BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 42 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 12-14 GRUDNIA 2003 NR 242 (15405) CENA 1,60 zł

ORLA. Policjanci z Komendy Powiatowej w Bielsku Podlaskim zatrzymali 61-letniego Michała Iwańczuka, wójta Orli za prowadzenie pojazdu po pijanemu. Wójt na zakręcie omal nie staranował policyjnego radiowozu.
Czytaj na str. 5.

KRAJ. Z góry określona wysokość świadczenia przedemerytalnego oraz inne zasady jego przyznawania – to tylko niektóre proponowane zmiany, których mogą spodziewać się pracownicy. Rząd przyjął projekt ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.
Czytaj na str. 3.

PODLASIE. W Białymstoku milicja i służba bezpieczeństwa rozpoczęły akcję o kryptonimie „Jodła" 12 grudnia 1981 roku – trzy godziny wcześniej niż wynikało to z rozkazu.
Czytaj na str. 3.

Już przed świętami będzie obowiązywać nowy cennik mandatów

Z WŁADZĄ – BEZ DYSKUSJI

Od 23 grudnia kierowcy i piesi nie będą mogli „targować się" z policjantem o wysokość mandatu za popełnienie niektórych wykroczeń drogowych. Tego dnia wchodzi bowiem w życie nowy taryfikator mandatów, precyzujący wysokość kar. W części przypadków o wysokości kary nadal jednak będzie decydować policjant, który rozstrzygnie, czy kierowca np. za przekroczenie prędkości zapłaci 400 czy 500 zł.

Taryfikator obowiązujący obecnie określa jedynie górną granicę kary. Kierowca, który np. przewozi małe dziecko bez fotelika, może zostać ukarany mandatem w wysokości do 300 zł. Oznacza to, że policjant – w zależności od okoliczności – może wypisać mandat w wysokości 50, 100, 200 czy 300 zł, ale nie wyższej niż 300 zł. Zmiana będzie polegała na tym, że od 23 grudnia policjant nie będzie mógł interpretować okoliczności zdarzenia. Stawka za wspomniane wykroczenie będzie jedna – 150 zł.

– Uściślenie stawek mandatów będzie dotyczyło połowy wykroczeń – mówi podinsp. Krzysztof Majewski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Reszta nie została ujęta w nowym taryfikatorze, nadal policjanta będą obowiązywały „widełki", np. za przekroczenie dozwolonej prędkości od 41 do 50 km/h policjant będzie mógł ukarać kierowcę mandatem w wysokości od 300 do 400 zł, a za przekroczenie dozwolonej prędkości o 51 km/h i więcej – od 400 do 500 zł.

Zdaniem naczelnika, większość „sztywnych" kar w nowym taryfikatorze jest niższa od górnej granicy kar określonych w tym, który obecnie obowiązuje. Kierowcy z jednej strony mogą się zatem cieszyć – nie będą grozić im wyśrubowane kary, ale z drugiej strony nie będą mogli liczyć, że wynegocjują niższy mandat. Obecnie np. za brak dokumentów policjant może wypisać mandat w wysokości do 200 zł.

Pieszy, który wejdzie na przejście na czerwonym świetle, po 23 grudnia nie będzie mógł negocjować wysokości mandatu. Bez względu na okoliczności zapłaci 250 zł. FOT. M. JASIULEWICZ

STAWKI Z NOWEGO TARYFIKATORA

Za brak każdego z dokumentów (prawo jazdy, dowód rejestracyjny, ubezpieczenie) – po 50 zł
Wejście pieszego na przejście przy czerwonym świetle – 250 zł
Przewożenie dziecka bez fotelika – 150 zł
Jazda bez włączonych świateł – 200 zł
Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu – 350 zł
Wtargnięcie pieszego na jezdnię poza przejściem dla pieszych – 100 zł

– W praktyce za to wykroczenie z reguły wręczamy niższą karę, przeciętnie około 100 zł, często jeszcze mniej – mówi nadkom. Andrzej Birycki z Wydziału Ruchu Drogowego KWP. – Zgodnie z nowymi przepisami za brak każdego dokumentu – prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego i polisy OC, policjant będzie zobowiązany ukarać po 50 zł, czyli wypisze mandat w wysokości 150 zł.

Większość funkcjonariuszy, z którymi rozmawialiśmy, uważa, że nowy taryfikator ułatwi im pracę. Kierowcy będą wiedzieli, że obowiązują sztywne stawki i nie będą z mundurowym dyskutować. Ale kierowców może uderzyć on po kieszeni, bo w praktyce podlascy policjanci bardzo rzadko wypisywali najwyższy możliwy mandat, za to często stosowali stawki niższe niż te obecnie sztywno określone. **(jg)**

REKLAMA

ROZPOCZYNAMY PLEBISCYT OSOBOWOŚĆ ROKU 2003 – CZYTAJ NA STR. 3.

bea

KARTKA Z KALENDARZA

12

GRUDNIA 2003
PIĄTEK
346 DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 7.32 ZACHÓD 15.10

ZŁÓŻ ŻYCZENIA:
W PIĄTEK – Adelajdzie, Aleksandrowi
W SOBOTĘ – Łucji, Otylii
W NIEDZIELĘ – Alfredowi, Izydorowi

POGODA

PIĄTEK. *Pochmurno z postępującymi od zachodu przejaśnieniami. Miejscami wystąpią opady deszczu ze śniegiem i lokalnie śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany, chwilami dość silny pod wieczór słabnący północno-zachodni skręcający na południowo-zachodni.*

SOBOTA. *Od zachodu ponowny wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia przeważnie opadów deszczu ze śniegiem. Miejscami niewykluczone są także opady marznące powodujące na drogach gołoledź! Wiatr umiarkowany, dość silny, porywisty południowo-zachodni oraz zachodni.*

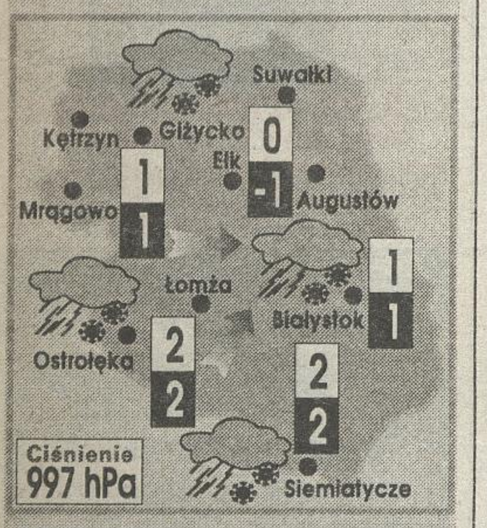

NIEDZIELA. *Pochmurno. Okresami wystąpią przelotne opady deszczu. Temp. maks. w dzień od 2 do 5 st. C, min. w nocy od 1 do 3 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty południowo-zachodni i zachodni.*

Uwaga, konkurs! Do wygrania weekend w hotelu „Warszawa" w Augustowie.

Synonim słowa synonim

Oto zestaw pytań tylko pozornie absurdalnych:

◆ Dlaczego kobiety nie mogą umalować oczu z zamkniętymi ustami?

◆ Dlaczego sok cytrynowy jest robiony z koncentratu, a płyn do mycia naczyń z prawdziwej cytryny?

◆ Dlaczego nie ma pokarmu dla kotów o smaku myszy?

◆ Po co sterylizuje się igłę przed wykonaniem kary śmierci przez zaaplikowanie trucizny?

◆ Dlaczego samoloty nie są robione z tego samego materiału, co czarne skrzynki?

◆ Skoro do teflonu się nic nie przykleja, to jak przyklejono teflon do patelni?

◆ Dlaczego piloci kamikadze nakładali kaski?

◆ Jaki jest synonim słowa „synonim"?

◆ Skoro Superman jest taki mądry, to dlaczego zakłada majtki na spodnie?

◆ Dlaczego w lodówce jest światło, a w zamrażalniku nie?

◆ Kaczor Donald zawsze chodzi bez dolnej części garderoby, dlaczego więc, gdy wychodzi spod prysznica, to jest zakryty ręcznikiem?

Jeżeli znacie odpowiedzi na któreś z pytań, nadeślijcie je do redakcji („Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „PYTANIE" lub piotrus@wspolczesna.pl, w temacie „PYTANIE"). Liczy się przede wszystkim poczucie humoru i inwencja twórcza. Do wygrania weekend dla dwóch osób w hotelu „Warszawa" w Augustowie. Najciekawsze głosy opublikujemy. Rozstrzygnięcie konkursu za tydzień.

TE CO SKACZĄ I FRUWAJĄ

Mam na imię Max. Za kilka dni minie pierwsza rocznica moich urodzin. Mój pan, Piotr Waszkiewicz z Ełku, dostał mnie na Gwiazdkę. Patrzcie, jaki jestem duży. Na zdjęciu proszę o łakocie i zabawę.

Przypominamy, że w naszym konkursie wybieramy teraz zwierzaka grudnia. Czekamy na zdjęcia z opisami. Należy je wysyłać pod adresy: „Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, z dopiskiem „Zwierzak" lub: piotrus@wspolczesna.pl. Wyniki rywalizacji podamy na początku stycznia.

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu 10 złotych polskich trafi do **Bożeny Omelianiuk** z Oliszek. Oto nadesłane przez nią żarty:

- *Przychodzi Święty Mikołaj do psychiatry i mówi:*
– Panie doktorze, ja sam w siebie nie wierzę!
- *Rozmawiają dwaj górnicy:*
– Barbórka – piękne święto.
– Tak, ale kochać się z żoną też piękna rzecz.
– Ano. Ale Barbórka częściej...
- *Anglik, kupując narty w Szkocji, pyta sprzedawcę:*
– Czy te narty nie są dla mnie zbyt długie?
– Niech pan na to spojrzy z innej perspektywy. Przecież jeśli je pan połamie, będzie na nich mogło jeździć pańskie dziecko.
- *– Co musiałbym pani dać – pyta starszy pan młodą dziewczynę – aby dała się pani pocałować?*
– Narkozę!

Przesyłajcie nam Wasze ulubione dowcipy. Piszcie pod adresy: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok (z dopiskiem „Dowcip za dychę") lub piotrus@wspolczesna.pl. Raz w tygodniu wybieramy kpiarza, któremu przyznajemy 10 złotych.

Pan profesor złotousty

Oto wypowiedzi pedagogów znalezione na jednej ze stron internetowych:

- Koleżanka to też kolega.
- Przytul się no tam do kontaktu.
- Nauczyciel i uczeni mogą się mylić, ale uczniowi się to nie opłaca.
- Czy można pobudzić atom argonu? Można! Ale już nie ma czasu.
- Na następnej lekcji wybiorę dwie osoby na ochotnika.
- Bardzo mi przeszkadza, że ruszasz tak zamaszyście szczęką.
- Jak ktoś nie słucha ojca i matki, to słucha psiej trąby.
- Ciepłe prądy zaznaczone są na czerwono, a niebieskie na zielono.
- Jak to, nie wiesz co dostałeś? Stopień dostałeś!
- Wstań głośno i powiedz!
- To już jest szczyt, zaraz pójdę z dyrektorem do dziennika.
- Nie będę wam piąty raz powtarzać! Mówiliśmy o tym już trzy razy!

współczesna KSIĘGA REKORDÓW

Kto pobije?

Do Współczesnej Księgi Rekordów wpisujemy wszystko naj-. Oto rekordy odnotowane do tej pory:

✍ Kilka zrośniętych grzybów ważyło 7,9 kg, obwód największego wynosił 221cm, średnica u podstawy – 86 cm. Był to okaz żagwi łuskowatej z rodziny hub. Grzyby znaleźli trzej pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży.

✍ Żeby objąć 6-metrową babę ze słomy potrzeba kilku chłopów. Baba zamieszkała w Zajeździe „Half" w Miastkowie. Jej twórcą jest Marek Wnorowski, właściciel zajazdu.

✍ Leszek Skutnik, rolnik ze wsi Jasionówka (gm. Jasionówka) znalazł na swojej łące pięć okazałych pieczarek. Wszystkie ważyły blisko 3 kg, zaś „rekordzistka" miała wagę 780 g, 85 cm obwodu kapelusza i średnicę 28 cm.

✍ Zdzisław Kalinko z Łomży ma w swojej kolekcji ponad 2100 długopisów.

✍ Przed domem matki Jerzego Bilewskiego przy ul. Poświątne w Zambrowie wyrosła malwa o rekordowej wysokości 3,70 m.

✍ Na poletku przed domem Danuty i Edwarda Gąsowskich w Jeżewie Starym wyrosły słoneczniki o niespotykanych rozmiarach. Miały prawie 5 metrów wysokości.

✍ Jerzy Galicki z Grabowa w gm. Augustów wyhodował pomidora – malinówkę wielkości małej dyni, ważącego 1 kg i 35 dkg.

✍ Elżbieta Pietrołaj z Żywej Wody w gminie Jeleniewo znalazła w swoim kurniku ogromne jajo. Co prawda, nie dorównywało ono rozmiarom strusiemu, ale za to miało trzy żółtka.

✍ Artur Sakowicz z Białegostoku znalazł prawdziwka, który ważył 1,5 kg, zaś średnica kapelusza grzyba mierzyła 30 cm. Prawdziwek rósł w lesie na Pietraszach.

✍ Okazałego czerwonogłówca znalazł Jerzy Zajkowski z Białegostoku. Wysokość grzyba wynosiła 18,5 cm, a jego kapelusz miał średnicę 20 cm.

✍ Marianna Kaczyńska z Łap wyhodowała na swojej działce 3-kilogramowego buraka.

✍ 19 muchomorów w jednym miejscu utrwaliła na fotografii Alina Gajewska z Jałówki.

✍ Henryk Nagal czyta „Gazetę Współczesną" „od zarania jej powstania".

✍ 48 godzin grania muzyki klubowej non stop – to nieoficjalny rekord świata, ustanowiony w białostockim klubie „Premiera 2000". Wprawdzie tańczący nie zawsze dopisywali, ale DJ-e miksowali niestrudzenie przez całe dwie doby.

✍ Kapusta ważąca 17,5 kg wyrosła na plantacji Anny i Krzysztofa Zagórskich z miejscowości Śliwno w gminie Choroszcz.

✍ Rekordową kanię znalazł Wiesław Kropiewnicki z Białegostoku. Grzyb ważył pół kilograma, miał wysokość 35 cm, zaś średnica jej kapelusza wynosiła 33 cm.

✍ Potężne dynie wyhodowała w swoim przydomowym ogródku Wacława Ciechanowicz ze wsi Białe koło Żylin w powiecie suwalskim. Pięć owoców ważyło 249,8 kg!

✍ Największy waży 1,1 kg, dwa mniejsze po 1 kg, a 26 pozostałych po 900 gramów. Takie rekordowe ziemniaki wyrosły na polu Celiny Mikiewicz z Krypna **(patrz zdjęcie).**

✍ U państwa Wołyńców na Kolonii Pieńczykówek w gm. Rajgród ocieliła się krowa, wydając na świat trojaczki.

✍ Joanna Woźniewska z Dobrzyniewa Dużego ma włosy o długości 82 cm. Ośmioletnia dziewczynka hoduje je od czterech lat.

✍ 5,5 kg – tyle waży kalarepa wyhodowana przez Alinę Bukowską z Karwowa w gminie Radziłów. Na jej działce wyrosły też ważące kilogram marchewki.

Czekamy na kolejne zgłoszenia do Współczesnej Księgi Rekordów. Wystarczy napisać lub zadzwonić do „Współczesnej". Nasz adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok (dopisek: Współczesna Księga Rekordów), e-mail: piotrus@wspolczesna.pl, tel. 748-74-60 lub 748-74-74. Nasz dziennikarz przyjedzie do Państwa i opisze zgłoszony rekord.

HUMOR NIEDOROSŁYCH

W tym tygodniu nagroda tygodnia (album do zdjęć z ozdobną ramką) trafi do **Doroty Anasińskiej** z Kobus. Oto przesłana przez nią historia:

Mama pomaga odrabiać lekcje dla 9-letniego Darka. Trzeba ułożyć trzy zdania rozkazujące. Mama podpowiada dwa z nich i mówi trzecie: „Zamknij okno!". Darek wstaje i patrzy z niedowierzaniem w szybę, zaś po chwili mówi:

– Mamo, przecież okno jest już zamknięte!

Na listy z opisami zabawnych zdarzeń z udziałem dzieci czekamy pod adresami: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Humor niedorosłych" lub piotrus@wspolczesna.pl. Prosimy o podawanie imion dzieci i ich wieku!

Współpraca Białorusinów z SB – z jednej strony, a z drugiej – działalność kpt. „Rajsa" Burego, to złe momenty we wspólnej przeszłości

Historyczne obalanie mitów

BIAŁYSTOK. Tylko pół strony tekstu w szkolnych podręcznikach historii dotyczy stosunków polsko-białoruskich. Mimo że Polacy i Białorusini żyli w jednym państwie przez sześć wieków, wciąż niewiele na ten temat wiadomo. A narastające stereotypy utrudniają wspólne funkcjonowanie.

Nie boję się sporów i ich efektów – zapewniał na konferencji Janusz Krupski, wiceprezes IPN (na zdjęciu – pierwszy z lewej). Obok niego: Marek Wierzbicki z PAN w Warszawie i Jan Milewski, Oddział IPN w Białymstoku. FOT. A. ZGIET

– Strategia władz państwowych po II wojnie światowej, które przekonywały, że Polska jest państwem jednorodnym etnicznie, spowodowała powstanie wielu mitów na temat Białorusinów. Wiadomo było, że są, ale nie kim są, ani gdzie są – powiedział prof. Eugeniusz Mironowicz, historyk Uniwersytetu w Białymstoku. – W ostatnim dziesięcioleciu to się zmieniło – media coraz częściej piszą o obecności Białorusinów. Są oni wreszcie postrzegani jak normalni ludzie.

Dyskusję o trudnej przeszłości Polaków i Białorusinów rozpoczęli w czwartek uczestnicy konferencji naukowej „Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim w latach 1939-1956", zorganizowanej przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Do piątkowego popołudnia w sali IPN historycy przywoływać będą „duchy przeszłości" – nie zamierzają bowiem unikać tematów trudnych.

– Stosunki polsko-białoruskie nie miały w latach wojennych tak tragicznego charakteru jak stosunki polsko-ukraińskie, ale nie brakowało w nich momentów tragicznych – stwierdził Cezary Kuklo, dyr. IPN Oddział w Białymstoku. – I o nich też chcemy mówić: o współpracy Białorusinów z okupantem radzieckim, o ich stosunku do władz PRL i o stosunku polskiego podziemia do Białorusinów.

Największe kontrowersje do dziś budzą ostatnie lata II wojny światowej i lata powojenne. Każda ze stron potrafi wymienić złe przykłady: współpracę Białorusinów ze służbami SB, ich pracę w więziennictwie, czy też – z drugiej strony – działalność kapitana „Rajsa" Burego.

Efektem konferencji będzie książka, zawierająca wszystkie wygłoszone referaty. Nie pomoże ona jednak w zmienianiu istniejących stereotypów.

– Przede wszystkim trzeba inaczej wychowywać młode pokolenie, kształcić nauczycieli, zamieścić nowe materiały w szkolnych podręcznikach. Dopiero takie działanie może wpłynąć na zmianę myślenia – stwierdził prof. Mironowicz. **(ka)**

Adam Dobroński, prof. historii Uniwersytetu w Białymstoku:
– W stosunkach polsko-białoruskich trzeba oddzielić grubą kreską lata wojny od teraźniejszości. Latami wojny niech zajmą się historycy, niech odtworzą prawdę i pokażą tych, którzy rzeczywiście byli bandytami i mordercami. Ale niech z tych historycznych argumentów nie czerpią politycy, niech się to nie przenosi na teraźniejszość. Mamy dziś inne czasy i inne zadania przed nami.

Rusza nowy plebiscyt „Gazety Współczesnej"

Osobowość Roku 2003

Czy znacie kogoś, kto szczególnie zasłużył się dla lokalnej społeczności, kto świetnie się sprawdza jako organizator, działacz kulturalny, społeczny? Jeśli tak, to możecie go zgłosić do udziału w plebiscycie „Gazety Współczesnej" na Osobowość Roku 2003.

Aby zgłosić kandydata, należy wypełnić zamieszczony obok kupon i wysłać go do redakcji „Gazety Współczesnej". Warunek jest jeden – dana osoba może kandydować tylko w jednym powiecie. Laureaci poprzedniej edycji plebiscytu nie mogą przez dwa lata uczestniczyć w naszym plebiscycie. Mają natomiast prawo zgłosić dwóch kandydatów ze swojego powiatu. Decyzję trzeba podjąć jak najszybciej, gdyż zgłoszenia będą przyjmowane tylko do końca roku.

W drugim etapie plebiscytu nasi Czytelnicy wybiorą laureatów w poszczególnych powiatach, czyli np. Białostoczanina Roku, Sokólczanina Roku itd. Zwycięzą osoby, które zbiorą najwięcej głosów. I to one wezmą udział w finale, w którym wybierzemy Podlasianina Roku 2003 i Osobowości Mazur 2003. Więcej szczegółów na temat plebiscytu Osobowość Roku 2003 w kolejnych wydaniach „Gazety Współczesnej". **(ada)**

KUPON ● PLEBISCYT ● KUPON ● PLEBISCYT ● KUPON

OSOBOWOŚĆ ROKU 2003

ZGŁASZAM DO TYTUŁU „OSOBOWOŚĆ ROKU 2003" NASTĘPUJĄCEGO KANDYDATA

Nazwisko i imię, funkcja, stanowisko

JAKO PRZEDSTAWICIELA POWIATU (wstawić „X")

☐ Augustów ☐ Białystok (powiat) ☐ Białystok (miasto) ☐ Bielsk Podlaski
☐ Ełk ☐ Giżycko ☐ Gołdap ☐ Grajewo ☐ Hajnówka ☐ Kolno ☐ Łomża
☐ Mońki ☐ Olecko ☐ Pisz ☐ Sejny ☐ Siemiatycze ☐ Sokółka
☐ Suwałki ☐ Węgorzewo ☐ Wysokie Mazowieckie ☐ Zambrów

Nazwisko i imię zgłaszającego (do wiadomości redakcji)

Adres

Telefon, adres e-mail

Wypełnione kupony należy przesyłać pod adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Osobowość Roku 2003" w terminie do dnia 15 stycznia 2004 r. (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można wrzucić do żółtej skrzynki „GW" lub osobiście dostarczyć do redakcji lub oddziału „GW" w Białymstoku, Ełku, Suwałkach, Łomży, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Grajewie.

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

DRUGA EDYCJA (data, podpis)

Projekt ustawy zakłada 600 zł jako wysokość świadczenia przedemerytalnego

Trudniej o pieniądze

KRAJ. Z góry określona wysokość świadczenia przedemerytalnego oraz inne zasady jego przyznawania – to tylko niektóre proponowane zmiany, których mogą spodziewać się pracownicy. Rząd przyjął projekt ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

W ustawie określono zasady przyznawania finansowego wsparcia, zwłaszcza osobom, które utraciły prawo do zasiłków z ubezpieczenia społecznego w wyniku likwidacji zakładów pracy. Nowe rozwiązania prowadzą do stopniowego wygaszania świadczeń przedemerytalnych (niewykluczone, że będą one wypłacane do końca 2007 r.). Ustawa wejdzie w życie najwcześniej po 31 marca 2004 r.

Jeżeli propozycje rządu zostaną przyjęte, kwota świadczenia przedemerytalnego będzie stała. Uprawniony otrzyma 600 zł. Obecnie kwota ta waha się od 603,9 do 1006,4 zł. Świadczenie przedemerytalne będzie można łączyć z przychodem, pod warunkiem, że nie będzie on przekraczał 75 proc. kwoty najniższej emerytury.

Większe rygory

Zgodnie z proponowanymi zmianami prawo do świadczenia przedemerytalnego będzie miała kobieta, która ukończyła 56 lat i ma przynajmniej 20-letni staż pracy oraz mężczyzna, jeżeli skończył 61 lat i przepracował minimum 25 lat. Ustalono także, że prawo do zasiłku będą miały osoby, które straciły pracę w wyniku likwidacji zakładu lub ogłoszenia jego upadłości.

Obecnie o prawo do tego świadczenia mogą ubiegać się kobiety zwolnione z przyczyn dotyczących pracodawcy, które ukończyły 50 lat oraz mężczyźni w wieku przynajmniej 55 lat. Liczy się także staż pracy, który wynosi odpowiednio 30 i 35 lat. Kobiety w wieku 58 lat oraz mężczyźni, którzy ukończyli 63 lata mogą starać się o świadczenie przedemerytalne bez względu na sposób rozwiązania umowy o pracę.

Najpierw na zasiłek

Zgodnie z projektem prawo do świadczenia przedemerytalnego nie będzie przysługiwało od chwili rejestracji w urzędzie pracy (tak jak to jest obecnie). Każdy, kto spełni warunki wymagane do uzyskania tego świadczenia, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy będzie posiadał status osoby bezrobotnej i otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych. Dopiero po upływie pół roku, jeżeli nie uda się znaleźć pracy, będzie można złożyć wniosek o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. **MG**

22 lata temu wprowadzono stan wojenny

Akcja „Jodła"

PODLASIE. W Białymstoku milicja i służba bezpieczeństwa rozpoczęły akcję o kryptonimie „Jodła" 12 grudnia 1981 roku – trzy godziny wcześniej niż wynikało to z rozkazu. W dawnym woj. białostockim internowano 58 osób, w łomżyńskim – 34. Najwięcej, bo ponad 90 internowano na terenie dawnego woj. suwalskiego.

Na ulice Białegostoku wyruszyły kilkuosobowe grupy – funkcjonariuszowi SB przydzielano kilku milicjantów, wydawano im kajdanki i łomy do wyważania drzwi w mieszkaniach związkowców „Solidarności".

Osoby zatrzymane w Białymstoku w nocy 12 na 13 grudnia 1981 r. po wstępnych przesłuchaniach w komendach milicji trafiały do tutejszego Aresztu Śledczego. Większość osób internowano owej nocy oraz do końca grudnia.

Zgodnie z rozkazem akcja o kryptonimie „Jodła" w całym kraju miała zacząć się pół godziny po północy. Tak było w Łomży i Suwałkach. W Białymstoku natomiast akcja rozpoczęła się około godz. 21. Już około godz. 16-17 komendanci milicji i ich zastępcy otrzymali polecenia zatrzymania osób ze sporządzonych wcześniej list. Funkcjonariusze SB zebrali się w białostockiej komendzie przy ul. Sienkiewicza. Na listach znajdowały się nazwiska osób, które zdaniem „bezpieki" należało bezwzględnie internować oraz tych, których los miał się zdecydować podczas rozmów wyjaśniających. W układanie list byli zaangażowani również działacze partyjni oraz dyrektorzy dużych zakładów pracy, którzy dostali polecenie sporządzenia list pracowników związanych z „Solidarnością".

Ofiarą śmiertelną stanu wojennego był Zbigniew Simoniuk, działacz „Solidarności", który w niejasnych okolicznościach zmarł w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Z oficjalnych informacji wynikało, że popełnił samobójstwo. Trudno w to uwierzyć, gdyż musiałby odebrać sobie życie nocą w kilkuosobowej celi. **(jg)**

Zastępca dyrektora Biebrzańskiego Parku Narodowego przeniesiony na niższe stanowisko

Degradacja za brak zaufania

OSOWIEC. Adam Sieńko, dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego, zmienił warunki pracy i płacy Andrzejowi Sutkowskiemu, swojemu zastępcy ds. administracyjnych. – Stracił moje zaufanie – mówi Sieńko. – Mam inny pogląd na tę sprawę, a moje racje udowodnię w Sądzie Pracy – odpowiada Sutkowski. Nie były to jedyne zmiany personalne w BPN.

– Panu Sutkowskiemu zmieniłem warunki pracy i płacy, co oznacza przeniesienie na niższe stanowisko w zespole administracyjnym. Głównym powodem przeniesienia była utrata zaufania do zastępcy, a przyczyną niewykonywanie poleceń służbowych i niewłaściwe użytkowanie samochodu służbowego – wyjaśnił dyrektor Sieńko.

Z uzyskanych w BPN informacji wynika, że po wewnętrznej kontroli Andrzej Sutkowski został ukarany we wrześniu naganą za poświadczenie nieprawdy.

– Udowodniono mojemu zastępcy niezgodność zapisów w karcie drogowej ze stanem licznika oraz tankowanie paliwa bez rozliczenia – powiedział Sieńko.

Andrzej Sutkowski nie zgadza się z tym. Nie przyjął wypowiedzenia i złożył pozew do Sądu Pracy w Suwałkach. Obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim.

– Uważam, że wypowiedzenie było niesłuszne, a moje racje udowodnię 27 stycznia w sądzie – powiedział Sutkowski.

W parku nie pracują od niedawna także dwie inne osoby.

– Było postępowanie dyscyplinarne wobec podleśniczego I.W. z obwodu Werykle i pracownik rozstał się z parkiem na zasadzie porozumienia stron – powiedział Sieńko.

Z BPN odszedł jesienią także G.B., pracownik działu edukacji.

– Porzucił pracę i zatrudnił się w białostockim Urzędzie Statystycznym – wyjaśnił dyrektor.

(zmo)

Sesja Rady Miasta w Bielsku Podlaskim

Rosną podatki

BIELSK PODLASKI. Mieszkańcy Bielska Podlaskiego zapłacą w przyszłym roku wyższe podatki od nieruchomości, środków transportowych i posiadania psów – tak w czwartek zadecydowała Rada Miasta.

Podatek od metra kwadratowego powierzchni budynku mieszkalnego zwiększy się o 2 gr (do 50 gr/mkw.), a w przypadku budynków, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – o 38 gr (do 15,7 zł/mkw.). Średni wzrost podatków od środków transportowych wyniesie 5,7 proc.

– Zgodnie z regulacjami Ministerstwa Finansów, niektóre dolne stawki podatku od środków transportowych wzrosły aż o ponad 15 proc. Rada musiała się więc do nich dostosować – wyjaśniał Janusz Panasiuk, skarbnik Bielska Podlaskiego.

Radni uchwalili też wzrost podatku od posiadania psa z 31 na 32 zł w skali roku.

Szczegółowe stawki podatków podamy w poniedziałkowym wydaniu „Współczesnej".

(jan)

KRÓTKO

Zmiany w komunikacji

BIAŁYSTOK. W związku z obchodami rocznicy stanu wojennego, 13 grudnia w godz. 18.30-20.30 zostanie zamknięta dla ruchu kołowego ulica Lipowa w Białymstoku (od kościoła św. Rocha), Rynek Kościuszki i plac Jana Pawła II.

W tym czasie autobusy linii 2, 4, 5, 7, 13, 15, 21 i 28 w obu kierunkach będą kursować na trasie zastępczej przez al. Piłsudskiego. Trasa przejazdu autobusów nr 8, 17, 19 w obu kierunkach będzie przebiegać przez ul. Legionową z pominięciem przystanku przy kinie TON. Natomiast autobusy linii 10 w obu kierunkach będą kursować przez al. Piłsudskiego, ul. Legionową i dalej stałymi trasami. Na ul. Sienkiewicza wystąpią czasowe utrudnienia w ruchu autobusów linii 3, 6, 16, 26 i 102 w obu kierunkach.

(ap)

Pies w prezencie

BIAŁYSTOK. 13 i 14 grudnia Schronisko dla Zwierząt przy ul. Dolistowskiej organizuje „Dni otwarte" pod hasłem „Pies nie jest rzeczą, ale jest najlepszym prezentem na Gwiazdkę". Jest to czwarta i ostatnia akcja w tym roku. Podczas poprzednich nowe domy znalazło ponad 100 psów. Głównym celem akcji jest znalezienie nowych właścicieli dla zwierząt ze schroniska. Organizatorzy apelują też do odwiedzających o wspomożenie placówki dobrowolnymi datkami – zarówno pieniężnymi, jak i rzeczowymi w postaci suchej karmy, ręczników i wykładzin. Podczas dni otwartych schronisko będzie czynne w godz. 10-14.

(ap)

Wystawa gołębi

BIAŁYSTOK. X Jubileuszowa Podlaska Wystawa Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego odbędzie się w sobotę w godz. 9-18 i niedzielę w godz. 8-15 w Klubie Rozrywki Krąg przy ul. Wierzbowej.

W wystawie weźmie udział 80 wystawców z kraju i z zagranicy. Zaprezentowanych zostanie 800 gołębi 62 ras i ponad 100 sztuk drobiu ozdobnego 30 ras.

W niedzielę, o godz. 13 zostaną ogłoszone wyniki i wręczone nagrody. Wtedy też podane będą wyniki konkursu plastycznego „Gołębie". Prace, które wezmą udział w tym konkursie, wykonali wychowankowie Domu Dziecka nr 1 w Białymstoku.

(mb)

Uczniowie bez uzależnień

BIAŁYSTOK. Kilkuset uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych weźmie udział w akcji przeciwdziałania uzależnieniom, która rozpocznie się w poniedziałek i potrwa cztery dni. Akcję organizuje Młodzieżowy Ośrodek Terapii „Etop", Komenda Miejska Policji oraz kino „Pokój" i Oddział Psychiatryczny szpitala w Choroszczy. W kinie „Pokój" codziennie o godz. 9 i 12 będą odbywać się pokazy filmu „Requiem dla snu", a po nich uczniowie będą mieli okazję porozmawiać ze specjalistami od uzależnień. Bilet na pokaz i pogadankę będzie kosztował 5 zł.

(dona)

Chrześcijańskie prezentacje

BIAŁYSTOK. „Quo Vadis", czyli Prezentacja Kultury Chrześcijańskiej, rozpocznie się w sobotę o godz. 19 w sali kina „Forum". W czasie koncertu wystąpi zespół wokalny „Gaudium" oraz pierwsza dama polskiego soulu – Ewa Uryga z chórem gospel „Misja". W holach kina można będzie zobaczyć wystawę „Zabytki sztuki ikonografii w rysunkach dzieci". Bilety do nabycia w kasie „Forum" w cenie 8 zł.

Dla naszych Czytelników, którzy w piątek, o godz. 11 zadzwonią pod nr tel. 748-74-66, mamy dwa podwójne zaproszenia na „Quo Vadis".

(KP)

Wyremontowany punkt pocztowy

BIAŁYSTOK. Od poniedziałku, 15 grudnia, wznawia działalność Urząd Pocztowy przy ul. Rynek Kościuszki 13. W związku z tym tego samego dnia przestanie funkcjonować, uruchomiony na czas remontu, punkt pocztowy usytuowany w Domu Handlowym „Nowy" przy ul. Rynek Kościuszki 11.

(ap)

Choinka w Gołębiewskim

BIAŁYSTOK. Choinka dla 500 dzieci z okolic Białegostoku i byłych terenów PGR odbędzie się w sobotę o godz. 13 w Hotelu Gołębiewski. Dzieci otrzymają tam paczki świąteczne, a poza tym ciepłe czapki, szaliki, rękawice, skarpetki. Zabawa odbędzie się w ramach akcji „Pierwsza Gwiazdka" Stowarzyszenia „Droga".

W różnych miejscach Białegostoku stoją już stoliki świąteczne, m.in. w sklepach, urzędach pocztowych i szpitalach, gdzie można nabyć ozdoby zrobione przez pracowników, wolontariat i przyjaciół Stowarzyszenia „Droga". Do kupienia jest około 40 tys. różnego rodzaju świec, szyszek czy ozdobnych dzwonków oraz 9 tys. pocztówek.

(KP)

BIAŁYSTOK. *W czwartek, o godz. 12.40 oficer dyżurny komendy miejskiej został powiadomiony o tym, że podłożono bombę na Politechnice Białostockiej. Policjanci ewakuowali z siedziby uczelni studentów, kadrę profesorską oraz pracowników administracji. Alarm okazał się fałszywy. Policja już ustaliła, skąd dzwonił żartowniś.*

– Nigdy nie lekceważymy takich sygnałów – mówi sierżant Beata Cholewska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Białymstoku. – W tym przypadku trudność polegała na tym, że nie wiedzieliśmy, w którym z budynków bomba miałaby się znajdować, politechnika mieści się bowiem w kilku obiektach. Policjanci przeszukali pomieszczenia z psami wyszkolonymi do odnajdywania ładunków wybuchowych, ale bomby nie znaleźli.

(jg)

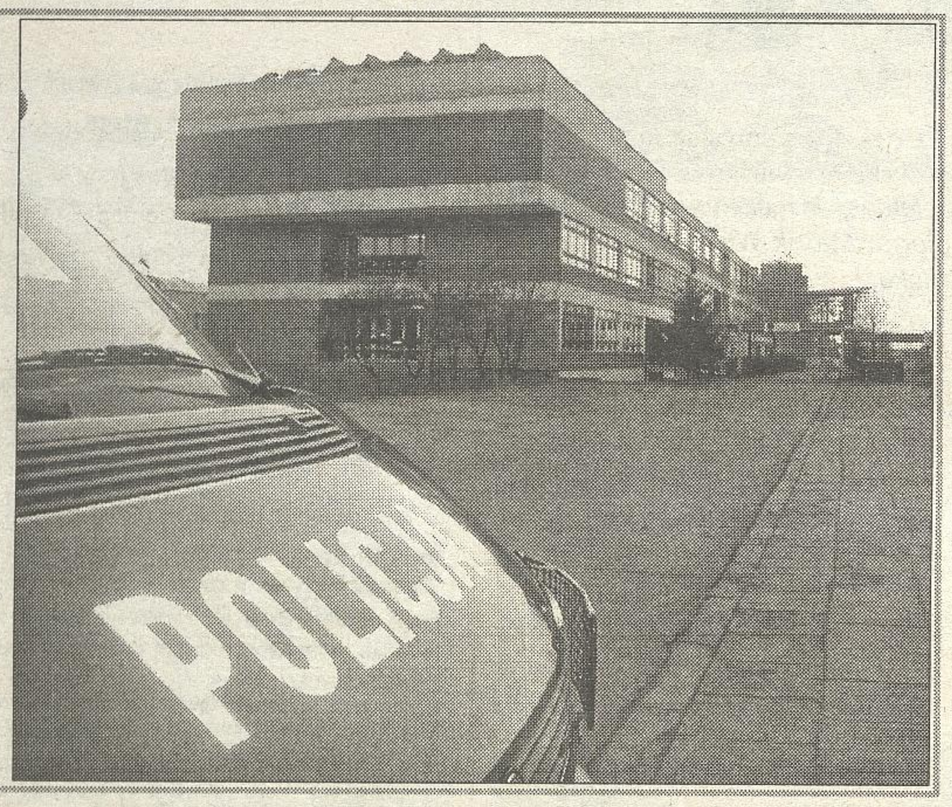

Nowy rozkład PKP od niedzieli

Prosto do Grodna

PODLASIE. Od 14 grudnia zmienia się rozkład jazdy pociągów. W przyszłym roku po podlaskich torach będzie kursować o 12 składów mniej niż w obecnym. Nowością jest przywrócenie bezpośredniego połączenia z Grodnem.

W niedzielę nie pojedzie pociąg z Białegostoku do Ełku o godzinie 7.47. Nie będzie również połączenia Ełk – Białystok o 4.50. Zlikwidowano także wieczorne połączenie z Czeremchą.

– To najmniej rentowne połączenia – tłumaczy Czesław Sulima, zastępca dyrektora Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Białymstoku. – Najtrudniejsza sytuacja jest na węźle hajnowskim, gdzie ograniczyliśmy najwięcej pociągów.

Pociągi w tym rejonie dotychczas poruszały się z powodu złego stanu torów z prędkością 30 km/h. W 2004 r. w tamtym rejonie ma jeździć nowy szynobus.

Od niedzieli zostanie uruchomione bezpośrednie połączenie z Grodnem.

– Wynika to z potrzeb pasażerów, którzy niejednokrotnie apelowali w tej sprawie – dodaje Czesław Sulima.

Wyjątkowo, 13 grudnia nie będzie kursować pociąg relacji Warszawa Zachodnia – Białystok. Od niedzieli jego trasa zostanie wydłużona i będzie on jeździć aż do Łodzi.

(agak)

Ukarani za flagę

BIAŁYSTOK. Na kary po 600 zł grzywny skazał w czwartek białostocki Sąd Okręgowy dwóch młodych mężczyzn za uszkodzenie flagi państwowej. Jednak jeśli przez dwa lata Łukasz C. i Radosław G. nie złamią prawa, nie będą musieli płacić, bowiem sąd zawiesił im kary na ten okres.

Według oskarżenia, Łukasz C i Radosław L. 3 maja br. chcieli ściągnąć flagę, którą zawiesiła za oknem ich sąsiadka z bloku przy ul. Zagórnej w Białymstoku. Używali do tego haczyka zawieszonego na żyłce. Nie udało im się zabrać sztandaru, bowiem spłoszyła ich właścicielka, ale rozerwali go w dwóch miejscach.

Oskarżeni zaprzeczyli, aby mieli cokolwiek wspólnego z uszkodzeniem flagi, należącej do Reginy K. Twierdzili, że oskarżenie jest wynikiem konfliktu, jaki od wielu lat trwa między nimi a Reginą K., której przeszkadza wszystko, np. to, że się wyperfumują. Jak mówili, sąsiadka wielokrotnie składała skargi na policji. Wszystkie były pomówieniami. Sąd jednak uznał obydwu oskarżonych za winnych.

– Kwestia charakteru Reginy K. i jej uciążliwość sąsiedzka w tej sprawie nie mają znaczenia – mówiła sędzia Halina Czaban.

Wyrok nie jest prawomocny. **(mr)**

Rocznica stanu wojennego

BIAŁYSTOK. Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" zaprasza na mszę w 22. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Rozpocznie się ona w sobotę, o godz. 18 w kościele św. Rocha. Związkowcy zapraszają na uroczystości poczty sztandarowe oraz tych wszystkich, dla których wspomnienie koszmaru stanu wojennego jest ciągle żywe.

(KP)

Ubek czuje się niewinny

BIAŁYSTOK. O uniewinnienie przez Sąd Okręgowy prosił w czwartek były wysoki funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Złożył on apelację od wyroku skazującego go na dwa i pół roku więzienia za zbrodnie komunistyczne.

Prokuratorzy białostockiego oddziału IPN oskarżyli 78-letniego dziś mężczyznę o to, że będąc szefem Urzędu Bezpieczeństwa w Ełku, w 1950 r. bezprawnie zatrzymał Halinę S. Po trzech dniach przesłuchań kobieta powiesiła się. Paweł T. jako miejsce jej śmierci polecił wpisać areszt, nie zaś zgodnie z prawdą – biuro.

Kolejny zarzut dotyczy pracy Pawła T. w Bielsku Podlaskim. Zdaniem oskarżenia, od września 1949 r. do maja 1950 r. jako funkcjonariusz miejscowego UB znęcał się nad nastoletnim zatrzymanym. Młody mężczyzna wielokrotnie był przetrzymywany przez kilkanaście godzin, bity.

Paweł T. nie przyznał się do winy. Sąd Rejonowy jednak uznał go za winnego. Od wyroku skazującego odwołał się Paweł T. i jego obrońcy. W czwartek wnieśli o uniewinnienie lub zwrot sprawy do sądu pierwszej instancji.

Wyrok Sąd Okręgowy ma wydać w przyszły czwartek. **(mr)**

REKLAMA

Związkowcy mają własny program naprawy systemu opieki zdrowotnej

Z o.o. do zoo

Spółka z o.o. jest możliwa tylko w zoo, a nie w szpitalu – twierdzą przedstawiciele związków zawodowych środowisk medycznych

FOT. M. JASIULEWICZ

BIAŁYSTOK. Przeciwko przekształceniu SP ZOZ-ów w spółki prawa handlowego protestują przedstawiciele podlaskich związków zawodowych środowisk medycznych. Wystosowali w tej sprawie apel do członków sejmowej Komisji Zdrowia, w którym domagają się odrzucenia rządowego projektu ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Ich zdaniem wejście projektu w życie doprowadzi wiele szpitali do upadłości.

W czwartek przedstawiciele środowisk medycznych zorganizowali konferencję w tej sprawie, która odbyła się przed wejściem głównym do białostockiego ogrodu „Akcent zoo" – spółka z o.o.

– Zdecydowanie mówimy „nie" dla komercjalizacji szpitali. Przy okazji przekształcenia własnościowego redukcji uległyby tylko zobowiązania publicznoprawne. Zostaną natomiast długi cywilnoprawne, które stanowią 80-90 proc. zobowiązań. Jak firma farmaceutyczna zamieni dług, który komornik może dla niej ściągnąć, na niewiele warte obligacje i akcje? Kto kupi akcje i obligacje bankruta? – pytał podczas czwartkowego spotkania Eugeniusz Muszyc, przewodniczący Podlaskiej Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia.

Organizatorzy spotkania przedstawili własny program naprawy systemu opieki zdrowotnej, opracowany przez Porozumienie Środowisk Medycznych.

– To, co proponuje rząd, jest reformą od końca. Nie wykluczamy komercjalizacji czy prywatyzacji placówek opieki zdrowotnej, ale aby to zrobić, należy najpierw uporządkować całe otoczenie. Trzeba zwiększyć środki na ochronę zdrowia i stworzyć prawdziwy, wolny rynek świadczeń z konkurencją między świadczeniodawcami oraz konkurencją między ubezpieczycielami – twierdzi Ryszard Kijak, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, podkreślając, że program Porozumienia, przewiduje udział pacjenta w kosztach leczenia. **(ap)**

Weekend z konkursami i niespodzianki

WSPÓŁCZESNA W AUCHAN

W galerii handlowej Auchan w najbliższy weekend zagości „Gazeta Współczesna". Czytelnicy, odwiedzający ten największy w Białymstoku hipermarket, będą mogli wziąć udział w wielu zabawach i konkursach z atrakcyjnymi nagrodami.

Będzie można spotkać Świętego Mikołaja, zaśpiewać kolędę, wziąć udział w konkursie rysunkowym. W sobotę i niedzielę o godzinie 14 zrobimy zbiorowe pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem, które opublikujemy na łamach „Współczesnej".

W sobotę, o godz. 13.30 będzie można złożyć bliskim i znajomym świąteczne życzenia z oryginalną dedykacją. Wystąpi zespół taneczny „Na Maxa" działający w klubie „Gaj" Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa".

W niedzielę, w godz. od 12 do 15 artysta plastyk Stanisław Wesołowski będzie czekać na Państwa z piórkiem i węglem. Chętnym wykona pamiątkowe portrety.

Ponadto na naszym stoisku dostępne będzie weekendowe wydanie „Gazety Współczesnej" z prezentem.

Przypominamy Państwu o konkursie „Gazeta Współczesna w Auchan". Czekamy na Wasze kupony i SMS-y.

(mb)

GAZETA **współczesna** W AUCHAN

Czy w hipermarkecie Auchan można kupić aktualny egzemplarz „Gazety Współczesnej"?
(podkreśl właściwą odpowiedź)

1) TAK 2) NIE

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. celem zbierania danych jest obsługa konkursu „Współczesna w Auchan", 3. moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis)

Sprawdź i wygraj!

Jeśli chesz wygrać: **atrakcyjny zestaw kosmetyków,** odpowiedz na pytanie:
Czy w hipermarkecie Auchan można kupić aktualny egzemplarz „Gazety Współczesnej"? i wyślij SMS-a na numer 7240 o treści: auchan tak lub auchan nie.
Koszt 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT). SMS-y przyjmowane będą do 13 grudnia, godz. 24.00.

Możesz też wypełnić kupon konkursowy i przesłać na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Auchan" (do dnia 12 grudnia br., liczy się data stempla pocztowego) albo dostarczyć do specjalnej urny na stoisku „GW" 13 grudnia br. w galerii Auchan. **(sed)**

WSPÓŁCZESNA W AUCHAN

Pracownice SP ZOZ-u w Mońkach wygrały sprawę o wypłatę pieniędzy z tzw. ustawy 203

Podwyżka gwarantowana

BIAŁYSTOK. Samodzielny Publiczny ZOZ w Mońkach ma wypłacić dwóm pracownicom podwyżki zagwarantowane tzw. „ustawą 203" oraz tzw. trzynastki. Taki wyrok wydał w czwartek białostocki Sąd Okręgowy, oddalając apelację SP ZOZ-u od identycznego wyroku Sądu Rejonowego. Wyrok ten jest prawomocny i ostateczny.

Tzw. „ustawę 203" parlamentarzyści przyjęli w grudniu 2000 r. Zobowiązywała ona publiczne ZOZ-y do wypłaty wszystkim swoim pracownikom miesięcznych podwyżek – w 2001 r. co najmniej po 203 zł, a w 2002 r. jeszcze o minimum 110,23 zł. Jednak większość ZOZ-ów, nie mając pieniędzy, nie wypłaciła owego wzrostu wynagrodzenia. Pracownicy postanowili walczyć o należne im fundusze w sądzie.

W sierpniu br. białostocki Sąd Rejonowy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził na rzecz dwóch pracownic monieckiego SP ZOZ-u po ponad 7,3 tys. zł plus odsetki. Z tego blisko po 5 tys. to właśnie wyrównanie wynagrodzenia o zagwarantowaną ustawą kwotę, reszta to niewypłacone „trzynastki" za 1999 i 2000 r.

W czwartek w sądzie nie stawiły się ani pracownice pozywające placówki medyczne, ani przedstawiciele pozwanych. Sąd oddalił apelację ZOZ-u w Mońkach. Uznał, że Sąd Rejonowy wydał wyrok zgodny z obowiązującym prawem i placówka medyczna ma wypłacić trzynastki oraz należne podwyżki zagwarantowane „ustawą 203".

– Podwyżka należy się pracownikom ZOZ-ów mimo sytuacji finansowej pracodawcy. Kwota została zagwarantowana przepisami – mówiła sędzia Olga Ochrymiuk, uzasadniając wyrok. **(mr)**

Wójt Orli stracił prawo jazdy za jazdę po pijanemu

Szlaczkiem na radiowóz

ORLA. Policjanci z Komendy Powiatowej w Bielsku Podlaskim zatrzymali przedwczoraj 61-letniego Michała Iwańczuka, wójta Orli za prowadzenie pojazdu po pijanemu. Wójt, jadąc fiatem 126p, na zakręcie omal nie staranował policyjnego radiowozu. W wydychanym powietrzu miał prawie 0,9 promila alkoholu.

Do zdarzenia doszło na ul. Bielskiej w Orli. Na ulicy tej jest dość ostry zakręt. Właśnie tam na funkcjonariuszy patrolujących ulicę omal nie wpadł jadący z przeciwka fiat 126 p. Policjanci zawrócili i podążyli za piratem. Przypuszczali, że kierowca może być pijany, bowiem samochód po ominięciu ich jechał „szlaczkiem". Gdy w końcu policjantom udało się zatrzymać kierowcę, poczuli od niego woń alkoholu.

Michał Iwańczuk w przeszłości był już zatrzymywany za jazdę po pijanemu. Smaczku sprawie dodaje fakt, że komenda powiatowa w Bielsku Podlaskim prowadziła rozmowy z samorządem w Orli na temat dofinansowania przez Urząd Gminy zakupu nowego radiowozu. Byłby on wykorzystywany do patrolowania terenu gm. Orla. Po zatrzymaniu wójta nie wiadomo, czy rozmowy na temat dofinansowania kupna radiowozu będą kontynuowane. **(jg)**

Esperanto z Białegostoku

BIAŁYSTOK. W piątek rozpoczynają się trzydniowe obchody 144. rocznicy urodzin Ludwika Zamenhofa, twórcy międzynarodowego języka esperanto. Punktem kulminacyjnym obchodów ma być manifestacja i złożenie kwiatów pod pomnikiem Zamenhofa (sobota, o godz. 14.15). Oprócz tego będzie można wysłuchać wykładów na temat języka esperanto i jego twórcy (Klub Esperanto, ul. Piękna 3). W niedzielę organizatorzy proponują wszystkim wycieczkę do Supraśla. **(agak)**

Polski prezydent Aleksander Kwaśniewski i niemiecki kanclerz Gerhard Schroeder udają się do biura kanclerza w Berlinie 11 bm. Na dzień przed szczytem UE, Aleksander Kwaśniewski składa roboczą wizytę w Berlinie. Główny cel wizyty – próba znalezienia kompromisu w sporze o system głosowania w rozszerzonej UE.

FOT. PAP/EPA/STEPHANIE PILICK

Słusznie robimy

BERLIN. Polska jest gotowa zawetować projekt konstytucji Unii Europejskiej, jeśli nie uwzględni on polskich aspiracji – powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski w wywiadzie dla telewizji BBC.

– Jeżeli stanowisko Unii pozostanie takie, jak w tej chwili, nie będziemy mogli się na nie zgodzić – oświadczył prezydent w środowej rozmowie z BBC. – Wcześniej czy później zawsze okazuje się, że słuszność jest po naszej stronie. Słusznie robiliśmy walcząc o niepodległość, słusznie robiliśmy walcząc z komunizmem i teraz robimy słusznie walcząc o zrównoważenie układu sił w Unii Europejskiej – dodał. **(PAP)**

Umarł stojąc

TASMANIA. Największe drzewo Australii – eukaliptus 79-metrowej wysokości – zostało oficjalnie uznane za „biologicznie martwe". Olbrzym padł ofiarą ognia, wznieconego przez leśników podczas kontrolowanego wypalania ściółki.

Dendrolodzy już w marcu wyrazili wątpliwości, czy „El Grande", jak nazwano olbrzymi eukaliptus, rosnący na Tasmanii – uda się uratować. Czekano jednak na wiosnę, w nadziei, że drzewo da jakieś oznaki życia.

Australijska wiosna właśnie się skończyła, ale „El Grande" nie odżył. W czwartek szef zarządu leśnictwa na Tasmanii Kim Creak ogłosił oficjalnie, że eukaliptus jest martwy. **(PAP)**

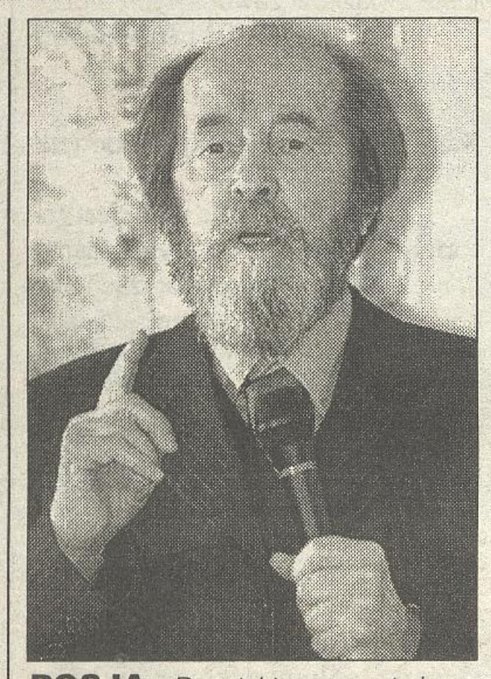

ROSJA. *Rosyjski uczony i dysydent Aleksander Sołżenicyn 11 grudnia obchodził 85. urodziny*

FOT. PAP/AP/MAXIM MARMUR

Iraccy żołnierze skarżą się, że traktuje się ich jak zdrajców

Dezercja przed śmiercią

IRAK. Z pierwszego batalionu nowej irackiej armii, stworzonej z pomocą Amerykanów, zdezerterowała już ponad jedna trzecia żołnierzy – podają źródła związane z wojskami USA stacjonującymi w Iraku, cytowane przez dziennik „Chicago Tribune".

W dniu przysięgi, czyli 4 października, pierwszy batalion nowej armii irackiej liczył prawie 700 żołnierzy. W końcu listopada służyło w nim już tylko 455 żołnierzy, co oznacza ubytek w wysokości 35 proc.

Obecnie na zajęciach przygotowujących do działań bojowych pojawia się obecnie około 400 żołnierzy. Tymczasem już w przyszłym tygodniu batalion ma rozpocząć wspólne działania z siłami amerykańskimi.

Wg oficerów amerykańskich cytowanych przez „Chicago Tribune", żołnierze iraccy są przede wszystkim niezadowoleni z wysokości żołdu. Szeregowy żołnierz otrzymuje 70 dolarów miesięcznie, znacznie mniej niż policjant czy funkcjonariusz służby granicznej. Żołnierze skarżą się również na to, że rodacy traktują ich jak zdrajców, a nawet grożą im i ich rodzinom śmiercią. **(PAP)**

Kosz na ciałko

Zwłoki noworodka płci męskiej znaleziono w czwartek na dworcu PKS w Kielcach. Lekarz ocenił wstępnie, że noworodek w momencie znalezienia go nie żył od dwóch dni i został porzucony martwy. Trwają poszukiwania matki – poinformowała policja.

– Ukryte w foliowej torbie ciało noworodka nieznana osoba wrzuciła do kosza na śmieci w dworcowej toalecie dla kobiet. Policja poszukuje matki i ma ustalić definitywnie, czy noworodek przyszedł na świat żywy. Także to, czy w jego porzuceniu nie miały udziału osoby trzecie – powiedziała rzeczniczka komendanta miejskiego policji w Kielcach komisarz Olga Grądzka. Jak zaznaczyła, niezbędna będzie sekcja zwłok dziecka. **(PAP)**

Istotą działań ministra zdrowia jest mówić mniej, więcej robić i mądrze robić

Cukier ministra

KRAJ. Minister zdrowia Leszek Sikorski podkreślił w czwartek w Sejmie, że jego resort już w lipcu informował za pośrednictwem Internetu o zmianie zasad refundacji leków.

– Przed podwyżką cen insulin zagranicznych był okres przejściowy, który lekarze i pacjenci mogli wykorzystać na przejście na insulinę krajową – zaznaczył.

Posłanki PO Elżbieta Radziszewska i Krystyna Skowrońska pytały o los cukrzyków stosujących insulinę, którzy nie mogą zmieniać leku z dnia na dzień. Do grudnia wszystkie insuliny kosztowały 2,5 zł. Po zmianach na liście refundacyjnej cenę tę utrzymano tylko dla insuliny produkowanej w Polsce. Kupując insuliny zagraniczne – które przyjmuje ponad 90 proc. pacjentów w Polsce – trzeba będzie dopłacić co najmniej 17 zł.

Sikorski zapewnił, że krajowe insuliny odpowiadają zagranicznym, a zmian w refundacji dokonano w trosce o dywersyfikację (zróżnicowanie) rynku i oszczędność.

Argumentował, że insulinoterapia w Czechach, na Węgrzech, we Włoszech, Hiszpanii i Francji jest tańsza niż w Polsce, a „istotą działań ministra zdrowia jest wprowadzenie takich zasad refundacji, które pozwolą wydawać mniej na leki, a więcej na leczenie". – Przestawienie z jednej insuliny na drugą tylko wyjątkowo odbywa się w leczeniu szpitalnym – dodał minister. Stwierdził, że pacjentom zapewniono okres przejściowy, „bo zawsze mają zapas leku i mają swojego lekarza". Dlatego – przekonywał – mogli zdecydować, czy przestawić się na inną insulinę, by wydawać tyle co przedtem, czy pozostać przy swojej insulinie i płacić więcej. Dodał, że ministerstwo na początku lipca ogłosiło zamiar zmian zasad refundacji. **(PAP)**

Izrael jest zainteresowany wznowieniem rokowań pokojowych z Palestyną

Spotkania – rozstania

WŁOCHY, PALESTYNA, IZRAEL. W stolicy Włoch doszło w środę wieczorem do pierwszego spotkania szefów dyplomacji Izraela – Silwana Szaloma i Autonomii Palestyńskiej – Nabila Szaatha.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznym, pierwsze od czasu utworzenia nowego rządu palestyńskiego, nie osiągnęło najważniejszego celu, jakim było określenie warunków spotkania premierów obu rządów – Ariala Szarona i Ahmeda Korei.

Na wspólnej konferencji prasowej obu ministrów, Szaath wezwał do wcielenia w życie „mapy drogowej", czyli popieranego przez USA międzynarodowego planu pokojowego. Jest on jego zdaniem „jedynym sposobem na osiągnięcie pokoju, pełnego i sprawiedliwego pokoju".

Izraelskie ministerstwo spraw zagranicznych podało po spotkaniu, że Szalom powiedział Szaathowi, iż strona izraelska zainteresowana jest wznowieniem rokowań pokojowych „bez warunków wstępnych". Spotkanie odbyło się przy okazji międzynarodowej konferencji poświęconej pomocy dla Autonomii Palestyńskiej. Wzięli w niej udział przedstawiciele 14 państw i kilku organizacji międzynarodowych, w tym Banku Światowego.

(PAP)

PALESTYNA. Czterech Palestyńczyków zginęło w starciach, do jakich doszło, gdy kolumna wojsk izraelskich weszła w czwartek nad ranem do palestyńskiej miejscowości Rafah w Strefie Gazy. W potyczce z izraelskimi żołnierzami także co najmniej dziesięć osób zostało rannych. Rafah, położone na granicy Strefy z Egiptem, wielokrotnie było już celem najazdów armii Izraela, poszukującej na miejscu zarówno aktywistów palestyńskich radykalnych organizacji jak i kanałów przerzutu broni z Egiptu na teren Autonomii Palestyńskiej. **(PAP)**

Ofiary eksplozji otrzymują pierwszą pomoc w Tel Awiwie. Wybuch zniszczył 11 bm. kantor wymiany pieniędzy w centrum Tel Awiwu, zabijając kilka osób i raniąc kilkanaście, ale izraelska policja wyraża wątpliwości, czy był to terrorystyczny zamach palestyński. Niektórzy świadkowie wydarzenia poinformowali, że widzieli w pobliżu znaną osobistość izraelskiego świata przestępczego, która mogła być obiektem próby zabójstwa. FOT. PAP/EPA/ELI ATIAS

Dziewięć miliardów ludzi w 2300 roku

Zanikający Europejczyk

ŚWIAT. W swojej pierwszej prognozie obejmującej okres trzech nadchodzących stuleci ONZ wyliczyła, że w 2300 roku na Ziemi będzie dziewięć miliardów ludzi, Japończycy będą dożywać 108 lat, a Europejczycy staną się gatunkiem, który będzie zanikać.

Według tej prognozy, liczba ludności na świecie wzrośnie z obecnych 6,3 mld do 9 mld, zakładając, że utrzyma się tendencja małych rodzin.

Jeśli jednak poziom płodności w krajach rozwijających się pozostanie na obecnym poziome, to liczba ludzi zamieszkujących Ziemię wzrośnie w 2150 roku do 244 miliardów, a w 2300 do 134 bilionów.

Nawet małe zmiany mogą powodować ogromne konsekwencje, powiedział dyrektor wydziału ludności w ONZ Joseph Chamie. Szacunkowe 9 mld ludzi w 2300 roku oparto na założeniu, że w rodzinie będzie dwoje dzieci. Wystarczy, że na rodzinę przypadnie statystycznie jedna czwarta dziecka więcej i liczba ludności wzrasta do 36,4 mld w roku 2300.

Raport ostrzega, że w Europie, Japonii, Australii i Kanadzie rodziny są za małe. Jeśli utrzyma się obecna tendencja, że na jedną rodzinę przypada 1,4 dziecka i nie wzrasta imigracja, to za 100 lat z każdego 1000 Europejczyków obecnie będzie tylko 232 ludzi.

Jeśli Rosja, Włochy i Hiszpania nie zwiększą liczby dzieci, to do roku 2300 liczba ludności tych państw wyniesie jeden proc. obecnej liczebności. W Niemczech zaś będzie tyle ludzi ile obecnie żyje w Berlinie. **(PAP)**

23 grudnia w Gazecie Współczesnej dodatek świąteczny!

A w nim wiele ciekawych materiałów:
- *"Te święta pamiętam" - świąteczne wspomnienia znanych osób oraz relacje, będące pokłosiem ekspresowego konkursu;*
- *"Moje świąteczne smakołyki" - przepisy Czytelników, i nie tylko;*
- *"Kamienieją nasze serca bez miłości" - zapis wieczoru wigilijnego białostockich lekarzy i przyjaciół;*
- *"Z aniołem za stołem" - czyli rzecz o roli aniołów w naszej tradycji;*
- *"Cynamonowe bułeczki Sally Lann" - o Bożym Narodzeniu w Anglii*

Dołączamy się do świątecznego nastroju w Państwa domach!

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania - Suwałki. ☎0696-879-150.

STAN surowy zamknięty w dobrym punkcie na Bacieczkach wynajmę na potrzeby firmy farmaceutycznej lub innej instytucji. ☎0-609-58-42-43.

WYNAJMĘ garaż murowany, Świętojańska, 350 zł. ☎0-502-44-55-55.

WYNAJMĘ lokal o pow. 240 mkw. w Łomży, ul. Wojska Polskiego 163B od 1.01.2004. ☎(086)278-51-80.

WYNAJMĘ sklep spożywczy z towarem, 150 metrów w centrum Augustowa. ☎0601-664-074.

STANCJE

NIEPALĄCYM paniom. ☎(0-85)654-53-44, ☎741-38-96.

NAUKA

***KURSY:** podstawy obsługi komputera, księgowość komputerowa, książka przychodów i rozchodów, minimum sanitarne. Tanio, możliwość zniżek, Ośrodek Szkoleniowy OLC. ☎(0-85)742-15-80.

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

EGZAMINY -prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

GEOGRAFIA. ☎(0-85)710-40-32, ☎0-501-94-22-21.

KURSY kwalifikacyjne dla nauczycieli - od 990 zł: zarządzanie oświatą, oligofrenopedagogika, terapia pedagogiczna, wychowanie do życie w rodzinie. ☎(0-85)716-62-21.

MATEMATYKA, fizyka. ☎(085)741-72-59.

UDZIELĘ korepetycji z niemieckiego dla początkujących i średniozaawansowanych, 12 zł/godz. ☎(0-87)620-94-13.

TURYSTYKA

****WTOREK**, sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

***SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.

ANTWERPIA, Belgia, osobowym kombi, soboty. ☎0697-110-255.

BELGIA -czwartek, środa, piątek. ☎(085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA- czwartek, środa. Niemcy, Holandia. ☎(085)718-74-89.

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

BELGIA, Holandia -środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.

BELGIA, Holandia, Niemcy -piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

BELGIA, Holandia, Niemcy -wtorek, sobota. Grajewo. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.

BUSEM, kraj, niedrogo. ☎0602-423-529.

NIEMCY- tanio! ☎(087)643-46-63.

ŚWIĘTA, sylwester, wesela. ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168.

OKĘCIE i inne, samochodem osobowym. ☎0609-608-136, (0-85)727-00-38.

TRANSPORT busem 7-osobowym. ☎(0-86)275-57-01, 0601-067-272.

USA - loteria wizowa. ☎0605-429-994.

USA najtaniej. ☎0-603-400-277.

USA wyjazdy. ☎0507-642-408.

USA; loteria- zgłoszenia elektroniczne; doradztwo wizowe-emigracyjne; ☎(085)741-70-74, www.usainfo.pl.

WTOREK, niedziela - Belgia. ☎(085)654-77-54, ☎0602-452-734.

WYJAZDY - USA. ☎0507-34-34-00.

MATRYMONIALNE

BIURO „ORIENT" zaprasza. ☎(085)742-72-73, ☎0604-633-840.

BIURO Matrymonialne - Suwałki. ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.

ALERGIA. ☎(0-85)743-59-36.

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

ALKOHOLIZM -psychoterapia indywidualna (psycholog), odtrucia, Esperal (chirurg). Centrum Psychiatryczne, Podleśna 16. ☎(085)732-77-35.

ALKOHOLIZM, NERWICE, DEPRESJE. ZABURZENIA SEKSUALNE. ODTRUCIA ALKOHOLOWE. WSZCZEPIANIE ESPERALU. PSYCHIATRZY - DR E., A. CHOROSZUCHA. CODZIENNIE (9.00-18.00). UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

ARCISZEWSKI Krzysztof dr n. med. MAMMOGRAFIA (nowoczesny aparat - promocyjna cena). Klinika Ginekologiczno-Położnicza, Ośrodek Internistyczno-Diabetologiczny, USG, KTG, EKG. Białystok, ul. Zamenhofa 19, tel.(085)732-32-02.

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

BEZSENNOŚĆ. ☎(085)654-34-77.

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

CENTRUM Psychiatryczne- leczenie depresji naświetlaniem lampami p.depresyjnymi Philips- codziennie. ☎(0-85)732-77-35.

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel. (085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.

CHOROBY płuc Zofia Łukjan- gabinet, wizyty. ☎(0-85)676-25-88, ☎743-11-25.

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n.med. Grażyna Szpak.

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

GINEKOLOG -kompleksowo. ☎0508-813-258.

HYDROTERAPIA - głębokie płukanie jelita grubego. Oczyszczanie organizmu, ☎(085) 743-23-29.

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu wtym test alergiczny za darmo!!! Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.

RZUĆ PALENIE w 20 min. Starobojarska 8, ☎(085)743-23-29.

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

RZUĆ PALENIE. ☎(0-85)743-59-36.

SCHUDNIJ zdrowo do sylwestra - promocja! Suwałki, ☎(087)563-02-89, ☎0504-795-274.

SCHUDNIJ zdrowo! ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

SEKSUALNE ZABURZENIA (impotencja, przedwczesny wytrysk, inne). Centrum Psychiatryczne Dr Choroszucha, ul. Podleśna 16, lok. 2, ☎(085)732-77-35, 0502-445-555.

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz - Ostrołęka, ul. Łęczysk 54A. Leczenie bezbolesne. ☎(029)764-50-64, ☎0503-527-516 codzienne po 12.00.

ZWIERZĘTA

4 klacze rasy Wielkopolskiej i wałach, cena 2500-6000. ☎0608-304-978.

BERNARDYNY: ☎(086)215-75-13.

KLACZ srokata SPKW źrebna. Klaczka kasztanka- rodowód. Kuc szetlandzki, ogierek, srokaty. ☎(087)567-97-65.

LABRADORY; begale: ☎(086)215-75-78, 0504-074-953.

OWCZARKI niemieckie, jamniki, labradory, pekińczyki, schi-tzu. ☎(0-86)279-12-14.

PINCZERKI karłowate (ratlerki) sprzedam. ☎654-55-08.

SPRZEDAM ogiera 3 lata. ☎(085)749-11-87.

SZNAUCERKI MINIATUROWE CZARNO-SREBRNE PO CHAMPIONACH (085)71-24-044, 602-680-322.

BIZNES

BANK SKOK, Białystok, ul. M.Curie-Skłodowskiej 3, tel.(085)742-70-46. Atrakcyjne kredyty, emerytom, rencistom oraz pracownikom służb mundurowych i oświaty - BEZ PORĘCZENIA.

BIURO rachunkowe. ☎(0-85)743-68-70, ☎0-605-570-336.

KREDYT gotówkowy- tani, szybki. ☎(0-85)748-70-67 w godz. 14.30 do 18.00 lub ☎0-603-779-695.

KREDYTY CHROBRY, Wysokie Mazowieckie, ul. Mystkowska 28a. ☎(0-86)477-13-32.

KREDYTY emerytom, rencistom, Białystok-(0-85)745-16-83, Łomża - (0-86)473-07-04.

KREDYTY hipoteczne. ☎(085)652-07-91, 0506-036-562.

KREDYTY, różne banki. ☎(085)652-04-71 wew. 109.

kredyt gotówkowy na święta

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata
- kredyty bankowe bez opłat

Augustów ul. Mostowa 1 tel. 643-45-70
Ełk ul. Piłsudskiego 25 B tel. 0 604-27-27-27
Grajewo Wojska Polskiego 26 tel. 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ tel. 216-69-61
Łomża ul. Senatorska 1 tel. 216-39-33
Mońki ul.Białostocka 20 tel. 716-33-05
Sokółka ul. Białostocka 31 tel. 711-43-54
Suwałki ul. Chłodna 5 lok. 11 tel. 565-05-11
Zambrów al. Wojska Pol. 18 B tel. 271-07-63

LOMBARD- Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.

POŻYCZKI, (zastaw), samochody- skup. ☎0-606-176-088.

POMOGĘ zadłużonym. (0-85)745-16-83.

PROGRAMY POMOCOWE- PHARE, SAPARD, ☎(085)741-70-74 (www.mtz.pl).

TANIE kredyty. ☎(0-85)744-50-08.

ZALEGASZ z ZUS-em? Pomogę! Prowadzącym działalność ZUS taniej 80%. Kredyty: hipoteczne, gotówkowe. ☎(087)563-14-54.

ROLNICTWO

KUPIĘ

BRZOZĘ, dłużycę. ☎0604-251-914.

CIĄGNIK, prasa, Bizon. ☎0501-128-587.

GORZELNIA w Słuczu kupuje żyto od 430 zł, przy większych ilościach możliwy odbiór. ☎0-601-059-325, ☎(0-86)273-67-68.

JAŁOWICE hodowlane cielne -skupujemy. ☎0602-123-766, (086)215-10-27.

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.

PAPIERÓWKA, sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.

PRASĘ belującą na wałkach, może być do remontu. ☎(0-85)873-48-18.

SIANO. ☎(0-87)644-57-83.

SPRZEDAM

2-sekcyjny rozdzielacz hydrauliki bizona, głowica silnika, brony ciężkie zawieszane. ☎0-609-226-753.

ALFA Laval 330, 500, 850, 1200, 1600 l, zamiana. ☎(087)423-41-39.

ALFA Laval 600, 800, 1200, 2000, beczkowóz 4000 l, od 3.500 zł. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

BECZKOWOZY 4000 - 6000 l, mieszadła szamba, opryskiwacz 2000 l, sieczkarnie. ☎0608-771-201.

BECZKOWOZY, ładowarki, wycinaki, przyczepy, pługi, inne maszyny. ☎0501-545-878, (086)218-53-52.

BECZKOWOZY, mieszadła, wycinaki, pługi, siewniki, prasy kostkujące. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

BECZKOWOZY, przyczepy, wycinaki kiszonek, sieczkarnie, duży wybór ciągników. Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

BECZKOWOZY, schładzalniki, pompa beczkowozu. Montaż - transport. ☎0606-886-140.

BELE sianokiszonki. ☎0-608-855-453.

BELOWNICA New Holland, dom drewniany z rozbiórki. ☎(0-86)272-66-90, ☎0-603-079-271.

BIZON BS (1994), Zetor 12145 (1987), tanio. Rozrzutnik obornika TO88. ☎(089)61-51-880.

BIZON Rekord, zetor 7745, 8011, 7011, 7211- import. ☎(087)566-49-23.

BIZON Sampo. ☎0-608-60-97-57.

BIZON Ursus 1222. ☎0694-277-113.

C-330, C-360, C-385, T-25, U-914, U-1014, U-1222, U-1224, Zetor -7245, MF-255, przyczepy, cyklopy, prasy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0502-387-992.

C-330, T-25 oraz inne. ☎0-602-118-639.

C-360 (1981). 10.000 zł. ☎711-23-55 po 18.00.

C-360 (rocznik 1986), stan bdb. ☎0604-135-243.

C-360-3P (1994) stan idealny. 25.000 zł. ☎(086)476-06-62.

C-360-3P, wywrotkę Autosan. ☎(0-86)278-52-16.

C-385, neptun, zbiornik 350 l do schłodzenia mleka, orkan. ☎(0-86)274-32-06.

CIĄGNIK K-150, agregaty uprawowe, jałówki cielne, agraegat prądotwórczy. ☎(086)273-41-95.

CIĄGNIK MF-235 (rocznik 1991), stan bdb, cena 17.000 zł. ☎0504-150-961.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR - URSUS. ☎(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIK U-912, kombajn „Anna", cyklop trol. ☎(086)472-08-49.

CIĄGNIK Ursus 1224 (1990). 40.000 zł. ☎(086)275-50-09.

CIĄGNIK Ursus 2812 (1995) stan bardzo dobry. ☎(085)814-10-91.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ-różne typy. Pługi „Krewland". Kombajny, prasy, oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

DOJARKI, hale, zbiorniki sprowadzam. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

DWIE jałówki wysoko cielne, mieszankę zbożową. ☎(086)272-63-03 wieczorem.

HALA udojowa 2x4, alfa laval, zbiornik mleka 2600l. ☎(0-86)273-20-20.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań. ☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, ☎0602-666-198, ☎(086)476-16-91.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE. Import: Holandia, Niemcy, Dania; krajowe. Ubezpieczenie; dostawa. Pytaj o nasienie buhajów - import z Włoch i Danii! PH „KONRAD" Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15.

JAŁOWICE cielne HF, z dostawą na styczeń 2004. „AGRISERWIS" BYDGOSZCZ -PRZYTUŁY. Zamówienia - tel. (086)47-20-800, (052)321-61-55, 0606-330-324.

JAŁÓWKI hodowlane. ☎(085)716-86-49 po 17.00.

JAŁÓWKI wysokocielne, wydajność 8000-9000l. ☎0-691-387-008.

JĘCZMIEŃ, pszenica, kukurydza. ☎(087)611-15-25.

KLACZE źrebne z papierami i źrebakami rasy Sokólskiej. ☎711-23-55 po 18.00.

KLACZKA gniada 14 m 2.000, ogierek srokaty 16 m - rodowód 2.500. ☎(085)814-13-26.

KLACZKĘ 18-miesięczną sprzedam. ☎(086)270-33-30.

KOMBAJN Bizon Z-056 (1989). ☎711-23-55 po 18.00.

KOMBAJNY, belarki, beczkowozy, sieczkarnie, przyczepy, paszowóz, dojarnia przewodowa. ☎0501-408-363.

KOMIS - kombajny Bizon, ciągniki Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.

LOCHY prośne. ☎0504-389-258.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

LOSZKI PIC, WPB/PBZ oraz prosięta czterorasowe min. 200 dostarcza „AGRISERWIS" BYDGOSZCZ. Tel. (052)321-61-55, 0606-330-324.

MŁYNKI z mieszalnikami, ☎(086)278-69-38, ☎0608-380-634.

MIESZANKA pełnoporcjowa dla krów mlecznych 18%, luzem. ☎(087)569-30-76, ☎0506-540-472.

MIESZANKA. ☎(087)615-34-82, ☎0505-024-821.

OTRĘBY pszenne 390 zł/tona. ☎(087)516-10-18, ☎516-11-60.

OTRĘBY pszenne z importu. ☎(087)565-64-51, ☎565-64-52.

OTRĘBY, wysłodki, nawozy. Z dowozem! ☎(086)472-08-07.

PŁUGI 3-obrotowe z zabezpieczeniami, z Niemiec, cena 5.000. ☎0506-332-704.

PHU ROL- MIX oferuje jałowice cielne hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy transportem specjalistycznym. Ubezpieczenie. ☎(061)437-75-27, ☎0602-731-229, fax (061)437-75-28.

POLSKĄ prasę kostkującą SIPMA , 6-letnią sprzedam. ☎(086)217-45-90.

PRASA polska Z-224/1, 8.500 zł. ☎(087)611-24-78.

PRASA Sipma Z-590/1 (2002) z sieczkarnią. 27.000 zł. ☎0502-055-138.

PRASA Sipma, polska, kostkująca, stan bdb. ☎(085)737-70-71.

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.

PROSIĘTA 60 szt. 6zł/ kg. ☎(086)272-15-25.

PRZYCZEPA MENGELE 345 samozbierająca, siewnik AMAZONE D7, rozrzutnik jednoosiowy i dwuosiowy - stan bdb; beczkowoż 2500 litrów. ☎(086)219-11-19, 0608-25-27-83.

PRZYCZEPĘ ciągnikową, wywrotkę 3,5t. 2.500 zł. Raczki, ☎(087)568-59-47.

PSZENŻYTO. ☎0601-583-188.

ROZRZUTNIK obornika, kopaczkę, sadzarkę, brony-5. ☎0608-708-026.

SALETRZAK 490 zł/t. Mocznik, fosforowo-potasowe. ☎(087)569-30-76, ☎0506-540-472.

SCHŁADZALNIK do mleka 900 l. ☎(086)278-57-99.

SIANO. ☎0605-961-638.

SIANO+ bele. ☎(087)563-81-33.

SIEWNIKI, prasy, kombajny. ☎(087)569-41-42.

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

SPRZEDAM żyto. ☎(086)219-64-84.

SPRZEDAM ciągnik C-360 lub zamienię na samochód osobowy. ☎0502-978-556.

STRUSIE dwie rodziny. ☎(087)562-50-55.

URSUS 1634 (1994). ☎(087)52-13-420.

URSUS C-360, 10.500 zł. Wywrotka D-35, 2.000 zł. ☎(0-86)278-55-98.

WYCINACZE, zgrabiarki, przyczepy samozbierające. ☎(086)474-36-32, 0506-209-094.

WYCINAKI, beczkowozy, przyczepy do sianokiszonki, zgrabiarki, inne. ☎(087)516-46-14.

ZAMRAŻALNIA w Ełku, ul. Bora-Komorowskiego zaprasza do wieloletniej współpracy zainteresowanych uprawą malin jesienych. Informacje pod nr. (087)621-69-65, ☎0604-468-055, ☎0691-732-871.

ZBOŻE. ☎0-608-855-453, ☎(0-87)611-17-83.

ZETOR 16-145 (1990). ☎0601-864-245.

ZETOR 7011 przedni napęd, I właściciel, 21.000 zł. ☎(0-85)650-30-89.

ZETORY 8011 (1979, 1980, 1981); 12045 (1981, 1982, 1977) z ładowaczem czołowym. ☎(086)216-45-39, 0609-766-539.

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosnowo-świerkową, brzozową. ☎(0-87)565-01-77, ☎0502-064-908.

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.

KUPIĘ las, sosnę i brzozę z wycinką. ☎0503-920-320.

KUPIĘ przyczepę niskopodwoziową do przewożenia DT. ☎(087)569-31-27, ☎0508-266-757.

LAS. ☎0-502-368-651.

ŚWIERK, sosna. ☎0-502-368-651.

OLCHA, osika. ☎0-502-368-651.

TARTAK w Kolnie kupi sosnę i świerk tartaczny. ☎(086)278-46-20, 0692-428-515.

TOPOLĘ, osikę. ☎0692-763-419.

SPRZEDAM

BLACHA DACHÓWKOWA I DACHÓWKA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

CHOINKI żywe: ☎0506-209-094.

CHOINKI świąteczne. ☎(085)681-24-35.

CHOINKI z plantacji. ☎(0-85)661-59-51, ☎0-696-484-371.

CHOINKI z własnej plantacji. ☎(085)716-00-44.

ELMARK ul. Piłsudskiego 2a
TELEFONY, TELEFAKSY ... ... prezenty

CHOINKI. ☎(085)68-18-531.

CHOINKI. ☎0606-906-590.

DREWNO opałowe kominkowe z dowozem, Białystok, okolice. ☎0-607-832-874, ☎(0-85)718-46-71.

DREWNO opałowe, kominkowe. ☎0604-504-495.

DREWNO opałowe. Suwałki, ☎(087)563-91-36, ☎0693-283-767.

DYLE jesionu, dębu. ☎72-16-153.

KOMPUTERY
www.cdland.pl
ul. Św. Rocha 10 lok 101 tel. 085 744-50-10
ul. Legionowa 9/1 lok 155 tel. 085 74-29-029
Firma istnieje od 1995r
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA !!!
Komputer od 990zł Brutto
Zawsze RATY
Najniższe BEZ
Ceny! ODSETEK!!!
Zapraszamy do naszych sklepów

GARAŻE, blaszaki, transport, montaż. PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, (041)26-32-742, (086)271-69-22.

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.

JAŁÓWKA cielna, żarna bijakowe. ☎(085)650-12-48.

KEBABY, zapiekanki 50 cm, inne gastronomiczne, ☎0-501-48-39-68.

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0-607-049-499.

OKNA DACHOWE. PCV - TANIO. ☎(085)868-18-14.

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgociodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

PIŁY spalinowe (2,5 KM), od 489 zł. ☎0601-066-068.

SKRZYPCE mistrzowskie. ☎(086)218-84-12.

SPRZEDAŻ wózków widłowych używanych 1,5 -4T, gaz, Diesel. Radziłów. ☎(086)273-63-25.

TARCICĘ suchą, sosna, dąb, brzoza, olcha, jesion. ☎0503-708-880.

UŻYWANE meble sklepowe, ☎(029)769-34-50.

INNE

MIKOŁAJ. ☎(0-85)66-15-750, ☎0-503-93-34-36.

ŚCINKA niebezpiecznych drzew. ☎0501-559-447.

WRÓŻKA -☎(086)216-68-97.

WRÓŻKA Joanna. ☎(085)74-42-914, 0504-263-898.

ZDEJMOWANIE uroków, klątw. ☎0600-85-40-86.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze i spawalnicze, rębaki do drewna.☎0-696-068-889.

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(058)550-76-23.

MASZYNĘ PFT-G4 z silomatem do tynków gipsowych. Rusztowania Baumana. ☎(086)216-93-87 po 16.00.

TAŚMOWY nóż do tkanin LU16B. ☎0691-727-857.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTO Gaz Montaż - Filia Siedlecka: Łomża, ul. Rybaki 57, ☎(086)473-02-72, 0502-565-084, 0502-516-915.

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

BLACHARKA samochodowa, remonty silników; tanio. Okolice Raczek. ☎0697-220-811.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k.Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe agregatem, doświadczenie; od 16 zł/mkw., VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, (0-86)217-59-65 po 18.00.

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

BLACHODACHÓWKA od 18,99, blacha trapezowa od 11,99. ☎(087)621-29-79, ☎0691-728-528.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. ☎(0-85)653-61-26, 0692-522-626.

CYKLINOWANIE, centralne ogrzewanie, remonty. ☎(0-85)743-32-21, 0504-119-775.

DOCIEPLANIE poddasza, suche tynki, podbitka. ☎(085)651-85-89.

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier; remonty. ☎0691-727-904.

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

A.J. Matowiccy
DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911 , 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH
* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.

GLAZURA, terakota - express. ☎(0-86)272-88-76, ☎0-692-337-567.

GLAZURA, terakota. ☎(085)743-40-28.

JEŻELI masz wilgoć na ścianach, zaparowane okna -zamów system wentylacji HI-GRO. Osuszy skutecznie mieszkanie! Szulc, ☎0601-347-610.

KOMINKI- rozprowadzenie ciepła, obudowa: marmur, granit, piaskowiec. 1.600 zł. ☎(085)711-41-07.

KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz. ☎(086)273-82-14 wieczorem.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, suche tynki, panele, glazura, terakota, montaż stolarki okiennej. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366. Faktury VAT.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

KRYCIE dachów -tanio. ☎0602-333-644.

OGRODZENIA z klinkieru, siatka, mury, stany surowe. ☎(0-85)749-21-38, 0600-220-366. Faktury VAT.

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa - kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)741-27-32, 0501-284-985.

POSADZKI betonowe mixokretem: ☎0503-00-99-85.

REMONTY od A do Z. ☎(0-85)719-48-46, 0504-103-625.

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎ 0602-250-026.

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.

SCHODY drewniane -doświadczenie. ☎(085)739-24-80.

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

SPRZEDAŻ, montaż szamb betonowych. ☎0608-723-179.

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

TYNKI gipsowe maszynowo, wykończeniówka. ☎0608-474-270.

TYNKI, ocieplenia, glazura, terakota, parkany z kamienia, cegły. ☎0692-824-561.

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. Sprzedam faszynę i paliki. ☎0600-326-282.

WYKOŃCZENIA wnętrz, tynki gipsowe, szpachlowanie, malowanie, docieplenia. ☎(0-86)477-14-51.

WYKONUJĘ remonty: płyta gipsowa, szpachlowanie, płoty kamienne. Tanie malowanie. ☎0601-619-945.

ELEKTRYCZNE

ALARMY, instalacje elektryczne, domofony, automatyka. Anteny, telewizja. ☎0502-773-368, 0505-032-500.

DOMOFONY, telefony, faksy. ☎(0-85)744-80-63.

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod-kan, centralnego ogrzewania, instalacje gazowe -sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

HYDRAULIK solidnie. ☎(0-85)741-93-82.

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00, 0501-924-501.

GAZOWE

NAPRAWA, instalowanie. ☎(085)65-17-640.

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH KOMPUTERY
Najniższe ceny w kraju!
Potwierdzone przez: "Komputer Świat"
Już teraz! SUPER PROMOCJE!
ZAPRASZAMY
MARKET KOMPUTEROWY:
Białystok - Ul. Ryska 1 (obok czołgu na Sienkiewicza)
SALONY SPRZEDAŻY:
Siemiatycze: ul. Plac Jana Pawła II
Suwałki: ul. Utrata 2C
Bielsk Podlaski: ul. Mickiewicza 108
Łomża: ul. Stary Rynek 3

ANTENY

ANTENY: montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

PROMOCJA Cyfra+. ☎(0-85)654-56-78.

SPRZEDAŻ kart Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.

MEBLE

KUCHNIE. GARDEROBY - GRUDZIEŃ PROMOCJA 21%. ☎(0-85)662-70-15.

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.

MOKRY tynk gipsowy maszynowy, suchy tynk gipsowy, malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota. ☎0503-154-572, rejon Augustów.

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.

TAPICERSTWO - naprawy, przeróbki. ☎(0-85)741-93-33.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.

CHŁODNICTWO, PRALKI. ☎(085)743-18-47, ☎0606-342-131.

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49 Kuzyka.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

PRANIE dywanów. ☎(085)743-19-57, 0506-514-341.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, ☎0693-433-543.

REMONTY

GLAZURA, szpachlowanie, malowanie. ☎(0-86)474-24-47.

OKNA I DRZWI

ATROS. Okna, drzwi - rabaty do 37%, ☎(085)652-58-56.

ŚLUSARSKIE

KRATY, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.

WENTYLACJA domów, klimatyzacja. KLI-WENT. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.

TRANSPORT

BUS osobowy. ☎0502-565-228.

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. ☎0693-319-157.

OKĘCIE, inne; najtaniej. ☎0501-703-269.

TRANSPORT do 12 t. ☎(0-85)718-75-98, ☎0-604-42-66-25.

TRANSPORT o masie dopuszczalnej do 3.5 t. ☎(0-86)473-11-27, 0600-806-137.

USŁUGI transportowe naczepą 13-60, niskopodwoziówką 25 ton, przewóz bel. ☎0502-258-522.

ZŁOM wywiozę, faktura, gotówka, własny transport. ☎(0-85)654-54-00, 0503-057-090.

INNE

KOMPUTERY -naprawa, montaż, instalacja oprogramowania. ☎(0-85)676-19-51, 0503-074-722.

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.

PORADY prawne, pisanie pozwów i pism procesowych. ☎0692-107-908.

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.

SZYCIE kołder puchowych z materiałów powierzonych. ☎(0-85)718-47-70.

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.

XERO A-4 10 gr, od 100 stron 8 gr, kolor A-4 1.50 zł; laminowanie dokumentów. Dobra jakość, szybka obsługa. Waszyngtona 14a. ☎(0-85)650-50-60, 0608-036-011.

ZŁOM wywiozę. ☎(0-85)652-00-53 rano, wieczorem; 0507-603-744.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

BAL sylwestrowy w „Szelmencie" -atrakcje! ☎(087)568-32-71, ☎0606-414-166.

BAL Sylwestrowy w Klubie Rozrywki Krąg, zespół Primmers, promocja do 26.12.03, 50% zniżki na nocleg w hotelu Turkus, tel.(085)748-97-10.

BAL SYLWESTROWY. 260 ZŁ/PARA. NOWA KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA. BANKIETY. WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. WESELA PRAWOSŁAWNE. CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.

DOBRY DJ: bale, bankiety, wesela +karaoke; wolny na sylwestra 2004. ☎0603-228-241.

OGNISKA, kuligi - sale biesiadne na każdą ilość osób. Zajazd Wiking, tel. (085)743-69-51.

SYLWESTER w Kompleksie Hotelowym Nad Zalewem w Wasilkowie, zespół „Defacto", promocja do 26.12.03, 50% zniżki na nocleg, tel. (085)718-52-40.

SYLWESTER w Restauracji Hotelu Turkus, zespół Diamentino, promocja do 26.12.03, 50% zniżki na nocleg, tel. (085)662-81-15.

SYLWESTER w Zajeździe Dworek w Choroszczy, prezenter Radia Jard, promocja do 26.12.03, 50% zniżki na nocleg, tel. (085)719-23-33.

SYLWESTER w Zajeździe Wiking, zespół „3 i pół" promocja do 26.12.03, 50% zniżki na nocleg, tel. (085)743-69-51.

SYLWESTER, wesela, imprezy; KUKLE. ☎(0-87)516-52-95, 0604-190-168.

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.

WYNAJEM sal na sylwestra, tel. (085)662-81-15.

ZESPÓŁ Mega-Dance: bale, wesela, również prawosławne. ☎0507-543-940.

ZESPÓŁ tradycyjny. ☎(0-85)737-55-32.

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0502-038-944.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

REGIONALNY dystrybutor, gwarantowana praca w miejscu zamieszkania dla ciebie i twoich najbliższych. ☎(056)610-77-21.

REGIONALNY dystrybutor, gwarantowana praca w miejscu zamieszkania dla Ciebie i Twoich najbliższych. ☎(056)610-77-21.

ZLECĘ wykonanie dębowych drzwi, wewnętrznych - 20 sztuk. ☎(085)6-510-710.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI A6 2,6+ najnowszy wtrysk gazu (1995), 150.000 km, automat, pełne wyposażenie. 34.500 zł. ☎0507-163-177.

FIATA multipla zamienię na samochód ciężarowy. ☎0608-831-676.

GOLF 1,6 (1990). ☎(087)565-71-74.

GOLF III 1,9D (1992/93). ☎(087)565-01-24, ☎0601-39-16-42.

OPEL omega 2,0iGLT (1994), c.zamek, autoalarm, szyberdach. Suwałki, ☎0504-901-595.

POLONEZ przejściówka (1990) pierwszy właściciel. ☎(085)721-91-36 wieczorem.

POLONEZ truck (1997), 5-osobowy, benzyna+ gaz. ☎(0-85)741-86-50, 8.00-16.00.

STAR 244- tanio! ☎(087)568-11-37.

STAR -HDS. ☎(085)662-68-10.

NAPRAWY

REMONTY kapitalne silników. ☎(0-85)651-00-09, ☎0-502-30-42-71.

TURYSTYKA

BOŻE NARODZENIE, SYLWESTER, NARTY: Zajazd „JURAND" w Gołdapi. Na Sylwestra pozostało tylko 12 miejsc! ☎0502-644-599.

ZDROWIE

STOMATOLOGIA -codziennie. ☎(085)748-21-41, Słonimska 21.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087)567-52-05, ☎0604-860-609.

BIZNES

MASZ kłopoty z umową w „systemie argentyńskim" - zadzwoń pn.-pt. 9.00-17.00. ☎(085)748-52-78 Legionowa 28 IIp AD ACTA Białystok.

ROLNICTWO

KUPIĘ

JAŁÓWKI wysokocielne, wydajność 8000-9000l. ☎0-691-387-008.

SPRZEDAM

BELE sianokiszonki -100 zł/ sztuka. ☎0603-080-326.

PRASA Welger 41. ☎0504-275-170.

SIECZKARNIE jednorzędowe. ☎(0-85)650-19-13.

SIEWNIK zbożowy Amazone D7 (2000). ☎0504-275-170.

WYSŁODKI suche melasowane Sokoły. ☎(086)274-15-73, ☎(086)476-57-02.

ZETOR 12045- import. ☎(087)566-49-23.

ZETOR z turem. ☎(086)274-33-20.

RÓŻNE

KUPIĘ

SUCHY jesion. ☎0691-756-826.

TARTAK w Szafrankach koło Goniądza kupuje papierówkę iglastą, liściastą. ☎0502-701-540.

SPRZEDAM

CHOINKI, szalówka. ☎0-606-90-65-90.

SZAMBA metalowe od 3 do 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.

INNE

JEŻELI podpisałeś umowę o „pożyczkę w systemie argentyńskim", wpłaciłeś opłatę wstępną, płacisz raty i nic z tego nie masz! Zadzwoń pn.-pt. 9.00-17.00. (085)748-52-78 Legionowa 28 IIp AD ACTA Białystok.

Ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Białostocka.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Dąbrowie Białostockiej uchwały Nr XXXVI/227/2002 z dnia 3 października 2002 r. zmienionej uchwałą Nr IX/63/03 z dnia 31 października 2003 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar miasta Dąbrowa Białostocka w jego granicach administracyjnych.
Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta, ul. Solidarności 1, 16-200 Dąbrowa Białostocka, w pokoju 23, w terminie do dnia 9 stycznia 2004 roku.
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

M2464103GWBO

Zarząd Spółdzielni Produkcyjno-Handlowej „Krynka" ogłasza przetarg nieograniczony nieruchomości położonych w Babikach, gmina Szudziałowo, w skład której wchodzą:

- magazyn nawozowy parterowy z elementów prefabrykowanych o powierzchni 607,2 mkw.
- budynek biurowy parterowy murowany, o powierzchni 73,8 mkw.
- magazyn pasz budynek parterowy murowany o powierzchni 42,2 mkw.
- działka gruntu oznaczona Nr 9 o powierzchni 5.200 mkw. będąca w użytkowaniu wieczystym. Własność Gminy Szudziałowo.

Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni, tel. (085)722-85-48. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 25.000 zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 10.00. Przetarg odbędzie się w dniu 18 XII 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni 16-120 Krynki; Pl. Jagielloński 6. Zastrzega się prawo do odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

M2464403gwbo

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski

zawiadamia odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Czerlonka wieś i osiedle, Zwierzyniec w dn. 17, 18 i 19.12.2003 od godz. 8.00 do 17.00. Wyłączenia dotyczą odbiorców indywidualnych, zakładów usługowych, sklepów i firm zlokalizowanych w ww. miejscowościach. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie www.zeb.com.pl.

M2465303GWBO

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

TRAK taśmowy - napięcie hydrauliczne. ☎(087)516-18-25, ☎0607-654-999.

USŁUGI

CZYSZCZENIE DYWANÓW

SKUTECZNIE -wolne terminy. ☎(085)718-60-62.

INNE

PROFESJONALNE (14 lat doświadczenia) - odzyskiwanie długów (preferowane kwoty powyżej 10.000 zł) „GRUPA EXTOR" ☎(085)732-47-55, www.extor.pl

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 748-74-30
CZYNNE:
CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30 SOBOTY W GODZ. 8.30-15.00

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 75185000090000001181214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne
- ☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

☐ MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

D2466403gwbo

Wyrazy głębokiego współczucia Pani URSZULI WASILUK z powodu śmierci TEŚCIOWEJ

składają:
koleżanki, koledzy i współpracownicy

„Wieczór z Gałczyńskim" w Muzeum im. Marii Konopnickiej w Suwałkach

Poeta i nikt więcej

SUWAŁKI. Pięćdziesiąta rocznica śmierci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, a zarazem zmierzający ku końcowi Rok Gałczyńskiego, to podwójna okazja do przypomnienia twórczości poety. Sposobność tę wykorzystało miejscowe muzeum. Gwiazdą wieczoru była Irena Jun, znakomita aktorka, reżyser, niegdyś związana z teatrem Tadeusza Kantora.

Zanim Irena Jun wystąpiła w wyreżyserowanym przez siebie monodramie „Bal u Salomona", słowo wstępne wygłosił Waldemar Smaszcz, krytyk literacki.

– Pierwszy raz zetknąłem się z dorobkiem Gałczyńskiego, kiedy byłem dwunastoletnim wyrostkiem. Od tamtej pory zacząłem poszukiwania swojego prywatnego Gałczyńskiego – wyznaje. – Dla mnie jest on jednym z nielicznych twórców, którzy pisali poza czasem. I to jest najpiękniejsze, co można o liryku powiedzieć. Był poetą i nikim więcej.

Waldemar Smaszcz przekonywał, że wszystko co robił ów nieprzystający do rzeczywistości poeta, to jeden wielki proces tworzenia krainy wiecznej szczęśliwości. W ostatnich latach jego życia arkadia ta zmaterializowała się: w leśniczówce na Mazurach, w której mieszkał, a także w wierszach, które tam napisał. Rozedrgany i zalękniony, tylko w leśniczówce Pranie odnajdował harmonię ducha.

Refleksje Waldemara Smaszcza wprowadziły suwalską publiczność w klimat oryginalnego dorobku. Potem przyszedł czas na monodram pt. „Bal u Salomona". Irena Jun przestrzeń sceniczną do poematu zdołała zbudować za pomocą kilku kartek gazety i własnego głosu.

– Jestem zachwycona występem i bogatą skalą możliwości głosowych Ireny Jun – mówiła po spektaklu Agnieszka, uczennica suwalskiego II LO. – To naprawdę kawał wielkiego aktorstwa. Nigdy wcześniej nie słyszałam, żeby ktoś tak recytował! Z jednej strony czuć było lekkość, z jaką wypowiada nawet najbardziej dynamiczne frazy. Ale równocześnie wydawało się, że nie wykorzystuje nawet ułamka wszystkich możliwości. Świadomie ograniczyła je do minimum.

Irena Jun w Suwałkach znalazła się już po raz kolejny. Niektórzy doskonale pamiętają aktorkę z warsztatów aktorskich, jakie tu przeprowadziła przed laty. Jedna z ich uczestniczek wspominała:

– Opowiadała nam o problemach, z jakimi spotykali się aktorzy w teatrze Kantora, zwłaszcza na początku jego działalności. Awangardowy program nie wszystkim się podobał, często okazywano im niechęć. To, że odnieśli sukces, dla nich samych było największym zaskoczeniem.

(ira)

Irena Jun podczas spektaklu „Bal u Salomona" w Muzeum im. Marii Konopnickiej FOT. I. POCZOBUT.

KRÓTKO

Siemiatycze. Wojewódzkie Spotkanie Regionalnych Towarzystw Kultury, z okazji jubileuszu 30-lecia działalności, odbędzie się w niedzielę, 14 bm., o godz. 11 w Szkole Muzycznej w Siemiatyczach. W województwie podlaskim działa 80 takich towarzystw, skupione są one przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury. Gospodarzem jubileuszowych spotkań jest Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz.

(a)

Białystok. Jan Leończuk został laureatem kolejnej edycji Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Franciszka Karpińskiego, przyznawanej przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana" w Białymstoku. Uroczystość wręczenia pamiątkowej statuetki odbędzie się w piątek o godz. 17.00 w siedzibie stowarzyszenia (ul. Elektryczna). Podczas uroczystości prof. T. Zaniewska opowie o twórczości laureata, zaś uczniowie z I LO im. A. Mickiewicza w Białymstoku przeczytają fragmenty jego wierszy.

(ada)

Białystok. Przesłuchania konkursowe IX Regionalnego Festiwalu Młodzi w Kolędzie i Pastorałce odbędą się w piątek, 12 grudnia o godz. 12.30 w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego przy ul. Konopnickiej 3. Podczas koncertu laureatom wręczone zostaną nagrody, wystąpią też zespoły „Puls", „Słońce w kapeluszu" oraz cheerleaderki z XIII LO i PG. 8. Organizatorem festiwalu jest Niepubliczna Szkoła Muzyczna I i II st i Studium Estradowe im. Anny German oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego, dyrektorem artystycznym – Helena Mieszkuniec.

(a)

Ku spełnieniu marzeń

Z Michałem Olszewskim, autorem książki „Do Amsterdamu", która zdobyła główną nagrodę w III edycji konkursu „Znak-Proza", rozmawia Anna Danilewicz:

FOT. A. ZGIET

Jako dziennikarz jesteś bardzo blisko życia – możesz je opisywać, komentować, przedstawiać. Dlaczego zatem, by robić dokładnie to samo, zająłeś się literaturą? Reportaż, informacja przestały Ci wystarczać?

– Może to taki typowy syndrom, że literatura, fikcja, proza stoją jednak o piętro wyżej niż reportaż. Być może w naszych czasach jest to opinia nie do końca uzasadniona, ale we mnie to przekonanie cały czas gdzieś się tli. Po drugie uważam, że proza daje mi większe pole manewru. Nie muszę trzymać się – jak przysłowiowy pijany płotu – rzeczywistości, tylko mogę ją w pewien sposób kształtować. Jest coś takiego jak arystotelesowska kategoria prawdopodobieństwa. Jak piszesz sztukę czy coś innego, to nie musi to opisywać zdarzeń, które wydarzyły się naprawdę. Ważne, żeby one były prawdopodobne. Wydaje mi się, że poszedłem tym tropem. Ale nie ukrywam, że pierwowzory miejsc, zdarzeń, pewnych postaci da się odnaleźć.

A zatem chodziło o większą swobodę pisania?

– Tak, zdecydowanie jest to poczucie swobody, pewnego rodzaju niezależności od tego, co dzieje się dookoła ciebie. Możesz opisywać rzeczywistość, ale z drugiej strony nie jesteś do niej aż tak mocno przywiązany.

Co to znaczy – do Amsterdamu? Czyli dokąd?

– Do Amsterdamu, czyli ku spełnieniu marzeń.

A skąd?

– Z miejsca urodzenia. Ono jest tym punktem zerowym. Miejsce urodzenia wyznacza wszystkie pozostałe punkty odniesienia i jest miejscem, od którego zaczynasz tworzyć swoją mapę.

Te dwa punkty w Twojej książce to również prowincja i centrum. To kierunek, w jakim poruszają się, z wątpliwym skutkiem, Twoi bohaterowie. Ty sam też podążasz taką drogą – urodziłeś się w Ełku, czyli właściwie na prowincji, a wyrwałeś się do wielkiego świata. Tobie chyba jednak udało się to lepiej, niż Twoim bohaterom?

– Patrząc z zewnątrz, każdy może powiedzieć: to człowiek sukcesu, niech się tutaj nie kryguje, że czegoś mu jeszcze brakuje – ma mleko z miodem, wygrał konkurs, wydał książkę, robi to, co inni chcieliby robić, jest dziennikarzem, więc nie ma prawa do narzekania. To nie tak. To, że osiągasz jakiś wymierny, rzeczywisty sukces nie oznacza, iż musisz być do końca szczęśliwy. Tu nie ma miejsca na zwykłą matematykę czy logikę.

Gdzie zatem jest Twój Amsterdam

– Nie wiem i nie wiem, czy kiedykolwiek będę to wiedział. Chyba tam, gdzie osiągnę spokój, a tego miejsca jeszcze nie znam. Może nigdy nie poznam.

Mając 26 lat wydałeś swoją pierwszą w życiu książkę, za którą otrzymałeś nagrodę od tak znaczącego wydawnictwa jak „Znak". Jakie to uczucie?

– Wspaniałe, bo udowadnia, że tych kilka lat pracy nie poszło na marne, że ktoś uznał to, co robiłem na boku, gdzieś tam nocami, wieczorami za rzecz wartościową i to jest rzeczywiście wspaniałe.

Dziękuję za rozmowę.

Michał Olszewski (ur. 1977 r.) – urodził się w Ełku, ukończył filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, pracuje jako dziennikarz. „Do Amsterdamu" jest jego debiutem prozatorskim, za który w III edycji konkursu „Znak – Proza" otrzymał pierwszą nagrodę: „za przenikliwe pokazanie sytuacji młodych ludzi z trudem szukających dla siebie miejsca w nowej rzeczywistości" – napisało w uzasadnieniu nagrody jury.

(ada)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowa: Andrzej Dworakowski „2003", Grafiki Tomasza M. Kukawskiego „od – do".

Muzeum Podlaskie, ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Malarka polskich dworków – Bronisława Rychter Janowska", „Bolesława Cybis – Malarstwo, rysunek, rzeźba. Twórczość lat dwudziestych i trzydziestych" (otwarcie 12 grudnia godz. 18), „Jan Nepomucen – święty przydrożny".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: Konstanty Laszczka.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawy czasowe: „Białostoccy Żydzi – historia i pamięć", wystawa archeologiczna: trumna kłodowa okresu późnorzymskiego.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Nie najkrótszą drogą do kraju" – I i II Armia Wojska Polskiego 1943-45.

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego".

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP", godz. 10-17.

Galeria „Politechnika", ul. Zwierzyniecka 10, (tel. 744-06-98). poniedziałek-sobota godz. 9-17. Ekspozycja czasowa: Malarstwo Ewy Anny Niestorowicz „Rytm życia".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Uniwersalne wartości w sztuce" – zbiorowa członków ZPAP.

Galeria Autorska „Feniks", ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17. Wystawa czasowa – Rzeźby i rysunek Mariusza Kulpy (wernisaż 12 grudnia godz. 18).

Galeria Pod Arkadami, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

Galerie Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. „Spodki", ul. św. Rocha 14 – Wystawa prac Aleksandra Grzybka „Anioły", Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Wystawa malarstwa Grażyny Szejdy, czynne w dni powszednie godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: Współczesna grafika białoruska.

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet glogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: 11 Listopada – dzieje tykocińskiej ulicy.

(a)

bm

Poplenerowa wystawa w galerii BTPSzP

Przyroda i sztuka

BIAŁYSTOK. Za oknem mroźny zimowy wiatr, a w galerii Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (ul. Warszawska) rozkwita barwna oranżeria. Prezentowane są tu od piątku prace członków towarzystwa, powstałe podczas tegorocznego pleneru interdyscyplinarnego „Piękno ginącej przyrody – Sztuka w obronie środowiska", któremu patronowała „Gazeta Współczesna".

Martwe natury z rozkwieconymi bukietami w roli głównej, leśne ostępy, rozświetlone zachodami słońca brzegi jeziora, szuwary, samotne i rosnące kępkami drzewa – przyjemnie zimą oglądać rozgrzane letnim i jesiennym słońcem pejzaże. Nie o artystyczne piękno i doskonałość tu jednak chodzi, tylko o wyraz fascynacji i zachwytu nad pięknem przyrody – tej zagrożonej i tej, którą jeszcze udało się ocalić. Pędzel, farba, aparat, ołówek, a czasem nawet dłuto ratują to, co już być może niedługo zostanie tylko wspomnieniem.

Iwona Kolasińska przy swoich pracach, powstałych podczas tegorocznego pleneru

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Przechadzając się wśród tych łąk i lasów, znajduje się czasem też takie okazy, jak rzeźby Dionizego Putry. Z konaru drzewa, z sękatego pnia wyłaniają się twarze staruszków, zadumana głowa sowy. Przypominają leśne duchy z mrocznych ostępów.

Prace z wystawy „Piękno ginącej przyrody" można oglądać i kupować od 12 grudnia do 28 lutego 2004 r. w galerii Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (ul. Warszawska 25) w Białymstoku.

(ada)

Wystawa Katarzyny Kozaczuk w „Galerii Tykocin Herbaciarnia"

W starym stylu

TYKOCIN. Nieco staroświeckie w stylu i temacie, ale uroczo nastrojowe są prace Katarzyny Kozaczuk. Aż dziw bierze, że wyszły spod pędzla tak młodej, bo zaledwie dwudziestoparoletniej artystki.

Tykocińska wystawa zbiera dorobek kilku lat pracy Katarzyny Kozaczuk. Łączą się w niej różne motywy, techniki, tematy, od pejzaży i końskich portretów, po martwe natury. Nie wszystkie prace mogą zachwycić. Część wyraźnie przygotowana została ze względu na upodobania ewentualnych klientów. Ale jest wśród nich kilka, na które warto zwrócić uwagę.

Pyzaty Amorek, przyglądający się zza drzewa całującej się parze, nobliwa dama w długiej sukni sunąca cienistą aleją czy też „świątynia dumania", ukryta w zielonym gąszczu zagajnika. Wszystko utrzymane w ciepłych barwach, subtelne, wysmakowane. Przyglądając się tym obrazom mamy wrażenie, jakby czas cofnął się o co najmniej sto lat. Staroświecki pejzaż i rekwizyty, staroświecki styl i paleta. Ta dawna nutka wnosi jednak powiew świeżości i, paradoksalnie, nowości. Kiedy odejście od realizmu w sztuce staje się nadrzędną zasadą tworzenia, sam realizm, na dodatek stylowo spatynowany, może być wartością interesującą.

Wystawę, zatytułowaną „Wczoraj, dziś, jutro!" można oglądać w Galerii Tykocin Herbaciarnia w weekendy do 22 grudnia. Istnieje możliwość zakupu prezentowanych prac.

Anna Danilewicz

Warto przyjechać w weekend do Tykocina, by zobaczyć nieco staroświeckie obrazy K. Kozaczuk

FOT. A. ZGIET

Weekend w filharmonii

Kaprys hiszpański

BIAŁYSTOK. Kaprys hiszpański – Mikołaja Rimski-Korsakowa, Koncert fortepianowy c-moll KV 491 – Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz I Symfonię f-moll Dymitra Szostakowicza usłyszymy podczas piątkowego koncertu w Filharmonii Białostockiej, 12 bm. o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB, jako solista wystąpi Paweł Kowalski – fortepian. Koncert poprowadzi dyrygent Radosław Kiszewski.

Radosław Kiszewski, z wykształcenia skrzypek, trębacz i dyrygent, ze stażem w Konserwatorium Muzycznym im. M. Rimski-Korsakowa w Sankt-Petersburgu, w klasie światowej sławy dyrygenta i pedagoga prof. Ilji Musina, prowadzi różnorodną działalność artystyczną. Jako dyrygent współpracuje z orkiestrami filharmonicznymi, teatrami muzycznymi, dokonał nagrań z takimi artystami jak Jose Cura i Ewa Małas-Godlewska, czy Olga Bończyk. Jest też współproducentem muzyki do filmu „Kameleon". Nagrał z Tomaszem Stańko ścieżkę dźwiękową do filmu „Cisza".

Paweł Kowalski studiował w Kolonii, na Akademii Muzycznej w Warszawie i jako stypendysta Witolda Lutosławskiego w Vancouver. Przełomowym momentem w jego karierze był debiut w „Koncercie fortepianowym" Witolda Lutosławskiego pod dyrekcją kompozytora w 1989 roku.

Biuro Koncertowe FB rozprowadza już karnety na I kwartał 2004. Abonament normalny w sektorze B kosztuje 260 zł, w sektorze A – 234 zł. Abonament ulgowy analogicznie – 208 i 182 zł.

(a)

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Królowa Śniegu" (Duża scena), godz. 9.00, 11.15, sobota „Sędziowie" (Duża scena), godz. 18.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" – Kabaret (Foyer teatru), godz. 20.00, niedziela „Sędziowie" (Duża scena), godz. 18.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" (Kabaret) (Foyer teatru), godz. 20.00.
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Scrooge, czyli opowieść wigilijna o duchu", godz. 9.00, 11.00, sobota „Scrooge, czyli opowieść wigilijna o duchu", godz. 9.00 (spektakl zamknięty), „Scrooge, czyli opowieść wigilijna o duchu", godz. 11.00, „Merylin Mongol" (spektakl dla dorosłych – Mała scena), godz. 18.00, niedziela „Scrooge, czyli opowieść wigilijna o duchu", godz. 11.00.
Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, dyryguje Radosław Kiszewski, Paweł Kowalski – fortepian. W programie: R. Rimski-Korsakow – Kaprys hiszpański, W. A. Mozart – Koncert fortepianowy c-moll KV 491, D. Szostakowicz – I Symfonia f-moll.

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 12.12.2003-sobota, 13.12.2003
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z Radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop
Niedziela, 14.12.2003
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

12 grudnia 2003 – piątek
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 16.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 16.30, 19.04, 21.05 Okolice kultury 9.30, 13.30 Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45 5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Andrzej Ryczkowski; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Dzień jak żaden inny – prowadzi Dariusz Kuć; 11.15 Reportaż; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 13.10 Masz prawo – prowadzi D. Niebrzydowska; 14.05 Dzień jak żaden Inny – prowadzi W. Kujałowicz; 18.05 Euroradio – prowadzi Lech Pilarski; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.15 Z rybakami w morze odc. 72; 19.25 Poradnik językowy – Słowo o słowie – prof. Jerzy Bralczyk; 19.30 Reportaż; 19.50 Czas poetów – Jerzy Plutowicz; 20.05 Radiowy Teatr Sensacji; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.30 Bach and roll; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 Muzyczny relaks; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.05 Unia Plus; 23.45 Z rybakami w morze odc. 72; 1.05 Notatnik Europejski /powt./; 2.05 Czas] poetów (powt.); 3.05 Unia Plus; 3.12 Koncert na bezsenność – muzyka poważna; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy
13 grudnia 2003 – sobota
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 19.04, 21.05 Okolice kultury 9.30, Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45 5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Wiesław Szymański; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Tramp – magazyn ekologiczny – prowadzi Aneta Galaburda; 9.30 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 KIWI; 15.10 Strefa Dobrej Muzyki – prow. Wojciech Kujałowicz; 18.05 Pod znakam Pahoni – aud. Jarosława Iwaniuka; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – opr. Włodzimierza Prochowicza; 18.45 Duchowe spotkania – opr. ks. Mikołaja Borowika; 19.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok
14 grudnia 2003 – niedziela
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00
5.05 Notatnik Europejski; 5.30 Wszystkie strony świata /powt./; 6.05 A to ciekawe – aud. Janusza Papaja; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Eugeniusza Pietruszkiewicza; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Sławomira Sawczuka; 8.30 Pad znakam Pahoni – aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie... – aud. Wiesława Szymańskiego; 11.40 Spotkanie z reportażem; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 461; 12.30 Muzyczny relaks; 12.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 12.50 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn Katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.50 KONCERT ŻYCZEŃ; 18.05 Kiwi – słuchowisko satyryczne; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja /powt./; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 461; 20.30 Portrety – Jerzy Plutowicz – aud. Wiesława Szymańskiego; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Euroradio

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Dorota Biziuk, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Krzysztof Jankowski, Sławomir L. Kaczyński, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mocķun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Agnieszka Tyszkiewicz, Tomasz Witkowski, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz. **Biuro Promocji** tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: Sebastian Michałowski

www.wspolczesna.pl jk

Underworld

BIAŁYSTOK „Pokój". Niezauważani przez otaczających ich ludzi Wampiry i Lykanie zaangażowani są w trwającą od wieków wojnę między sobą o władzę w zapuszczonych sektorach miasta. Wojna ta ma doprowadzić do dominacji w mieście i całkowitej eliminacji przeciwnika.

„To nie jest historia zaczerpnięta z komiksu czy książki" – mówi scenarzysta Danny McBride. –„Historia pochodzi z burzy mózgów kilku miłośników gatunku, którzy postanowili stworzyć nowy świat używając naukowej wiedzy i mieszając ją z postaciami wampirów, tym samym pokazując ich w innym świetle. Kate Beckinsale w „Underworld" tworzy postać Seleny – wysoko urodzonej i jednej z głównodowodzących Posłańców Śmierci, elitarnej jednostki Wampirów mającej na celu całkowitą eliminację Lykanów. „Okrucieństwo i dzikość Seleny ma korzenie w jej przeszłości" – mówi Beckinsale. – „Jest ona stworzonym wojownikiem i nie zna świata bez wojny. Jej motywacja ma podłoże emocjonalne, gdyż cała jej rodzina została wymordowana przez Lykanów. Jej jedynym celem jest zemsta."

Underworld. USA, 2003. Reż. Len Wiseman. Wyk. Kate Beckinsale, Scott Speedman.

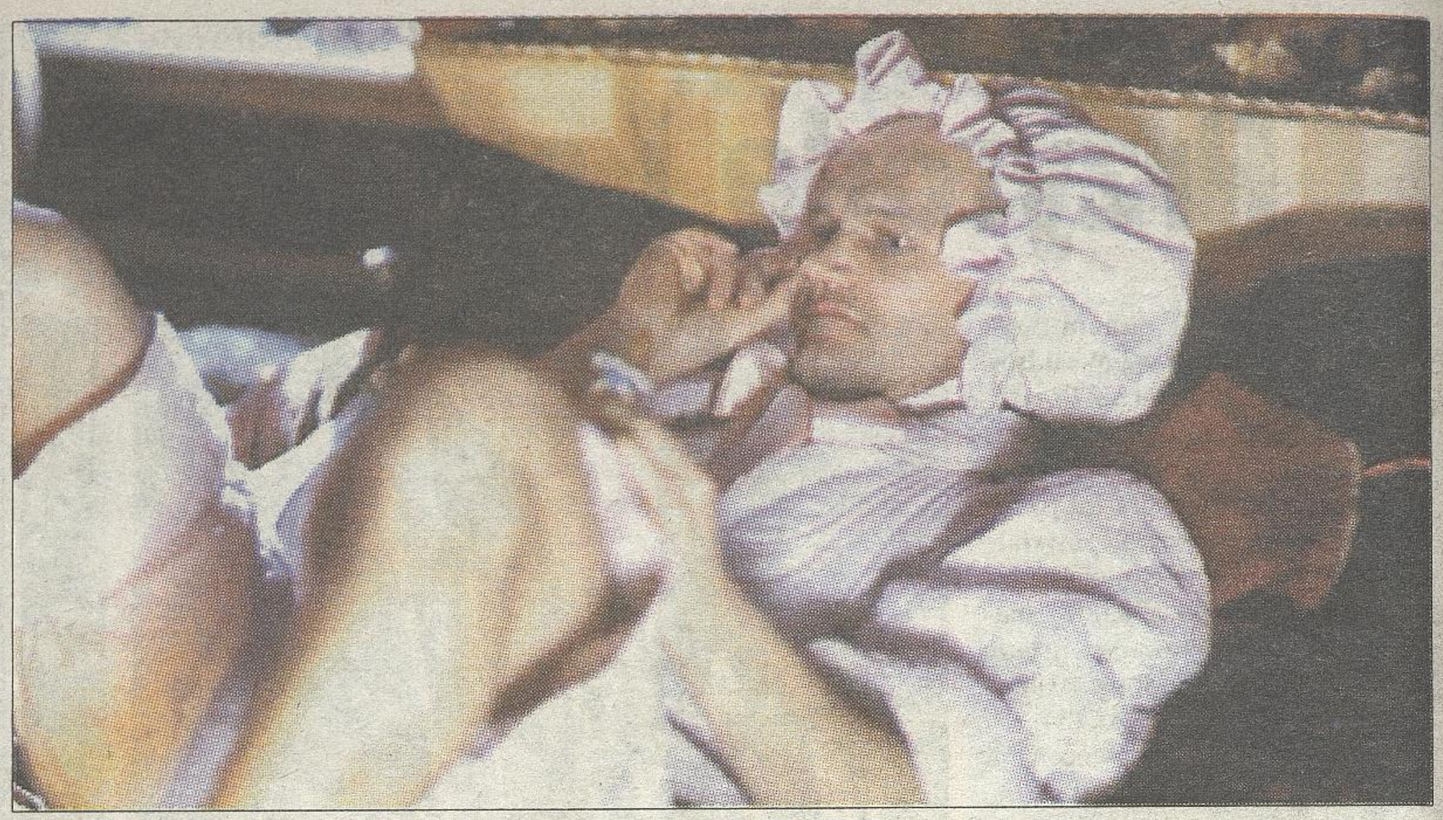

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Gdzie jest Nemo" (USA, b.o.), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, „Pod słońcem Toskanii" (USA, l. 15), godz. 17.45, 20.15, „Matrix – Rewolucje" (USA, l. 15), godz. 11.30, „Underworld" (USA, l. 15), godz. 14.00, 16.15, 20.00, 22.15 (seans nocny), „Zmruż oczy" (polski, l. 15), godz. 18.30, sobota „Gdzie jest Nemo" (USA, b.o.), godz. 10.00, 11.50, 13.40, 15.30, „Pod słońcem Toskanii" (USA, l. 15), godz. 17.15, 20.15, „Matrix – Rewolucje" (USA, l. 15), godz. 11.30, „Underworld" (USA, l. 15), godz. 14.00, 16.15, 19.30, 21.45 (seans nocny), „Zmruż oczy" (polski, l. 15), godz. 18.30, niedziela „Gdzie jest Nemo" (USA, b.o.), godz. 10.00, 11.50, 13.40, 15.30, „Pod słońcem Toskanii" (USA, l. 15), godz. 17.15, 20.15. „Matrix – Rewolucje" (USA, l. 15), godz. 11.30, „Underworld" (USA, l. 15), godz. 14.00, 16.15, 19.30, „Zmruż oczy" (USA, l. 15), godz. 18.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Pan i władca: Na krańcu świata" (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.30, 17.15, 20.00, sobota „Pan i władca: Na krańcu świata" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.15, 20.00, niedziela „Pan i władca: Na krańcu świata" (USA, l. 15), godz. 14.30, 17.15, 20.00 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek, sobota „S.W.A.T. Jednostka Specjalna" (USA, l. 12 – bilet 12 i 14 zł), godz. 13.45, 16.00, 18.15, 20.30, niedziela „S.W.A.T. Jednostka Specjalna" (USA, l. 15 – cena biletu 12 i 14 zł), godz. 13.45, 16.00, 18.15, 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Gdzie jest Nemo" (USA, b.o. – bilet 10 zł – tylko rezerwacje, tel. 744-58-96), godz. 8.45, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Warszawa", godz. 16.15, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Julia wraca do domu" (film poprzedzony zostanie kilkuminutową prelekcją Alicji Kisielewskiej na temat: „Bohaterowie kina polskiego"), godz. 18.00, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Nienasycenie", godz. 20.15, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Żurek" (projekcja poprzedzona filmem krótkometrażowym pt. „Kocham cię"), godz. 22.15, sobota Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Warszawa", godz. 14.45, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Żurek" (projekcja poprzedzona zostanie filmem krótkometrażowym pt. „Kocham cię"), godz. 16.30, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: Polskie Kino Niezależne: „Xero" i „Ufo" (projekcja poprzedzona zostanie spotkaniem z twórcami filmów: Jarosławem Krychowiakiem, Maciejem Odolińskim oraz Mateuszem Syrkiem), godz. 18.00, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Symetria", godz. 20.15, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Nienasycenie", godz. 22.00, niedziela Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Warszawa", godz. 14.30, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Zmruż oczy", godz. 16.15, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: Polskie Kino Niezależne: „Ewa", godz. 18.00, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Przemiany", godz. 18.45, Retrospektywa Filmów Fabularnych Gdynia 2003: „Nienasycenie" (film poprzedzony zostanie kilkuminutową prelekcją Alicji Kisielewskiej na temat: „Fotografowanie polskiej rzeczywistości – debiuty 2000"), godz. 20.15.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – piątek „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 12), godz. 19.00, sobota „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 12), godz. 17.00, 19.00, niedziela „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 12), godz. 17.00, 19.00.

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Tristan i Izolda" (franc.-luksemb., b.o.), godz. 16.00, „Pogoda na jutro" (polski, l. 15), godz. 17.30, 19.15, sobota, niedziela „Tristan i Izolda" (franc.-luksemb., b.o.), godz. 14.30, 16.00, „Pogoda na jutro" (polski, l. 15), godz. 17.30, 19.15.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – sobota, niedziela „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 12).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Pewnego razu w Meksyku: Desperado 2" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 12).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Rekrut" (USA, l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Kill Bill vol. 1" (USA, l. 15).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Liga niezwykłych dżentelmenów" (ameryk.-czech.-niemiec.-ang., l. 15).

Narewka „LAS" – kino nieczynne.

Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Daleko od nieba" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Kill Bill vol. 1" (USA, l. 15).

Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

Stawiski „Saturn" – kino nieczynne.

Retrospektywa

BIAŁYSTOK „Syrena". Od piątku, przez cały tydzień, w białostockim kinie „Syrena" można będzie oglądać filmy, które były prezentowane na tegorocznym 28. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni:

Symetria. Film na ostatnim festiwalu w Gdyni dostał nagrodę dziennikarzy. Jego bohaterem jest 26-letni Łukasz, który trafia do aresztu śledczego pod zarzutem napadu na starszą kobietę. Za wszelką cenę chce znaleźć się w grupie grypsujących więźniów. Kiedy do aresztu trafia mężczyzna oskarżony o pedofilię, wszyscy zaczynają go prześladować...

Julia wraca do domu. Jest to jeden z najbardziej kontrowersyjnych filmów nakręconych przez Agnieszkę Holland. Sama reżyserka twierdzi, że jest to obraz o poszukiwaniu siebie.

Nienasycenie. Wszystkie fobie Witkacego znalazły odbicie w jego powieści zatytułowanej „Nienasycenie". Na podstawie tej powieści Wiktor Grodecki nakręcił film, jednak już po kilku pierwszych pokazach okazało się, że dzieło jest niezrozumiałe dla przeciętnego widza. Twórcy skrócili więc go o 15 minut, dodali plansze tekstowe i narratora.

Przemiany. Do domu nad jeziorem przyjeżdża narzeczony jednej z trzech mieszkających tam sióstr, Adrian Snaut. Chce prosić o rękę Wandy. Matka, znając przeszłość ewentualnego zięcia, niepokoi się o los córki. Prosi, żeby został z nimi na kilka dni, aby się wzajemnie lepiej poznać...

Pogoda na jutro. To najnowszy film Jerzego Stuhra. Na ostatnim festiwalu w Gdyni został nagrodzony 3-minutowymi owacjami. Jest to opowieść o człowieku, który po kilkunastu latach spędzonych w klasztorze próbuje odnaleźć się na łonie rodziny.

Pornografia. Adaptacja książki Witolda Gombrowicza. Okupowana Polska, 1943. Dwaj mężczyźni w średnim wieku: Fryderyk i Witold wyruszają do majątku Hipolita, znajomego Witolda. W spokojnej atmosferze prowincji, gdzie niemal udaje się zapomnieć o trwającej wojnie, mężczyźni zaczynają toczyć dziwną grę...

Warszawa. Film zdobył Złote Lwy na tegorocznym festiwalu w Gdyni. Jest to opowieść o jednym dniu w stolicy. Każdy z bohaterów, który przyjechał do Warszawy z prowincji, ma tu coś do „załatwienia".

Zmruż oczy. Po ucieczce z domu 10-letnia dziewczynka szuka schronienia u swojego byłego nauczyciela, outsidera, który odrzucił życie w mieście i zamieszkał na opustoszałej farmie.

Żurek. Matka i córka mieszkają w małym, kolejarskim domku i opiekują się dzieckiem, które lekko upośledzona córka urodziła przed kilkoma miesiącami. Teraz matka szuka ojca dziecka.

Polskie kino niezależne. Zaplanowano projekcje filmów: „Ufo" Mateusza Syrka, „Xero" Macieja Odolińskiego, „Na jelenie" Renaty Borowczak, „Czarno to widzę" Wawrzyńca Gucewicza, „Ewa" Mikołaja Talarczyka.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na film „Underworld" oraz na filmy przeglądu „Retrospektywa". Aby otrzymać jedną z wejściówek wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

ISSN 0137-9488

REKLAMA

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

Słuchaj Radia Białystok

13 grudnia 2003 r. Niebieski Mikołaj będzie w Bielsku Podlaskim

SŁUCHAJ RADIA BIAŁYSTOK ● ZNAJDŹ NIEBIESKIEGO MIKOŁAJA ● WYGRAJ PREZENTY

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 12-14 GRUDNIA 2003
REDAKTOR WYDANIA: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

DZIECI STANU WOJENNEGO

CZYTAJ NA STR. VII

FOT. A. ZGIET

Pokaż się panu Garou

Drżące z niecierpliwości nastoletnie i wiecznie nastoletnie przedstawicielki płci pięknej. oczekują na przylot gwiazdy. Wbijamy wzrok w wejście dla VIP-ów. Kurczowo trzymamy aparaty fotograficzne. Wreszcie drzwi się uchylają. Wychodzą panowie w garniturach, a za nimi... Andrzej Lepper. Nie umiemy ukryć uczucia zawodu. Ręce trzymające aparat opadają bezwolnie.

– Panie nie chcą mnie fotografować? – pyta zawiedziony, ale też poprawiający fryzurę przewodniczący „Samoobrony".

– Nie... – krótka odpowiedź, którą kwituje gromki śmiech fotoreporterów. Oni również nie czekają na Andrzeja Leppera.

– str. X-XI

Sumienie ławnika

Nieetyczność, kierowanie się własnymi korzyściami, prywata i upolitycznienie polskich sądów – to bilans tegorocznych wyborów na ławników. Najbardziej kontrowersyjne były jednak wybory w Bielsku Podlaskim. Radny, który kandydował na ławnika, przyznał, że był karany. Sąd kilka lat temu wymierzył mu grzywnę w wysokości 600 zł na podstawie ustawy o rachunkowości. Radni, świadomi wyroku ciążącego na ich koledze, wybrali go jednak na ławnika. Jak później wyjaśniali, wzięli pod uwagę fakt, że cieszy się on w mieście zaufaniem i działa w organizacjach społecznych.

– str. V

Z piratami do Europy

Stowarzyszenia zajmujące się ochroną dóbr intelektualnych szacują, że ponad połowa programów użytkowych, zamontowanych w komputerach Polaków pochodzi z nielegalnego źródła. Co trzeci film i co trzecia płyta stojąca na półkach w naszych domach to produkty pirackie. Jeśli chodzi zaś o gry komputerowe, tylko 9 proc. nabywców kupiło je od legalnego producenta. Podlasie nie odbiega od tej niechlubnej normy. Większość Podlasian w świetle obowiązujących przepisów uprawia paserstwo.

– str. VI

W spadku po politykach

Młoda kobieta, która dostała numer telefonu po Zbigniewie Krzywickim, przewodniczącym sejmiku podlaskiego i wiceprzewodniczącym podlaskiej SLD, kilka tygodni później poprosiła operatora, by zmienił jej numer na inny. Z tym bowiem, który ma teraz – jak twierdzi – nie da się wytrzymać.

– Na początku nocami nie spałam, bo telefon wciąż dzwonił. Wszyscy pytali o pana Krzywickiego, a ja nawet nie wiedziałam, kto to jest – opowiada. – To był prawdziwy horror!

Do businesswoman z Małopolski dzwonili najważniejsi politycy. Właściciel PUB-u z Mielca poznał sekrety wiceministra obrony. Jedni są wściekli inni rozbawieni – wszystkich łączy to, że kupili od operatorów GSM numery, które kiedyś należały do posłów lub ministrów.

– str. IV

NA Widelcu

KARETKI

Według ostatnich informacji, wezwanie karetki pogotowia może drogo kosztować pacjenta chorego na grypę. Wprawdzie grypa zostanie wyleczona, ale po otrzymaniu rachunku zawał serca jest prawie murowany. Zatem pacjenci po dwóch zawałach raczej nie będą ryzykować. Pozostali mają dylemat – powikłania grypowe albo zawał. Teoretycznie mogą rzucać monetą, ale skoro nie stać ich na opłacenie przyjazdu karetki, to wątpliwe, czy będą w posiadaniu jakiejś monety. Na szczęście zamiast karetek całodobowo mają do nas przyjeżdżać lekarze rodzinni. W ten sposób lekarze ci staną się nadzwyczaj rodzinni dla wszystkich oprócz swoich własnych rodzin, dla których nie będą mieli w ogóle czasu. Okazuje się jednak, że w Białymstoku lekarze rodzinni wyżej sobie cenią ciepło domowego ogniska niż wizyty u pacjentów. Większość z nich wybrała specjalizację „rodzina własna" i nie złożyła swoich ofert na rok 2004. W tej sytuacji dyrektor białostockiego pogotowia zapewnił, że w naszym województwie karetki nie będą płatne. Oby tylko ich wystarczyło. Chorzy się cieszą, choć na pewno cieszyliby się jeszcze bardziej, gdyby byli zdrowi. Jeżeli dodamy, że od 2 tygodni nie płacimy za parkowanie w centrum miasta, nasuwa się wniosek, że albo wraca do nas socjalizm, albo zbliżają się jakieś wybory.

Jacek Janowicz

PAP/AP

Drastyczne, choć jedynie inscenizowane formy przyjęła demonstracja na rzecz obrony praw człowieka w Dżakarcie

MOIM ZDANIEM

Jest co świętować?

Nie umiemy świętować, nie umiemy obchodzić rocznic, nie umiemy celebrować narodowych świąt. Przyzwyczajeni przez całe lata do przymusowych pochodów, pewnie tak tylko wyobrażamy sobie masowe świętowanie jakichkolwiek rocznic.

Święto Niepodległości jest u nas tak poważnym świętem, że aż smutnym. Może aura listopadowa ma na to decydujący wpływ. Ale 3 Maja jest równie poważny, chociaż w radosnym wiosennym miesiącu, mimo to nie ma w nim nic ze spontanicznego celebrowania. Zazwyczaj przy takich okazjach grupa poważnych ludzi składa w milczeniu kwiaty pod pomnikiem. I po święcie. W maju to jeszcze trafiają się pikniki, ale w listopadzie? Kto widział radosne obchody Święta Niepodległości? Brzmi niepoważnie...

Podobnie jest z rocznicami. W sobotę mija 22. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Kolejna okazja dla polityków różnej maści do złożenia kwiatów... A czy to oni powinni celebrować taką datę? A jeśli nie, to kto? Dawna opozycja? Obecna władza? Rodziny górników... dzieci emigrantów... uczniowie na lekcji historii... „Solidarność" – i która – tamta czy obecna, a może obie razem, Wałęsa tylko, Krzaklewski czy może Śniadek... Każdy z osobna, uważając, by złożyć kwiaty nie pod tym samym pomnikiem... I Broń Boże, w tym samym miejscu co Kwaśniewski...

Kłopot w tym, że pewnie jak zwykle na złożeniu wieńców pod którymś z pomników się skończy. Ludzie pokiwają głowami, ci, kiedyś internowani i więzieni wypiją z nostalgią pół litra. I już. Bo pamięć ludzka jest zawodna, a pewnych obrazów zatrzymywać nie chce. Ale może to i lepiej, bo gdyby ktoś miał z nostalgią wspominać tamte czasy jako coś dobrego, to skóra cierpnie na samą myśl. Jak by na to nie patrzeć, była to WOJNA Z NARODEM.

Czas może pogodzić się z tym, że dla większości społeczeństwa to zbyt odległa historia, by ją dokładnie pamiętać. I jednocześnie zbyt świeża, by ją rzetelnie ocenić z historycznego punktu widzenia. Pokolenie czterdziestolatków i starsze jeszcze pamięta. Młodsi – niekoniecznie, bo zależy kto i w jaki sposób im o tych wydarzeniach opowiadał. Czy narodziny w tamtych czasach mogły mieć wpływ na późniejsze wybory w życiu? Dla jednych na pewno tak – wszak najważniejsze to to, co wyssiemy z mlekiem matki. Dla innych niekoniecznie. Ważne jest jednak nie to, jak obchodzimy rocznice i kto składa kwiaty w politycznie słusznych miejscach. Najważniejsze jest to, że urodzeni w mrocznych czasach żyją dzisiaj wolni, decydując o sobie i swoim życiu. I są nadzieją tych, którzy wówczas ową nadzieję stracili.

Agnieszka Żero

PRZEGLĄD KRAJOWY

Miller usztywniony w Brukseli. Leszek Miller przebywa jeszcze w szpitalu po wypadku śmigłowca, do którego doszło w ubiegły czwartek. Zapowiada jednak, że pojedzie w weekend do Brukseli bronić korzystnego dla Polski Traktatu Nicejskiego. Miller został ranny w wypadku rządowego śmigłowca, który musiał awaryjnie lądować niedaleko Piasecznej pod Warszawą. W wypadku rannych zostało kilkanaście osób.

Pogotowie w razie śmierci. Tylko w przypadku zagrożenia życia będzie wolno od przyszłego roku wezwać pogotowie bezpłatnie – taki pomysł ogłosił na początku tygodnia NFZ. W ciągu dwóch kolejnych dni NFZ złagodził swoje stanowisko, ustępując lekarzom rodzinnym. To pacjent ma decydować czy wezwać karetkę, czy lekarza rodzinnego.

Kwaśniewska ciągle prowadzi. Mimo spadku poparcia o pięć proc. w porównaniu do listopada Jolanta Kwaśniewska jest nadal liderem w rankingu prezydenckim. Według sondażu Polskiej Grupy Badawczej, gdyby wybory odbyły się w grudniu na Jolantę Kwaśniewską głosowałoby 37 proc. W porównaniu do listopada spadło również poparcie dla Andrzeja Leppera – w grudniu głosowało na niego 11 proc. ankietowanych, tyle samo co na Lecha Kaczyńskiego. Większym poparciem cieszy się Jan Rokita – popiera go 17 proc. ankietowanych.

Lepper żądny popularności. Kto zastąpi wykluczoną z komisji śledczej posłankę Beger? Padają nazwiska Waldemara Borczyka, Genowefy Wiśniowskiej, czy Stanisława Łyżwińskiego. Ale największą ochotę na popracowanie w ostatnich godzinach komisji ma Andrzej Lepper, którego nie powstrzymuje nawet brak immunitetu. Praca w komisji to gwarancja popularności, jak twierdzi Lepper nikt nie pamiętał Rokity i Nałęcza – „to dzięki tej komisji wypłynęli jeszcze raz na powierzchnię". Co ciekawe, klub SLD zamierza poprzeć kandydaturę Leppera.

Teoria spisku według Łapińskiego. Były minister zdrowia Mariusz Łapiński oskarżył w poniedziałek trójkę parlamentarzystów, dziennikarkę oraz urzędników o powiązania z firmami farmaceutycznymi. Zdaniem Łapińskiego, w grupie powiązanej z firmami farmaceutycznymi są posłowie SLD Władysław Szkop i Marek Balicki oraz posłanka PO Elżbieta Radziszewska. Natomiast dziennikarka „Rzeczpospolitej" Małgorzata Solecka pisała teksty na zamówienie owych firm (dziennikarka ta dostała nagrodę za serię artykułów). Według posła Łapińskiego wszyscy manipulują i spiskują przeciwko niemu, Naumanowi, Deszczyńskiemu i Mierzejewskiemu.

Jagiełło niemile widziany. Poseł Andrzej Jagiełło poczuł się urażony wnioskiem starachowickich radnych, by nie zapraszać go na sesję rady powiatu. Radni PiS, Prawicy Razem i Samoobrony – autorzy wniosku – tłumaczyli, że Jagiełło „zhańbił miasto i powiat, w błocie ubabrał swój mandat poselski". Podejrzany o ostrzeżenie przed marcowymi aresztowaniami w Starachowicach poseł uznał ten wniosek za zamach na jego prawa. Wniosek dziewięciu radnych nie został uwzględniony.

Rząd w sprawie zasiłków. We wtorek rząd przyjął projekt ustawy, która zmieni zasady przyznawania świadczeń przedemerytalnych. W związku z tym w wielu miastach ustawiają się kolejki ludzi, którzy pragną jeszcze w tym roku uzyskać prawo do świadczeń, na dotychczasowych, korzystniejszych warunkach. Rząd uspokaja, że zmiany (o ile przyjmie je parlament) wejdą w życie najwcześniej od marca przyszłego roku. Jednak według założeń rządowych zmniejszy się krąg uprawnionych do świadczeń przedemerytalnych, ponieważ rząd chce zmotywować bezrobotnych do szukania pracy.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

SUPRAŚL

Były burmistrz Supraśla Marek Szutko został ukarany (nieprawomocnym jeszcze wyrokiem) grzywną za sfałszowanie uchwały rady gminy, dotyczącej przekazania 30 tys. zł rządowej dotacji na wyposażenie supraskiego zespołu szkół sportowych. Obecnie były burmistrz, jako kontroler gminnej komisji rewizyjnej, stwierdził, że dyrektor szkoły nieprawidłowo rozliczył się ze szkolnej wycieczki do Niemiec i wynajmował bez przetargów szkolne lokale. Dyrektor Jan Żamojda twierdzi, że Szutko chciał się na nim zemścić, bo to on przyczynił się do ujawnienia afery ze sfałszowaniem uchwały.

SUWAŁKI

Suwalska prokuratura wyjaśnia, czy pracownicy Zarządu Budynków Mieszkalnych przyjmowali łapówki. Taki zarzut postawiła im jedna z osób ubiegających się o przydział mieszkania. Osoba ta poinformowała w sierpniu władze miasta o trwającym w Zarządzie Budynków Mieszkalnych procederze i podała kilka przykładów. Władze miasta wstrzymały przydział mieszkań do czasu wyjaśnienia zarzutów. Prokuratura bada m. in. kto i w jaki sposób został wpisany na listę zakwalifikowanych do przydziału mieszkań.

STARY SZOR

Żołnierze z 18. Brygady Obrony Terytorialnej wydobyli w miniony piątek 44 radzieckie pociski artyleryjskie z 1944 r. Pociski znajdowały się w pobliżu wsi Stary Szor, gm. Sokółka, 50 cm pod ziemią. Były w pełni sprawne, w każdej chwili mogły eksplodować. O miejscu złożenia pocisków jednostka została poinformowana telefonicznie. Kto je zakopał i do kogo należały – nie udało się ustalić.

BANIE MAZURSKIE

Przed sądem w Giżycku rozpoczął się proces wójta gminy Banie Mazurskie Władysława M. Prokuratura zarzuca mu nakłanianie swoich podwładnych do fałszowania dokumentów. Według oskarżenia wójt – dzięki podpisanym przez urzędników protokołom – wyłudził 20 tys. zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego i 25 tys. zł z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

CIECHANOWIEC

Według organów ścigania, około 60 rolników z gminy Ciechanowiec poświadczyło nieprawdę we wnioskach o bony paliwowe. Owe bony o wartości 44 zł na 1 ha gruntu przysługują co pół roku właścicielom gospodarstw zaopatrzonych w ciągniki rolnicze. Bony wydają banki spółdzielcze na podstawie zaświadczeń z gminy. Rolnicy mogą nimi płacić za olej, a stacje mogą potrącić sobie ich wartość przy rozliczaniu podatku VAT. Okazało się, że 60 rolników pobierało bony nie spełniając warunku o posiadaniu ciągnika rolniczego.

HAJNÓWKA

Do hajnowskiego szpitala trafił w poniedziałek 58-letni myśliwy. Miał rany postrzałowe obu nóg. Do wypadku doszło w nocy. Czterej myśliwi patrolowali samochodem rejon w pobliżu wsi Nowa Łuka. W pewnym momencie zamierzali wysiąść i wówczas wypaliła niezabezpieczona strzelba jednego z myśliwych. Kula przestrzeliła na wylot lewą nogę siedzącego za kierownicą mężczyzny i zraniła prawą. Sprawca wypadku uciekł zanim przyjechała policja.

GRAJEWO

Edmund Borawski, poseł PSL i prezes Spółdzielni Mleczarskiej z Grajewa zgubił w Sejmie teczkę z pieniędzmi. Miało to miejsce w październiku ub.r., ale dopiero teraz, w świetle afery ustawy o automatach do gier, nabrało to zdarzenie znaczenia. Sam Borawski uważa, że łączenie zawartości jego teczki z aferą hazardową i lobbingiem w Sejmie, jest niestosowne. Wypchaną plikami banknotów aktówkę znaleźli funkcjonariusze straży marszałkowskiej. W teczce było kilkanaście tysięcy złotych, prawo jazdy i dowód osobisty posła Borawskiego. Poseł Borawski twierdzi, że teczkę pozostawił przez nieuwagę i dziwi się, że Kancelaria Sejmu przekazuje tego typu informacje opinii publicznej.

(aż)

REGIONAŁKI

– Jeśli Państwo pozwolą, to powiem jedno zdanie na ten temat, które będzie może pięcioma zdaniami – Jan Kułak, przewodniczący Rady Powiatu sokólskiego.

A jak mu się pozwoli, to będzie gadał dłużej niż Fidel Castro.

■■■

– Radny Bielska Podlaskiego, którego nazwisko figuruje w rejestrze skazanych, może być ławnikiem – orzekli prawnicy wojewody podlaskiego. Wybory na ławników w Bielsku Podlaskim nie zostaną więc powtórzone (...) – Przepisy mówią tylko o nieskazitelności charakteru. Prawnicy zaś uznali, że nieskazitelność nie jest jednoznaczna z niekaralnością – poinformowała nas Małgorzata Głąbicka, rzecznik prasowy wojewody. – Dlatego nie ma podstaw do unieważnienia wyborów – „Gazeta Współczesna".

W Bielsku Podlaskim orzekał o winie będzie zatem skazaniec, bo jaka władza – tacy prawnicy.

■■■

– Dziwię się, że Prokuratura Krajowa uległa naciskom senatora Krzysztofa Jurgiela. To zemsta Jurgiela, bo nie chcę za nim nosić teczki – Mirosław Paniczko, starosta powiatu monieckiego.

A worek z kapciami? Co z workiem na kapcie?

■■■

– Kaganiec na czerwonej poduszce przynieśli wczoraj białostoccy studenci prezydentowi Turowi. Oszczekali magistrat (...) – „Gazeta Wyborcza Białystok".

Problem pojawi się, gdy studenci zaczną, jak psy w wiadomym celu, podnosić łapę.

■■■

– Poznam dojrzałego, odpowiedzialnego mężczyznę, który jest w stanie zapewnić mnie, spoglądając głęboko w oczy, że warto żyć i kochać otaczający świat (...). Pomożesz mi przemienić codzienność w trzynastozgłoskowiec, epopeję? – ogłoszenie w „Kąciku samotnych serc" „Gazety Współczesnej".

A może lepiej zaliczyć po prostu jakiś kurs dla początkujących poetek?

■■■

– Pedalstwo białostockie – hasło, które pojawiło się na słupach i drzewach w Białymstoku.

Ach, ten lokalny patriotyzm!

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Antypiuk dla każdego artysty!

Najbardziej znana białostocka radna nazywa się Antypiuk. Swoją popularność zawdzięcza sztuce i to sztuce współczesnej – awangardowej. W dzisiejszych czasach nie jest to zjawisko często spotykane. Artyści awangardowi często klepią biedę. Krytycy ich sztuki nie mają szans znaleźć się na pierwszych stronach gazet, nawet regionalnych. A radna Antypiuk, którą bym zaliczył raczej do krytyków niż twórców, proszę bardzo, znakomicie się lansuje. I to żyjąc tylko z jednej białostockiej galerii – Arsenał.

Polska jest krajem szczęśliwym. Nie ma bowiem już zbyt wielu państw na świecie, w których sztuka wywoływałaby takie emocje. Prawda, że dość jednostronne, bo dotyczące albo obrazy moralności, albo uczuć religijnych. Ale emocje są.

Niewiele jest takich jak Białystok miejsc na Ziemi, w których obywatele manifestowaliby przed galerią w obronie sztuki. Albo też przeciw tej sztuce pikietowali. A Białystok to przecież w bogactwie kulturalnym świata zwyczajna, za przeproszeniem, dziura. Ile dolarów wydaliby właściciele galerii w Nowym Jorku, żeby przed ich siedzibami odbywały się takie manifestacje?! Masę! Czego tam już artyści w tych galeriach nie wyprawiają: rozbierają się do rosołu, pokazują porody na żywo, krwią malują obrazy, a jedyne na co mogą liczyć, to na notatkę w gazecie: „Owszem, może to i ciekawe, ale to wszystko już było". W Białymstoku jedna radna Antypiuk robi za cały marketing i to za darmo.

Polska jest takim krajem, w którym prawie każde miasto ma swoją radną Antypiuk. Wszystkie razem tworzą one Ligę Polskich Rodzin. Dzięki tej partii sztuka współczesna ma zapewniony marketing. Jest o niej głośno, jak nigdzie na świecie.

Nie wiem, czy jeszcze pamiętacie Państwo aferę wokół warszawskiej galerii „Zachęta", kiedy wystawiała ona instalację Maurizio Cattelany „Jan Paweł II przygnieciony przez meteoryt". Co to się wówczas działo?! Do tej pory trwają jeszcze rozprawy sądowe...

A jaki jest efekt końcowy? Cattelana sprzedał niedawno swoją instalację na jednej ze światowych aukcji za, bagatela, kilkaset tysięcy dolarów. Marketing LPR znakomicie się sprawdził.

W tej sytuacji artyści z całego świata tłoczą się, aby wystawiać w Polsce. Nasz kraj zapewnia im bowiem rozgłos na całym globie. Sztuka współczesna żywi się bowiem skandalem. Tyle, że o skandal coraz trudniej. Wszystko bowiem już było. I tylko u nas, w naszym „skraju", skandal ciągle wywołuje żywe emocje.

Wróćmy zatem do naszych białostockich opłotków. Moim zadaniem w tym felietonie jest obrona radnej Antypiuk. Obrona przed tymi, którzy chcieliby odebrać jej prawo do protestu, czyli do wyrażania swojego zdania o dziele sztuki. Ma ona bowiem takie same prawo do oceny dzieła, jak każdy. Może je oceniać, może mu nawet w swojej opinii odebrać prawo do bycia dziełem sztuki. Może też głośno krzyczeć, że widok księży w psiej budzie obraża i rani jej uczucia religijne. Ma do tego święte prawo! A nawet obowiązek, jeśli tak jest w istocie. Nie może tylko jednego – nie może odebrać temu dziełu prawa do wystawiania się na widok publiczny.

Ci, którzy protestują przeciwko radnej Antypiuk, tak naprawdę protestują przeciwko prawu do wolnej i swobodnej wypowiedzi. Występują więc przeciwko tolerancji, którą zresztą sami głoszą. Popełniają zatem błąd zasadniczy, gdyż celem ich protestu nie powinna być radna Antypiuk, tylko instytucje i mechanizmy, które powodują, że opinia radnej zmienia się w kłódkę zamykającą galerię. Protestować zatem powinni pod gabinetem prezydenta Tura (niektórzy, ci bardziej świadomi, na szczęście to zrobili), który zamyka galerię, działając jak klasyczny cenzor. Od oceny tego, czy dzieło obraża uczucia religijne są bowiem sądy i tylko one powinny mieć prawo do ewentualnego zamknięcia galerii.

Bronię zatem radnej Antypiuk, bo zdaje się, że jest ona jedyną osobą w tym mieście, która tak intensywnie przeżywa sztukę. Wydaje się również, że ma ona rację twierdząc, że jej przeciwnicy nie widzieli w galerii Arsenał instalacji Piotra Kurki nie tylko dlatego, że doprowadziła ona do jej zdjęcia. Zwyczajnie, w galerii nie byli, a protestują, bo taki jest obyczaj.

Skąd takie przypuszczenie? Stąd, że radną dzieło obraziło, czyli wywołało w niej emocje (zasługa artysty), u innych zaś żadnych emocji nie wywołało. A przynajmniej się z nimi nie ujawniają. Nikt bowiem nie domaga się, aby dzieło wróciło, bo wywołuje w nim wzruszenia, poszerza jego horyzonty, powoduje drgnienia duszy, porywy serca. Zatem, albo jest ono beznadziejne, albo go po prostu nie widzieli. Domagają się powrotu dzieła tylko dlatego, że radna jest mu przeciwna.

Polska jest takim krajem, w którym prawie każde miasto ma swoją radną Antypiuk. Wszystkie razem tworzą one Ligę Polskich Rodzin. Dzięki tej partii sztuka współczesna ma zapewniony marketing. Jest o niej głośno, jak nigdzie na świecie.

Bronię również radnej Antypiuk w interesie artystów. Daje im ona bowiem szansę na rozgłos. Gdyby nie Antypiuk, prawdopodobnie nikt dłużej nie zatrzymałby się przed dziełem Piotra Kurki. Przepadłoby one w przepastnych muzealnych magazynach. A teraz ma szansę zostać sprzedanym, niczym instalacja Cattelany, za duże pieniądze.

Artyści powinni w dowód wdzięczności ufundować radnej Antypiuk jakiś medal i obdarzyć ją honorowym tytułem mecenasa sztuki. Nikt nie jest bowiem tak wnikliwym odbiorcą ich twórczości i nikt inny, tak jak ona, nie daje świadectwa, że sztuka ciągle spełnia ważną funkcję w życiu przynajmniej niektórych obywateli.

Życzę zatem każdemu artyście, aby miał swoją radną Antypiuk. Nie da mu ona umrzeć z głodu.

Konrad Kruszewski

FOTKI

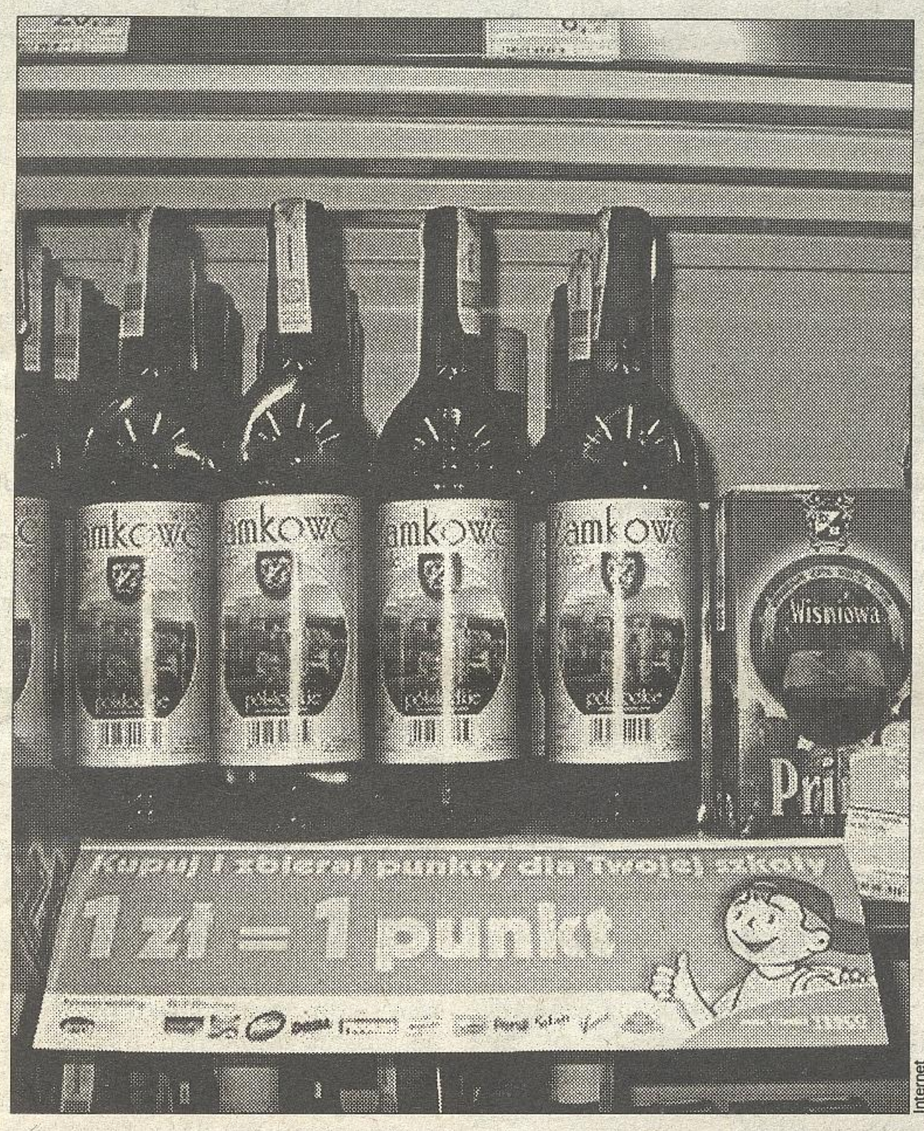

Tutaj, drogi uczniu, rzeczywiście możesz nieźle zapunktować!

PLOTKI

ZAWIROWANIA

A imię jego

Jan Maria Rokita w końcu ujawnił wszystkie swoje imiona. Po tym, jak tygodnik „Wprost" napisał, że ma on trzy imiona – Jan Maria Władysław – wyznał, że tak naprawdę to on się nazywa Jan Maria Władysław Piotr Rokita.

Z uwagi na tradycyjny krakowski konserwatyzm posła, nie dziwi, że w tym towarzystwie jest tylko jedna kobieta.

Pal inne rośliny

W pierwszym dniu procesu Rywina, przed gmachem sądu przywitało go kilka pikiet. Najbardziej ciekawa, ugrupowania Naszość, przywitała Lwa transparentem o treści: „Pal marihuanę i inne rośliny".

Dokładnie nie wiadomo, o co w tym proteście chodziło, ale prawnicy uważają, że prawidłowa treść napisu powinna brzmieć: „Pal marihuanę lub czasopisma"

Żółtko się wylało

Nadal nie wiadomo, kto naniósł poprawki w ustawie o grach losowych, takie, które sprawiały, że ajent miałby płacić podatki od automatów hazardowych w wysokości dorównującej miesięcznym wydatkom na wąciki swojej żony.

Posłanka Błochowiak się nie przyznała. W charakterze winnego wystawiono zatem kolejnego, obok Skórki, obywatela o zabawnym nazwisku Żółtko – mecenasa z zawodu. Żółtko kręcił się przy zajmującej się automatami komisji sejmowej i przy okazji tego kręcenia miał namieszać przy ustawie.

Mecenas się nie przyznaje. Owszem, bywał w komisji, bo pisze doktorat.

Skórko bywał w Sejmie, bo jest, jak Jaskiernia, piłkarskim kibicem, Żółtko, bo jest doktorantem. Jeszcze chwila, a okaże się, że Jakubowska zajmowała się ustawą o telewizji publicznej, bo jest gospodynią domową, regularnie oglądającą program.

Nie miała z kim się napić?

W Krośnie siedemdziesięcioletnia babcia upiła tanim winem trzyletniego wnuczka, na tyle skutecznie, że z objawami zatrucia alkoholowego trzeba było dziecko umieścić w szpitalu.

Jak się dowiedzieliśmy, do wypadku doszło, ponieważ krośnieńska babcia nie lubi pić do lustra.

Klasyczna pyskówka?

Senat nie uchylił immunitetu senatorowi Stokłosie za to, że swego czasu wyjął on z zawiasów metalową bramę i przewrócił ją na dwóch ochroniarzy, którzy jej pilnowali. Senat uznał, że zdarzenie to miało charakter klasycznej pyskówki.

Może dlatego, że brama ta upadła na, za przeproszeniem, pyski ochroniarzy.

Lepiej nago

Nie ustają komentarze na temat pieniędzy, jakie wydaje prezydentowa Jolanta Kwaśniewska na garderobę. Największe zbulwersowanie wywołało futerko ze źrebaczka za 20 tys. złotych.

Protestowali obrońcy zwierząt skandując: „Lepiej chodzić nago, niż w futrze!"

Kwaśniewska! Nago! To muszą być jacyś dewianci!

Patriotyczna Ciruk

Wyróżniła się białostocka posłanka Ciruk. Zabłysnęła patriotyzmem. Domaga się, aby do szkół został wprowadzony nowy przedmiot obowiązkowy – patriotyzm. Na lekcjach patriotyzmu, według Ciruk, uczniowie uczyliby się patriotycznych pieśni, poznawali historię godła i biografie narodowych bohaterów.

Gdyby rozsądny sekretarz stanu w MENiS, Franciszek Potulski, nie wytłumaczył patriotycznej Ciruk, że tego wszystkiego dzieci uczą się na wszystkich lekcjach, możliwe że domagałaby się ona, aby wymyślony przez nią przedmiot kończył się egzaminem – polegnięciem na barykadzie.

Zapomniał o małżonce

Małżeństwo z Ignasina (woj. lubelskie) najpierw zgodnie uchlało się na imprezie, potem, równie zgodnie udało się do domu. Po drodze zostało jednocześnie obalone przez wódkę na glebę. Zasnęło w polu.

Mąż ocknął się. Zapomniawszy o żonie udał się do domu. Przypomniał sobie o niej dopiero wtedy, kiedy wytrzeźwiał czyli następnego dnia rano. Wrócił po zgubę. Była tam, gdzie ją zostawił. Tyle że martwa z wyziębienia.

Niedźwiedź tego nie przetrzyma

Radosna twórczość urzędników nie zna granic. Ci, zatrudnieni w Ministerstwie Środowiska, właśnie doszli do wniosku, że lisom i niedźwiedziom polarnym jest za zimno w polskich ogrodach zoologicznych i wydali rozporządzenie, w myśli którego temperatura w pomieszczeniach tych zwierząt nie może spaść poniżej 12 stopni Celsjusza.

Przyrodnicy już zastanawiają się, czy polarne niedźwiedzie od razu zdechną, czy najpierw zaczną zrzucać futra.

(kk)

jk

Można mieć dobrą zabawę, poznać tajemnice lub przeżyć horror, gdy się otrzyma numer komórki...

W spadku po politykach

Do businesswoman z Małopolski dzwonili najważniejsi politycy. Właściciel PUB-u z Mielca poznał sekrety wiceministra obrony. Jedni są wściekli inni rozbawieni – wszystkich łączy to, że kupili od operatorów GSM numery, które kiedyś należały do posłów lub ministrów.

JAN OSIECKI

– Dziennikarze z radiowej „Jedynki" przez telefon proponowali mi wywiad. Różni politycy telefonowali i chcieli umówić się na spotkania. Jednego nie rozumiem, dlaczego ciągle dzwonią na moją komórkę? – dziwi się Damian Ordon.

Dopiero od nas dowiedział się, że numer, który dostał od operatora GSM, należał wcześniej do szefa klubu parlamentarnego UP Janusza Lisaka. Poseł zmienił telefon rok temu. Jednak wiele osób nie wiedziało o tym fakcie.

– Teraz już rozumiem, dlaczego tak się dzieje. Swoją drogą chyba coś się wydarzyło, bo od dwóch tygodni znowu mam więcej dziwnych telefonów – opowiada Damian.

On jednak może mówić o sobie, że jest szczęściarzem. Znacznie więcej telefonów mieli inni.

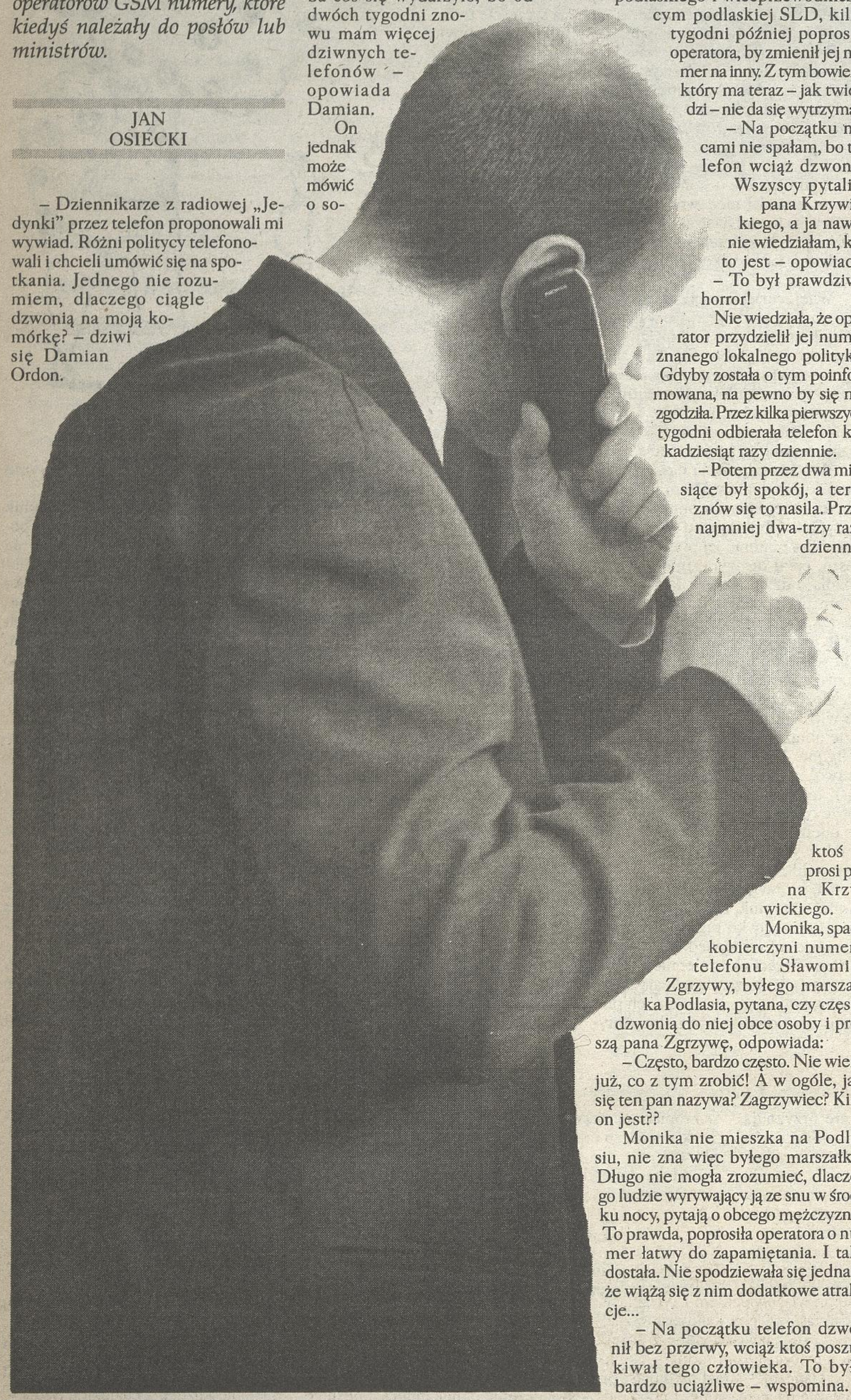

Telefon po Krzywickim – horror!

Młoda kobieta, która dostała numer telefonu po Zbigniewie Krzywickim, przewodniczącym sejmiku podlaskiego i wiceprzewodniczącym podlaskiej SLD, kilka tygodni później poprosiła operatora, by zmienił jej numer na inny. Z tym bowiem, który ma teraz – jak twierdzi – nie da się wytrzymać.

– Na początku nocami nie spałam, bo telefon wciąż dzwonił. Wszyscy pytali o pana Krzywickiego, a ja nawet nie wiedziałam, kto to jest – opowiada. – To był prawdziwy horror!

Nie wiedziała, że operator przydzielił jej numer znanego lokalnego polityka. Gdyby została o tym poinformowana, na pewno by się nie zgodziła. Przez kilka pierwszych tygodni odbierała telefon kilkadziesiąt razy dziennie.

– Potem przez dwa miesiące był spokój, a teraz znów się to nasila. Przynajmniej dwa-trzy razy dziennie ktoś prosi pana Krzywickiego.

Monika, spadkobierczyni numeru telefonu Sławomira Zgrzywy, byłego marszałka Podlasia, pytana, czy często dzwonią do niej obce osoby i proszą pana Zgrzywę, odpowiada:

– Często, bardzo często. Nie wiem już, co z tym zrobić! A w ogóle, jak się ten pan nazywa? Zagrzywiec? Kim on jest??

Monika nie mieszka na Podlasiu, nie zna więc byłego marszałka. Długo nie mogła zrozumieć, dlaczego ludzie wyrywający ją ze snu w środku nocy, pytają o obcego mężczyznę. To prawda, poprosiła operatora o numer łatwy do zapamiętania. I taki dostała. Nie spodziewała się jednak, że wiążą się z nim dodatkowe atrakcje...

– Na początku telefon dzwonił bez przerwy, wciąż ktoś poszukiwał tego człowieka. To było bardzo uciążliwe – wspomina. – Potem mnie już tylko bawiło. Do dziś kilka razy w tygodniu ktoś poszukuje u mnie tego pana.

Ministrowie prosili o spotkanie

Przez długi czas na uciążliwy spadek po polityku narzekała Maria Kowal, businesswoman z Małopolski. Kupiła numer, który poprzednio należał do posła AWS Mirosława Sekuły, obecnego szefa NIK. Na jej komórkę bez przerwy dzwonili posłowie i członkowie rządu. Na poczcie głosowej zostawiane były informacje m.in. o stanie finansów III RP.

– Dzwonili do mnie ministrowie i prosili o spotkanie, czasem zapraszali do siebie do domu, więc poznałam sporo adresów ważnych ludzi – opowiada.

Początkowo denerwowały ją liczne pomyłki oraz nagrania z poczty głosowej, nieprzeznaczone dla niej ani innych osób postronnych. Kobieta chciała zmienić numer. Operator sieci GSM uznał jednak, że za taką usługę trzeba byłoby dodatkowo zapłacić. Postanowiła więc poczekać, aż politycy przestaną do niej dzwonić.

Na to, że telefony kiedyś się skończy liczy osoba, która dostała numer po pośle Platformy Obywatelskiej Rafale Zagórnym.

– Dzwoni do mnie trochę osób, ale wszystkim mówię, że to już nie ten numer. Na szczęście jest coraz mniej telefonów – cieszy się nowy właściciel komórki byłego wiceministra finansów.

Mężczyzna nie chce opowiadać kto do niego dzwoni i jak często zdarzają się takie pomyłki. Nie zamierza również powiedzieć dziennikarzowi niczego o sobie.

– Kiedy odbieram taką pomyłkę po prostu jak najszybciej kończę rozmowę – tłumaczy i odkłada słuchawkę.

Słodka zemsta

Los czasem płata też zabawne figle. Do Mielca, miasta niegdyś żyjącego z wojska, trafiła komórka osoby, która zniszczyła potęgę tutejszych zakładów.

– To naprawdę niesamowity zbieg okoliczności – uważa Jarosław (nazwiska nie chce podać do prasy), szef mieleckiego pubu „Trzynastka". Numer jego komórki należał kiedyś do wiceministra obrony w rządzie AWS Romualda Szeremietiewa. Dzięki takiemu spadkowi, pan Jarosław jako jedna z pierwszych osób w kraju dowiedział się o aferze korupcyjnej w ministerstwie obrony. Kiedy okazało się, że Zbigniew Farmus, asystent wiceministra, brał łapówki od firm startujących w przetargach ogłaszanych przez MON.

– Pamiętam doskonale ten dzień. To była sobota w lipcu, od rana dzwonili do mnie dziennikarze i ciągle pytali się o ministra Szeremietiewa. Oczywiście jego nie zastali, ale za to ja usłyszałem wszystko o panu Farmusie i jego szefie. Opowiadano mi o całej sprawie bardzo szczegółowo – chwali się.

Jako lokalny patriota postanowił wykorzystać swój telefon do swoistej „zemsty" na Szeremietiewie.

– Pan wiceminister przyczynił się do upadku Mielca, bo zakłady nie dostawały kontraktów wojskowych. Za każdym razem, gdy dzwoni do mnie dziennikarz, ślę przez niego „pozdrowienia" dla pana ministra – opowiada. Musi posłużyć się mediami, ponieważ politycy do niego nie telefonują.

Dzięki swojej komórce pan Jarosław dowiedział się również trochę o prywatnym życiu i przyjaźniach polityka.

Nie ma takiego numeru

Czasem to, co dla jednych jest kłopotliwym spadkiem, dla innych może być okazją dla żartów. Osoba która odziedziczyła numer należący wcześniej do Izabeli Jarugi-Nowackiej, najwyraźniej liczyła, że pozna osoby, które chcą się podlizać minister do spraw równego statusu mężczyzn i kobiet. Dzwoniącego witała informacja z poczty głosowej: Łubu dubu! Łubu dubu! Niech żyje nam prezes naszego klubu! Niech żyje nam! To mówiłem ja, Jarząbek Wacław, trener kategorii drugiej". Po takim powitaniu telefonującemu nie pozostawało żadne inne wyjście jak tylko nagrać słowa uznania dla pani minister i oczywiście dodać, kto je wypowiadał.

Częste telefony do byłego właściciela komórki jednak zazwyczaj bardziej irytują niż bawią. Osoba, która dostała w spadku komórkę po byłym ministrze skarbu Andrzeju Chronowskim musiała być zadręczana „pomyłkami". Na poczcie głosowej komórki, z której Chronowski zrezygnował zaraz po dymisji, przez długi czas zamiast tradycyjnego powitania było słychać, zirytowany damski głos informujący: „To nie jest komórka Andrzeja Chronowskiego".

A Ciebie, Czytelniku, taki „spadek" rozbawiłby czy może zdenerwował? Łatwo się przekonać. Każdy może dostać komórkę np. byłego dziennikarza. Już wkrótce do puli numerów „Plusa" wrócą telefony zwolnione przez radio RMF FM. Osoby, które kupią numery zaczynające się 603 673... mają dużą szansę, że kiedyś odbiorą telefon np. od informatora. Na chętnych czekają też dwa numery, z których zrezygnował szef sejmowej komisji finansów. Na razie dzwoniąc na byłe komórki Mieczysława Czerniawskiego można usłyszeć komunikat „nie ma takiego numeru". Jednak zapewne wkrótce operator włączy je do puli sprzedawanych telefonów. Według obowiązujących przepisów, numer po rozwiązaniu umowy przez krótki czas jest nieaktywny (zwykle od trzech miesięcy do pół roku). Następnie zostaje ponownie sprzedany. Operator nie ma obowiązku udzielić informacji nowemu klientowi, że nie jest pierwszym użytkownikiem tego numeru. Można jednak łatwo się tego domyślić, jeśli trafia się okazja zakupu „niskiego" numeru początkowego np. 501, 601, 602 itp.

współpraca: (ka)

GAZETA Współczesna
JUŻ W ŚRODĘ W „GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ"
KRAMIK Z PRACĄ
- Już w środę, w dodatku „KRAMIK Z PRACĄ" zamieścimy największą w regionie północno-wschodnim ilość ofert pracy.
- Przedstawimy oferty pracy m.in. dla pracowników fizycznych, urzędników, absolwentów, informatyków, prawników i finansistów

A. Zgiet

W tym tygodniu nowi ławnicy wielu sądów, także białostockich, złożyli ślubowanie

Sumienie ławnika

Przez cztery lata, do 2008 roku, razem z zawodowymi sędziami będą uczestniczyć w procesach, przesłuchiwać świadków i orzekać wyroki. Decyzja prawników wojewody podlaskiego sprawiła, że jest wśród nich mężczyzna skazany wcześniej prawomocnym wyrokiem na karę grzywny. Jest też kilku radnych, znacznie więcej zaś – ich żon, sióstr, braci i przyjaciół.

ANNA MIERZYŃSKA

Mimo wielu kontrowersji i skarg prawnicy wojewody podlaskiego nie uchylili żadnej uchwały dotyczącej wyborów ławników w naszym województwie. Uznali, że wybory we wszystkich gminach są ważne.

Marta Ojdana, ławniczka: „Ławnik przede wszystkim powinien być uczciwy"

Polityka w polskich sądach

Wśród tych, którzy będą reprezentować „głos ludu" w polskim wymiarze sprawiedliwości, są także członkowie partii. W samym tylko Białymstoku ok. 50 kandydatów zgłosiły: SLD, UP, LPR i Unia Demokratyczna. Ławnikiem na pewno został radny PiS, który mógł głosować na samego siebie. Czy zagłosował – nie wiadomo. Nie chciał tego powiedzieć dziennikarzom.

Ministerstwo Sprawiedliwości twierdziło co prawda, że ławnikami nie powinny zostawać osoby rekomendowane przez partie polityczne, gdyż pozostaje to w wyraźnej sprzeczności z konstytucyjnym wymogiem apolityczności sądów. Ale ministerstwo mogło tylko poinformować o swoim stanowisku, nie mogło jednak niczego nakazać. Jedynymi, którzy decydują o tym, kto zostanie ławnikiem, są radni – gminni i miejscy. A im ani polityczne umocowanie kandydatów, ani ich osobisty udział w głosowaniu nie przeszkadzały.

– Wymiar sprawiedliwości jest apolityczny i wszyscy musimy tej apolityczności strzec. Byłoby niedopuszczalne, żeby ławnik podczas orzekania kierował się swoimi przekonaniami politycznymi – mówił przed ślubowaniem ławników Jarosław Kamiński, prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku. – Osoba, która będzie manifestować swoje poglądy polityczne, musi się liczyć z tym, że nie będzie zapraszana do składów orzekających.

Ławnicy to niezawodowi członkowie składów sędziowskich, którzy reprezentują społeczeństwo w polskim wymiarze sprawiedliwości. Przy orzekaniu ich głos liczy się na równi z głosem sędziów. Mimo że – jak wynika z wieloletnich statystyk – niewielu spośród nich ma wykształcenie wyższe, często wywierają znaczny wpływ na orzekane wyroki. Przeprowadzone w 1994 r. badania Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości wykazały, że co czwarty ankietowany sędzia raz lub dwa razy w roku był przegłosowywany przez ławników. Ci zaś najczęściej opowiadali się za najwyższym możliwym wymiarem kary.

Głosowali na znajomych

W Białymstoku radni miejscy wybierali 261 ławników z 1260 osób. Jak się później okazało, kandydaci na ławników mieli albo po kilkanaście (a nawet ponad 20) głosów, albo wcale. Czy radni już przed wyborami ustalili, na kogo głosować?

– Musieliśmy jakoś się zorientować, kogo poprzeć – tłumaczyli radni. – Przecież nie znamy wszystkich kandydatów osobiście... Zdarzało się, że ktoś przychodził na nasze dyżury, przedstawiał się, prosił o poparcie. Ale to nieliczne przypadki. A przecież jakoś trzeba było wybrać niecałe 300 osób spośród 1260.

Co ciekawe, radni nie brali pod uwagę kompetencji kandydatów – ławnikami zostało tylko sześć osób z rekomendacji prezesa Sądu Rejonowego i żaden z rekomendacji prezesa Sądu Okręgowego. Czym więc się kierowali?

– Przyznaję, że głosowałem przede wszystkim na osoby, które znam i wiem, że będą dobrze pełnić tę funkcję. Poza tym były pewne wspólne uzgodnienia z kolegami klubowymi – i to normalne, bo ja kogoś znam i ręczę za niego, moi koledzy znają kogoś innego i też za niego ręczą – wyjaśniał Krzysztof Bil-Jaruzelski, szef klubu radnych SLD w białostockiej radzie. Przyznał jednak, że obecny system wyboru ławników nie jest najlepszy, bo zawsze budzi wątpliwości tych, którzy nie zostali wybrani.

– Poza tym daje duże możliwości do targów i układów – mówi. – Pamiętam, jak w poprzednich wyborach rządząca akurat opcja polityczna głosowała wyłącznie na „swoich" i wycinała w pień kandydatów spoza układu. Rzeczywiście, po wyborach w 1999 r. Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdziło, że nie wybiera się osób sprawdzonych i rekomendowanych przez sądy, ale dąży „do wyboru osób bliskich środowiskom politycznym radnych".

Nie będę ujawniał, czy głosowałem na siebie

Radni nie tylko chętnie ręczą za swoich znajomych, ale także (a może przede wszystkim) reklamują samych siebie i swoje rodziny. W Białymstoku dwóch radnych: Kazimierz Dudziński i Jan Kazimierz Dębski – kandydowało na ławników. Obaj brali udział w głosowaniu. Tylko jeden z nich (Kazimierz Dudziński) został ławnikiem.

– Nie będę ujawniał, czy głosowałem na siebie – to było przecież tajne głosowanie – powiedział nam po wyborach Dudziński.

Podobnie było w Suwałkach, Wysokiem Mazowieckiem i Wiżajnach. W Supraślu na liście kandydatów znajdowało się nazwisko radnego Józefa Fiłonowicza. Drugi radny – Feliks Dziemiańczuk – mógł natomiast zagłosować na swoją żonę. I choć radczyni prawna orzekła, że radni kandydujący na ławników powinni zrezygnować z głosowania, żaden się nie wycofał.

– Ja nie widzę tutaj żadnego naruszenia prawa – stwierdził jednak Józef Fiłonowicz i zagłosował.

– Skoro radny Fiłonowicz głosuje, to dlaczego ja miałbym tego nie robić? – odpowiedział radny Dziemiańczuk i prawdopodobnie udzielił poparcia swojej żonie.

Ewa, ławniczka: „Ławnik musi być sprawiedliwy i rzetelny. I odpowiedzialny, bo musi przecież orzekać o czyjejś winie lub niewinności."

Karany będzie sądził

Najbardziej kontrowersyjne były jednak wybory w Bielsku Podlaskim. Radny, który kandydował na ławnika, przyznał, że był karany. Sąd kilka lat temu wymierzył mu grzywnę w wysokości 600 zł na podstawie ustawy o rachunkowości. Radni, świadomi wyroku ciążącego na ich koledze, wybrali go jednak na ławnika. Jak później wyjaśniali, wzięli pod uwagę fakt, że cieszy się on w mieście zaufaniem i działa w organizacjach społecznych.

– Osobiście uważam, że na ławników powinny być wybierane osoby, które nie mają spraw na granicy prawa czy wbrew prawu. Ja wybierając ławników nie zagłosowałem na spornego kandydata – powiedział nam Piotr Kondraciuk, przewodniczący Rady Miejskiej Bielska Podlaskiego.

Ponieważ uchwały rad trafiły do wojewody podlaskiego, który sprawdza ich zgodność z prawem, przypuszczano, że jego prawnicy unieważnią kontrowersyjne wybory. Tym bardziej że do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego trafiło wiele skarg na przebieg głosowań. Wydawało się, że istnieją podstawy prawne do unieważnienia wyborów. Chociażby artykuł 25a ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że radny nie może brać udziału w głosowaniu, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego.

– Ale czy to był interes prawny czy faktyczny radnego? – zastanawiał się prawnik z Urzędu Miejskiego w Białymstoku. – Można różnie interpretować tę sytuację.

Bardziej oczywista wydawała się sprawa Bielska Podlaskiego.

– Ławnik musi przedstawić zaświadczenie o niekaralności. Jeśli go nie przedstawi, wypada z listy kandydatów – twierdzili członkowie wielu zespołów oceniających zgłaszających się kandydatów.

Nieskazitelne łamanie prawa

A jednak werdykt prawników wojewody podlaskiego zaskoczył wszystkich. Najpierw odpowiadając na skargi dotyczące uchwały Rady Miejskiej Białegostoku stwierdzili oni, że radni nie naruszyli prawa i brak jest podstaw do jakiejkolwiek ingerencji wojewody. Kilka dni później zaś potwierdzili legalność wyborów w Bielsku Podlaskim.

„Nie można uznać autorytatywnie, że jednokrotne ukaranie kandydata na ławnika sprawia, że nie ma on nieskazitelnego charakteru" – napisali w uzasadnieniu. A ustawa mówi jedynie o nieskazitelności, nie zaś o niekaralności ławnika.

– To rzecz ocenna. Radni uznali, że mimo karania kandydat zachował ten nieskazitelny charakter – wyjaśniał Witalis Zielenkiewicz, dyrektor Wydziału Prawnego Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. – Moglibyśmy uznać to za niezgodne z prawem, gdyby był to przypadek rażący, np. gdyby ten fakt był zatajony.

Bożena, ławniczka: „Ławnik musi być uczciwy, lojalny i konsekwentny. To jest naprawdę ciężka praca, bardzo obciążająca psychicznie."

A sędziowie milczą...

W Olsztynie prawnicy wojewody warmińsko-mazurskiego uchylili uchwałę rady miasta, ponieważ udział w głosowaniu brała radna-kandydatka. Wojewoda mazowiecki unieważnił uchwałę rady Legionowa – bo radni wybrali trzy osoby rekomendowane przez radę powiatową SLD. W Warszawie wybory jeszcze się nie odbyły, ponieważ radni z komisji rekrutacyjnej nie chcą wybierać osób powiązanych politycznie. Poproszono więc kandydatów na ławników o inne niż polityczne rekomendacje.

Na Podlasiu jednak ani radni, ani wojewoda nie mieli wątpliwości – polityczne poparcie nie przeszkadza, głosowanie radnych na samych siebie nie narusza prawa, osoba karana może mieć nieskazitelny charakter. Sędziowie, po takich opiniach wojewódzkich prawników, zamilkli. Proszeni o komentarz – odmawiali. Nieoficjalnie mówili tylko, że za żadne skarby nie chcieliby zasiadać w składzie, w którym obok nich siedziałaby osoba karana.

„Ślubuję uroczyście, jako ławnik sądu powszechnego, służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki ławnika wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie, według mego sumienia (...), a w postępowaniu kierować się zasadami godności i sprawiedliwości".

bm

Większość Podlasian w świetle obowiązujących przepisów uprawia paserstwo

Z piratami do Europy

Stowarzyszenia zajmujące się ochroną dóbr intelektualnych szacują, że ponad połowa programów użytkowych, zamontowanych w komputerach Polaków pochodzi z nielegalnego źródła. Co trzeci film i co trzecia płyta stojąca na półkach w naszych domach to produkty piratkie. Jeśli chodzi zaś o gry komputerowe, tylko 9 proc nabywców kupiło je od legalnego producenta. Podlasie nie odbiega od tej niechlubnej normy.

JOLANTA GADEK

Business Software Alliance reprezentujące interesy takich potentatów na rynku komputerowym, jak IBM, Microsoft czy Digital Poland szacuje straty swych klientów na polskim rynku z tytułu rozpowszechniania pirackiego oprogramowania dla biznesu na 137 mln USD. Straty spowodowane rozpowszechnianiem pirackich gier komputerowych oszacowano na 337 mln USD, „piratami" z muzyką – na 45 mln USD, pirackimi filmami – na 25 mln USD.

– Staramy się uświadomić społeczeństwu, że kupując pirackie produkty okrada firmy, a jednocześnie ogranicza liczbę miejsc pracy w tym sektorze gospodarczym – mówi Bartłomiej Witucki, rzecznik prasowy BSA. – Z naszych ustaleń wynika, że gdyby udało się w Polsce zmniejszyć rozmiar piractwa o 10 proc, liczba miejsc pracy u legalnych producentów i dystrybutorów wzrosłaby o kilkanaście tysięcy.

Nie wiedzą, że kradną

Dlaczego Podlasianie nie mają oporów przed nabywaniem pirackich produktów?

– Bardzo ważnym powodem jest zbyt wysoka cena produktu z legalnego źródła – mówi podinsp. Robert Wróblewski, naczelnik Wydziału ds. Przestępstw Gospodarczych Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Ludzie nie mają pieniędzy na oryginał i kupują „pirata", który jest kilkakrotnie tańszy. Ale według mnie główną przyczyną jest to, że w społeczeństwie brakuje świadomości, iż kupowanie pirackich nagrań czy programów to kradzież własności intelektualnej, przestępstwo. Wiem, że „piraty" kupują też osoby dobrze sytuowane, które stać na zakup krążka z hologramem.

Wiadomo, że wyprodukowanie płyty kompaktowej z nagraniami muzycznymi to koszt ok. 2-3 zł. Tymczasem płyta zachodniego wykonawcy kosztuje w sklepie 60-80 zł, polskiego – 25-40 zł. Dlaczego różnica jest tak duża? Najgłośniej mówi się o honorariach autorskich, ale tak naprawdę, to lwią część kosztów pożerają dystrybutorzy oraz firmy fonograficzne. Niektóre z krążków mogłyby być znacznie tańsze, ale zachodnie wytwórnie w obawie przed przemytem utrzymują w Polsce takie same ceny swych produktów jak w Niemczech. Tyle, że w Niemczech są znacznie wyższe zarobki...

Od 1994 roku, kiedy weszła w życie Ustawa o ochronie praw autorskich, polskie organy ścigania walczą z „piractwem". Walka ta zaostrza się z roku na rok. Jeszcze kilka lat temu w Białymstoku funkcjonowało kilka wypożyczalni płyt CD, w których można było na dzień lub dwa pożyczyć płytę do posłuchania i przegrania na kasetę (na rynku nie było wówczas jeszcze nagrywarek komputerowych) lub przegrać je na miejscu za niewielką opłatą. Na ulicznych i bazarowych straganach oferowano pirackie płyty CD z Chin, Tajlandii, Rosji. Przez szereg lat policja regularnie organizowała naloty na bazary, likwidowała nielegalne hurtownie czy niewielkie fabryczki kompaktów, kontrolowała giełdy komputerowe. Jesienią tego roku działania te nasiliły się jeszcze bardziej.

Teraz „piractwo" zeszło do podziemia, żeby kupić na bazarze płytę trzeba znać handlarza.

Odszkodowanie od państwa

Wszystko to dlatego, że od maja, kiedy Polska wejdzie do Unii Europejskiej, zaczną u nas obowiązywać takie same prawa jak w krajach UE. A tam, jeśli właściciele praw autorskich dowiodą, że ich straty z tytułu rozpowszechniania „piratów" są konsekwencją zaniedbań państwa, które nie ściga osób kradnących cudzą własność intelektualną, mogą domagać się od państwa odszkodowania. Polski rząd obawia się takich żądań, dlatego wytoczono regularną wojnę „piratom".

Od stycznia do końca listopada br. podlascy policjanci wszczęli 102 postępowania przygotowawcze dotyczące kradzieży własności intelektualnej. Jest to o jedną czwartą więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Policja nie jest jednak w stanie skontrolować każdego domu w poszukiwaniu „piratów".

– My robimy co możemy, ale także producenci komputerów czy programów powinni nieco inaczej spojrzeć na problem – uważa podinsp. Robert Wróblewski. – Przecież komputer bez systemów operacyjnych jest tylko zwykłym meblem, nic na nim nie można zrobić. A producenci sprzedają takie „puste" komputery. Tylko nieliczni prywatni nabywcy kupują wraz z komputerem legalne oprogramowanie. Biorą komputer do domu i wgrywają „pirata". A wystarczyłoby stworzyć sprzedaż wiązaną – komputer wraz z różnymi rodzajami oprogramowania. Gdyby producenci samochodów zaczęli sprzedawać auta bez silnika, który trzeba byłoby kupić oddzielnie, natychmiast mielibyśmy setki zgłoszeń o kradzieżach silników z samochodów stojących na parkingach.

Jak to się robi z filmami

Powielanie płyt CD z muzyką wydaje się być stosunkowo proste. W trakcie zbierania materiału do tego tekstu dotarłam jednak do kilku filmów nagranych na DVD, które niedawno miały swe premiery kinowe. Mowa tu o „Piratach z Karaibów", „Tożsamości", „Łzy słońca", czy trzeciej część „Matrixa". Co ciekawe osoba, która mi je udostępniła, miała je już od... trzech miesięcy, a więc zanim jeszcze weszły na ekrany polskich kin. Okazało się, że wszystkie filmy nie ustępują niemal niczym oryginalnym filmom, mają może jedynie gorszą ścieżkę dźwiękową. Czysty obraz, polskie napisy, żadnych przerw itp. Mało tego, zanim zaczyna się film na ekranie pojawiają się... ostrzeżenia antypirackie.

Pierwsze „pirackie" filmy na DVD miały znacznie gorszą jakość, chińskie czy angielskie napisy, rosyjskiego czy niemieckiego lektora itp, co znacznie utrudniało oglądanie. Jakim cudem i komu udało się wyprodukować te filmy, które za 35 zł można kupić na białostockim bazarze?

To pozostaje wielką tajemnicą nie tylko dla mnie czy policji, lecz także dla osoby, która je sprzedaje. Twierdzi ona, że nawet woli tego nie wiedzieć. Po prostu – odbiera modne tytuły od hurtownika i rozprowadza z zyskiem dalej.

A. Zglet

Dziś piractwo zeszło do podziemia. Żeby kupić „pirata", trzeba znać handlarza, być jego stałym klientem lub wzbudzić u niego zaufanie. Nielegalny handel zwalczają stowarzyszenia reprezentujące interesy producentów, policjanci i służby graniczne.

Wniosek nasuwa się tylko jeden – producent „piratów" musiał mieć dostęp do legalnych utworów. W Polsce lub USA, w wytwórni lub u dystrybutora. To z pewnością nie są filmy nagrywane zza pazuchy w kinie amatorską kamerą video.

– Proszę pamiętać, że obrót legalnymi produktami jest opodatkowany, firmy muszą płacić podatki obrotowe, VAT, dochodowe, cła itp. – mówi jeden z podlaskich policjantów. – A sprzedaż piratów odbywa się poza wszelką ewidencją, zyski ze sprzedaży nie są opodatkowane...

Celnicy i straż też walczą

Część pirackich płyt jest produkowana w Polsce, część jest przemycana do naszego kraju z Chin, Tajlandii, Białorusi i Rosji. Zatem żeby ograniczyć nielegalny obrót „piratami", konieczne jest uszczelnienie granic. Nie jest to takie proste, o czym przekonała się np. Hiszpania. Tam na ulicach Madrytu i innych miast pirackimi płytami CD handlują... Nigeryjczycy, którzy przemycają je do Hiszpanii z Afryki.

– Na naszym terenie pirackie płyty CD z muzyką i filmami stanowią trzeci – po alkoholu i papierosach – najczęściej przemycany towar – mówi Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku.

W lipcu dwukrotnie podlascy celnicy zatrzymali dużą kontrabandę płyt na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Połowcach. 7176 płyt z utworami takich zespołów, jak „Leszcze", „Goya", „Woo Woo", „Raz Dwa Trzy" ukrytych było w specjalnie przerobionym zbiorniku na paliwo osobowego peugeota. Płyty przemycał 27-letni Vadim K. W tym samym miesiącu na przejściu drogowym w Bobrownikach celnicy zatrzymali 2478 sztuk płyt z filmami. W sierpniu z kolei w Budzisku strażnicy graniczni zatrzymali 1090 płyt pirackich, które ukryte były w ściankach bocznych volkswagena transportera. Zdaniem służb granicznych, w ciągu ostatnich lat przemyt pirackich płyt regularnie malał, jednak w ostatnim roku znów zaczął się zwiększać. Równie dobrze może to jednak oznaczać, że zwiększyła się skuteczność służb granicznych.

Organy ścigania podejrzewają, że część przemycanych do Polski płyt została wyprodukowana w legalnych tłoczniach funkcjonujących za wschodnią granicą. Jest to „lewa" produkcja, którą wykonuje się poza ilościami, na które opiewa podpisana umowa.

Nieświadomi paserzy

Na Zachodzie coraz większy problem stanowi piractwo internetowe. Internauci ściągają z sieci muzyczne pliki, tworzą własne składanki, umieszczają je również na poszczególnych witrynach. Podobnie jest z filmami – ci, którzy dysponują atrakcyjnymi tytułami umieszczają informację, że zainteresowane osoby mogą je od nich „ściągnąć". W zamian korzystają ze zbiorów innych internautów. W USA stowarzyszenia strzegące przestrzegania praw autorskich podniosły krzyk, gdyż to właśnie z tego powodu drastycznie zmalały wpływy ze sprzedaży płyt z muzyką i filmami. Wyrywkowo skontrolowano i ukarano niektórych internautów licząc na to, że kary odstraszą innych. Polska policja również zaczęła ścigać osoby, które wykorzystują Internet do handlu „piratami".

Czy każdy internauta, który ściągnie muzyczny plik lub zamówi „pirata" drogą elektroniczną, powinien obawiać się kontroli?

– Takie kontrole są fizycznie niemożliwe – mówi podinsp. Wróblewski. – Zależy nam głównie na ściganiu hurtowników. Ale jeśli u hurtownika znajdziemy listę jego klientów, poniosą oni odpowiedzialność karną. Bo nabywanie i posiadanie „piratów" to w świetle prawa paserstwo. Prawo zabrania również powielania i kopiowania płyt, nawet na własny użytek. Jedynie osoba, która nabyła legalny produkt, może go – z obawy przed zniszczeniem – skopiować w jednym egzemplarzu.

„Najzabawniejsze były chyba te walki o pomarańcze" przed każdymi świętami – mówią...

Dzieci stanu wojennego

Dwadzieścia dwa lata temu krajem wstrząsnęły wydarzenia, które dla jednych są w dalszym ciągu dramatyczne, dla innych już dawno stały się odległym wspomnieniem. W tamtym czasie, czasie nieustającego niepokoju, żyli jednak nie tylko bojownicy „Solidarności", czy obrońcy ówczesnej władzy. W cieniu wielkiej historii, ale w samym centrum dnia codziennego, matki rodziły dzieci i próbowały zapewnić im jako taką przyszłość. Czy tamta rzeczywistość miała wpływ na ich życie?

AGNIESZKA KASZUBA

W niedzielę, 13 grudnia 1981 roku, miliony Polaków dowiedziały się z radiowo-telewizyjnego przemówienia gen. Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego. To był jednak szok, mimo że wcześniej sytuacja była bardzo napięta. Stan wojenny, czyli co? Mało kto wiedział... Wojskowy przewrót rozpoczął się już przed północą, gdy zablokowano połączenia telefoniczne. Internowania objęły około 6,6 tys. działaczy związkowych i politycznych, zawieszono działalność organizacji społecznych, ograniczono swobodę poruszania się i wprowadzono godzinę milicyjną.

Teleranek i czołgi

Przepisy stanu wojennego zakazywały strajków i manifestacji oraz wprowadzały militaryzację zakładów pracy.

Wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego była dla większości społeczeństwa zaskoczeniem. Niedzielny ranek zamienił się w koszmar. Mężczyźni prowadzili ożywione dyskusje, kobiety popłakiwały. W domach zapanowała atmosfera zagrożenia. Starsze dzieci, które miały wtedy od 5 do 10 lat, bardzo szybko zauważyły zmiany wywołane wprowadzeniem stanu wojennego.

– Bardzo udzieliły mi się nastroje moich rodziców – wspomina Paweł D., który tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego skończył 8 lat. – Rodzice próbowali wtedy wytłumaczyć mnie i mojemu starszemu bratu, jak mamy się zachowywać, aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji.

Paweł doskonale pamięta tamtą niedzielę.

– Obudziliśmy się z bratem, rodzice już nie spali. Z kuchni dobiegały ściszone rozmowy i było czuć zapach papierosów, chociaż mama nigdy wcześniej nie pozwalała palić w domu... Nawet gościom. Przebiegliśmy do pokoju z telewizorem i włączyliśmy telewizor, aby obejrzeć nasz ulubiony „Teleranek", ale programu nie było. Wtedy dopiero zaczęliśmy zastanawiać się, co jest grane.

Z czasem stan wojenny zaczął też ukazywać dzieciom swoje dobre oblicze – dwa dodatkowe tygodnie ferii zimowych.

– Nie trzeba było chodzić do szkoły, ale nie wiedziałem, czy mogę się cieszyć... Czy to w ogóle wypada – dodaje Paweł.

Chłopcy przestali wtedy bawić się samochodami, czy grać w piłkę. Zaczęli wzorować swoje zabawy na tym, co działo się wokół.

– Kiedyś bawiliśmy się w zamieszki uliczne. Zbudowaliśmy ze śniegu barykadę i rzucaliśmy śnieżkami – pociskami. Zobaczył to nasz ojciec i strasznie się wściekł. Wtedy nie wiedzieliśmy, że może to grozić nawet aresztowaniem.

Paweł wtedy uważał, że ojciec jest przewrażliwiony, ale zrozumiał wszystko, kiedy rodzice do mieszkania zaczęli przynosić nielegalne gazety.

– Oni nie należeli do systemu, walczyli z nim, prowadzili konspirację. Nie chcieli nas w to wciągać, więc chowali przed nami nielegalne solidarnościowe gazety. My jednak prowadziliśmy swoją konspirację i zawsze udawało nam się je znaleźć: to na najwyższej półce w kredensie pod ceratą, to pod łóżkiem, innym razem w szafce ze starymi butami.

Stan wojenny niewątpliwie wywarł wpływ na psychikę, zainteresowania, a nawet przekonania polityczne Pawła i jego rówieśników.

– Mimo tego, że ten czas nie przyniósł dla mnie, ani dla żadnego z moich kolegów wstrząsających czy dramatycznych przeżyć, to w jakiś sposób ukształtował moje przekonania polityczne. Nawet dziś myślę źle o starej gwardii socjaldemokratów – deklaruje Paweł, który nie chce ujawnić własnych danych właśnie z powodu swoich przekonań. – Teraz ja, podobnie jak przed dwudziestu laty moi rodzice, działam czynnie w „Solidarności", a przez moich pracodawców nie jest to zbyt mile widziane... Podejrzewam, że oni również mogą należeć do „starej gwardii".

Jaruzelski i pieluchy

Silną niechęcią do władz komunistycznych i wydarzeń grudnia '81 odczuwa Dorota Sikorska, która miała wtedy niespełna pół roku.

Jednak całą sytuację obecna studentka trzeciego roku filologii polskiej zna doskonale z opowiadań mamy.

– Niczego nie było w sklepach, nawet zwykłych tetrowych pieluch. Spotkało mnie szczęście, bo miałam starszego brata i te „rarytasy" odziedziczyłam po nim – mówi Dorota. – Jednak jego chłopięce ubranka zupełnie się na mnie nie nadawały, dlatego moja mama musiała starać się o nie w pewnej organizacji... „Armii Zbawienia", która wtedy – jak dzisiejszy Caritas – rozdawała odzież.

Dorota na chwilę milknie i nagle wybucha śmiechem.

– Najzabawniejsze chyba były te walki o pomarańcze przed każdymi świętami. Z tego co wiem, to nierzadko dochodziło prawie do rękoczynów...

Mimo wszystko Dorota czasem żałuje, że nie mogła uczestniczyć wtedy czynnie w walce z komunistyczną władzą.

– Kiedy w ogólniaku uczyłam się najnowszej historii Polski, te czasy mnie porwały, a nawet zauroczyły... Ludzie z ogromną charyzmą, którzy narażali własne życie dla wolności słowa, myśli... Teraz trochę tego brakuje. Właściwie w dzisiejszych czasach nie ma się już przeciwko czemu buntować – dodaje Dorota z nutką nostalgii w głosie.

Dorota Sikorska w czwartej klasie Liceum Ogólnokształcącego w Ełku, na lekcjach historii dowiedziała się o działalności Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

– Ci ludzie byli wtedy awangardą, która próbowała zmieniać istniejącą rzeczywistość. Wtedy pojawiły się u mnie, obok marzeń o studiach, pragnienia uczestnictwa w tego typu organizacjach.

Dlatego, kiedy trafiła na Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, szukała kontaktu z ludźmi, którym, jak sama mówi, nie jest wszystko jedno. Już od dwóch lat jest członkiem NZS.

A. Zgiet

Dorota Sikorska ze stanu wojennego nie pamięta nic. To, co wie o tym okresie pochodzi z książek i lekcji historii.

– Jestem dumna z tego powodu – dodaje Dorota.

Co zostało z tamtych lat...

Podobne odczucia towarzyszą koleżance Doroty, Urszuli Bisz, która w momencie wybuchu stanu wojennego miała niespełna rok życia za sobą.

– Wszystko, co wiem na ten temat, to, co opowiedzieli mi moi rodzice, lub przeczytałam w książkach – mówi Ula, dziś przewodnicząca Niezależnego Zrzeszenia Studentów Uniwersytetu w Białymstoku.

Mama Uli uśmiecha się, kiedy mówi o społecznej działalności córki.

– To zamiłowanie do tego typu działań wyssała chyba z moim mlekiem – zapewnia pani Teresa. – Chociaż sąsiadki często ubolewały, że dzieciństwo w tak strasznych czasach to zły znak i nie wiadomo, co z takiego dziecka może wyrosnąć. Śmiały się czasami, że to dziecko wojny...

Na szczęście złowieszcze przepowiednie nie sprawdziły się. Dziś Ula oprócz przewodniczącej NZS jest członkiem samorządu studenckiego na swoim wydziale i sekretarzem Parlamentu Studentów Uniwersytetu.

– Ta działalność sprawia mi ogromną radość. Nie brakuje też problemów, ale nie miałam nigdy poczucia straconego czasu – mówi Ula z niemałym zadowoleniem z samej siebie.

Stan wojenny nie jest w rodzinnym domu Uli żadnym tabu. Pani Teresa i pan Michał często wspominają te czasy, gdyż właśnie na nie przypadło dzieciństwo ich trzech córek. Dlatego Ula dużo wie na ten temat.

– Kiedy wybuchł stan wojenny dopiero raczkowałam w pieluszkach, a tych w okolicach Siemiatycz, skąd pochodzę, nigdzie nie było. Dlatego moi rodzice starali się o przepustkę do innych miast. Im się nie udało, ale babcia zdobyła przepustkę do Warszawy. Tam chodziła cały dzień i pytała przypadkowych ludzi, gdzie można dostać pieluchy. Nikt nie wiedział. Aż wreszcie spotkała kobietę, która miała trzyletniego synka i nie potrzebowała już pieluch. Zaproponowała mojej babci, że odda jej pieluszki po swoim dziecku i zaprosiła ją do mieszkania.

Mama Uli natomiast wspomina brak innych niezbędnych artykułów.

– Podczas stanu wojennego nigdy nie udało mi się kupić trzech par butów dla moich córek jednocześnie, a niestety różnica wieku była taka, że dziewczynki nie mogły nosić ich po sobie – wspomina pani Teresa.

Mama Uli pamięta także niesamowitą solidarność międzyludzką.

– Kiedyś mój mąż pojechał na chrzciny do naszej rodziny. Nie wrócił na noc do domu. Chodziłam z małą Ulą na rękach od okna do okna i myślałam, że umrę z niepokoju.

Okazało się, że pan Krzysztof ze starszymi córkami zasiedział się u rodziny i w trakcie powrotu do domu zaskoczyła go godzina milicyjna.

– Zatrzymał się po drodze u obcych ludzi, którzy przenocowali go do rana – dodaje pani Teresa.

Czas stanu wojennego Ula spędziła z rodzicami na wsi.

– Zdaję sobie sprawę, że było nam łatwiej niż ludziom w mieście – przyznaje działaczka NZS. – Mieliśmy swoją żywność, mama nie musiała się martwić o mleko dla nas... Nie stała w kolejkach, tak jak robiły to inne kobiety w tych czasach.

A. Zgiet

Urszula Bisz, kiedy wybuchł stan wojenny, miała niespełna kilka miesięcy. Niechęć do konformizmu wyssała z mlekiem matki. Dziś jest przewodniczącą NZS w Białymstoku.

Tajlandia – królestwo, które swojemu monarsze zawdzięcza truskawki

Urodziny króla

5 grudnia to w Tajlandii święto państwowe – Urodziny Króla. W tym roku obchodzone było nadzwyczaj uroczyście, bowiem Jego Wysokość Król Bhumibol Adulyadej, Rama IX, najdłużej panujący monarcha w historii państwa, kończył 75. rok życia.

ANIELA ŁABANOW

Przygotowania do tej uroczystości zaczęły się już na wiele dni wcześniej: kto żyw, dekorował ulice, budynki państwowe, swoje domy. Na początku grudnia już od samego lotniska w Bangkoku obserwować można było efekty tych poczynań. Po obu stronach nadziemnych arterii, wznoszonych od pięciu lat w celu usprawnienia wielkomiejskiej komunikacji, co kilkadziesiąt metrów znajdował się nie tyle portret, co wielki przystrojony billboard, przedstawiający sceny z życia i działalności króla oraz jego małżonki. Pomiędzy latarniami rozciągnięto girlandy kwiatów i kolorowych lampek.

W śródmieściu dekoracji było jeszcze więcej. Na wszystkich urzędach, uczelniach, zakładach pracy. I domach mieszkalnych. Także tych na palach. Będąc w Bangkoku nie można przecież nie skorzystać z popłynięcia łodzią po kanałach i podziwiania „Wenecji Wschodu". A wieczorem miliony lampek rozbłysły na drzewach.

Królestwo Szmaragdowego Buddy

Urodziny Króla to nie jedyne „monarchistyczne" święto w Tajlandii. W kalendarzu jest Dzień Czakri, obchodzony 6 kwietnia na pamiątkę założenia obecnej dynastii w 1782 roku. Wtedy to jedyny raz w roku otwiera się dla publiczności Panteon Królewski w Świątyni Szmaragdowego Buddy. Dzień Czulalongkorna – 23 października, poświęcony jest królowi Ramie V, który panował w latach 1868-1910. W całym kraju 12 kwietnia świętuje się Urodziny Królowej Sirikit. I jest jeszcze Dzień Koronacji, 5 maja – rocznica wstąpienia na tron króla Bhumibola w 1950 roku.

Tradycje monarchistyczne w Tajlandii sięgają XIII wieku. Wtedy to Tajowie zakładali swoje pierwsze niezależne państwo Sukhothai. Jednakże wszystko to, co obecnie nawet każdy turysta widzi w tym kraju, wiąże się z obecną dynastią Czakri.

– Tajowie naprawdę przywiązani są do swojej monarchii – tłumaczy mi rodak mieszkający i pracujący w Bangkoku od kilku lat. – Dla Polaków może to dziwne, ale oni kochają swego króla, są z niego dumni i autentycznie świętują te wszystkie dni i rocznice. Z wielką uwagą wysłuchują też półtoragodzinnego orędzia władcy w przeddzień urodzin.

Jesteśmy na terenie Wielkiego Pałacu, gdzie stoi również jeden z cudów świata – Świątynia Szmaragdowego Buddy. Dwa dni przed centralnymi urodzinowymi uroczystościami to ostatnia chwila, aby zdążyć zwiedzić wszystkie te wspaniałości, o których angielski pisarz William Somerset Maugham pisał, że „nie ma na świecie nic podobnego" i że „wpada się w zachwyt na widok czegoś tak fantastycznego".

Szmaragdowy Budda, mały posąg z zielonkawego kamienia (podaje się że to jadeit, albo nefryt), siedzący w pozycji medytacyjnej na szczycie wysokiego ołtarza w głównym sanktuarium, to najświętszy obiekt kultu społeczności buddyjskiej w całym kraju, pełniący też rolę talizmanu narodowego. Zgodnie z przekazami figurka, znana już w 1436 roku, przechodziła różne koleje losu, aż odbił ją w 1778 roku tajski generał Czakri. Ten sam, który wstąpił na tron jako Rama I i założył obecną dynastię.

Miasto Aniołów

Rama I przeniósł stolicę do małego portu rzecznego, znanego jako Wioska Dzikich Śliw. Dla cudzoziemców nazwa tajska brzmiała jak Bangkok i tak już zostało. Ale Rama I nadał miejscowości miano Krung Thep Phra Maha Nakorn Amorn Ratanakhosindu. Ta najdłuższa w świecie nazwa znalazła się w Księdze rekordów Guinnessa. Sami Tajowie używają skrótu Krung Thep.

Król Rama I rozpoczął budowę Pałacu Królewskiego razem ze Świątynią Szmaragdowego Buddy. Statua w paradnej procesji została przeniesiona do dzisiejszego sanktuarium. Umieszczono ją na zwieńczonym baldachimem tronie, na szczycie mieniącego się złoceniami ołtarza, wznoszącego się niczym wielopiętrowa piramida wysoko nad posadzką. Wierni po zdjęciu sandałów wchodzą do wnętrza, siadają pogrążając się w medytacji, zapalają jaśminowe i sandałowe kadzidełka, składają wieńce z kwiatów lub biją pokłony.

W poczcie tajskich królów wyjątkowe miejsce zajmuje król Czulalongkorn, Rama V, który ma swój dzień w kalendarzu świąt. Władca ten wiele podróżował po świecie, a Bangkok zawdzięcza mu reformy społeczne, nowoczesny wygląd i wiele budowli. Czczą go zwłaszcza studenci, jako założyciela uniwersytetu.

Obecny król Tajlandii, Bhumibol Adulyadej, Rama IX, jest najdłużej panującym monarchą w dziejach tego państwa. Uprzedni „rekord" należał do jego pradziadka, króla Czulalongkorna, Ramy V (1868-1910).

Dziewiąty monarcha z dynastii Czakri dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Szwajcarii. Na tron wstąpił w wieku 19 lat, po tragicznej, w niewyjaśnionych okolicznościach śmierci swego brata Anandy. Zanim jednak młody monarcha przejął obowiązki władcy, wrócił do Lozanny, aby ukończyć studia na uniwersytecie.

W przeddzień jubileuszowych uroczystości w Świątyni Szmaragdowego Buddy trwały modły za króla. Na terenie Wielkiego Pałacu, który pełni rolę oficjalnego urzędu i muzeum, bo rodzina królewska ma inną siedzibę, zebrały się tłumy mieszkańców, w tym wiele młodzieży szkolnej.

– Spytajmy uczennice, co wiedzą o rodzinie królewskiej – zaproponował rodak, towarzyszący mi podczas zwiedzania zespołu pałacowo-świątynnego. – Głowę dam, że dużo.

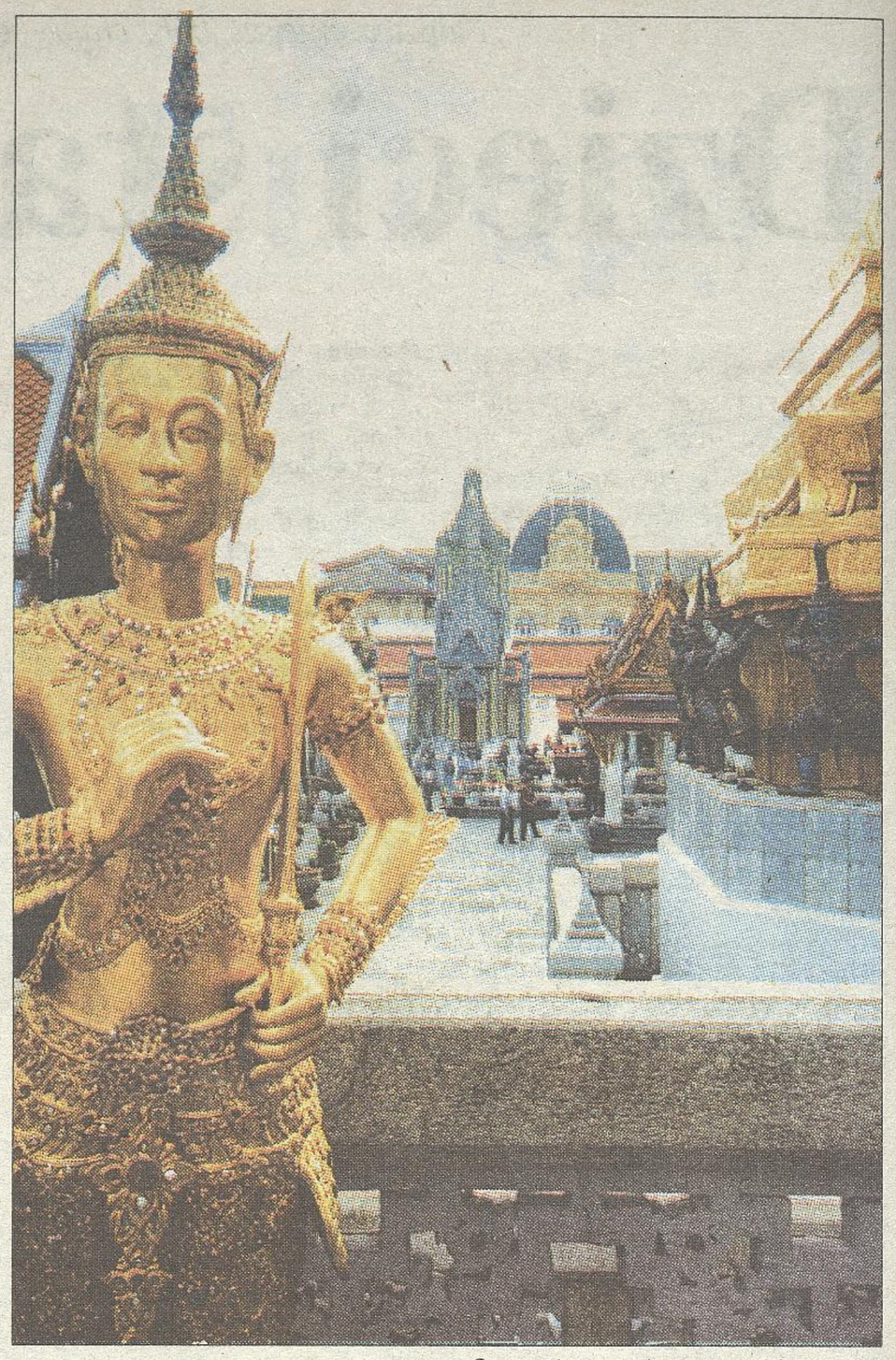

Statuetka ze złota strażnika strzegącego jedno z wejść do Świątyni Szmaragdowego Buddy

Buddyjscy mnisi w pomarańczowych szatach mieszkają w klasztorach Świątyni Szmaragdowego Buddy

I rzeczywiście. Dziewczyny jedna przez drugą opowiadały, że król jest wykształcony, że wynalazł jakiś generator, a kraj zawdzięcza mu truskawki – bo bardzo interesuje się nowoczesnym rolnictwem i ogrodnictwem.

Podczas pobytu w Europie poznał i pokochał piękną Mom Rajawongse Sirikit, córkę ambasadora Tajlandii we Francji. Królewski ślub odbył się w kwietniu 1950 roku, na tydzień przed oficjalną uroczystością koronacji w Bangkoku. Królowa Sirikit przejęła po matce swojego małżonka działalność dobroczynną. Para monarsza ma czworo dzieci...

Tajlandia jest obecnie monarchią konstytucyjną. Głównym zadaniem króla jest reprezentowanie. Przetrwał jednak do dziś dawny ceremoniał dworski. Takie uroczystości jak doroczna Ceremonia Zasiewów, zapewniająca dobre zbiory, albo zmiana szat Szmaragdowego Buddy trzy razy w roku, to doniosłe, widowiskowe wydarzenia, które symbolizują również wyjątkową rolę monarchii w kraju.

Fot. A. Łabanow

Na długo przed 5 grudnia ulice Bangkoku udekorowano portretami króla, flagami, lampionami

REKLAMA

ZRÓB
NIESPODZIANKĘ
SWOIM NAJBLIŻSZYM

Złóż świąteczne życzenia na łamach
Gazety Współczesnej...

Wystarczy wysłać SMS-a!

wpisz
wspolczesna 27 treść życzeń
spacja spacja
wyślij na nr 2800

Dla autorów
najmilszych życzeń
6 świątecznych
stroików

Koszt życzeń 4 zł + VAT.
Życzenia ukażą się
23 grudnia

Na życzenia czekamy
do 19 grudnia do godz.12.00

Wyjątkowy prezent dla kogoś wyjątkowego

Zestaw dla Dwojga XXL z zegarkiem SWATCH

zegarek SWATCH

Zestaw dla Dwojga XXL

Alcatel OT320

249 zł z VAT

Dostajesz:

Dla Ciebie:

- Zestaw Era Tak Tak, 30 zł z VAT*, nowa taryfa Era Love i zegarek SWATCH**

Dla bliskiej Ci osoby:

- dodatkowy pakiet startowy

Super CENA!

Zestaw dla Dwojga XXL

Philips Fisio 120

175 zł z VAT

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Super CENA!

Zestaw dla Dwojga XXL

Sendo S230

175 zł z VAT

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Starter tylko za 25 zł z VAT

Seria limitowana

Najlepszy prezent na Święta dla bliskiej Ci osoby:

- płacisz **25 zł** z VAT i od razu dostajesz **5 zł** z VAT*
- pozostałe **20 zł** z VAT dostajesz w kolejnych 4 doładowaniach po **5 zł** z VAT

* do wykorzystania na połączenia i SMS-y

** zegarek SWATCH w wybranych Zestawach dla Dwojga XXL

Świąteczna promocja

Kup telefon z abonamentem i wybierz świąteczny prezent:

Zestaw Era Tak Tak za 1 zł

1,22 zł z VAT

i **30 zł** brutto na połączenia i SMS-y.

lub

20=40

zł za abonament 24,40 zł z VAT

darmowych minut

Nowość

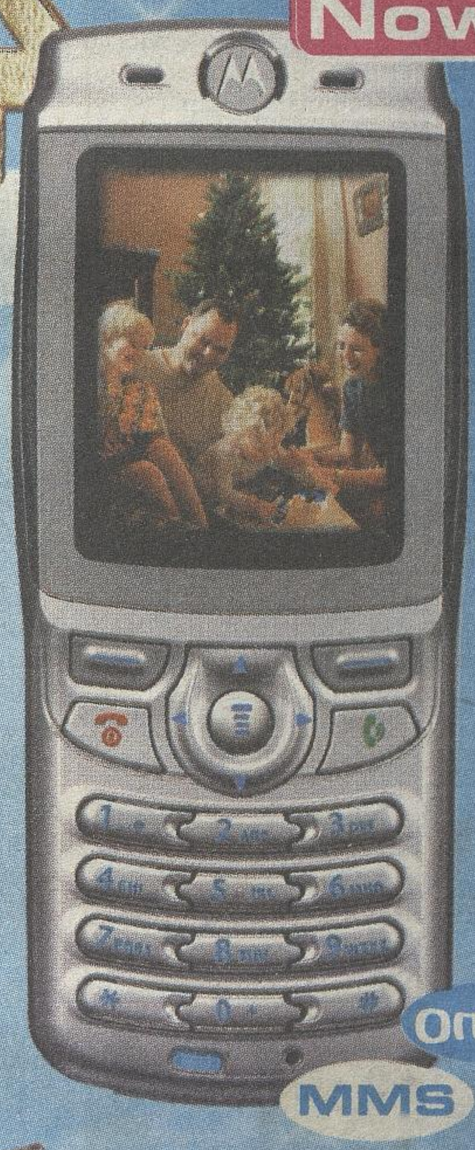

Motorola E365

99 zł

120,78 zł z VAT

W taryfach Medium.

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM) 999 zł (1218,78 zł z VAT).

www.era.pl

Szczegóły ofert w regulaminach promocji i aktualnych cennikach, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.

era

Możesz więcej

Dziewczyny z fan clubu zostały zaproszone na spotkanie ze swoim idolem i spędziły z nim 24 godziny

Pokaż się panu Garou

Okęcie. Tłum fotoreporterów. Drżące z niecierpliwości nastoletnie i wiecznie nastoletnie przedstawicielki płci pięknej. Oczekiwanie na przylot gwiazdy. Wbijamy wzrok w wejście dla VIP-ów. Kurczowo trzymamy aparaty fotograficzne. Wreszcie drzwi się uchylają. Wychodzą panowie w garniturach, a za nimi... Andrzej Lepper. Nie umiemy ukryć uczucia zawodu. Ręce trzymające aparat opadają bezwolnie.

– Panie nie chcą mnie fotografować? – pyta zawiedziony, ale też poprawiający fryzurę przewodniczący „Samoobrony".

– Nie... – krótka odpowiedź, którą kwituje gromki śmiech fotoreporterów. Oni również nie czekają na Andrzeja Leppera.

Niepocieszony polityk wsiada do czarnego mercedesa. Już nie zobaczy błysku fleszów, które za moment rozświetlą salę, już nie usłyszy ogromnego okrzyku radości. Bo oto w drzwiach pojawia się długo oczekiwany gość. Garou – sława światowej piosenki.

Kanadyjczyk, uradowany widokiem wielbicielek, skwapliwie rozdaje autografy, buziaki. Ze swoją legendarną już uprzejmością, pozuje do zdjęć. Czas nagli, za chwilę ma już umówionych dziennikarzy. Wycałowuje więc jeszcze raz policzki uszczęśliwionych pań i znika w zielonym jaguarze.

Sam na sam

19. piętro luksusowego hotelu The Westin. Całe wynajęte dla piosenkarza. Szum, harmider, tłumy dziennikarzy, kamery, gwiazdy szklanego ekranu. W każdym pokoju rozłożona inna ekipa telewizyjna czy radiowa (w ten sposób wszyscy są technicznie przygotowani do przeprowadzenia rozmowy z gościem). Garou tylko przechodzi z pokoju do pokoju i udziela kolejnych wywiadów. Z windy wychodzi Robert „Mop" Leszczyński, w kolejce na rozmowę czeka Magda Stużyńska, popularna „Marcysia" ze Złotopolskich.

Maciek Rychlicki, odpowiedzialny z ramienia Sony Music Polska za pobyt Garou w naszym kraju, prowadzi nas – przedstawicielki polskiego fan clubu Kanadyjczyka, do tajemniczego pokoiku. Czekamy.

W końcu drzwi się otwierają. Pierwszą osobą, którą poznajemy, jest menadżer piosenkarza – Mario Lefebvre. Uroczy, miły, uprzejmy mężczyzna – zaprzeczenie stereotypowego nadętego opiekuna gwiazdy. Jest zaskoczony popularnością fan clubu.

– A macie jakąś stronę internetową? – pyta.

Ze zdumieniem słucha o ponad 50 tysiącach odwiedzin w ciągu niecałego roku. Prosi o adres strony i zapewnia, że na pewno ją odwiedzi.

Wreszcie wchodzi Garou. Wita go chwila ciszy. Ciepły uśmiech piosenkarza natychmiast roztapia wszystkie lody:

– To pierwszy raz, kiedy tak naprawdę mogę porozmawiać z Polkami – zaczyna, po czym serdecznie wita się z nami. Słynne francuskie poczwórne buzi okazuje się być jak najbardziej prawdziwe.

W rewanżu wręczamy Garou nasz prezent – książkę kucharską z polskimi potrawami napisaną w języku francuskim. Wyjmuje ją z kolorowej torby i...

– Ale ja gotuję tragicznie – wybucha śmiechem.

W rezultacie książka kulinarna ma być przekazana szefowi kuchni restauracji w Montrealu należącej do Garou. Drugim prezentem jest słownik francusko-polski. Artysta stwierdza z rozbawieniem, że w tej sytuacji musi zacząć uczyć się polskiego.

Spotkanie przedłuża się do dobrych kilkunastu minut. Oczywiście nie może zabraknąć obowiązkowych autografów z dedykacjami i pamiątkowego zdjęcia. Niestety, miłe spotkanie dobiega końca, kolejna porcja buziaków i artysta biegnie na spotkanie z fanami, tym razem w Empiku.

A. Klimaszewska

Autorki tekstu ze swoim idolem

Czy lubisz kolacje ze śniadaniami?

Ostatnie piętro warszawskiego sklepu płytowego. Pojawia się po obowiązkowym „kwadransie gwiazdorskiego spóźnienia". Z lekka oszałamiają go piski, wrzaski i jęki zakochanych w nim fanek. Ale nie ucieka z krzykiem, tylko wyraźnie zadowolony wchodzi do sali. Już po chwili sam zaczyna konsekwentnie podkręcać atmosferę. Ujmujący uśmiech, poczucie humoru z ogromną dawką autoironii, oczka puszczane w naszą stronę. W ciągu kilku minut Kanadyjczyk oczarowuje wszystkich. Sprawia też wrażenie, jakby się sam świetnie bawił. Odbiera kilka nagród fonograficznych i przystępuje, udając dźwięk maszyny lotto, do losowania pytań spośród tych, które chcieli zadać mu fani. Z wdziękiem potrafi wykręcić się od najbardziej niewygodnych, typu: „Czy lubisz kolacje ze śniadaniami?" Szeroki uśmiech jest wystarczającą odpowiedzią. Oczywiście obowiązkowo zachwala urodę Polek. Zachwycony reakcjami sali, zaczyna żartować sam z siebie. W sali znajduje się spora grupa fanów, którzy głośno domagają się, by mówił po francusku, a nie po angielsku. Z uśmiechem zdziwienia zmienia język... publiczność nie bardzo rozumie, o czym mówi w tym momencie, ale jako ambasador muzyki francuskiej w Polsce, ma gadać po swojemu. Na koniec, ku przerażeniu smutnych panów z ochrony, Garou zeskakuje ze scenki wycałować tłumek i porozdawać autografy. Mimo lasu rąk trzymających pocztówki, okładki płyt, kartki, plakaty, piosenkarz kieruje się do drobnej dziewczynki na wózku inwalidzkim. Uśmiecha się szeroko, po czym daje jej serdecznego buziaka i podpisuje się na płycie.

Co to za popierdółka?!

Piątek, wczesny ranek. Do gmachu TVP na Woronicza ciągną tłumy dziewcząt. Umalowane, natapirowane, wybrokatowane... Na nagranie do „Sylwestra z Jedynką" TVP 1, gdzie gwiazdą wieczoru ma być oczywiście Garou.

Zaczyna się próba. Uprzejmy pan reżyser instruuje statystów, że mają bawić się po prostu nieziemsko, radość ma im się pchać na twarz, a co jakiś czas mają spontanicznie wznosić do góry ręce i okrzyki. Do działania zagrzewa wrzaskiem „Jesteście aktorami! Jesteście tancerzami!" Choreograf, szef tanecznej grupy Volt, nie jest zadowolony z efektów.

– Co to za popierdółka?! – mówi do mikrofonu.

Wchodzi Mario Lefebvre, rzuca okiem na scenę, po której kulejąc na zbyt wysokich obcasach, przechadzają się tancerki gotowe do spontanicznie radosnego tańca u boku gwiazdy. Balet ubrany jest zdecydowanie według mody lansowanej przez pewnego polskiego, modnego na zachodzie, projektanta. Mina menadżera Garou nie wyraża szczególnej radości.

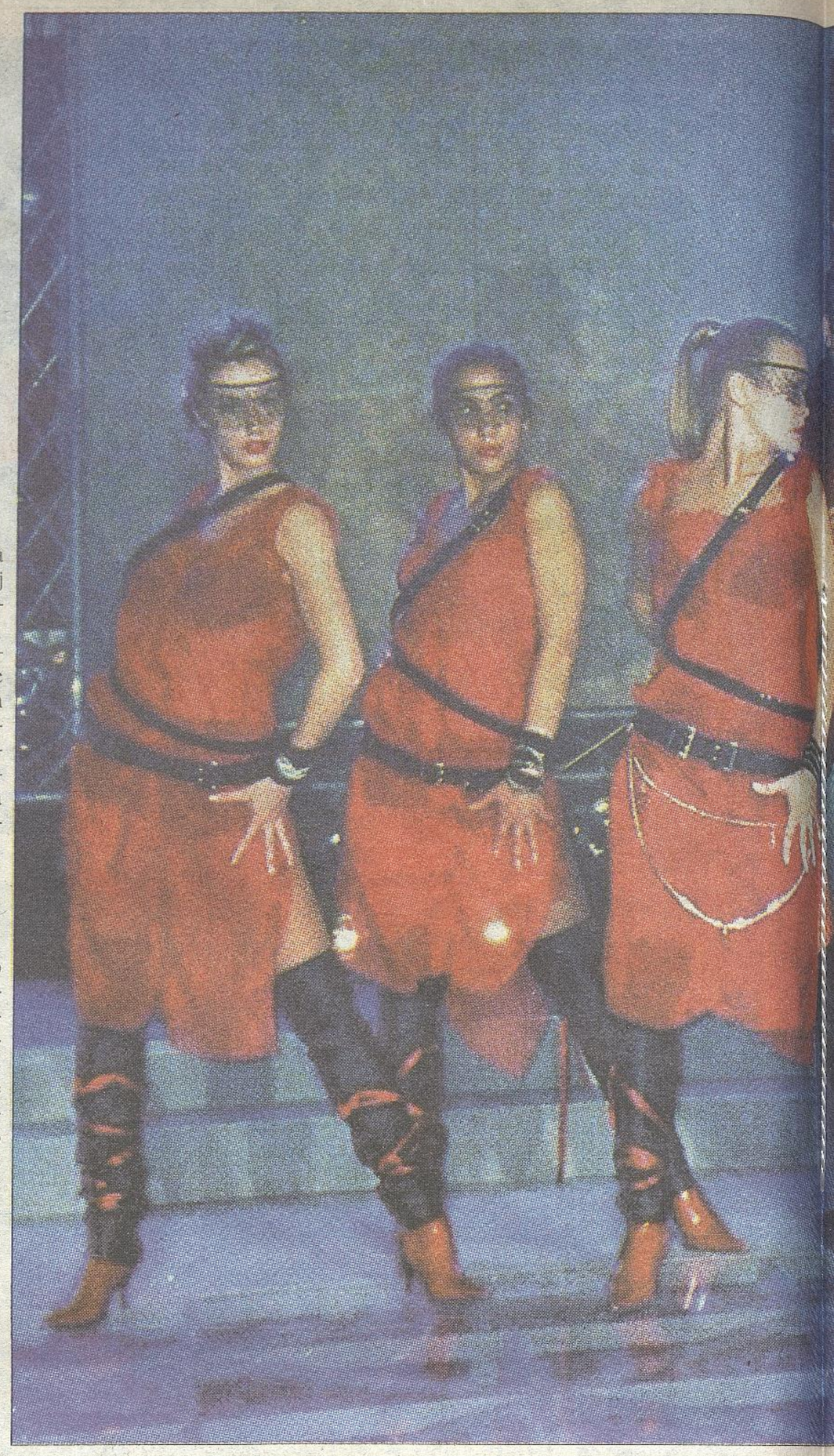

Balet ubrany według mody polskiego projektanta nie wzbudził zachwytu Garou

Wreszcie w studiu pojawia się Garou, zadowolony jak zwykle, nieco tylko zapuchnięte oczy wskazują na to, że nie doszedł do siebie po zmianie czasu na europejski. Już na początku próby piosenkarz zauważa subtelnie, że coś jest nie tak z dźwiękiem i generalnie kiepsko słyszy.

– Hej jest tu jakiś akustyk? – pyta po angielsku.

– Waalduuuuś! – rozlega się okrzyk.

– Pokaż się panu Garou.

– Gdzie jesteś? – piosenkarz rozgląda się dookoła. – Po jakiemu mówisz? Angielski, francuski, chiński???

– Trochę po angielsku – odpowiada akustyk po polsku.

Garou z wyraźnym zastanowieniem.

– It means in English???

Zachwycony swoją umiejętnością dogadania się z obcokrajowcami, akustyk kiwa głową zza konsolety. Z ujmującym uśmiechem Garou prosi go po angielsku, by ściszył podkład i zgłośnił mikrofon. Akustyk chyba rozumie, ale nie dana jest mu ponowna wymiana zdań z gwiazdą. Piosenkarz skoncentrowany jest teraz na pojmowaniu tego, co mówi do niego reżyser. Patrzy na niego z wysokości swoich prawie dwóch metrów, kiwa głową... najwyraźniej ma dość ciągłego przypominania o tym, że nie zna polskiego. Reżyser po dobrych 20 zdaniach wypowiedzianych zaaferowanym głosem, orientuje się, że mówi jak do obrazu i dopiero woła tłumacza. Garou zachwycony dowcipem puszcza oczko do rozbawionych statystów.

Na widowni pojawiają się znane twarze. Jest Kasia Klich i Marcin Rozynek, którzy poza salą pozują do wspólnego zdjęcia z gwiazdą. Małgorzata Foremniak (dr Zosia z „Na dobre i na złe") przyniosła swojej córce, która uczestniczy w nagraniu, kolorową bluzeczkę. Piotr Kraśko i Tomasz Kamel przyglądają się Garou. Nie mogło zabraknąć także Marka Sierockiego.

Kolejne podejście do nagrania. Makijażystka uwija się jak w ukropie – poza gwiazdą poprawia także sześć tancerek. Czas leci. Akcja! Kręcimy! Stop! Garou ponownie stara się rozmówić z akustykami osobiście. W pewnym momencie do mikrofonu rzuca prośbę:

– Proszę was chłopcy, ściszcie te basy w refrenie, bo są jakoś na poziomie 300 i zaraz ogłuchnę...

Błagania zostają wysłuchane. Wieczny optymista Garou, nie traci uśmiechu z twarzy nawet wtedy, gdy charakteryzatorka obsypuje mu marynarkę pudrem. Znowu przestaje działać akustyka. Mylą się statywy do mikrofonu, sprzężenie w kolumnach podczas refrenu powoduje chwilową utratę słuchu połowy osób w sali, a ekipa nie jest w stanie zdecydować, którą piosenkę właśnie ma nagrywać...

Kanadyjczyk nie traci humoru, gdy po raz kolejny nagranie zostaje przerwane. Z reżyserki pada (oczywiście po polsku):

– Przepraszam, ale pan Garou ma nieroztarty puder na czole... Piosenkarz tragicznym gestem łapie się za głowę i sam rozciera sobie puder.

Mario Lefebvre rozmawia z reżyserem. Po chwili ten rzuca: – Weźcie coś zróbcie z tymi tancerkami, bo Garou nie chce ich w ogóle na scenie. Założyły muślinki i będą się gięły jak lilie wodne?

Wreszcie Garou kręci ostatniego dubla, odbiera kolejną Złotą Płytę, ze zmęczenia gubi się w tym, co odpowiada prowadzącemu program, przez dwie minuty pozuje do zdjęć... i ucieka ze sceny.

A. Lipka

Do zobaczenia w czerwcu

Okęcie. Podjeżdża znajomy zielony samochód, Garou już rozpoznaje swoje fanki. Podchodzi po raz ostatni je ucałować. Ostatnie zdjęcia, autografy, buziaki i ostatnie „do zobaczenia". Obiecuje, że wróci. Mario Lefebvre z boku rozmawia z Agnieszką. Rozmowa schodzi na temat polskiego fan clubu. Przypomina sobie spotkanie w hotelu, prosi serdecznie nas pozdrowić.

Panowie znikają w drzwiach strefy bezcłowej. Garou zakochał się w „Żubrówce" – tej z białostockiego Polmosu. Kolejnego takiego zakupu będzie mógł dokonać w czerwcu.

Maria Ceraficka
Marta Kądziela
Anna Klimaszewska
www.garou.iig.pl

Na str. XV rozmowa z piosenkarzem i recenzja nowej płyty Garou

Garou zakochał się w „Żubrówce" – tej z białostockiego Polmosu

B. Mikołajewska

Garou naprawdę nazywa się Pierre Garand. Ma 31 lat, jest Kanadyjczykiem. Karierę rozpoczął występując w musicalu „Notre Dame de Paris", gdzie wcielił się w rolę Quasimodo. Singiel „Belle" promujący spektakl sprzedał się we Francji w ponad 3-milionowym nakładzie. Debiutancka płyta Garou „Seul", gdzie gościnnie wystąpiła Celine Dion, stała się najchętniej kupowaną płytą zagranicznego solisty w Polsce w ostanich latach. Najnowszy album „Reviens" został zamówiony przez sklepy w 35-tysięcznym nakładzie, co w dniu premiery dało mu status Złotej Płyty.

Dlaczego prenumerata?

- oszczędność - zapłacisz o ok. 30% mniej niż w kiosku lub sklepie

- wygoda - w prenumeracie pocztowej gazetę dostarczy Ci listonosz

Na dobry początek,

już 2 stycznia otrzymasz

kalendarz

z zawieszką na 2004 rok.

Jak i gdzie zaprenumerować "Współczesną"?

Jeśli chcesz odbierać gazetę w kiosku lub sklepie, do którego prasę dostarcza "RUCH" dokonaj wpłaty w najbliższym oddziale:

Białystok i byłe woj. białostockie:
tel. (085) 742 15 06,
bezpłatna infolinia: 0 800 127 005;
Łomża i byłe woj. łomżyńskie:
(086) 216 44 76;
Ełk i byłe woj. suwalskie:
(087) 621 77 86;
Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka:
(029) 760 51 93.

Jeśli chcesz, żeby gazetę doręczał Ci listonosz, opłać prenumeratę w najbliższym Urzędzie Pocztowym lub u listonosza.

Nie zaśpij!

na wykupienie prenumeraty na: styczeń, I kwartał lub cały 2004 rok - masz czas tylko do 20 grudnia br.

Zacznij z nami Nowy Rok, zaprenumeruj "Współczesną"!

paw

JAK NIESIE PŁOTKA...

Wygrała w kasynie

Aktorka Grażyna Wolszczak ma szczęście i w grze, i w miłości. Podczas imprezy w warszawskim hotelu Marriott wzięła udział w zabawie, w której każdy z graczy otrzymywał trzy kupki żetonów do gry w ruletkę. Szybko i pewnie zdobyła główną wygraną – 10-dniową wycieczkę do Egiptu. Na wczasy wybiera się razem ze swoim narzeczonym, znanym scenarzystą Cezarym Harasimowiczem.

Wojna o świerki

Przed sądem we Włocławku odbyła się kolejna rozprawa w procesie, jaki znany aktor Jan Nowicki, wytoczył swojej sąsiadce. Kilka lat temu Nowicki kupił w podwłocławskim miasteczku Kowal działkę i wybudował dom. Posesję obsadził świerkami. Jego sąsiadka, miejscowa rolniczka, nie życząc sobie drzew blisko swego domu wycięła... 25 świerków. Grozi jej teraz kara – od grzywny do trzech lat więzienia.

Rozbierane zdjęcia

Agnieszka Krukówna zrobiła sesję zdjęciową dla „Playboya". „Sesja była realizowana przez kobiety" – wyjaśniała gazecie „Fakt". – „I w tym babskim gronie doszłyśmy do wniosku, że zdjęcia będą robione w miejskim zgiełku, wręcz na ulicy!". Aktorka, która planuje ślub z optykiem Radosławem Fleischneremustalem, twierdzi, że narzeczony nie tylko nie miał nic przeciwko rozbieranej sesji, ale wręcz ją do tego namawiał.

Do łóżka z Joanną

Czytelnicy „Super Expressu" poszliby do łóżka najchętniej z Joanną Brodzik lub Andrzejem Nejmanem – tak wynika z przeprowadzonej przez tę gazetę ankiety. Zwycięstwo 31-letniej Joanny Brodzik, która zdobyła sławę dzięki serialowi „Kasia i Tomek", nikogo nie dziwi. Natomiast pierwsze miejsce w rankingu 29-letniego Andrzeja Nejmana ze „Złotopolskich" zaskoczyło nawet samego aktora. Pokonał on bowiem takich amantów polskiego kina jak Paweł Deląg czy Michał Żebrowski.

Fonda wyszła za mąż

39-letnia aktorka Bridget Fonda wyszła za mąż. Jej wybrankiem jest 50-letni kompozytor Danny Elfman. Para pobrała się w ostatnią sobotę listopada w Los Angeles. Pannę młodą do ołtarza poprowadził ojciec, Peter Fonda. Dla Bridget jest to pierwsze małżeństwo, Elfman żeni się po raz drugi.

Jack Nicholson i kokaina

Jak donosi brytyjski brukowiec „News of the World", 66-letni aktor Jack Nicholson został sfotografowany, gdy wychodził z nowojorskiego kina, a na jego twarzy znajdowało się „coś, co wyglądało jak kokaina". Naoczni świadkowie opowiadają: „Jack przyjechał limuzyną i wydawał się być nie w sosie. Nie odezwał się do fanów ani słowem. Po godzinie wyszedł i wrócił zmieniony nie do poznania. Rozdawał autografy i tryskał humorem. Pod nosem miał coś białego."

Lyncha dla Millera

Słynny reżyser David Lynch przesłał przebywającemu w szpitalu premierowi Leszkowi Millerowi bukiet kwiatów oraz życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. Amerykański reżyser przebywał w Polsce jako gość XI Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage w Łodzi.

Nowy chłopak Sharon Stone

Zaledwie 5 miesięcy po rozstaniu z trzecim mężem, w życiu Sharon Stone pojawił się nowy mężczyzna. 45-letnia gwiazda miała niedawno romantyczną randkę z 38-letnim prawnikiem Berniem Cahillem w parku rozrywki w Los Angeles. Parze towarzyszył 3-letni adoptowany synek aktorki Roan. Stone, która w lipcu złożyła pozew o rozwód z wydawcą Philem Bronsteinem, po raz pierwszy spotkała się z przystojnym Cahillem już w listopadzie, podczas przyjęcia po ceremonii rozdania nagród Country Music Association w Nashville.

DN
(na podst. Internetu)

MODA

Mój pierwszy garnitur

Przełom grudnia i stycznia, czyli czas sylwestra, karnawału i bali studniówkowych to okres, w którym najwięcej młodych mężczyzn kupuje sobie swoje pierwsze w życiu garnitury. I trzeba przyznać, że zawsze było to nie lada zadanie, ale – przy obecnym zaopatrzeniu sklepów – jest to wręcz wyzwanie. Najbardziej pomocni z pewnością okażą się sprzedawcy, zatrudnieni w sklepach oferujących garnitury firmowych marek. Jednak nie zaszkodzi uświadomić sobie, jak powinna leżeć dobrze skrojona – i co ważniejsze – dobrze dobrana marynarka.

Tak więc patrząc od góry: kołnierz marynarki nie powinien zbytnio odstawać od tylnej części szyi, a przy tym musi być nad nim widoczny niewielki fragment kołnierza koszuli. Ramiona nie powinny być zbyt szerokie, czyli trzeba bardzo uważać z poduszkami. W dobrze skrojonej marynarce powinny one w ogóle niewidoczne. A jeżeli mężczyzna jest dobrze zbudowany, wręcz barczysty, czy też – jak mówi młodzież – „napakowany", to z „wypchanych" poduszek należy w ogóle zrezygnować.

Bardzo ważną sprawą jest też długość rękawów marynarki. Zawsze powinny one kończyć się za nadgarstkiem, a mogą sięgać nawet do końca dłoni. Najlepszym, bo starym i wypróbowanym już sposobem na sprawdzenie, czy marynarka ma odpowiednią długość rękawów jest opuszczenie rąk wzdłuż ciała, a następnie zgięcie w łokciu, tak, by ręka tworzyła kąt 90 st. Jeżeli koniec rękawa nie przesunął się przed nadgarstek, to znaczy, że jest dobrze.

Dobierając odpowiedni rozmiar marynarki, warto też wykonać jeszcze kilka innych eksperymentów. Należy np. usiąść na krześle i sprawdzić, czy marynarka nie opina się zbytnio na ciele. Potem zaś można jeszcze wyciągnąć przed siebie ręce, żeby zobaczyć, czy rękawy nie podciągają się aż „pod łokcie". Warto też pamiętać, że spod rękawów marynarki powinny wystawać fragmenty mankietów koszuli.

Równie istotną sprawą jest też dobór długości marynarki. Pomimo tego, że w tej kwestii są różne „szkoły", to – jeżeli nie chcemy zbytnio wyróżniać się z tłumu – należy trzymać się zasady, że marynarka powinna zakrywać pośladki. Jeżeli zaś ktoś ma bardzo wystającą pupę (co powoduje, że marynarka źle się układa, bo odstaje), to powinien wybierać modele z dwoma rozcięciami z tyłu.

W marynarce ważne są też oczywiście klapy. Tu jednak istnieje już prawdziwe pole dla naszej fantazji. Zależnie bowiem od trendów mody i typu marynarek, mogą one być długie i wąskie, krótkie i szerokie, a nawet... może ich w ogóle nie być!

DONA

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

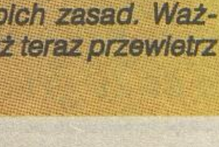

Niezapowiedziana, długa wizyta, zmusi do wzmożonej aktywności. A to sprawi, że tydzień upłynie pod znakiem zmęczenia. Udane spotkanie. Znajdziesz odpowiedź na ważne dla Ciebie pytanie. Pamiętaj jednak, że teoretyczne przygotowanie niekoniecznie oznacza sukces w praktyce.

WAGA 24 IX – 23 X

Prawdziwe wyzwanie. Zaprezentuj się jak najlepiej w rozmowie z potencjalnym szefem! Wiele wskazuje na to, że te dni nie będą zbyt łatwe. To dobrze, że możesz czerpać energię z kontaktów z bliską osobą. Zwróć uwagę na odpowiednie odżywianie.

SKORPION 24 X – 22 XI

Prawdziwe zadowolenie z drobnych, ale ważnych sukcesów. Pamiętaj o starych obietnicach, to ważne! Uczciwie wyjaśnij, że potrzebujesz odpoczynku. Nieco odstąpisz od swoich zasad. Ważne spotkanie przed Tobą. Już teraz przewietrz szafę.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

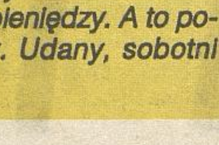

Zbliżasz się do końca zawodowo-finansowych rozliczeń. Masz podstawy do optymizmu, dałeś z siebie naprawdę dużo. Efekty powinny być bardzo korzystne. Rozmowa z Lwem, niekoniecznie spokojna, powinna wiele wyjaśnić. Po prostu więcej odwagi!

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Plany mogą ulec zmianie. To może być powód do rozczarowania, ale bez przesady. Rozmowy zawodowe. Licz się z tym, że Twoje pomysły nie wszystkim przypadną do gustu. Miła uroczystość rodzinna. Z opanowaniem, a nawet uśmiechem podyskutujesz z Bykiem.

WODNIK 21 I – 19 II

Znajdziesz odpowiednie argumenty, by kogoś przekonać do swoich racji. Lepsza atmosfera dla spraw związanych z pracą. Całkiem prawdopodobny dopływ nadprogramowych pieniędzy. A to poprawi nastrój całej rodziny. Udany, sobotni wyjazd.

RYBY 20 II – 20 III

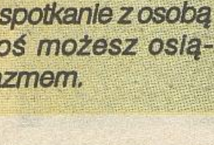

Ktoś z dawnych lat może przedstawić dość niezwykłą ofertę. Czemu nie? Owocna rozmowa z sympatycznym Rakiem. Udana próba spotkania w dużym gronie dawno niewidzianych przyjaciół. Łatwiejsze kontakty nie tylko ze współpracownikami. Planowy wyjazd.

BARAN 21 III – 20 IV

Wyjaśnisz nieporozumienia. Śmiałe plany. Weźmiesz się do działania. Pohamujesz się z udzielaniem rad bliskiej osobie. Zmienisz podejście do różnych spraw, zwłaszcza tych z kręgu rodzinnego. Chwilowo zupełnie nie masz ochoty na diety. Nie katuj się.

BYK 21 IV – 21 V

Wyrównane nastawienie do codziennych spraw. Ktoś Twoją pomoc potraktuje, jako zupełnie naturalną rzecz. Jeżeli uważasz, że jest to nieporozumienie, wyjaśnij to od razu. Jakieś spotkanie z osobą spod znaku Koziorożca. Coś możesz osiągnąć konsekwencją i entuzjazmem.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

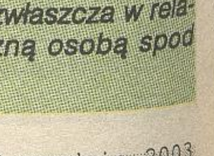

Postarasz się unikać niepotrzebnych rozgrywek. Dużo pracy. Skupisz się na wielu sprawach, ale nie zapomnisz o odpoczynku. I nie zrezygnujesz ze spotkań na których naprawdę Ci zależy. Finansowo w normie. Nawet pozwolisz sobie na małe szaleństwo...

RAK 23 VI – 22 VII

Zachowasz spokój w obliczu szybkich zmian. W końcu długo na nie czekałeś. Nie pozwolisz, by cudze problemy zaczęły Cię przytłaczać. Zaufaj swojej intuicji. Nic nie stoi na przeszkodzie by nawiązać interesującą znajomość. W pracy nowi współpracownicy.

LEW 23 VII – 23 VIII

Krótkie spięcie zdecydowanie poprawiło nastroje. Może być tak, że nie do końca będziesz z siebie zadowolony. Trudno, nie wszystko może iść jak z płatka. Zwiększona wrażliwość, zwłaszcza w relacjach z niezbyt sympatyczną osobą spod znaku Ryb.

luc

GOTUJ Z NAMI

Gotuj z nami

Przedstawiamy do wypróbowania kolejne przepisy, które przekazali nam nasi Czytelnicy, przygotowując jednocześnie gotowe dania. Degustowali je z przyjemnością nasi dziennikarze.

Przepisy drukujemy co tydzień w wydaniu magazynowym, przedstawiając także osoby, które je polecają. Zwracamy się więc z prośbą o nadsyłanie nowych pomysłów na dobre, zdrowe i urozmaicone jedzenie, zaproszenie dziennikarzy do swojej kuchni i zademonstrowanie, jak przygotować proponowaną zupę, drugie danie, przystawkę, deser, ciasto – czyli wszystko, co można podać na stół. I jak to podać.

Przypominamy, że nasz konkurs nadal trwa.

Autorzy najbardziej interesujących przepisów otrzymają nagrody, w postaci sprzętu gospodarstwa domowego (roboty kuchenne, czajniki elektryczne), zestawów naczyń itp. Przyznawać je będzie specjalnie powołane jury, wybierając przepis miesiąca.

Prosimy o kontakt z redakcją „Gazety Współczesnej", listowny, telefoniczny, elektroniczny lub osobisty. Adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok – z dopiskiem „Gotuj ze „WSpółczesną", tel. (085) 748-74-50, e-mail: gazeta@wspolczesna.pl.

(a)

Nie tylko na święta

A. Łabanow

Robert Panek, muzyk i kompozytor, ma także inne pasje: fotografuje, pisze wiersze i gotuje, pięknie dekorując przyrządzane przez siebie potrawy. Za publikowane w „Gazecie Współczesnej" przepisy kulinarne otrzymał też naszą kolejną nagrodę miesiąca – toster. Tym razem laureat poleca pierniki, które przydadzą się nie tylko na święta.

Na zdjęciu: Robert Panek otrzymuje nagrodę z rąk kierownika Działu Łączności z Czytelnikami i Promocji „Gazety Współczesnej" – Stanisława Dobrowolskiego.

(a)

Pierniki herbaciane

30 dag miodu
20 dag cukru
1 jajko
0,5 szklanki esencji herbacianej
1 łyżeczka sody oczyszczonej
1 łyżeczka przypraw korzennych
mąka pszenna

Miód z cukrem utrzeć do białości, dodać jajko, mocną esencję herbacianą, zmielone przyprawy korzenne (cynamon, goździki), sodę rozpuszczoną w niewielkiej ilości wody. Wyrabiać, dodając tyle mąki, aby ciasto było „lekkie". Wstawić na kilka godzin do lodówki. Rozwałkować na grubość 2-3 cm, wykrawać foremką pierniki, układać na blasze wysmarowanej tłuszczem. Piec w średnio rozgrzanym piekarniku około 20-30 min. Po ostygnięciu można udekorować polewą (białą lub czekoladową) i posypką owocową.

Przysmak na makowym spodzie

E. Ławreszuk

Aleksandra Ławreszuk serwuje ciasto, którego podstawą jest mak.

– Mak to wspaniały dodatek do różnego rodzaju wypieków i deserów – mówi autorka przepisu. – To ciasto jest wyśmienite. Wystarczy mak, a zwykły sernik stanie się niepowtarzalnym przysmakiem dla naszego podniebienia. Jego smakiem można się dosłownie delektować – wyznaje nasza Czytelniczka.

(law)

Makowy sernik w polewie czekoladowej

Masa makowa:
0,5 szklanki maku
6 dag masła
2 jajka
50 ml miodu
0,5 łyżeczki proszku do pieczenia
Masa serowa:
1 kg tłustego sera twarogowego
1,5 szklanki cukru pudru
10 dag masła
4 jajka
2 łyżki mąki ziemniaczanej
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 cytryna
masło i bułka tarta do wysmarowania i posypania formy
10 dag wiórek kokosowych
Polewa:
1 tabliczka mlecznej czekolady
1 łyżeczka masła

Mak zalać wrzątkiem i odstawić na 12 godzin. Następnie odsączyć, zemleć 2 razy, dodać miód i utrzeć. Masło utrzeć z żółtkami, dodać mak i proszek do pieczenia. Z białek ubić pianę i połączyć z masą makową. Do formy wysmarowanej masłem i obsypanej bułką tartą przełożyć masę makową i piec w 200 st. C około 15 minut. Ser zemleć. Białka oddzielić od żółtek. Masło utrzeć z cukrem i żółtkami, dodać ser, proszek do pieczenia, skórkę i sok z cytryny. Białka ubić na pianę, dodać do masy wraz z mąką ziemniaczaną, wymieszać. Masę serową wyłożyć na zapieczoną masę makową i piec w 220 st. C przez 35 minut. Czekoladę połamać na kawałki, rozpuścić w rondelku z łyżeczką masła, mieszać do powstania jednolitej masy. Powierzchnię sernika posmarować letnią czekoladą. Posypać wiórkami kokosowymi.

Ciasto na każdą okazję

A. Zgiet

Przepis na keks – ciasto uniwersalne, podała nam pani **Wanda Bochenko**. Jest łatwe do przygotowania, nawet dla osób które po raz pierwszy chcą coś własnoręcznie upiec, a przy tym przez niemal wszystkich lubiane. Może też poleżeć kilka dni, nie tracąc nic z walorów smakowych.

Na dzisiejszej stronie „Gotuj z nami" ten przepis doskonale komponuje się z keksem z kurczaka.

(a)

Keks z bakaliami

Składniki:
1 kostka masła
25 dkg cukru
5 jajek
25 dkg mąki tortowej
25 dkg bakalii
(po 5 dkg rodzynek, orzechów, fig, i różnych owoców kandyzowanych)
2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

Masło utrzeć z cukrem, dodać żółtka i mąkę, proszek do pieczenia, następnie bakalie obtoczone w mące ziemniaczanej, a na końcu ubitą pianę z białek. Wymieszać, piec najlepiej w keksówce wyłożonej folią aluminiową lub przezroczystą do pieczenia, w temperaturze 180 st. C. ok. 1 godz.

Coś do kanapek

A. Łabanow

Keks z kurczaka

1 cały kurczak
0,5 kg pieczarek
0,5 kostki masła
4 jajka
3 łyżki tartej bułki
sól, pieprz, wegeta

Mięso kurczaka oddzielić od kości, surowe przepuścić przez maszynkę. Pieczarki (ale mogą być też inne grzyby), pokroić w kostkę, podsmażyć na maśle. Wymieszać mięso z pieczarkami, żółtkami, tartą bułką i przyprawami, na końcu do masy dodać ubitą pianę z białek. Piec w dużej keksówce około 40 min.

– Nazwa tej mięsnej potrawy jest trochę myląca: sugeruje słodkie ciasto. Wzięła się rzeczywiście od tego wypieku, gdyż po przekrojeniu podobnie wygląda – wyjaśnia autorka przepisu **Monika Kowalska** z Białegostoku.

Keks z kurczaka najsmaczniejszy jest na zimno, nadaje się znakomicie do kanapek.

(a)

ash

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 46

Cześć! Czy pamiętacie o wysłaniu kartek świątecznych? Przypominam, że do Świąt Bożego Narodzenia zostało mniej niż dwa tygodnie. Nie radzę wysyłać życzeń w ostatniej chwili. Jest jeszcze czas nawet na przygotowanie własnej świątecznej kartki. Proponuję dziś kolejny błyskawiczny konkurs. Szczegóły poniżej.

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 43. otrzymują: **Iwona Raciborska z Kobylina Borzymy, Dominik Poniatowski z Białegostoku oraz Diana Lulewicz z Rafałówki.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

BŁYSKAWICZNA ZABAWA POCZTÓWKOWA

POCZTÓWKOWY KUPON

- Proponuję Wam błyskawiczną zabawę pocztówkową. Każdy, kto chce wziąć w niej udział powinien wymyślić ŚWIĄTECZNĄ KARTKĘ. Co to znaczy? Macie narysować (na kartce papieru nie większej niż kartka z zeszytu szkolnego) wymyśloną przez siebie kartkę. Im bardziej będzie oryginalna, tym większe szanse na nagrodę. Technika prac dowolna, jednak nie powinny to być prace przestrzenne.
- Na przygotowanie prac i dostarczenie ich do redakcji macie tylko kilka dni – do 15 grudnia 2003 roku. Oto adres: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, p. 25, 15-950 Białystok. Koniecznie naklejcie na kopercie kupon.

BŁYSKAWICZNA ZABAWA MIKOŁAJOWA – ROZWIĄZANIE

Cieszę się, że spodobała Wam się mikołajowa zabawa, którą zaproponowałem Wam przed tygodniem. Przysłaliście naprawdę dużo prac, a przecież mieliście bardzo mało czasu na przemyślenie, wykonanie i dostarczenie do redakcji swoich rysunków. Zawsze wiedzialem, że macie fantastyczne pomysły, ale muszę przyznać, że nie spodziewałem się, iż wasza wyobraźnia... właściwie nie ma granic. Okazuje się, że Mikołajem może być każdy – nie tylko miły starszy pan z długą białą brodą. Jak się okazało, Mikołajem mogą być – według Was – i zwierzęta, i „ufoludki", i diabełki, a nawet dziewczyny.

Komisja, jaka zebrała się, aby ocenić Wasze prace za najbardziej nieprawdopodobnego Mikolaja uznała MIKOŁAJKĘ Kasi Markowskiej z miejscowości Wojny -Piecki. Mało, że jest to dziewczyna (tak się przynajmniej wszystkim wydawało), to jeszcze jaka! Według komisji to, co powstało w wyobraźni Kasi Markowskiej najbardziej nie pasuje do potocznego wyobrażenia Mikołaja. Gratuluję Kasi. Nagrodę – zegar z logo „Gazety Współczesnej" prześlemy pocztą. Autorzy pozostałych prezentowanych dzisiaj prac otrzymają upominki- niespodzianki. Można je będzie odbierać od poniedziałku, 15 grudnia 2003 r. w redakcji „Gazety Współczesnej" w Białymstoku w pokoju 25. Dzieciom spoza Białegostoku upominki prześlemy pocztą.

MIKOŁAJKA Katarzyny Markowskiej z miejscowości Wojny-Piecki

SYLABÓWKA

POZIOMO: 2. Londyn, Pekin, albo Wilno. 4. Sport uprawiany na macie. 5. Najwyższy polski szczyt górski. 6. Wielka ilość ryb.
PIONOWO: 1. Indonezyjska wyspa leżąca obok Jawy. 2. Budynek do przechowywania słomy i siana. 3. Żona cara. 4. Może być mszalne.

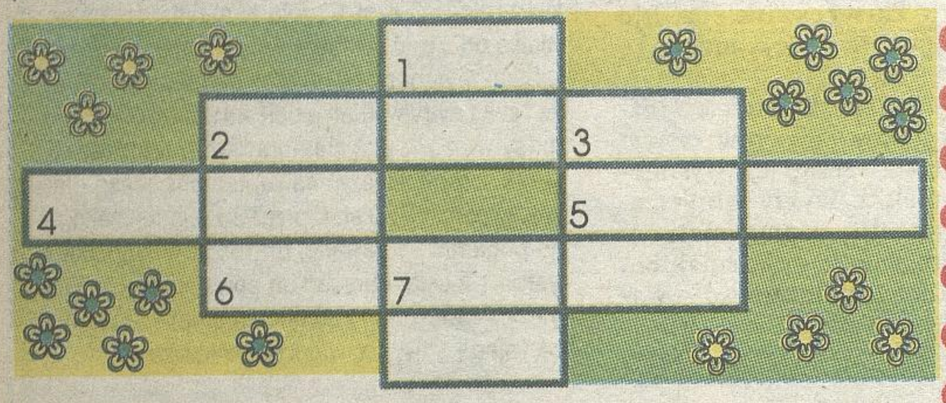

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Zwierzę w paski. 2. Jedna z większych polskich rzek lub inaczej czuwanie, pilnowanie. 4. Część okręgu. LEWOSKOŚNIE: 1. Groźna choroba serca lub wypadek zdarzający się w kopalni. 3. Potrzebny do przy gotowania czerwonego barszczu. 5. Alicja dla koleżanek.

HIPHOPMIKOŁAJ Marleny Kozłowskiej z miejscowości Wolne

WSPÓŁCZESNAMIKOŁAJKA Dominiki Kalinowskiej z Gródka

SKATEMIKOŁAJ Kajetana Łukasiaka z Suwałk

DRESIARZMIKOŁAJ Mileny Walczak z Białegostoku

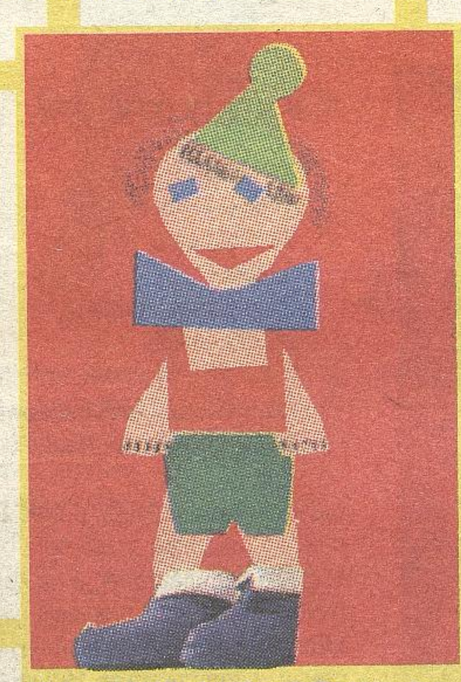

KLAUNMIKOŁAJ Kamili Sienkiewicz z Białegostoku

UFOMIKOŁAJ Edyty Popławskiej z Białegostoku

ZEGARMIKOŁAJ Mateusza Zbrzeźniaka z Białegostoku

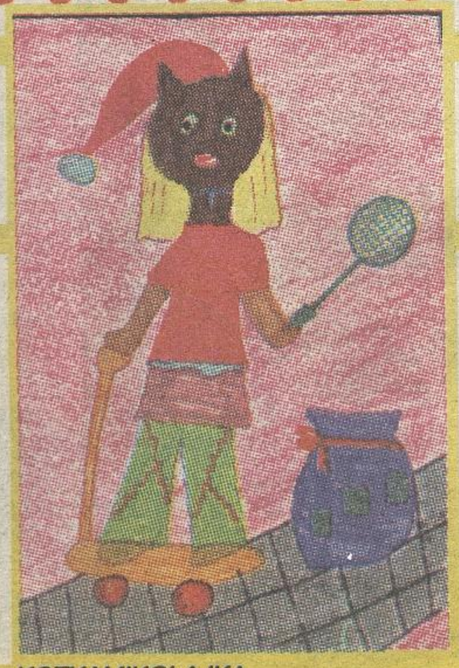

KOTKAMIKOŁAJKA Ewy Mazurkiewicz z Suwałk

OPISANYMIKOŁAJ Anny Dyszkiewicz z Pokośna

ŁOŚMIKOŁAJ Julii Doroszkiewicz z Białegostoku

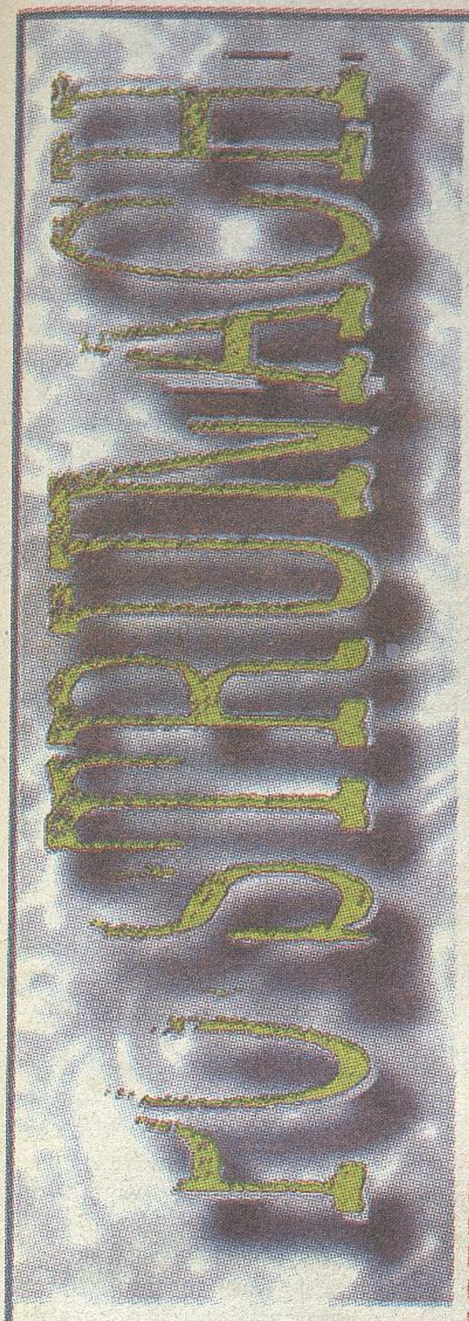

ROZMOWA

O wybieraniu ze 100 utworów, o tym, co by powiedział HEMINGWAY i gwiazdach, spadających z flagi Ameryki, rozmowa z GAROU.

Trójkąt z bliźniaczkami

Właśnie ukazała się Twoja druga studyjna płyta. Czy oznacza ona jakąś drastyczną zmianę w wizerunku, czy wciąż mamy do czynienia ze „starym, dobrym Garou"?
To raczej utrzymanie mojego dotychczasowego wizerunku, ale od razu muszę zaznaczyć, że nie nagrałem takiej samej płyty jak poprzednia. Lubię zagłębiać się w różne struktury, próbować nowych rzeczy i to na pewno słychać na „Reviens". Na nowej płycie może bardziej niż poprzednio słychać gitary, perkusję – cały zespół, z którym gram. Jest bardziej rockowo i jest chyba więcej fajnych piosenek.
Jakiś czas temu mówiło się, że następna płyta, którą zamierzasz wydać, będzie po angielsku. Tymczasem nagrałeś ponownie album francuskojęzyczny. Skąd ta decyzja?
Faktycznie, pierwotnie planowaliśmy płytę anglojęzyczną, która nawet ukończona została w jakichś 80 proc., ale z różnych strategicznych powodów jej wydanie było ciągle przesuwane. I kiedy tak odkładano tę datę, wpadłem w panikę i na początku lata zdecydowałem: nagrywam jednak płytę francuską! Doszedłem do wniosku, że angielska nie jest dla mnie na razie priorytetem, a moi fani pokochali mnie przecież za śpiewanie po francusku. Pamiętam zresztą, że kiedy na konferencji prasowej w Polsce opowiadałem o planach związanych z angielską płytą, to następne pytanie brzmiało zaraz: „Ale kiedy kolejna francuska płyta?". Sam widzisz, że nie było innego wyjścia. Nie było dużo czasu, bo trwało już lato. Na szczęście wszyscy przystali na moją decyzję i zacząłem szukać odpowiednich kompozycji. Po miesiącu miałem już do wyboru setkę utworów.
Ile?!
Tak, w zasadzie ponad sto utworów. Wtedy naprawdę poczułem, że wszyscy razem ze mną podzielają mój entuzjazm co do francuskiej płyty. Pierwszą płytę „Seul" nagrałem zaraz po roli w „Notre Dame De Paris", więc wszyscy piszący dla mnie twórcy znali Garou tylko z tego musicalu. W przypadku nowej płyty, zdążyli mnie już wcześniej zobaczyć na koncertach: wykonującego kawałki z „Seul" (niektóre w nowych aranżacjach) i śpiewającego covery z repertuaru innych artystów. Dlatego mieli okazję mnie lepiej poznać i bardziej dopasować do mnie swoje propozycje piosenek. Nic więc dziwnego, że słuchając tych propozycji, co chwilę wykrzykiwałem: „Rety, jak ten kawałek do mnie pasuje!". (śmiech) Ale tak czy inaczej, wybór wcale nie był łatwy.
Ostatecznie na płytę trafiło 16 utworów. Czy to znaczy, że w studiu nagraliście ich o wiele więcej?
Nagraliśmy 20 utworów. Z nich właśnie musiałem wybrać te 16. I tak dużo – niektórzy twierdzili, że nawet za dużo, że wywoła to zamieszanie u słuchaczy, pogorszy odbiór całości i wreszcie, że wykorzystanie tylu kawałków będzie zbyt kosztowne. Ale przecież nie chodzi w tym wszystkim o pieniądze! Od czasu poprzedniej płyty studyjnej minęły już trzy lata i taka liczba należała się moim fanom. Nie muszę być skromny, bo prawda jest taka, że przy „Seul" zwyczajnie nie mogłem pozwolić sobie na niektóre utwory! (śmiech).

Śpiewałeś już z tak wielkimi gwiazdami jak Celine DION, STING czy George HARRISON. Czy są jeszcze jacyś artyści, z którymi chciałbyś nagrać duet?
Hmmm... Ostatnio słuchałem bardzo często albumu z największymi przebojami Sheryll **CROW**, który niedawno miał swoją premierę. W tym tygodniu myślałem sobie nawet, że fajnie byłoby kiedyś zaśpiewać z tą dziewczyną.
W utworze „Le sucre et le sel" z nowej płyty słychać jakieś damskie głosy. Do kogo należą?
To dwie siostry bliźniaczki, pochodzące z Quebec. Obie mają fantastyczne głosy, ale z początku nic nie wskazywało, że z nimi zaśpiewam, bo chciałem ten utwór wykonać z jedną artystką znaną i jedną nieznaną. Miałem pomysł na trio, tylko szukałem do niego odpowiednich osób. Tym razem postanowiłem zaśpiewać o czymś, co fascynuje ludzi od lat – miłosnym trójkącie i Erick **BENZI** napisał dla mnie taki utwór. Najpierw miałem próby z jedną z sióstr, potem postanowiliśmy złożyć propozycję współpracy im obu. Brzmi to trochę perwersyjnie, ale nic złego nie miałem na myśli! (śmiech)
Który utwór z nowej płyty jest twoim faworytem?
To wbrew pozorom bardzo trudne pytanie. Na razie mam taki kawałek, ale pewnie za chwilę się to zmieni, bo od czasu pracy nad tą płytą jest to już któryś faworyt z kolei. Aktualnie jest to utwór „Hemingway".
No właśnie, przy okazji jest to jedyny angielsko brzmiący utwór na płycie.
Opowiada o amerykańskim pisarzu Erneście **HEMINGWAY**`u, który oprócz tego, że pisał książki, był też zapalonym myśliwym i doskonałym felietonistą. Bardzo surowym w swoich ocenach, nie bojącym się wygłaszania niepopularnych opinii. Mój utwór jest próbą odpowiedzi na pytanie: „Co sądziłby Hemingway o dzisiejszym świecie, gdyby jeszcze żył? Co powiedziałby na wariactwo dnia codziennego, sytuację w Afryce, na to, że Ameryka powoli zaczyna tracić gwiazdy, jeszcze niedawno chlubnie świecące na swojej fladze?" **HEMINGWAY** popełnił samobójstwo, strzelił do siebie z własnej broni myśliwskiej. Czy jego dzisiejsza śmierć też byłaby tak wymowna? Utwór „Hemingway" jest naprawdę piękną, oryginalną kompozycją.
A o czym opowiada pierwszy, tytułowy singiel z płyty „Reviens"?
Mam szczęście, bo moja pierwsza płyta nazywała się „Seul", co znaczy „samotny", a „Reviens" znaczy „wróć!", więc widać, że w czasie między wydaniem tych płyt wiele się wydarzyło! To dość prosty utwór, opowiadający o tym, jak ktoś marzy o powrocie ukochanej osoby. Nawet jeżeli w tekście tego utworu jest jakaś odrobina żalu, to przynajmniej pogodna muzyka równoważyła wszystkie emocje. Według mnie, przypomina utwór „Seul", bo tamto przesłanie też było smutne, ale z wesołym podkładem melodycznym. Z drugiej strony „Wroc, gdzie sie ukrywasz?" to też moje osobiste przesłanie do fanów, z którymi kontaktu nie mogę się już doczekać. Pierwsza myśl jest taka: ukrywaliście się, ale teraz musicie już wyjść z ukrycia i zmierzyć się ze mną! (śmiech)

Rozmawiał: Maciek Rychlicki (Sony Music Polska)
FOT. PAP/JACEK TURCZYK

POLECA

Piotr „Chudy" Romaniuk (FORMACJA FRU):

*Wybiegając nieco naprzód, chciałbym polecić imprezę, która 27 grudnia odbędzie się w białostockim Pubie Fabryka – „Trzeci Dzień Bluesowego Narodzenia". Zagrają białostockie zespoły, m.in. **KASA CHORYCH**, **48 GODZIN** i moja rodzima grupa, czyli **FORMACJA FRU** oraz ich przyjaciele. Obiecuję, że wszyscy swoje improwizacje oparte na bluesie postarają się przekształcić w niezapomniane jam session. Gorąca i żywiołowa atmosfera, charyzmatyczne tańce w powiązaniu z rewelacyjną okrasą muzyczną mogą skończyć się nawet na stołach (bywalcy pubu Chaty Puchata coś na ten temat na pewno wiedzą). Nie lada gratką dla wszystkich koneserów bluesa będzie też promocja świeżej płyty „Skazani na Bluesa 2", na której pojawiły się m.in. utwory reprezentantów białostockiej sceny bluesowej. Zapraszam wszystkich bardzo gorąco w imieniu własnym i reszty muzyków. Kroi się bowiem dziarska impreza!*

RECENZJA

RÓŻNI WYKONAWCY „Kuba Wojewódzki Music Show"
Warner Music Poland (3+1/2 $truny)

Ukazanie się tej płyty było tylko kwestią czasu. Na muzyce **WOJEWÓDZKI** przecież się zna, kontrowersyjny jest, własny program w telewizji prowadzi... I właśnie utwory zespołów, które pojawiły się w programie, znalazły się na tej składance. Dzięki temu różni się ona na plus od kompilacji, zawierających te same utwory, grane przez wszystkie rozgłośnie. Na przystawkę jest (napisany przez wokalistę **DEZERTERA**) temat z programu „Kuba Wojewódzki" i rockowy, ale doprawiony elektroniką cover „Bille Jean" Michaela **JACKSON**`a w wydaniu **OXY.GEN**, po czym gospodarz K.W. serwuje wielosmakową dawkę dźwięków, dla których wspólny mianownik tworzą szeroko pojmowana nowoczesność i w różnym stopniu używana elektronika. Obok elegancji **SMOLIKA** (wspieranego przez rapującą Mikę **URBANIAK**) jest nienachalny pop grupy **WOJEWÓDZKIEGO – KLATU** (trochę autopromocji – a co!), miłe i trendowe granie z Noviką na wokalu, czyli **FUTRO**, trip hopowa **SOJA** z wokalistką, śpiewającą niczym Maja z **MOONLIGHT**, coraz bardziej przecząca swej nazwie **AGRESSIVA 69** czy eteryczno-transowo-klubowy **DR. NO**. Jako środek przeczyszczający należy przyjąć „Smells Like Teen Spirit" w wykonaniu **GOYI** (gorzej ten utwór zabrzmiałby tylko w wersji „gregoriańskiej") i **BLUE CAFE**. O wiele lepszą „cafe", bo prawdziwie „czarną", podają dwie ostro rapujące niewiasty z **SISTARS** czy muzyczne odkrycie **KAYAH** (wiadomo więc, czego się (nie) spodziewać) – **15 MINUT PROJEKT**. Przerywnikiem na zasadzie „teraz coś dla ducha" jest „Wolność słowa" **PUDELSÓW** i hit inteligenckich punk (?) buntowników z **COOL KIDS OF DEATH** – „Butelki z benzyną i kamienie". Tu kończy się impreza dla lubiących „lekkostrawnie", jako że na talerzu CD pojawia się „dziczyzna": ciężki i mroczny, choć nie stricte metalowy **HUNTER**, ostrowaty, ale z mdłą wokalistką **MOLD** i nu-metalowo-grunge`owy, przeszywający jednak także innymi dźwiękami, a przede wszystkim tekstami **LIPALI**. Na deser jest energetyczny koktajl rocka, popu, punku, jazzu podany przez **PUSTKI**, polskie, ale ładne, piosenkowate reggae ex-lidera **HEY! – INDIOS BRAVOS** i klubowy **ADAMUS**. Nawet jak ktoś gospodarza nie trawi, to po tej uczcie powinien w podzięce przynajmniej ładnie beknąć.

DJ Bęben

RECENZJA

GAROU „Reviens"
Sony Music Canada/Sony Music Polska (3 $truny)

Kanadyjski towar eksportowy pierwszego sortu, szczególnie w Lechistanie sprzedaje się jak syrop klonowy za Wielką Wodą. Czy jest to sentyment Polaków do wszelakiej francuszczyzny, czy może efekt trasy koncertowej **GAROU** nad Wisłą z finałowym występem w Sopocie? – to już robota dla socjologów. Póki co prezydent **MITERRAND** powinien odpalić sympatycznemu Kanadyjczykowi Legię Honorową za krzewienie zamiłowania do języka Molierów i Balzaców wśród polskich nastolatek. Druga studyjna płyta **GAROU** nie jest już jednak tak miłym dla ucha majstersztykiem jak krążek „Seul". Owszem, artysta dysponuje niezłymi warunkami głosowymi, a chropowaty wokal mógłby zostać wykorzystany podczas obróbki skrawaniem. Joe **COCKER**, gdyby był młodszy, wpadłby pewnie w kompleksy. Jednak w przypadku „Reviens" błąd popełniono u podstaw, czyli podczas komponowania materiału. Blisko godzina typowego rocka przetykanego akustycznymi detalami może zamordować nawet najbardziej wytrwałych. Coś takiego zmajstrował już niejaki **SPRINGSTEEN**. Na płycie wyróżniają się więc nagrania inne od rockowych. Są wśród nich francuski gospel „Pendent que mes cheveux poussent" i balladowe „Les files", czy „Ton premier regard", przypominające jako żywo „Streets of Philadelphia". Słychać, że przy płycie napracowali się pierwszej klasy specjaliści od inżynierii dźwięku, lecz prochu nie wymyślili. Fanom to wystarczy, przeciwników nie przekona.

Pit

POWIEDZIAŁ

Nie ma dobrej imprezy bez dobrej muzyki i bez dobrej rozmowy. Bez świeżego powietrza i bez czystej wody. O tym właśnie są nasze piosenki.
Perry Farrell (JANE`S ADDICTION)

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

7.12.2003 r.

1. **DEAD INFECTION „We Are All Polish"**
2. **DOMINIUM „A Merry Go Round"**
3. **JAG PANZER „Iron Shadows"**
4. **HERMH „Wonderlust"**
5. **TOTAL DEVASTATION „I Am God"**
6. **METALLICA „St. Anger"**
7. **DAMNATION „Spell Master"**
8. **RUMOR „Matko, ojcze"**
9. **MACHINE HEAD „Left Unfinished"**
10. **PUDDLE OF MUDD „Bottom"**
11. **CRYSTAL BALL „Seeing Is Believing"**

RECENZJA

CRYSTAL BALL „Hellvetia"
Nuclear Blast/Mystic Prod. (3 $truny)

„HELLvetia", po dobrze przyjętym przez prasę albumie „Virtual Empire", jest naturalnym krokiem w rozwoju szwajcarskich power metalowców z **CRYSTAL BALL**.
Nowa płyta jest trochę cięższa i bardziej dynamiczna, jednak nadal doskonale słychać na niej charakterystyczny styl grupy. Klasyczne melodie, energetyczna motoryka, patetyczne solówki gitarowe i chóralne zaśpiewy (głównie w refrenach) to niezmienny wyróżnik i znak firmowy zespołu. Płytę otwiera najmocniejsza i najcięższa kompozycja na płycie – tytułowa „Hellvetia". Dalej album jest już zbiorem spójnych stylistycznie 11 hard rockowych, melodyjnych utworów. „Forever And Eternally" to najbardziej reprezentatywna kompozycja, promująca ten materiał. Utwór, który ze względu na swoją melodykę, marszowy rytm i patos doskonale sprawdziłby się jako dawna bojowa pieśń, zagrzewająca do walki rycerzy. Od całości odbiegają jedynie dwie kompozycje: „Wasn`t It Love", bo to jedyna na płycie ballada oraz „Misery Needs Company" – ze względu na partię organów hammonda, inspirowaną dokonaniami **DEEP PURPLE**. Znakiem charakterystycznym dla tego albumu jest też jego nowy producent – Stefan **KAUFMANN**, niegdyś członek nieistniejącej już grupy **ACCEPT**. Wpływ jego doświadczenia i podejścia do muzyki słychać także w produkcji **CRYSTAL BALL**. Ale to tylko atut tego albumu.

Man

RECENZJA

KREATOR „Live Kreation"
Steamhammer/Mystic Prod. (4 $truny)

Po sukcesie, jakim okazał się – ostatni jak dotąd – studyjny album „Violent Revolution" (czyż tytuł otwierającego go utworu „Reconquering The Throne" nie brzmi wymownie?), **KREATOR** postanowił umocnić swą pozycję jednego z liderów europejskiego thrash metalu podwójną płytą koncertową. Lider zespołu, Mille **PETROZZA** długo jest w tym biznesie, więc wie, z czego chleb je i nie powinno dziwić, że wśród 24 utworów znalazło się aż sześć (w tym trzy na samym początku koncertu), pochodzących z „Violent Revolution". Nie czyniłbym jednak z tego zarzutu, tym bardziej że w koncertowym zestawie znalazły się trzy świetne numery z kultowej płyty „Pleasure To Kill", a i reszta to „greatest hits", na które składają się m.in. „Extreme Aggression", „Terrible Certainty", „Betrayer" czy zagrane na sam koniec „Flag Of Hate" i „Tormentor". Każdemu, kto choć trochę zna muzykę niemieckiej metalowej legendy, tytuły te powiedzą wiele o „Live Kreation". Ta płyta to zapis pełnego energii i dynamiki występu rozszalałej thrash metalowej bestii, która uspokaja się tylko w trącącym gotykiem utworze „Golden Age" z nielubianej przez wielu fanów płyty „Endorama". Agresywne i – choć bez studyjnej przesady – czytelne brzmienie nie budzi żadnych zastrzeżeń, a jedyne, co nieco rozczarowuje, to konferansjerka **PETROZZY**, ograniczającego się generalnie tylko do zapowiadania utworów. Jednak **KREATOR** to nie Kabaret Starszych Panów i o jakości występu decyduje nie słowo, tylko potęga muzycznej energii. A tej na „Live Kreation" nie brakuje. Krótko mówiąc: świetna koncertówka.

DJ Bęben

*Skoro wszyscy poczuli siłę korupcji, również redakcja „Po $trunach" postanowiła jednorazowo zrezygnować z uczciwych konkursów. Wiemy, że możemy na Was liczyć w chwilach krytycznych, kiedy los „P$" jest niepewny. Dziękujemy Wam za wszystkie wyrazy popracia, dzięki którym ta kolumna (pochwalmy się, a co: jedyna muzyczna w białostockiej – i nie tylko – prasie) nadal się ukazuje. Jednak bardzo zależy nam na Waszych ocenach odmienionego wyglądu „P$" i kontakcie z Wami. Dlatego po raz pierwszy w historii „P$" klasycznego konkursu dziś nie ma. Nagrody rozlosujemy natomiast wśród tych osób, które wyrażą swoją opinię na temat nowego wyglądu kolumny, napiszą, co jeszcze chciałyby na niej widzieć, dlaczego im się podoba albo dlaczego jej nie cierpią. Uprzedzamy, że skrajnego wazeliniarstwa nie nagradzamy :) Czekamy zatem na Wasze opinie, nie zapominając o tym, że na pytanie o nową płytę **HEY** zgodnie z prawdą odpowiedziały m.in. Asia Babul z Wólki Małej i Magda Puzanowska z Szumowa. Nagrody trafią do obu Pań drogą pocztową.*

Dziś natomiast nie pytamy...
...tylko przez dwa tygodnie czekamy... na Wasze kartki, listy, e-maile z opiniami na temat „Po $trunach".

NAPISZ DO NAS: postrunach@wspolczesna.pl ZADZWOŃ DO NAS: (0xxxx85)748-74-74

KRIS

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji. Nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Możesz też przesłać anons pocztą emailową. Oto adres: wspolczesna@buziaczek.pl. Oprócz anonsu nie zapomnij w korespondencji internetowej podać swego adresu, na który będziemy mogli przesłać Ci listy.

Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc" napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna, lat 23 – 7588.

Wszelką korespondencję należy kierować na adres:
Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik samotnych serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00 - 16.00 do redakcji, pok. 115.

Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Kochani!
Zbliża się do końca rok 2003. Czas już na podsumowanie. Nie traktujmy tych kilkuset dni życia jak mgnienie oka. Dla samotnych dłuży się każdy dzień, każda godzina. Dłuży się tylko wówczas, gdy się czeka. Czy ktoś z Was zastanawiał się nad tym, czym jest takie bezczynne czekanie? Kochani, stratą czasu! To co należy robić? – pytają samotni. Mamy wyjść na balkon i gwizdać na każdego przechodzącego, aż zwróci naszą uwagę?, usłyszałem niedawno w słuchawce telefonu. Pewnie nie jest to sposób na definitywny koniec samotności. Zawsze byłem przeciwnikiem biernego oczekiwania. Dla wielu jednak najlepszym rozwiązaniem byłoby znalezienie im partnera, którego najchętniej zaakceptowaliby i ...po kłopocie. Znam takie przypadki. Zdarza się tak często, gdy trzeba znaleźć partnera na jeden wieczór – na studniówkę. Podstawiony kolega czy znaleziona przez przyjaciół lub rodzinę partnerka gra rolę osoby towarzyszącej przez ten jedyny w życiu, niecodzienny wieczór. I co? Bywa, że studniówka należy do udanych. A co z sylwestrem? Czy trzeba go spędzić samemu? Czy taki samotny wieczór należy do straconych ? Napiszcie, jak sobie radziłie w tych szczególnych chwilach.
Tradycyjnie już dziękuję za wszystkie listy i telefony od Was, także za te przesyłane za pośrednictwem Internetu. Przypominam, że zamieszczenie anonsu nie rozwiąże Waszych problemów z samotnością. To tylko pierwszy krok do tego by zmienić swoje monotonne życie, aby wyjść ze stanu oczekiwania. Wciąż czekam na Wasze listy. Nie tylko osób samotnych. Może właśnie teraz napiszą Ci, którym udało się zerwać z samotnością. Jak to zrobiliście? Gdzie i w jaki sposób poznaliście swoją partnerkę (partnera). Być może Wasze doświadczenia pomogą tym, którzy nie potrafią „wskoczyć" na tor, który wiedzie do ludzi, do samotnych, do czekających na przyjazny gest.
Listy należy adresować: Redakcja „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Kącik Samotnych Serc" – dla Emila. Korespondencję można też przekazywać za pośrednictwem Internetu. Oto adres poczty emailowej: wspolczesna@buziaczek.pl

Emil

Samotna, lat 64: Mierzę 164 cm. Jestem emerytką bez nałogów i zobowiązań. Mieszkam sama w bloku. Poznam zadbanego pana, bez nałogów, który nie szuka przygód, lecz trwałego związku. Proszę o poważne oferty. (8121)

Wdowa, lat 55: Jestem wysoką, szczupłą spokojną, niezależną finansowo katoliczką. Mam duże poczucie humoru. Lubię muzykę, dobrą kuchnię, spacery. Posiadam własne M1. Poznam miłego, kulturalnego, szczerego i opiekuńczego wdowca w wieku do 60 lat, bez zobowiązań. Odpowiem na każdy list. (8122)

Czesław, lat 55: Mam 156 cm wzrostu. Jestem samotnym, niepalącym rencistą. Mieszkam na wsi. Lubię czytać książki. Szukam trwałej miłości i przyjaźni. Pragnę poznać panią w wieku do 50 lat. Napisz do mnie, może spełnię Twoje marzenia. (8123)

Wrażliwa, lat 56: Jestem zadbaną, niezależną finansowo blondynką o niebieskich oczach. Pomimo wielu niepowodzeń życiowych, nadal kocham ludzi i otaczający świat. Poznam uczciwego, lojalnego pana, o wzroście powyżej 170 cm, z wykształceniem, bez nałogów. Jeśli masz dosyć samotności, napisz do mnie. Czekam na listy. (8124)

Samotny, lat 22: Jestem blondynem o piwnych oczach. Mierzę 180 cm. Nie mam żadnych nałogów. Interesuję się ogrodnictwem. Bardzo lubię jeździć na rowerze. Poznam spokojną, miłą dziewczynę w wieku 18-25 lat, bez nałogów. Odpiszę na każdy poważny list. Zdjęcie mile widziane. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (8125)

Marios, lat 23: Jestem bardzo wesołym chłopakiem z dużym poczuciem humoru. Słucham różnej muzyki. Mam mnóstwo pomysłów. Poznam dziewczynę w wieku 17-21 lat, która tak jak ja lubi dyskoteki i dobrą zabawę. Napisz, nic nie tracisz, a zyskać możesz nową przyjaźń. Odpiszę na każdy list. Zdjęcie mile widziane. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Czekam... (8126)

Kazimierz, lat 25: Jestem spod znaku Barana. Pragnę poznać miłą, potrafiącą kochać, uczciwą dziewczynę w wieku 22-26 lat, najlepiej z Sokółki lub okolic. (8127)

Panna, lat 28: Jestem dosyć ładną szatynką średniego wzrostu. Samotnie wychowuję 3,5 letniego synka. Poznam wysokiego, kulturalnego, niezależnego finansowo chłopaka w wieku do 35 lat, z którym mogłabym stworzyć związek oparty na miłości i szacunku. Zdjęcie mile widziane. (8128)

Szatyn, lat 23: Jestem przystojnym kawalerem. Interesuję się muzyką i sportem. Lubię czytać książki oraz podróżować. Chciałbym poznać sympatyczną dziewczynę. Odpiszę na każdy list. (8129)

Kawaler, lat 27: Jestem średniego wzrostu katolikiem bez nałogów. Poznam panią w wieku 22-30 lat, która poważnie podchodzi do życia, może mieć dziecko. Proszę napisz. Odpiszę na każdy list. (8130)

Wysoka, lat 34: Jestem domatorką o blond włosach i niebieskich oczach. Moje hobby to taniec, gotowanie i podróże. Lubię książki i filmy. Nienawidzę kłamstwa i przemocy. Chciałabym poznać wysokiego, miłego i kulturalnego pana w wieku do 38 lat, stanu wolnego, który lubi taniec, podróże i sztukę kulinarną. (8131)

Skorpion, lat 30: Jestem kawalerem o blond włosach i niebieskich oczach. Mierzę 185 cm. Mam średnie wykształcenie. Pracuję zawodowo. Wyznaję katolicyzm. Lubię muzykę, książki, przyrodę i podróże. Poznam miłą, czułą i zaradną panią w wieku do 32 lat. Najlepiej z Zambrowa, Wysokiego Mazowieckiego, Łomży i okolic. Numer telefonu ułatwi kontakt. (8132)

Pan Panna, lat 46: Jestem szczupłym ciemnym blondynem, rozwiedzionym rencistą. Mam średnie wykształcenie, pracuję. Cechują mnie tolerancja, szczerość, uczciwość i odpowiedzialność. Dbam o czystość i porządek. Lubię tańczyć, majsterkować, przebywać nad morzem, pracować w ogródku i na działce. Poznam szczupłą, zadbaną, uczciwą, tolerancyjną i odpowiedzialną panią w wieku 36-50 lat, z własnym mieszkaniem, lubiącą porządek i czystość, może mieć dzieci. Najlepiej z Białegostoku, Łomży, Ostrołęki, ale nie tylko. Szukam kobiety zdolnej do prawdziwej miłości. Cel matrymonialny. Proszę o listy z numerem telefonu, adresem oraz zdjęciem. (8133)

Dziki, lat 58: Jestem wolnym, małomównym emerytem. Mierzę 170 cm. Nie mam nałogów. Lubię czynną rekreację. Jestem bibliofilem, miłośnikiem i zbieraczem encyklopedii, kronik, reportaży ze względu na ich treść, wewnętrzną wartość. Już prawie 60 lat samotnie żyję wśród, niestety coraz bardziej zagubionej i nieprzyjaznej ku sobie, społeczności małego miasta. Poznam niskiego wzrostu, skromną panią w odpowiednim wieku. Czekam tylko na poważne i przemyślane oferty. (8134)

Marianna, lat 53: Jestem średniego wzrostu domatorką, wdową. Kocham las i pracę w ogrodzie. Poznam spokojnego pana w odpowiednim wieku, o wzroście około 170 cm, o podobnych zainteresowaniach, bez nałogów, niezależnego finansowo, który doceni ciepło domowego ogniska i pomoże mi w prowadzeniu domu. (8135)

Darek, lat 26: Jestem wysokim, uczuciowym, romantycznym szatynem bez nałogów. Mam duże poczucie humoru. Jestem samotny, dlatego poważnie myślę o życiu we dwoje. Poznam samotną panią w wieku do 35 lat, może mieć dziecko. Proszę napisz. (8136)

Marcin, lat 24: Jestem kawalerem o duszy romantyka. Mierzę 170 cm. Pochodzę z Białegostoku. Mam duże poczucie humoru. Uwielbiam sprawiać niespodzianki. Pragnę poznać dziewczynę w wieku do 30 lat, która nie szuka przygód, lecz trwałego związku opartego na szczerości, zaufaniu i wzajemnym zrozumieniu. Czekam na listy. (8137)

Robert, lat 18: Jestem szczupłym brunetem o zielonych oczach. Mierzę 180 cm. Uważam, że wygląd nie jest najważniejszy, ponieważ kobiece piękno to przede wszystkim jej dusza. Chciałbym poznać interesującą dziewczynę, z którą mógłbym porozmawiać na wiele tematów, miło spędzać czas. Jeżeli jesteś otwarta, szczera, sympatyczna, szukasz bratniej duszy lub ciekawej znajomości, napisz! Miłe widziane listy z Suwałk lub okolic. (8138)

Marta, lat 20: Mam małą córeczkę. Nie boję się żadnej pracy. Poznam szczerego pana w wieku 25-34 lat, nie nadużywającego alkoholu, który poważnie myśli o życiu. Najlepiej z nowoczesnym gospodarstwem. Odpowiem na każdy list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (8139)

Marzena, lat 39: Jestem szczupła, mam 160 cm wzrostu. Czas wolny lubię spędzać na łonie natury, obejrzeć dobry film, posłuchać muzyki. Jestem niezależna, nie mam żadnych zobowiązań rodzinnych i finansowych. Poznam miłego pana w odpowiednim wieku. Nie szukam przygód, ale drugiej połowy, aby mieć z kim dzielić się radościami i smutkami dnia codziennego. Jeżeli jesteś inteligentnym, niezależnym finansowo, zaradnym mężczyzną z minimum średnim wykształceniem, proszę napisz. Miłe widziane zdjęcie. (8140)

Janusz, lat 42: Jestem dosyć wysokim kawalerem o blond włosach. Mam średnie wykształcenie. Interesują mnie języki obce, historia, muzyka, film oraz sport. W ludziach najbardziej cenię lojalność i odpowiedzialność. Czekam na list od pani w odpowiednim wieku, która poważnie myśli o życiu. (8141)

Wodnik, lat 40: Samotnie wychowuję dwoje małych dzieci. Posiadam własne gospodarstwo. Poznam samotną panią, najlepiej z okolic Suwalszczyzny. Cel matrymonialny. (8142)

Wdowa, lat 60: Jestem szatynką o piwnych oczach. Mierzę 165 cm. Posiadam własne M1 w bloku. Jestem kulturalną, pogodną emerytką spod znaku Ryb. Lubię muzykę, taniec, spacery i politykę. Poznam niezależnego pana w odpowiednim wieku, wdowca, muzyka, mundurowego, bez żadnych zobowiązań. Jeżeli jesteś szarmancki, napisz. Czekam, może razem spędzimy sylwestra. (8143)

Osoby, które zadeklarowały osobisty odbiór korespondencji, proszone są o zgłoszenie się do redakcji „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc" pok. 25. Kody nieodebranych listów podajemy poniżej:
7595, 7648, 7745, 7758, 7786, 7928, 7934, 7961, 7966, 8063, 8064, 8065, 8087.

(law)

NASZE SPRAWY

Otrzymuję różne prośby o umieszczenie anonsu w „Kąciku Samotnych Serc". Najczęściej prosicie o ich kilkakrotne powtórzenie. Chcecie, abym powiadamiał Was o dacie emisji anonsu. Nie wszystkie prośby mogę spełnić. Często zmuszony jestem do poważniejszej ingerencji w teksty listów, jakie przychodzą do redakcji. „Jestem w separacji od wielu lat z winy niewiernej żony i fałszywej teściowej" – pisze do mnie Kazik z Moniek. „Jestem w depresji, leczę się w szpitalu i szukam wolnej, uczciwej kobiety uprawiającej seks w każdej pozycji. Czekam na fotooferty". Takich i podobnych listów trafia do mnie w każdym tygodniu po kilka. Nie mają one szansy na druk. Nasz „Kącik Samotnych Serc" służy osobom szukającym przyjaciół, pragnącym zerwać z samotnością.

Przypomnę, że nie sprawdzamy autentyczności listów, nie znamy adresatów. Apeluję co jakiś czas, by przed spotkaniem nieco poznać się korespondencyjnie. Unikniecie wówczas rozczarowań. Niektórzy Czytelnicy „Kącika" skarżą się, że autorzy anonsów nie zawsze piszą prawdę. Jak już wspomniałem, nie możemy tego sprawdzić przed zamieszczeniem anonsu. Czy warto oszukiwać? To pytanie retoryczne. Znajomość z niesolidnymi partnerami zawsze kończy się szybko, a po niej pozostają zwykle złe wspomnienia. Czy o to nam chodzi? Piszcie więc dużo o sobie. Piszcie o tym, co Waszym zdaniem wiedzieć powinien Wasz partner, by zechciał na anons odpowiedzieć i nie czuć się oszukanym.

Emil

Biały kardynał

wędkarstwo najzdrowszy z nałogów

Bohater tego felietonu jako jeden z nielicznych gatunków występujących na naszych wodach nie dał się ujarzmić. Dotychczas podejmowane próby nie przynoszą pożądanych rezultatów.

Kilka tygodni wstecz pisałem o podlaskich rzekach zaliczanych do pstrągowych, dzisiaj o rybie pachnącej tymiankiem, rybie z tych rzeczułek często zwanych ciurkami.

Choć nie cierpię zimna, na hasło „lipień" automatycznie chwytam za kijek i plecak – oznajmił mój rozmówca Jarek, członek klubu pstrągowego, spotkany w rejonie Lipowego Mostu. – Oczywiście, jeśli rtęć utrzymuje się w przyzwoitej odległości od tej najważniejszej kreski. W innym wypadku przyjemność łowienia staje się katorgą. Lecz jeśli już ktoś się bardzo uprze...

Po wczesnowiosennym tarle tej przepięknej rybki – miesiące letnie to czas muszkarzy, bowiem lipienie biorą wtedy najlepiej na wszelkie latające i podwodne imitacje. My, wyznawcy najwspanialszej i „jedynie słusznej" dyscypliny wędkarstwa, czyli muchy, mamy w tym czasie „rybowy" zawrót głowy.

Późna jesień i koniec roku to również pora innych drapieżników – jednak czas i aura, i ta cała zielono -brązowa, a później biała otoczka są jakby specjalnie stworzone dla srebrnych rycerzy. Również pierwsze dwa miesiące roku mogą być lipieniowo interesujące, jeśli zima dla nas będzie przychylna.

Lipień to piękna i niezwykła ryba. Szczególnie stare, jakby wykute z poczerniałego srebra kardynały ze swoją „chorągiewką" barwną we wszystkie odcienie błękitów i fioletów, to marzenie wielu wędkarzy.

Dziś ta piękna ryba ginie w zastraszającym tempie. Śmiem twierdzić – oznajmia Jarek – że lipień jest w tej chwili na czele listy najbardziej zagrożonych wymarciem gatunków. Przyczyn jest kilka: zanieczyszczenie wód, wszelkie pseudoregulacje, nieprawdopodobne kłusownictwo, praktycznie zupełny brak ochrony rzek górskich i nie tylko górskich.

Wiemy wszyscy, co stało się na Sanie po pamiętnych muchowych mistrzostwach świata. Wystarczyło mieć mózg trochę sprawniejszy od neandertalczyka, by przewidzieć, co tam będzie się działo.

W ciągu kilku lat legiony srebrnych rycerzy zostały wycięte w pień i najlepsze polskie łowisko lipieniowe praktycznie przestało istnieć.

Thymallus Thymallus L to łacińska nazwa tej pięknej ryby, która należy do rodziny lipieniowatych, chociaż jeszcze stosunkowo niedawno, ze względu na charakterystyczną płetwę tłuszczową, była zaliczana do łososiowatych. Znawcy twierdzą, że niepolska nazwa wiąże się z zapachem tymianku.

Wysmukły tułów lipienia utwierdza nas w przekonaniu, że to lider „harcowników" na bystrzycach.

Tarło odbywa wiosną, inaczej niż większość łososiowatych – od marca do maja – i w tym czasie oczywiście nie wolno go łowić. Po tarle słaby i wychudzony szybko odrabia zaległości intensywnie żerując. Najlepsze wyniki mają wtedy muszkarze.

Pod koniec lata odrodzony, błyszczący srebrem, w pełnej kondycji, z rozpostartą „chorągiewką", nie na darmo bywa nazywany elegantem bystrzyn. Często występuje z pstrągiem, choć kraina lipienia to jakby nieco spowolniona kraina tego pierwszego.

Obszar ten charakteryzuje się czystą, dobrze natlenioną wodą i twardym, z reguły kamienistym dnem, często z odcinkami porośniętymi roślinnością wodną i zadrzewionymi brzegami.

Lipienie występują stadnie, choć im starsze osobniki, tym ich mniej w gromadzie. Te większe, zwane kardynałami, często trzymają się na uboczu, mając do swojej dyspozycji określony akwen.

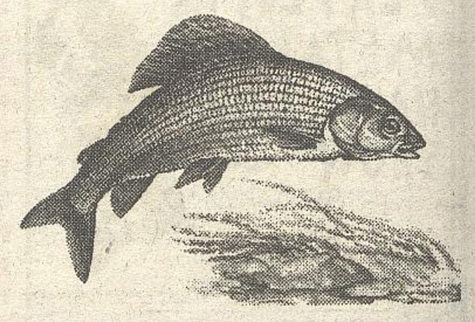

Późną jesienią schodzą na głębszą i spokojniejszą wodę i tam należy ich szukać.

Kiedy łowić?

Im więcej dni z okresami ustabilizowanej pogody, tym większe prawdopodobieństwo złowienia kardynała.

Antoni Remiesz
e-mail:jeziora@wspolczesna.pl

mam

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUTORYZOWANY Przedstawiciel IDEA poszukuje przedstawicieli handlowych na Rejon Ostrołęka, Łomża, Zambrów. CV oraz list motywacyjny proszę przesłać na adres: FHU LUX 08-300 Sokołów Podlaski, ul. Wolności 60B.

AVON- najkorzystniej. ☎0609-034-968.

CHAŁUPNICTWO bezpośrednio zlecimy. Koperta, znaczek. Victoria GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

CUKIERNIKA z kwalifikacjami, zapewniam mieszkanie. ☎0604-995-037, ☎(086)476-01-58.

DOMOWA, 1500, umowa. ☎0606-665-886 (7,63 zł/ min).

FIRMA Handlowo-Usługowa zatrudni młodych kreatywnych ludzi do promocji i reklamy oraz do roznoszenia ulotek. Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71.

FIRMA niemiecka poszukuje przedstawicieli handlowych i menagerów. ☎(0-87)621-57-12, ☎0-602-494-988.

FIRMA w Grajewie zatrudni pracownika na stanowisko kadrowej. Wymagane doświadczenie. e -mail: kadry@juan.pl, fax (022)569-50-82.

FIRMA zatrudni technologa
i kierownika produkcji spożywczej
z doświadczeniem - Białystok.
CV kierować: Biuro Ogłoszeń
nr 2373803GWBOb.

KOSMETYKI ORIFLAME- promocyjne wpisowe. ☎0605-459-165.

LOSOWANIA do funduszu emerytalnego unikniesz dzwoniąć: (0-85)742-11-06. Wiodąca firma. Prowizje za współpracę.

NIANIĘ do 10-miesięcznego dziecka- Suwałki. ☎(087)567-39-47 po 15.00.

OSOBĘ ze znajomością j.duńskiego (umowa zlecenie). ☎0602-742-928.

PILARZA. ☎0604-504-495.

POŁOŻNĄ, również na emeryturze. ☎(085)715-73-63.

PRACAUBEZPIECZENIA@OP.PL

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

PRZYJMĘ osoby do rozbioru półtusz
oraz produkcji, z doświadczeniem.
☎(087)641-22-07 po 19.00.

UCZNIA do zawodu elektryka. ☎0-605-570-336.

USA -Loteria Wizowa. ☎(042)659-77-07 www.konsul.pl

ZATRUDNIĘ kucharza z grupą inwalidzką. Kontakt osobisty. Recepcja Hotelu Turkus, al. Jana Pawła II 54.

ZATRUDNIMY mechanika- elektryka z uprawnieniami, ze znajomością elektroniki. Suwałki, Platynowa 5, ☎(087)565-49-01.

SZUKAM PRACY

TECHNIK farmacji. ☎0507-814-086.

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe
do remontu - gotówka.
☎0-604-997-422.

*****AUTA powypadkowe.
☎0-602-222-709.

*****POWYPADKOWE - gotówka.
☎0-602-506-359.

***POWYPADKOWE** - gotówka. ☎0606-814-679.

***POWYPADKOWE** - zniszczone. ☎(085)711-71-54.

AUTA rozbite - najdrożej.
☎(085)716-48-16.

AUTA SALONOWE. ☎0-696-69-24-75.

KAŻDY DOSTAWCZY. ☎0-696-692-475

MERCEDES 210 (okularnik), 1995-1997, kupię. Łomża, ☎0503-010-334.

POWYPADKOWE i skorodowane
- gotówka,
☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

ŻUK skrzyniowy (1988) stan dobry. 1.800 zł. ☎(087)643-43-15.

ŁADA 2107 (1986) 125 tys. przebieg, dobry stan, 1.300 zł. ☎0508-774-608.

AUDI A4 (1996) 1.6, gaz, kol.biskupi, 35.800 zł. ☎0-501-063-798.

AUDI A6 2.5TDi (1998) klimatronik, śliwkowy metalik. 90.000 km. 78.000 zł. ☎0604-240-706.

BMW 525 TD (1997) ABS wspom. kier, c. zamek + pilot, el. szyby lusterka, alufelgi, zamiana. 20.000 zł. ☎0608-737-128.

BUS sprinter 312D (1999), średni- powypadkowy. ☎0609-524-408.

CITROEN berlingo multi space 1,9TDI (2000), 92.000 km. ☎(087)565-36-26, ☎0607-045-365.

CITROEN C15D (1997), 12.500,-. ☎(0-85)716-40-44, ☎0-606-716-208.

DAEWOO espero 1.5 16V (1996), metalik, alarm, elektryka, 13.400 zł. ☎0-602-124-942.

DUŻY wybór części używanych: BMW E30, E32, E34, E36, E46, E39, E38; Audi, Opla, VW. ☎0503-987-304.

FIAT 126p (1989). 2.300 zł. ☎0608-784-234.

FIAT tempra 1.6 B +gaz (1993). ☎(087)428-02-12.

FIAT uno 1.7 diesel (rocznik XII 1996), cena 11.000. ☎0507-197-966; godz. 9.00-18.00: ☎(086)216-54-60; (086)473-57-02.

FORD escort 1,3 (1988), stan idealny. 6.300 zł. ☎(087)566-48-28.

FORD focus 1.6, combi (1999), I właściciel, homologacja, faktura VAT. ☎0602-744-573, (086)216-31-36.

JELCZ 325 kryty (1988). ☎(085)746-65-34, ☎0601-394-340.

JELCZ 417 CS, 8.000 zł. ☎(087)516-10-18.

LIAZ rok produkcji 1991 przyczepa sanok 10 ton, tel. (086)275-62-01 lub 275-63-45.

MERCEDES 124 kombi 3,0 (1989), pełna opcja. ☎0609-801-577.

MERCEDES 508D (1982), stan dobry. ☎0691-727-857.

MERCEDES VITO 112 CDI, rok 2000, biały, ABS, klima, wspomaganie, 2xair bag, el. lusterka, 7-osobowy. ☎0602-123-766.

MITSUBISHI lancer gaz (1993), lekko uszkodzony lewy przód, ABS, c.zamek, 12.000 zł. ☎(0-85)741-83-45, ☎0-505-262-182.

NISSAN primera 1.9DCI, nowy z salonu, czerwony metalik, 78.000 zł. ☎0-502-644-604, ☎732-13-02 po 16.00.

NISSAN primera 2,0 16V (1998), serwis, bezwypadkowy, opcja full, 32.000 zł. ☎(086)476-40-65.

NISSAN sentra 1600 cm. klima, wspomaganie, 120 tys. km. 13.000 zł. ☎715-35-95.

NISSAN sunny na części (1984). ☎0506-454-159.

OPEL ascona 1.8 wtrysk (1984), składak 1996. ☎(0-86)261-91-12, ☎0-602-592-433.

OPEL astra 1,4+ gaz (1998). 22.300 zł. ☎(087)566-48-28.

OPEL astra 1,7D kombi (1995) lub zamiana. ☎0692-490-334.

OPEL vectra 1,6 gaz (1994), bogate wyposażenie, stan bdb. ☎0692-380-243.

OPEL vectra 1,7D pilnie (1991), cena do uzgodnienia. ☎0608-277-304.

OPEL vectra 2,0 ABS (1991), stan bardzo dobry. ☎0607-436-559.

PASSAT kombi 1,9TD (1991), stan bdb. 15.000,- ☎0503-307-139.

PEUGEOT 206 1,4 16V (XII 2000) 5-drzwiowy, automat, 39 tys. km, pełne dodatkowe wyposażenie, 30.500 zł. ☎(085)715-28-61, 0602-591-457, 0602-557-199.

PEUGEOT 206 X-Line, 2003r., przebieg 2700 km. Stan idealny, Poznański Auto, ☎(085)675-57-21.

POLONEZ (1988) centralny zamek, alarm, gaz, sprawny 1000 zł. ☎(086)277-57-97.

POLONEZ (1995)+ gaz, oryginał lakier metalik, nowe opony. ☎0503-302-735.

POLONEZ trak izoterma 1.6 +nowa instalacja gazowa (1998). ☎0696-016-502.

PRASA belująca 120 sieczkarnia kukurydzy. ☎(085)650-16-85.

PRZYCZEPA campingowa „Avento" 4.400 zł. ☎(086)272-53-09.

RENAULT scenia (1998) 34.000 zł. ☎0695-709-119.

SAMOCHODY z f-rą VAT. ☎(085)744-55-48.

SEAT arosa (1999/2000) 1.4, czerwony, 2x air bag, salonowy, bezwypadkowy, książka. ☎0604-420-420.

SEAT ibiza 1.4 (2001), 31.200 zł. ☎(0-85)749-13-78.

SEICENTO 900 (2000). 15.000 zł. ☎(086)275-32-96.

STAR 1142 żywiec (1991) 12.000 zł. ☎711-32-55 po 18.

STAR 1142 chłodnia (1990) 12.000 zł. ☎711-23-55.

STAR A-200 kryty (1988). ☎(085)746-65-34, ☎0601-394-340.

TICO daewoo (2000), powypadkowy. ☎0-602-610-094.

TOYOTA corolla (1995) 1,3 katalizator, 5D, centralny zamek, autoalarm, nowa instalacja gazowa, alufelgi, nowe opony zimowe +hak. ☎(085)654-23-51, ☎0508-186-501.

VOLVO S-60 2,4 D5 165 KM (XII 2001) 63 tys. km, pełne dodatkowe wyposażenie, cena do uzg. ☎(085)650-21-99, 0602-591-457, 0602-557-199.

VOLVO V-40 1,9TDi 115 KM (XI 2002) 49 tys. km. zielony met. pełne dodatkowe wyposażenie, 64.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0602-591-457, 0602-557-199.

VW polo clasic 1.4MPi (1996/1997) lub zamienię na cinquecento. ☎(087)428-62-06, ☎0501-514-683.

WARTBURG 1.3 kombi (1990/1991) hak holowniczy, szyberdach, radio, stan bdb. 6.500 zł. ☎0501-639-939.

CZĘŚCI

DAEWOO, Niedźwiedzia 38, ☎(085)869-10-54.

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎ (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

„AVANT" - skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

„DOBRZYNIEWO" k.Fast TVBiałystok 636. ☎(0-85)749-19-96.

AUTOKOMIS - Nowowarszawska 128/1. ☎0600-879-067.

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

INNE

GARAŻ DO WYNAJĘCIA
NA UL.ŚWIĘTOJAŃSKIEJ.
PRZY PARKU, ☎0502-44-55-55.

ZAKUPY

HURTOWNIE

CHOINKI. ☎(085)65-34-332.

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

SKLEPY

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

PRODUCENCI

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE
- WYRÓB. SPRZEDAŻ.
HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU.
☎(085)747-49-80.

LISTWY wykończeniowe, boazeria, szlówka balowa i inne wzory. ☎(0-85)686-31-42, ☎0-606-757-268.

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

SPRZEDAM większą partię miodu. ☎(086)219-49-24.

TARTAK Borowski: tarcica sucha, podłogi, listwy, suszenie ☎(086)476-15-46.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

KUPIĘ

DZIAŁKĘ usługowo-budowlaną,
około 0,5 ha (najchętniej przy szosie
warszawskiej). ☎0609-096-488.

KUPIĘ lub wynajmę kiosk, straqan albo lokal do sprzedaży warzyw i owoców w Łomży lub w Zambrowie tel. 0508-358-969.

MIESZKANIE w Białymstoku, 3p powyżej 60 mkw. na osiedlu Zielone Wzgórza, Leśna Dolina, Słoneczny Stok, Białostoczek do 85 tys. zł. Kontakt 0505-354-420.

MOŃKI 2 pokoje. ☎0608-253-728.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, Piasta, IIIp. MAR. ☎(085)744-22-81.

BUDOWLANA 1350 mkw Dojlidy Górne. ☎0609-490-237.

DOM 220 mkw. Pojezierze Augustowskie, 100 metrów od jeziora i lasu. ☎(087)516-50-36.

DOM -Białystok 185 tys.zł. ☎0602-718-746.

DOM drewniany+ zabudowania, działka 2.200 mkw., uzbrojona, ogrodzona - Suwałki. ☎(087)565-01-24, ☎0601-39-16-42.

DOM w surowym stanie 216 mkw. Grajewo, Grunwaldzka 17.

DZIAŁKA rzemieślniczo-budowlana 1264 mkw. Turośń Kościelna, zbrojona 21.000 zł. ☎(085)744-53-14, 744-13-90.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

GRAJEWO - dom - 259/1000 mkw. 250.000 zł. ☎0606-262-758.

GRAJEWO, Południe /37mkw./. ☎0609-112-871, 0609-112-672.

GRAJEWO, Targowa, 54 mkw. tanio. ☎(0-86)272-86-71.

HANDLOWY 25 mkw. DH LIDER, Białystok. ☎0-600-330-450.

LAS 1,03 ha Szczebra, gmina Augustów, nad rzeką. 6.000 zł. ☎(087)568-59-47.

M5 w Suwałkach (ul. Putry), 78 mkw. II piętro, superlokalizacja! 97.000 zł. ☎0602-418-440.

MIESZKANIE własnościowe, Bema, II piętro, 58 mkw. ☎(085)681-51-84.

PILNIE! Dom murowany 130 mkw., działka 3.000 mkw.- k.Suwałk, 180.000 zł. „Nord", ☎(087)643-31-77.

PÓŁ bliźniaka. ☎(0-85)676-21-68.

SIEDLISKO+ zabudowania 1,8 ha przy trasie warszawskiej, 40 km od Białegostoku. ☎0-691-505-510.

SPRZEDAM hektar lasu 80-letniego. ☎(086)2191-434, 0502-122-570.

SPRZEDAM M-4 Kolno, ☎(086)474-06-85.

SUWAŁKI - 62 mkw., Ip, Centrum, + garaż. ☎0504-629-325.

POSZUKUJĘ

KULTURALNE małżeństwo poszukuje domku. ☎0602-706-235.

LOKALU w Suwałkach 300-600 mkw. pod działalność handlową. ☎(085)743-26-65.

WYNAJMĘ

2-pokojowe Łomża studentkom, uczennicom lub pracującym. ☎0601-382-841.

2-POKOJOWE 45 mkw. Pogodna. ☎0-693-02-40-10.

BIAŁYSTOK, Wysoki Stoczek, 36 mkw. ☎0-606-916-523.

DO wynajęcia lokal na gabinet lekarski: Łomża. ☎(086)218-53-52, 0696-473-696.

LOKALE: 90, 60 mkw. (parter) - Suwałki. ☎0608-226-705.

Dalszy ciąg ogł. drobnych na str. 7-9.

Uwaga, Czytelnicy!

Konkurs ekspresowy z nagrodami! "TE ŚWIĘTA PAMIĘTAM"

Zapraszamy Czytelników do nadsyłania wspomnień o swoich wyjątkowych świętach (np. z dzieciństwa, za granicą itp.) Tekst (maszynopis lub czytelny rękopis) powinien zmieścić się w 15 zdaniach. Mile widziane będą fotografie autorów, najlepiej z okresu świątecznego. Wspomnienia należy przysyłać do 12 grudnia br. na białostocki adres Gazety Współczesnej z dopiskiem: "Te święta pamiętam". Najciekawsze wspomnienia wydrukujemy na łamach dodatku świątecznego w dniu 23 grudnia i uhonorujemy nagrodami.

Konkurs dla smakoszy - "Moje świąteczne smakołyki"

Zapraszamy Czytelniczki i Czytelników do nadsyłania przepisów na ulubione danie świąteczne. Najciekawsze wydrukujemy w dodatku świątecznym "Gazeta z życzeniami" i nagrodzimy. Prosimy o przysyłanie przepisów do dnia 12 grudnia br. na adres: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem na kopercie "Moje świąteczne smakołyki".

OD DESKI DO DESKI

Poznajcie Tygryska i Misia!

Janosch, „Poczta dla Tygryska", „Idziemy po skarb", „Ach, jak cudowna jest Panama", przeł. Emilia Bielicka, SIW Znak, Kraków 2003

Pod pseudonimem Janosch kryje się Horst Eckert, znany pisarz i rysownik niemiecki urodzony na Górnym Śląsku. Sławę i uznanie, nie tyko u dzieci, przyniosła Janoschowi seria książeczek o Tygrysku i Misiu, które nie tylko napisał, ale i zilustrował. Jej poszczególne tytuły przetłumaczono na 30 języków i uhonorowano licznymi międzynarodowymi nagrodami.

Od niedawna, staraniem krakowskiego Znaku, zabawne, pouczające i mądre opowieści o Tygrysku i Misiu, ukazują się w Polsce. We wrześniu na księgarskich ladach pojawiła się „Poczta dla Tygryska", w październiku „Ach, jak cudowna jest Panama" (ten tytuł wpisany został do polskiego Kanonu Książek dla Dzieci i Młodzieży), a pod koniec listopada „Idziemy po skarb". Wszystkie wymienione książeczki są pięknie wydane (twarda okładka, kredowy papier, kolorowe ilustracje, duża czcionka pomagająca w czytaniu najmłodszym) i wszystkie mówią o najważniejszych rzeczach na świecie. O przyjaźni, o szczęściu, o swoim miejscu na ziemi. Ich adresatami są przedszkolaki i uczniowie klas początkowych, ale i dorośli mogą się z nich wiele nauczyć.

W „Poczcie dla Tygryska" dwaj przyjaciele, tak za sobą tęsknią, że muszą pisać listy, choć nie widzą się tylko kilka godzin. Za ich przykładem idą mieszkańcy całej okolicy i w ten sposób powstaje prawdziwa poczta, także lotnicza, sumiennie obsługiwana przez zające i oczywiście gołębie. By kontakt między przyjaciółmi był doskonalszy wymyślają oni telefon. Tutaj ważna rolę odegrają krety, które „przeciągnęły (...) podziemny kabel telefoniczny, łączący jednych z drugimi, drugich z trzecimi i tak dalej".

„Ach, jak cudowna jest Panama" opowiada o tym, jak Tygrysek i Miś, ulegając tęsknotom za czymś piękniejszym, wspanialszym, udają się w poszukiwaniu Panamy pachnącej bananami. Po wielu perypetiach znajdują to czego szukali, swoją, dziwnie znajomą, wymarzoną Panamę Jest to możliwe dzięki przyjaźni, odwadze i uporowi w dążeniu do celu.

W „Idziemy po skarb" prawdziwym skarbem okazuje się przyjaźń i życzliwość. One uchronią naszych bohaterów przed niegodziwością innych (Tygrysek i Miś naprawdę znajdą skarb, ale szybko go stracą przez to, że świat pełen jest złodziei, nie bez znaczenia będzie też fakt łatwowierności krótkotrwałych bogaczy) i popadnięciem w pesymizm i apatię (a takie stany wcale nie są obce np. Tygryskowi).

Kolorowe, mądre i dowcipne książeczki Janoscha są pełne ciepła i optymizmu. Ich bohaterowie, a oprócz wymienianych wyżej, jest ich cała galeria (m.in. Żabka, Myszka, Lis, Gęś, Kret, Słoń) nie przeżywają wyłącznie szczęśliwych dni, muszą się troszczyć o jedzenie, radzić sobie z nudą, przezwyciężać kłopoty, własne słabości i ograniczenia. Czytając te opowieści dziecko, bawiąc się i ciesząc z bohaterami, przeżywa również ich kłopoty i zmartwienia, oswaja się z myślą, że świat, także ten bajkowy, nie jest zawsze wesoły. Bo świat Tygryska i Misia bywa czasem smutny i okrutny, jak w przypadku śmierci Gęsi, którą musi na obiad zjeść Lis. Jednak prawie zawsze, Tygrysek i Miś, mogą na zakończenie dnia powiedzieć, że życie jest naprawdę niesamowicie piękne. I, gdy zastanowimy się nad tym stwierdzeniem głębiej, gdy pomyślimy o naszych przyjaciołach i bliskich, na pewno przyznamy im rację.

Marek Muszyński

W świecie pożerających się miast

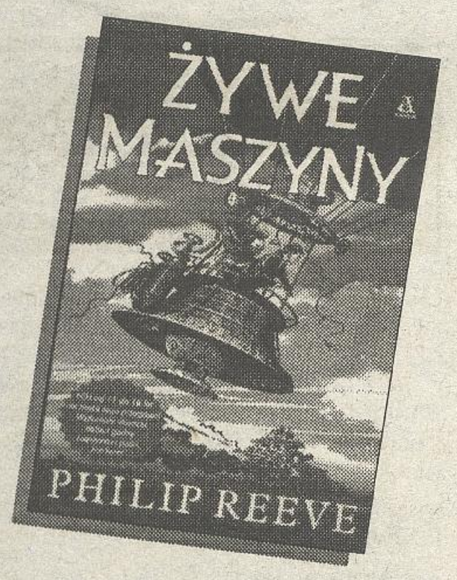

Philip Reeve, „Żywe maszyny", przeł. Jan Hensel, Amber, seria „Wrota wyobraźni", Warszawa 2003, s. 263

„Żywe maszyny" to powieściowy debiut Philipa Reeve`a, Brytyjczyka, który przedtem zajmował się ilustrowaniem książek. Jego fantastyczno-przygodowa powieść została doceniona przez krytyków i młodych czytelników oraz otrzymała wiele nagród. Zachęcony sukcesem autor napisał kolejną część historii dziejącej się w dość odległej przyszłości, a obecnie pracuje nad trzecim i ostatnim tomem cyklu, w którym mobilne miasta, pożerając się nawzajem, walczą o przetrwanie.

W „Żywych maszynach" poznajemy świat, gdzie w kilkaset lat po bliżej nieokreślonej katastrofie olbrzymie połacie Ziemi przypominają pustkowie. Po bezkresnych, wyjałowionych przestrzeniach przemieszczają się większe i mniejsze miasta. Pędzą przed siebie na kołach lub gąsienicach. Polują jedne na drugie. Najczęściej większe i szybsze na mniejsze i powolniejsze. Ich mieszkańcy nie wyobrażają sobie innego życia.

W tym bezwzględnym i okrutnym świecie są też jednak ludzie wolący żyć osiadle, tak jak przed wiekami. Jednak tych „antymobilistów" jest zdecydowanie mniej, a mieszkańcy poruszających się miast nie tolerują ich.

Tom jest Londyńczykiem. Podrzędnym członkiem Cechu Historyków. Ten piętnastolatek zostanie nagle rzucony w wir wydarzeń, które na zawsze odmienią jego życie, a rodzinne miasto - giganta, którego nie boją się tylko takie molochy, jak Berlin - doprowadzą do klęski i zniszczenia. Tom wraz z Hester i Katherine nie dopuszczą do kolejnego uderzenia Meduzy w niewinnych ludzi, niezwykłej broni z przeszłości, której moc rażenia jest przeogromna. Ceną za to będzie jednak śmierć i samotność.

Książka Reeve`a olśniewa pomysłowością i klimatem (niezwykły świat, zupełnie inny od naszego, a w nim technika podporządkowana walce o przetrwanie), tempem i rozmachem akcji (od pierwszej do ostatniej strony wydarzenie goni wydarzenie, a kiedy kończymy powieść zastanawiamy się skąd wziąć kolejny tom). Jej bohaterowie również zapadają w pamięć, zwłaszcza Tom i Hester. Kibicujemy im do końca i podnosi nas na duchu, że w owym zbójeckim świecie ktoś walczy o lepszą, sprawiedliwszą i bardziej ludzką przyszłość, a siłę do tej nierównej walki czerpie z przyjaźni.

(mm)

NADESŁANE

Krystyna Kofta, „Lewa, wspomnienie prawej. Z dziennika", W.A.B., Warszawa 2003, s. 367.
Opowieść o zakończonych szczęśliwie zmaganiach z chorobą przeplatana listami od przyjaciół i urywkami felietonów. To także zapis wewnętrznej przemiany: zmiany hierarchii wartości, relacji z ludźmi, stosunku do własnego życia.

Ludwik Jerzy Kern, „Imiona nadwiślańskie", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003, s. 181.
Dowcipne, żartobliwe, trafne wiersze, których „bohaterami" są polskie imiona. Te imieninowe etiudy kończą zabawne „Imieninowe capriccia.

Eliot Pattison, „Kościana góra", przeł. Norbert Radomski, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2003, s. 592.
Trzecia powieść tego autora rozgrywająca się w Tybecie. Główny bohater, były inspektor pekińskiej policji w każdej z nich prowadzi trzymające w napięciu nieoficjalne śledztwo. Tym razem zaczyna się od kradzieży... oka figurki miejscowego bożka...

Frank Visser, „Ken Wilber. Pasja myślenia", przeł. Henryk Smagacz, Santorski & Co, Warszawa 2003, s. 362.
„Biografia intelektualna" jednego z największych myślicieli współczesnych, autora wielu książek, łączącego religię z nauką, filozofię Wschodu i Zachodu, integrującego różne modele świadomości, psychologii i terapii.

Jeffrey B. Russell, „Krótka historia czarownictwa", przeł. Jarosław Rybski, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003, s. 218.
Dzieje uprawiania czarów, włączając w to magię i rytuały, od czasów starożytnych po współczesność. Autor opisuje formy i wyjaśnia funkcje, jakie czary pełniły i pełnią do dziś w różnych społecznościach i częściach świata.

Thomas Keneally, „Spowiednik", przeł. Jarosław Włodarczyk, Wydawnictwo Dolnośląskie, seria „Plejady", Wrocław 2003, s. 298.
Dramatyczna, trzymająca w napięciu powieść. 1942 rok, Sydnej, kobiety oczekują mężczyzn wysłanych na front, mężczyźni z zazdrością patrzą na eleganckich i śmiałych amerykańskich żołnierzy. Styka się z nimi w konfesjonale młody ksiądz – pilny wikariusz i miłosierny spowiednik.

Henryk Mąka, „Piraci ery atomowej", Bellona, seria „Miniatury historyczne", Warszawa 2003, s. 299.
Publikacja powstała na podstawie oficjalnych raportów i biuletynów, a także opowieści i spostrzeżeń autora. Od lat problem współczsnego piractwa nie doczekał się konkretnej interwencji, a piraci są i mają się dobrze.

Jean Chalon, „Liane de Pougy. Dama, kurtyzana, święta", Bellona, seria „Miniatury historyczne", Warszawa 2003, s. 273.
Historia jednej z najsłynniejszych kurtyzan swych czasów, a poprzez małżeństwo także książnej spokrewnionej z większością europejskiej arystokracji, która zmarła w 1950 roku jako... tercjarka u dominikanów.

Marek Krajewski, „Koniec świata w Breslau", W.A.B., Warszawa 2003, s. 317.
Thriller psychologiczny rozgrywający się w latach dwudziestych ubiegłego wieku, pełnych pięknych kobiet, zdegenerowanych arystokratów, morfinistów i członków tajemnych sekt. W mrocznych zaułkach Wrocławia grasuje seryjny morderca...

Marek Ławrynowicz, „Pogoda dla wszystkich", W.A.B., seria „Z zegarem", Warszawa 2003, s. 245.
Pełna ciepła i humoru opowieść o samotności. Główny bohater budzi się pewnego ranka na ławce w parku, nie wiedząc skąd się tam znalazł i nie wie kim jest. Trafia do szpitala psychiatrycznego. Nieoczekiwanie jednak otwiera się przed nim atrakcyjna przyszłość w świecie show-biznesu.

Artur Baniewicz, „Pogrzeb czarownicy", SuperNowa, Warszawa 2003, s. 427.
Kolejny tom przygód Debrena z Dumayki. W górskim zamku zamordowano hrabinę zamieniając ją w kamień. Trzeba stwierdzić zgon i pochować zwłoki, potem Debren ma nadzieję objąć intratną posadę na teleportnisku we Frycfurcie. Otrzymuje jednak propozycję nie do odrzucenia...

Krystian Lupa, „Podglądania", W.A.B., seria „Archipelagi", Warszawa 2003, s. 279.
Próba zatrzymania tego, co ulotne, odnalezienia w tym, co skrajnie indywidualne, uniwersalnego. Kontynuacja nominowanego do Nike 2002 „Labiryntu". To książka z pogranicza opowiadania, szkicu z podróży, dziennika intymnego i prozy poetyckiej. Zapiski obejmują okres od 1999 do 2000 roku.

Stephen Coonts, „Hongkong", przeł. Maciej Szymański, Rebis, Poznań 2003, s. 382.
Opowieść o kolejnym punkcie zapalnym współczsnego świata. Rząd USA wysyła admirała Graftona do Hongkongu, aby ustalił, jak bardzo amerykański konsul zaangażował się w skandal z nielegalnym finansowaniem partii politycznych. Grafton musi ustalić, komu może ufać...

Krystyna Kofta, „Wielką miłość tanio sprzedam", Rosner & Wspólnicy, Warszawa 2003, s. 317.
Wybór opowiadań, które powstawały w ciągu kilkunastu lat i zawarły wszystkie najlepsze cechy pisarstwa Kofty. Znalazły się tu i opowiadania wysoko ocenione przez krytykę, i niepublikowane wcześniej obrazujące lata 80. i 90. dwudziestego wieku.

(opr. o)

OBEJRZYJ DO KOŃCA

Azyl

Fabuła tego filmu jest prosta. Młoda kobieta z chorym dzieckiem wynajmuje na koszt swego byłego męża, bogatego farmaceuty, absurdalnie duże mieszkanie. Ponadto wyróżnia się ono wyposażeniem w windę oraz w tytułowy „azyl" (panic room), który jest swego rodzaju schronem naszpikowanym technologicznymi nowinkami, mającym służyć zwłaszcza w razie odwiedzin niechcianych i nieprzyjaznych gości. Pani domu błyskawicznie przekonuje się, jak dobrze mieć coś takiego w domu.

Osią filmu jest problem, którego łatwo można się domyślić. Wydaje się jednak, że został on zanadto przerysowany, tak że poboczne wątki, niedookreślone miejsca, aluzje, sugestie, które wyjaśniają sporą część filmu, na jego tle wypadły zbyt delikatnie, blado. Film warto zobaczyć choćby dla niezłej czołówki, także dla, nielicznych co prawda, lecz cieszących oko efektów specjalnych. Głównym walorem, rzecz jasna, są tu aktorzy: Jodi Foster, o której ktoś mi powiedział, że „ładnie płacze" oraz Forest Whitaker, który zbolały wyraz twarzy ma chyba od dziecka. Pozostali aktorzy nie wypadli bynajmniej gorzej. Kolejnym plusem jest wyraźne zróżnicowanie psychologiczne i charektorologiczne granych postaci. Ucgólniając, mamy tu: silną kobietę, inteligentne dziecko, zakompleksionego panicza wymoczka, psychopatę oraz zdeterminowanego tatę. Gdybym ten film miał ocenić w skali od jednego do sześciu, dałbym mu cztery z plusem.

Azyl (Panic Room), 2002, gat.: thriller, USA, 112 min., reż.: David Fincher, wyst: Jodie Foster, Kristen Stewart, Forest Whitaker, Jared Leto

Cztery pokoje

Z komentarzy, jakie krążą po Internecie, wynika, że jest to film nudny i beznadziejny, miejscami niezrozumiały, „nieciekawy i mało oryginalny" albo fajny, lekki, „trochę inny niż jakaś zwykła komedia". Osobiście, gdy zobaczyłem pierwsze ruchy głównego bohatera, myślałem, że zacina się odtwarzacz, a to po prostu Tim Roth wcielił się w specyficzną postać hotelowego boja. Jego ruchy, gesty, zachowania w połączeniu z reakcjami na dość osobliwe sytuacje, w które wplątuje się kolejno w czterech pokojach, sprawiają, że widz może zacząć marzyć o przeżyciu takiej nocy sylwestrowej, jaką przeżył właśnie Teodor. To, że ktoś uważa ten film za mało oryginalny, wynika zapewne stąd, iż twórcy tego filmu w charakterystyczny sposób wplątują w swoje obrazy motywy często przewijające się w filmach, ale tu tak przerysowane i sparodiowane, że, moim zdaniem, wtórność ta nie jest ważna, chyba że jako gra z widzem w swego rodzaju kalambury. W ostatnim zresztą pokoju wykorzystany został wprost epizod z filmu Alfreda Hitchcocka „The Man from Rio". Poza Tim'em Roth'em, (który, jeśli nie jak gwiazda, to napewno błyszczy jak ufo) swych zdolności użyczyli m.in.: Madonna, Antonio Banderas (sądzę, że jego pokój był najefektowniejszy), Bruce Willis oraz sam Quentin Tarantino. Przypuszczam, że aktorzy wyśmienicie się bawili, podczas kręcenia tego filmu, czego olbrzymią część zdołali utrwalić ku radości widzów.

RM

Cztery pokoje (Four Rooms), 1995, gat.: komedia przygodowa, USA, 98 min., reż.: Allison Anders, Alexandre Rockwell, Robert Rodriguez, Quentin Tarantino, wyst.: Antonio Banderas, Tim Roth, Madonna, Quentin Tarantino, Bruce Willis.

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

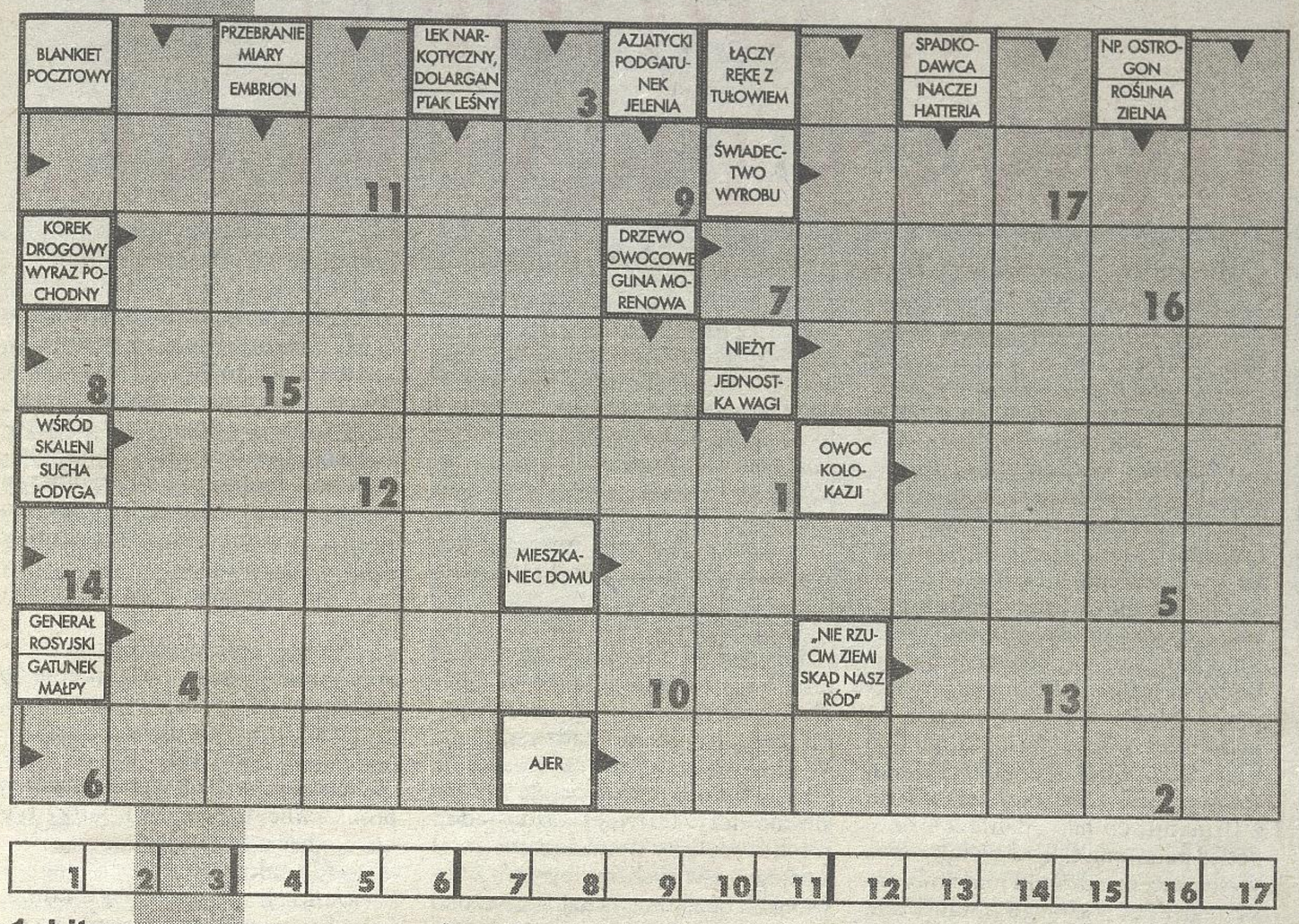

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie staropolskie

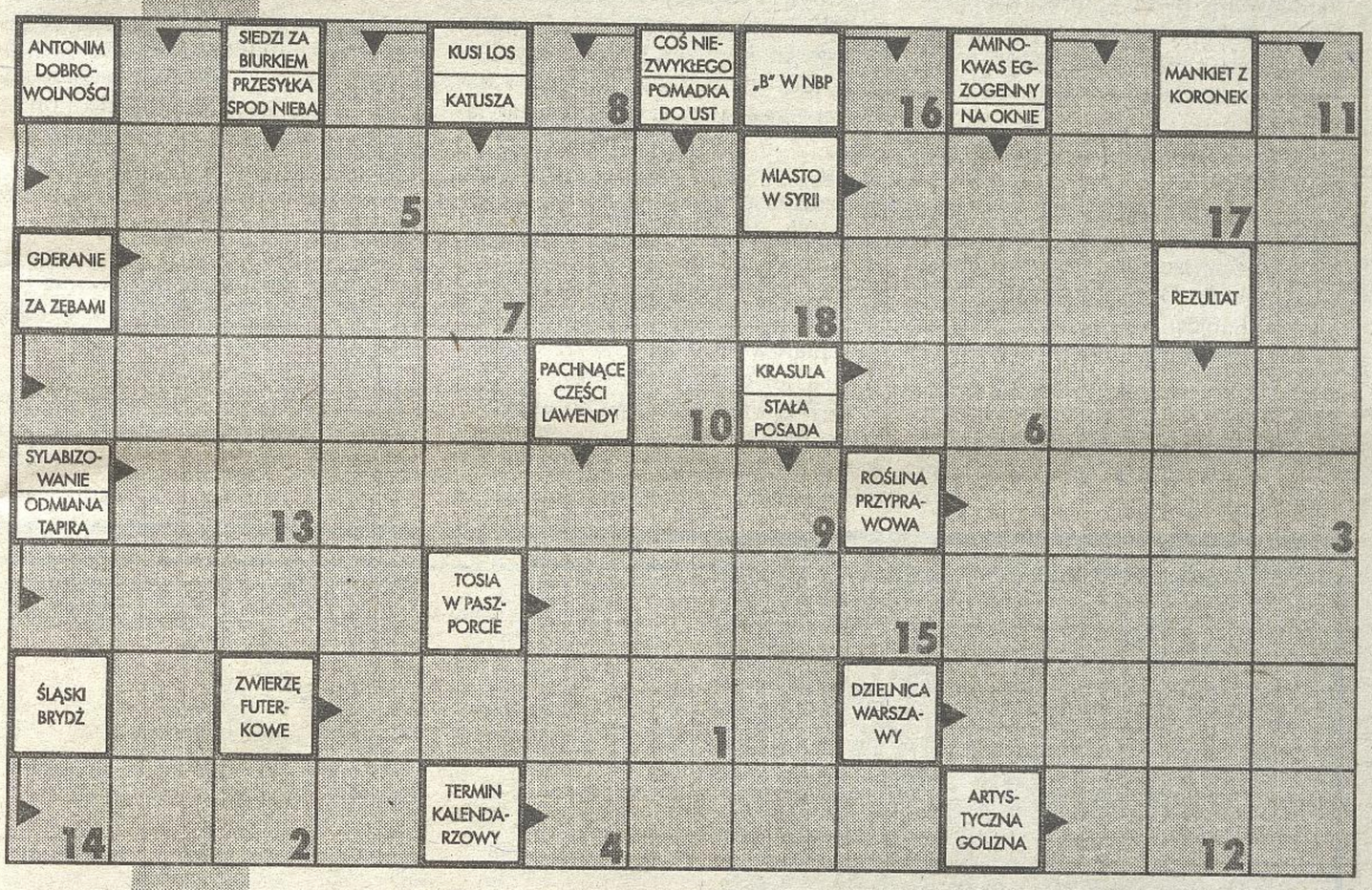

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – fraszkę Adama Korczyńskiego

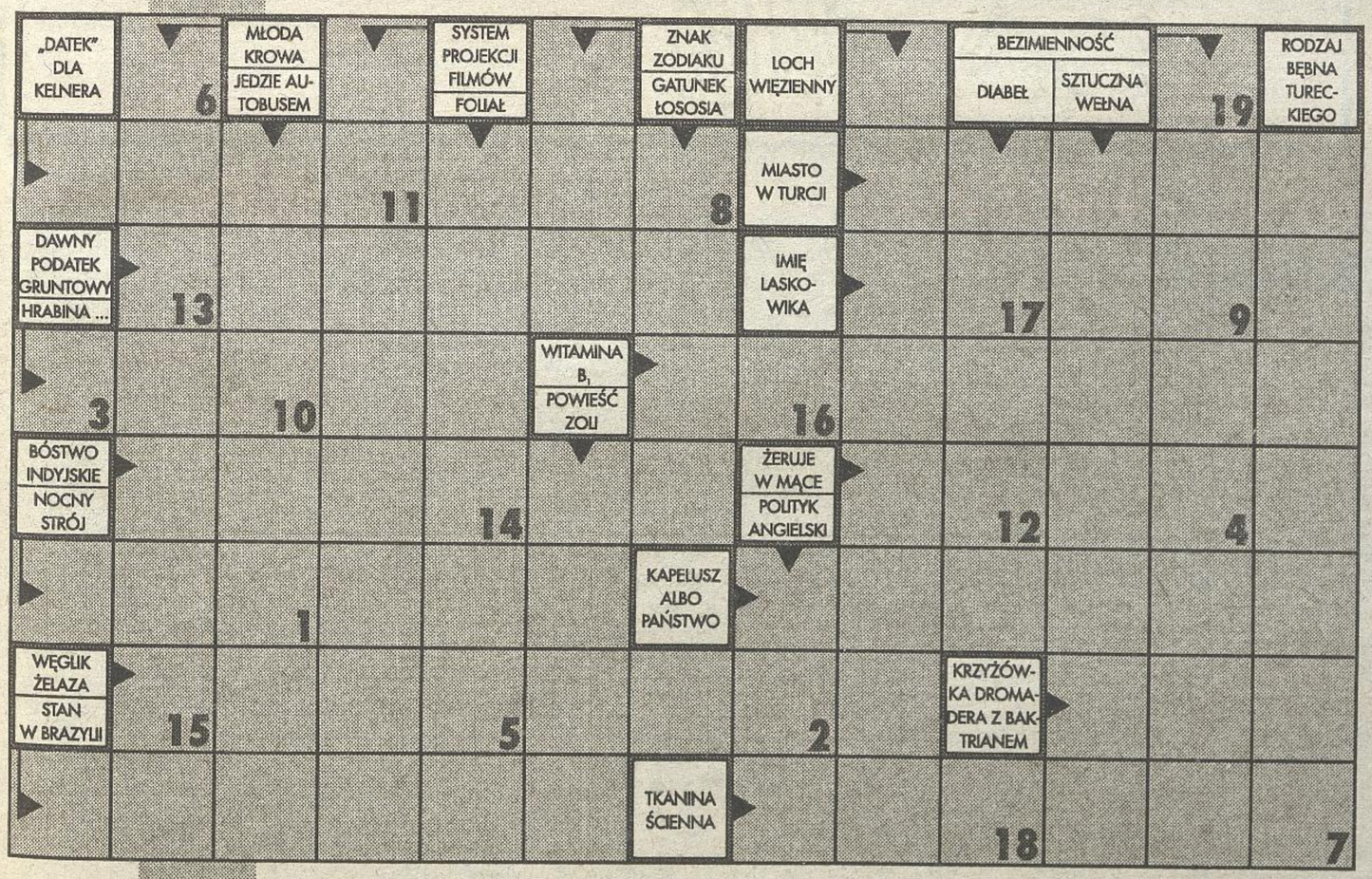

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję K.I. Gałczyńskiego

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 50. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 50 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 48 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:
Roman NAZAROWICZ – Budzewo
Grzegorz KOZŁOWSKI – Suwałki
Barbara JACKOWSKA – Białystok

Gratulujemy!

UWAGA
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

4. PITAGORIADA

Zadanie składa się z trzech białych figur opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A" występują w diagramach „B" i „C". Z liter w polach zaznaczonych gwiazdką należy ułożyć wyraz o początkowej literze „A", który wystarczy podać jako rozwiązanie.

Diagram „A"

PRAWOSKOŚNIE: 1) praca wykonywana nielegalnie środkami danej instytucji, ale dla własnej korzyści, 6) krzew parkowy o żółtych kwiatach, 7) nakrycie głowy papieża, używane do 1965 r., 8) w butelce albo na drodze, 9) inna nazwa dychawicy.

LEWOSKOŚNIE: 1) małe zdjęcie, 2) skośne ścięcie elementów drewnianych, stosowane przy ich łączeniu, 3) diabeł, 4) muzułmański babiniec, 5) napój alkoholowy z kumysu.

Diagram „B"

POZIOMO: 1) lotnik i pisarz polski, autor „Skrzydeł nad Warszawą", 5) przepływa przez Sedan, 6) grzyb zwany też czerwonogłówcem, 7) czeka przestępcę.

PIONOWO: 1) atak szału, 2) perliste kropelki wody, 3) urok, 4) waluta Bangladeszu.

Diagram „C"

POZIOMO: 1) przebój, 4) stolica Baszkirii, 5) metal stosowany do produkcji kamieni do zapalniczek.

PIONOWO: 1) francuski misjonarz i podróżnik, żyjący w XIX w., 2) miasto uniwersyteckie w Nigerii, 3) azjatyckie zwierzę podobne do kozy.

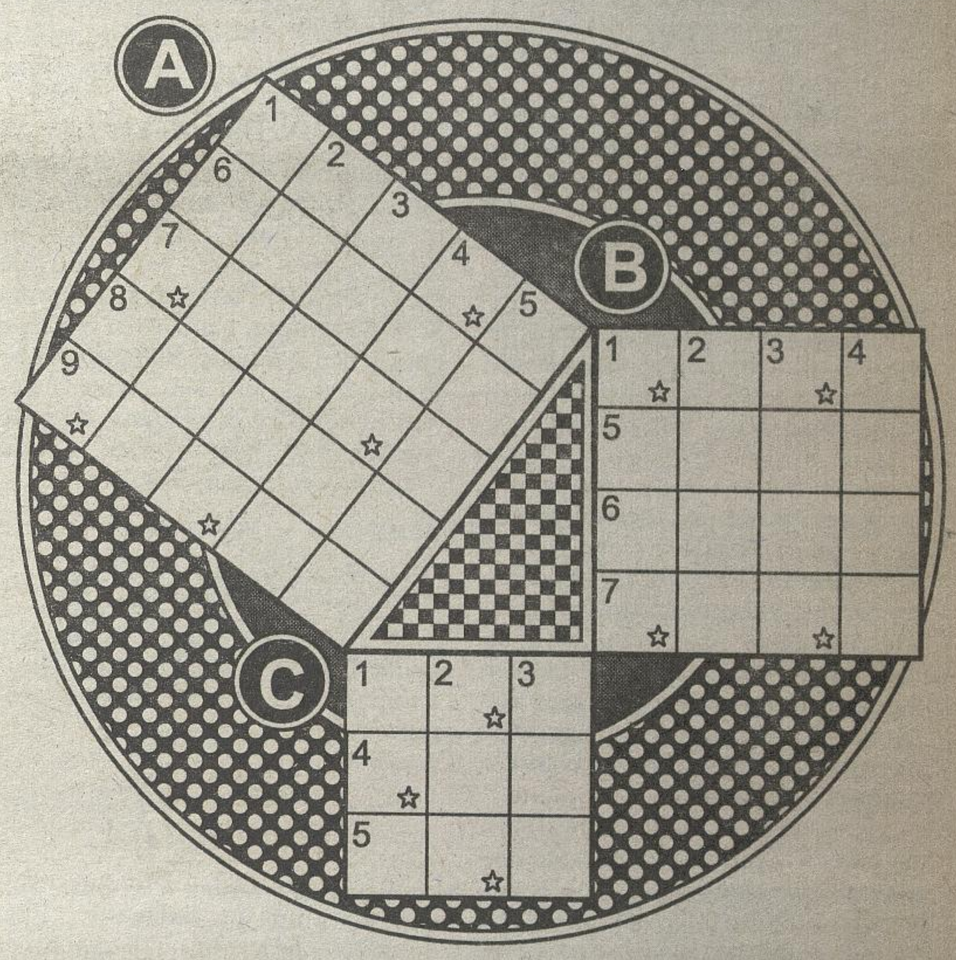

5. MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

Sylaby w polach zaznaczonych gwiazdką utworzą rozwiązanie.

PRAWO- i LEWOSKOŚNIE: 1) ruchy ciała towarzyszące mowie, 2) przewidywanie wyników w zawodach sportowych lub grze hazardowej, 3) torfowisko na wschód od Grajewa, 4) baty. **HELLES**

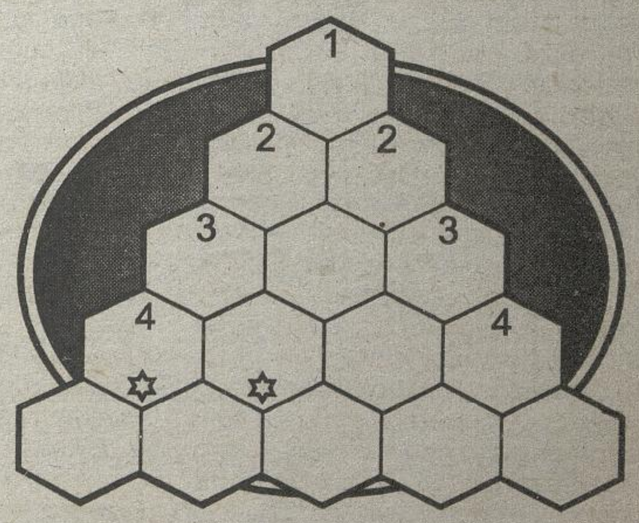

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 47.

1. Jeden dzień wiele odmieni. 2. Droga prosta najkrótsza. 3. Samo się nic nie zrobi. 4. Kwarantanna. 5. Noc listopadowa.

KRIS

NA CELOWNIKU...

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Aby zarobić, gdy inni płacą za prąd – No jasne!!! Przy świeczce z zapasem deszczówki!!!

MÓWIĄ POLITYCY

Wielu dziennikarzy chciałoby, żeby w SLD odbyła się rzeź i wszyscy wszystkich wyrzucili – **Marek Dyduch, sekretarz generalny SLD.**

W GAZETACH PISZĄ

Oczekiwany strajk na kolei ma opóźnienie; może się ono zwiększyć albo zmniejszyć. Naiwnością było się spodziewać, aby było tam coś o czasie. Sama kolej przyznaje, że panuje tam rozkład jazdy; okazuje się, że w tej chwili już totalny. Wcale się z tym nie kryjąc, dyrekcja co roku wprowadza zresztą na kolei nowy rozkład. Punktualne niekursowanie pociągów jest w tej sytuacji niemożliwe. Czy kolejarze są duchem świętym, aby przewidzieć, gdzie i kiedy nie przyjedzie jaki pociąg? Nie przyjadą, jak zdążą – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

Krakowski ZUS zafundował swoim pracownikom wejściówki na... sextet, czyli tańce roznegliżowanych mężczyzn. Do biletu ZUS dopłaca z funduszu socjalnego 19 zł, co w skali oddziału daje ponad 3, 5 tys. zł. Bilety na występ rozeszły się jak świeże bułeczki, choć pracownice ZUS zgodnie twierdziły, że nie wiedzą, które z ich koleżanek idą na erotyczny show. Jak to się ma do zapowiedzi ministra Hausnera, że każda renta będzie wnikliwie analizowana. Czy ktoś równie wnikliwie analizuje wydatki w krakowskim ZUS? – **„Przegląd".**

NAUKA NAUCZA

Michnika nie nazwałbym redaktorem gazety, ale szefem partii politycznej pod nazwą „Gazeta Wyborcza", która stara się kreować rzeczywistość. Czyni to świadomie, konsekwentnie, ma bardzo wyraźne antypatie i sympatie. Ponadto z Adamem Michnikiem jako czynnym politykiem, udanym lobbystą, liczą się najważniejsi politycy w Polsce – **dr Paweł Śpiewak, socjolog.**

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Dzisiaj Polacy uważają, że żyje im się bardzo źle. A to jest ewidentna nieprawda – **bp Tadeusz Pieronek.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Mężczyzn najbardziej interesują dwa typy kobiet: ladacznice i zakonnice – Ja jestem taka zakonnica – **Agnieszka Wagner, aktorka.**

CHORA SPRAWA

W ŚRODKU DYWAN I KAFELKI...

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Zimka wolno idzie, ale w koncu jednakowoż chyba dojdzie bo jo prawie już poniekond widać.

– Cieszy się pan z tego?

– A czy to ja dziecko jestem i bełwany chce szniegowe lepić nu i temu, jak on mysli, na zimowe pore roku z wytęsknieniem oczekuje?

– Tak nie myślę. Jednak zawsze to jest jakaś zmiana.

– Nu co to, to i fakstycznie. Tylko czy na lepsze, bardzo w to ja wontpie osobiscie. Dzieś przeczytał, że podobnież z odśnieżaniem ma być u nas licho. Brak piniondzy z jednej strony, nu a z drugiej miasto sie z firmami, co nas odsnieżajo, nie potrafi porozumieć. Jakaś kłótnia o cość występuje, nu i dzienki temu możem sie zagrzebać w szniegu zawaliskach.

– Aż tak źle nie będzie.

– Żep tylko jeszcze gorzej nie było. Zauważy jedne sprawe, całkowicie oczewisto – u nas najprzeważniej chodzo zimo same jedne tylko spychi. Zagartajo sznieg na boki i to wszystko.

– A nieprawda. Śnieg się także wywozi.

– Tylko wtenczas jak już hałdy so piętrowe, nu i nie z każdego miejsca sie wywozi a wyłącznie tylko z najgłówniejszych ulic. Boczne robio sie zupełnie nie przejezne dla taksówek. Co ja mówie! przejść sie po ich czensto nie da, człowiek tonie po kolanach w śnieżnym brejowisku. A wie czemu?

– Niech mnie pan oświeci.

– Temu, że prawdziwe dezorcostwo sie skonczyło.

– Słucham?

– Nie pamienta on dezorców? Wogle sobie ich nie przypomina, jak miotłami zasuwali po chodnikach? W dawnych czasach żadny niedopałek nie miał prawa długo na nich leżeć, ni papierek po cukierku ani wogle nic. Nu a terez...

– Teraz także są dozorcy. Sam widziałem pana z miotłą na osiedlu...

– Niech mnie nie rośmiesza bo mam pypcia. Też ja słyszał , że so take, najprzeważniej jeden na osiedle mieszkaniowe czy dzielnice. A najczensciej to nikogo nigdzie nie ma. W dawnych czasach czystosć była ważna, dzisiej prawie wogle nic już sie nie liczy. Dawniej każdy jeden trochu większy dom dezorce miał swojego, a w tych mnicjszych obowionzek dezorcostwa najprzeważniej miał właściciel. U nas tu po okolicy dzielnicowy chodził i paluchiem każdy jeden brud wytykał. Jak sie swiento jakeś przybliżało – dejmy na to pierszy maj czy ten dwadziesty drugi lipiec– wtenczas na kolanach trawe my pielili, co spod bruku wyłaziła.

– Tak pan tęskni za tamtymi czasami?

– Obsolutnie nic nie tensknie, tylko mówie jak to wtenczas było. Trawe my musieli pielić, ni tak samo krawężniki chodnikowe biało glinko brać obszmarowywać.

– Pan chyba żartuje?

– Nic a nic. Tu na Siennym Rynku kupywało sie od babów białe take, w podobie sera, gomółki. Skond ich oni brali to ja tego nawet nie wiem, bo niezwykłe wapno to na pewno było. My mówili na to, jak ja wyżej spomniał, glinka. Jo do wiadra sie wkładało, troszku wody na wierz nu i tako giensto brejo szmarowało sie chodniczne krawężniki. Nawiasowo mówionc, mondre za szczególnie to nie było gdyż ponieważ wystarczało letko stompnońć i zaodraz brudny szlad zostawał buta.

– No właśnie. I po co to było?

– Sobie terez mysle, że nas wtenczas tamta władza i w ten sposób też tak samo za pysk chciała trzymać. Człowiek musiał czuć sie biezprzerywnie jak to mówio

inwigilowany, czyli pod nadzorem poli... milicyjnym. Nu i patrzy tylko, co dziś z tego wyjszło.

– Co takiego?

– Ukochanie ogólnego brudu.

– Szczerze mówiąc, nie rozumiem...

– Coż tu nie rozumieć? Weźnie i zaglądnie dzie do jakej chaty. Jeśli tylko w jej margines jaki nie zamieszkiwuje, nu to w sródku czysto, schludnie i wogóle. A za progiem koniec swiata. Bród, bałagan i niechlujstwo... Wiersza ja takiego kiedyść słyszał:

w sródku dywan i kafelki a na zewnoncz burdel wielki...

– No nie no!

– Jak uczucia jego ja obraził to przepraszam. Więcej nic już nie bende mówił o burdlu.

– Panie Czesiu!

– Dobra. Daje idziem lepiej na te nasza polske, oczewiscie biezalkoholokowne... nu i czego do mnie zarez mruga?

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Morderczy lokator

Krzysztof Kusaj, niezabogaty wałbrzyski obywatel, po wieloletnim oczekiwaniu dostał od miasta przydział mieszkania. W tym momencie jego życie wyglądało pięknie, tak pięknie, że nie mogło być prawdziwe. I rzeczywiście – koszmar nadszedł z najmniej oczekiwanej strony.

Miasto w swojej szczodrości poinformowało obywatela Kusaja, że jedynym warunkiem, który musi on spełnić, aby zamieszkać w nowym mieszkaniu jest jego remont.

No cóż, nie był to warunek wygórowany. Chcesz bracie mieszkać w miejskim mieszkaniu, to je wyremontuj według kosztorysu i planu przedstawionego przez urzędników. Uczciwe postawienie sprawy.

I Kusaj uczciwie zabrał się za remont. Wydał na niego 14 tysięcy złotych, ale po odmalowaniu mieszkanie wyglądało jak nowe. Kusaj zatem podpisał protokół odbioru lokalu i się do niego wprowadził.

A potem, gdy już trochę pomieszkał, doszedł do wniosku, że skoro już ma mieszkanie i może kobiecie zapewnić dach nad głową, i jako takie utrzymanie, może się ženić.

Na żonę wybrał sobie młodą obywatelkę płci odmiennej – Justynę. Wybór był trafny, bo Justyna po zwyczajowym okresie ciążowym urodziła mu córeczkę, której dali na imię Nikola.

Stało się to cztery miesiące temu. Wydatki związane ze ślubem, a potem porodem mocno nadszarpnęły kieszeń Kusajów. Tak mocno, że zdecydowali się oni zwrócić do Urzędu Miejskiego o zasiłek mieszkaniowy.

Urzędniczka przeczytała podanie, przejrzała dokumenty, pokiwała ze zrozumieniem głową i powiedziała do Kusaja: „Wszystko w porządku, ale potrzebne będzie jeszcze zaświadczenie o zarobkach trzeciej osoby zameldowanej w pańskim mieszkaniu".

– To ciekawe – zdumiał się Kusaj. – Trzecią osobą jest Nikola, ale ona jeszcze nie pracuje, bo ledwo co się urodziła.

– Ależ nie o córeczkę pańską tu chodzi – poinformowała urzędniczka – tylko o niejakiego Antoniego M., który z wami mieszka.

– Bardzo to ciekawe – pomyślał Kusaj w drodze powrotnej do domu – mieszkam już sporo, ale nie zauważyłem w swoim mieszkaniu żadnego Antoniego.

I zauważyć nie mógł, bowiem Antoni póki co siedzi w więzieniu, więc niby nie jest kłopotliwym lokatorem, tyle tylko, że siedzi on w kozie za to, że zaciukał swojego brata na śmierć, zatem jak wyjdzie, to...

Im dłużej Kusaj myślał o tej nowinie, tym coraz jaśniej wychodziło mu, że razem z żoną i córeczką zamieszkał w jednym lokalu z mordercą. Mało tego, jeszcze temu mordercy lokal odremontował za 14 tysięcy złotych. A to dlatego, że urząd, zanim przydzielił mu mieszkanie, nie zatroszczył się o to, żeby wymeldować z niego poprzedniego lokatora – czyli Antoniego M.

A teraz już w żaden sposób go wymeldować nie jest w stanie. Urzędnicy tylko rozkładają ręce. Dlatego, że zabraniają tego obowiązujące przepisy prawne. Twierdzą one, że z mieszkania komunalnego można wymeldować tylko tę osobę, która opuściła je z własnej woli. W przypadku Antoniego w ogóle nie wchodzi to w grę, gdyż w żadnym wypadku nie zostawił on mieszkania dobrowolnie, tylko został z niego wyprowadzony siłą, w kajdankach i zamknięty za kratami. Mieszkanie zatem przysługuje mu nadal, jak psu buda.

Czuje się on zresztą w nim ciągle panem. Kiedy w więzieniu dowiedział się, że jakaś rodzina wprowadziła się do jego lokalu i zrobiła w nim remont, zaraz złożył w prokuraturze doniesienie, że Kusajowie zdewastowali mu mienie wartości 40 tysięcy złotych. I teraz bezczelnie żąda zwrotu tych pieniędzy...

Krzysztof Kusaj wprowadzał się do pustego mieszkania. Teraz, oprócz rodziny, ma w nim mordercę, a w perspektywie proces o 40 tys. złotych. W jeszcze dalszej perspektywie ma pewność, że ten morderca z więzienia wyjdzie...

Na wszelki wypadek już złożył podanie na przydział nowego mieszkania. Ma nadzieję, że doczeka się przed końcem wyroku...

(kk)

AUTO GAZETA
WYDANIE SPECJALNE
GAZETA współczesna
Redaguje: Marcin Goryś

SEAT CORDOBA

Auto z temperamentem

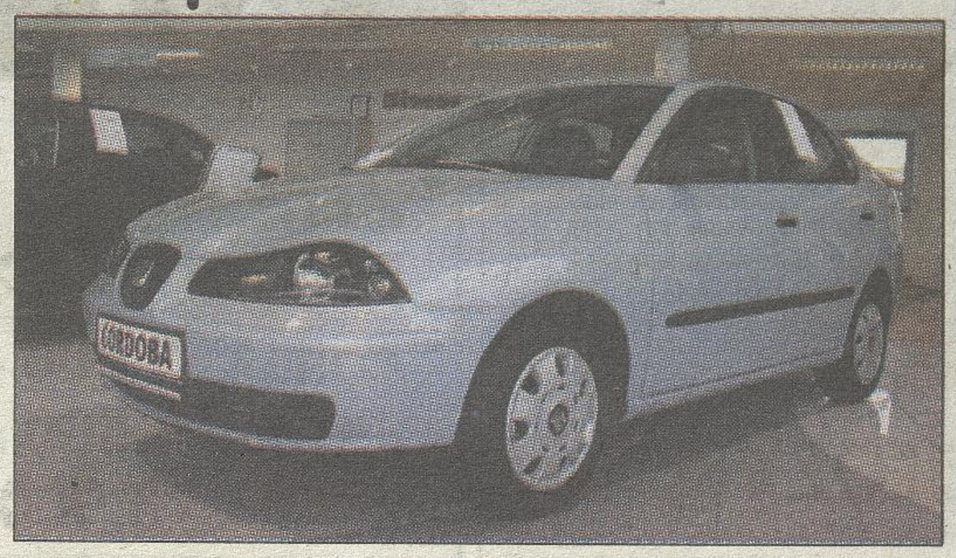

Na krajowym rynku niewielkie auta z pojemnym bagażnikiem są szczególnie cenione. Wielu producentów oferuje takie auta, jednak szczególnie ceniony jest Seat Cordoba. Ciekawa stylistyka nadwozia podkreśla sportowy temperament marki, a wybór elementów, w które można wyposażyć Cordobę zadowoli nawet bardzo wybrednych kierowców. Niezaprzeczalnym atutem jest przepastny bagażnik, który może pomieścić bagaże o pojemności prawie 500 l.

Lista podstawowego wyposażenia tego modelu jest długa i zapewnia bezpieczeństwo oraz komfort podróżującym. Lista opcji przewiduje m.in. automatyczną klimatyzację, lampy ksenonowe, dobrej jakości system audio, czy pakiet skórzany.

Cordoba oferuje także bogaty wybór jednostek napędowych. Zwłaszcza najmocniejsze silniki w połączeniu z odpowiednio zestrojonym zawieszeniem potwierdzają sportowe ambicje Seata.

W ofercie znajdują się 4 silnik benzynowe. Najsłabszy to ekonomiczne trzycylindrowy silnik 1,2 o mocy 64 KM. Dostępne są także jednostki o pojemności 1,4 i mocach 75 oraz 100 KM. Dla osób preferujących oszczędną jazdę Seat oferuje 4 silniki diesla: 1,9 SDI/64 KM, 1,4 TDI/75 KM oraz doładowany silnik 1,9 o mocach 100 oraz 130 KM.

Seat Cordoba oferowany jest w trzech wersjach wyposażenia: Stella, Signo oraz Sport. Za najtańszą Cordobę w wersji Stella trzeba zapłacić 44.580 zł. Cordoba Signo z 75-konnym silnikiem benzynowym kosztuje 49.580 zł.

Kierowcy, którzy zdecydują się na zakup Cordoby mogą teraz skorzystać z atrakcyjnej oferty promocyjnej. W zależności od wersji silnikowej klienci otrzymają rabat w wysokości od 3 do 5 tys. zł. Niezależnie od tego każdy przy zakupie Cordoby otrzyma komplet opon zimowych oraz tańszy pakiet ubezpieczeniowy.

OFERTA CITROENA

Stylowe C3

Do niedawna C3 była najmniejszym modelem oferowanym w salonach Citroena. Dzięki oryginalnej stylizacji przywodzącej na myśl legendarnego Citroena 2CV ten miejski samochód zyskał wielu zagorzałych zwolenników. Duży wybór jednostek napędowych oraz bogate wyposażenie, powodują, że jest to bardzo ciekawa propozycja wśród aut segmentu B.

Kierowca może wybierać spośród pięciu silników i trzech wersji wyposażenia: X, SX oraz Exclusive.

W podstawowej wersji klient otrzymuje auto wyposażone m.in. w dwie poduszki powietrzne, centralny zamek, wspomaganie kierownicy. Jeżeli zdecydujemy się na C3 w wersji SX otrzymamy dodatkowo boczne poduszki powietrzne oraz kurtyny powietrzne jako opcję, centralny zamek z pilotem, a w opcji możemy zażyczyć sobie klimatyzację. Citroen C3 Exclusive posiada m.in. automatyczną klimatyzację, radioodtwarzacz CD z 6 głośnikami, w opcji dostępna jest automatyczna skrzynia biegów Sensodrive.

Dostępne pakiety wyposażenia np. pakiet zimowy, czy skórzany ułatwi podjęcie decyzji o wyborze określonej wersji C3, zwłaszcza niezdecydowanym.

Podstawową jednostką napędową jest silnik 1,1 l o mocy 61 KM. Dla tych, którym taka moc nie wystarczy przygotowano 75-konny motor. Najlepiej wyposażone wersje C3 dysponują silnikami 1,6 16V o mocy 110 KM. W ofercie są także dwa diesle. Słabszy dysponuje mocą 70 KM, mocniejsza jednostka 1,4HDI z intercoolerem osiąga zaś 92 KM.

Najtańszy C3 1,1 X kosztuje 38.700 zł, a za wersję SX z silnikiem 1,4 trzeba zapłacić 44.100 zł. Przy zakupie najtańszej wersji klient otrzyma rabat w wysokość 1.800 zł, wersja SX będzie natomiast tańsza o 3 tys. zł.

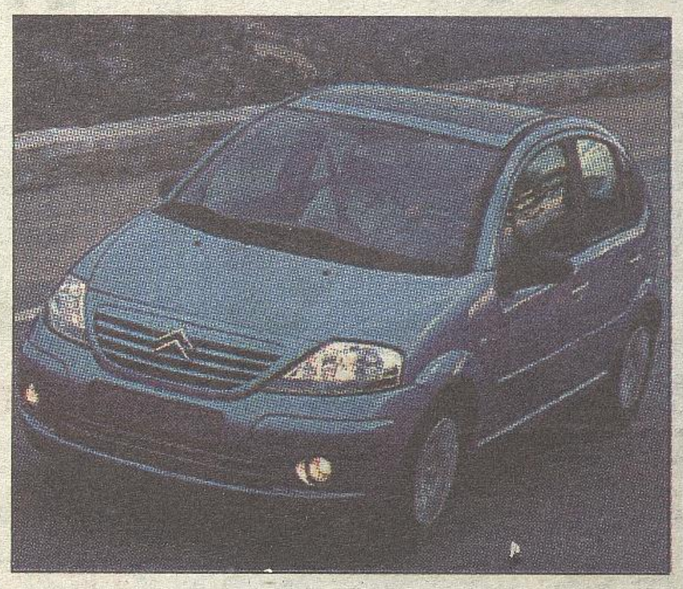

HONDA CR-V

Atrakcyjna terenówka

Honda CR-V to typowy przedstawiciel zdybywającego popularność segmentu SUV, do którego należą samochody, które doskonale sprawdzają się w codziennej jeździe po mieście i na szosie, jednocześnie pozwalając kierowcy zjechać z utartych szlaków. Honda w segmencie SUV oferuje model CR-V

Honda CR-V wyróżnia się wśród konkurentów oryginalną stylistyką nadwozia. Duże przednie reflektory i masywne zderzaki przypominają o charakterze samochodu. Czarne listwy na bokach nadwozia i na zderzakach chronią przed otarciami lakieru.

W Hondzie zastosowano system real time 4WD. Przy normalnej jeździe system jest wyłączony i silnik napędza tylko koła przednie. Pozwala to na poprawę osiągów i łatwiejsze prowadzenie. Napęd tylnych kół dołączany jest automatycznie, w przypadku trudniejszych warunków drogowych.

Już standardowe wyposażenie CR-V jest bogate. W aucie znajdziemy przednie i boczne poduszki powietrzne oraz elektroniczne systemy trakcji ABS i EBD. Komfort podróżowania zapewniają m.in. elektryczne sterowane szyby i lusterka, klimatyzacja czy radioodtwarzacz CD.

Honda CR-V napędzana jest dwulitrowym silnikiem benzynowym. Ta nowoczesna jednostka napędowa z systemem i-VTEC osiągająca moc 150 KM zapewnia hondzie dobre osiągi i przyzwoite zużycie paliwa. Standardowo silnik Hondy jest zestawiony z manualną 5-biegową przekładnią. Dostępna jest także wersja z automatyczną skrzynią biegów.

Podstawowa wersja Hondy CR-V kosztuje 100,9 tys. zł (w cenę wliczony jest lakier metalizowany). Auto jest dostępne także z homologacją na samochód ciężarowy. W promocji klient otrzyma kompletopon zimowych oraz autoalarm.

TRANS - AUTO
Autoryzowany Dealer Citroëna
ISO 9001
Ełk, ul. Łukasiewicza 1
salon, komis (087) 621-58-30
serwis, części (087) 621-58-31
Suwałki, ul. Północna 27
salon (087) 565-71-13
W ROZLICZENIU PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ
STARE CENY WYSŁALIŚMY W KOSMOS
Citroën C3
Xsara Picasso 63.900 zł już od 56.400 zł
Berlingo 47.025 zł już od 44.000 zł
C5 70.500 zł już od 62.500 zł
Xsara 45.800 zł już od 43.800 zł
38.700 zł już od 36.900 zł
Sprecyzowanie oferty w salonie Citroëna
www.citroen.pl Kredyt Leasing
MOTOZBYT BIAŁYSTOK, UL. POLESKA 61, tel./fax (085) 664-70-13, 664-70-11 - salon, 664-70-17 - części, 664-70-14 - serwis, 675-58-67- blach.
ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 122, tel. (086) 216-98-01

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999
BO UCIEKNIE OKAZJA!!!
STOP
Wyprzedaż rocznika 2003
do 4 950 zł rabatu
pakiet ubezpieczeniowy 30% taniej
4 opony zimowe w prezencie
SEAT CORDOBA już za 39 734 zł *
w kredycie 0%
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
TDi 2 lata gwarancji SEAT Assistance 24h
SEAT auto emoción
BIACOMEX S.A.
Białystok, ul. Elewatorska 39;
SALON, tel. (0-85) 664-44-83, SERWIS, tel. (0-85) 664-44-82

HONDA
INSTALACJE GAZOWE
SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU - ELPIGAZ
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY W ROZLICZENIU
Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-18-279
multiauto@zetobi.com.pl

OPEL ZAFIRA

Uniwersalny van

Kompaktowe minivany cieszą się niesłabnącą popularnością na polskim rynku. Opel Zafira zalicza się do czołówki tego segmentu.

Jest to wyjątkowo przestronne, rodzinne auto, którego wnętrze można dostosować do aktualnych potrzeb. Wśród wielu innowacyjnych rozwiązań uwagę zwraca przede wszystkim system Flex 7 umożliwiający szybką aranżację wnętrza auta. Zafira pozostawia do dyspozycji pasażerów 7 miejsc, z których można skorzystać w każdej chwili. Wszystko dzięki temu, że trzeciego rzędu siedzeń nie trzeba demontować. Po ich złożeniu kierowca otrzymuje zupełnie płaską podłogę. Jeżeli zaś złożymy drugi rząd siedzeń do dyspozycji będzie przestrzeń ładunkowa o pojemności 1700 litrów. Takie rozwiązanie umożliwia wykorzystanie Zafiry nie tylko jako wygodnego środka transportu dla rodziny, ale także jako pojazdu użytkowego. Zafira oferowana jest także w wersji ciężarowej jako 5-osobowe auto.

Zafira oferowana jest w trzech wersjach wyposażenia: Club, Comfort i Elegance. W podstawowej wersji Zafiry kierowca otrzymuje m.in. 2 poduszki powietrzne, ABS, wspomaganie kierownicy, czy elektrycznie ustawiane lusterka. Najbogatsza wersja Elegance przeznaczona jest dla wymagających klientów, którzy cenią komfort podróżowania.

Pod maską Opla Zafiry można znaleźć jeden z 4 silników benzynowych lub 2 diesli. Najsłabszy jest 100-konny silnik 1,6, najmocniejszy zaś silnik 2,2 l o mocy 147 KM. Jest jeszcze sportowa wersja OPC z doładowaną jednostką osiągającą moc 192 KM. Spośród jednostek wysokoprężnych można wybrać silnik o mocy 100 lub 125 KM. Najtańsza Zafira kosztuje 69.350 zł, za wersję Comfort ze słabszym dieslem zapłacimy 85.000 zł. Na modele wyprodukowane w 2003 r. obowiązuje 5 tys. zł upustu.

ZNIŻKA
ROK PRODUKCJI 2003
2 lata gwarancji
CORSA - 3.000 PLN TANIEJ
ASTRA - 4.500 PLN TANIEJ
ZAFIRA - 5.000 PLN TANIEJ
VECTRA SEDAN - 6.000 PLN TANIEJ
VECTRA GTS - 4.500 PLN TANIEJ
D937703gwbh
Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.
Dostępny w salonie Opel:
Mega sp. z o.o.
ul. Gen. Maczka 66, Białystok
(dawn. Szosa Półn. Obw.)
www.opelmega.pbi.pl
Salon/Komis: tel./fax 654-33-44
Serwis: tel. 654-33-55, Części: tel. 654-09-00
Stacja kontroli pojazdów: tel. 654-33-55

SUZUKI GRAND VITARA

Ulubieniec bezdroży

Od kilku lat klasa aut rekreacyjnych rozwija się dynamicznie. Wiele aut wygląda jak terenówki z prawdziwego zdarzenia, którym niegroźne są bezdroża.

Suzuki Grand Vitara nie tylko wygląda jak auto terenowe. Ten samochód to prawdziwe auto terenowe zbudowane na ramie nośnej. Taka budowa sprawia, że nadwozie jest sztywne dzięki czemu Suzuki dobrze radzi sobie w terenie. Podczas jazdy po utwardzonych drogach auto może korzystać tylko z napędu na tylną oś. W trudniejszych warunkach kierowca może dołączyć napęd przedniej osi, a gdy to nie wystarczy, wykorzystać reduktor, w który jest wyposażona skrzynia biegów. Atutem, który doceni kierowca w terenie są także krótkie zwisy z tyłu i z przodu zwiększające możliwości terenowe auta.

Suzuki Grand Vitara dostępna jest w jednej wersji wyposażenia z dwoma silnikami. W ofercie bez dopłaty znajduje się dwukolorowe nadwozie.

Wygodę i bezpieczeństwo podróżujących zapewnia bogate wyposażenie obejmujące m.in. wspomaganie kierownicy, poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, ABS, elektrycznie sterowane szyby, elektrycznie regulowane i podgrzewane lusterka, klimatyzacja, radioodtwarzacz CD.

Dla tych, którzy potrzebują naprawdę dużego i pakownego samochodu Suzuki oferuje przedłużoną wersję XL-7. Dysponuje ona trzecim rzędem siedzeń, dzięki czemu może pomieścić w swoim wnętrzu 7 osób. Suzuki Grand Vitara dostępna jest z dwiema jednostkami napędowymi. Do wyboru są dwulitrowy silnik benzynowy o mocy 128 KM, oraz silnik wysokoprężny 2,0 TDI. W wersji XL-7 kierowca dysponuje mocą 173 KM pod maską benzynowego 6-cylindrowego silnika o pojemności 2,7 l. Grand Vitara z benzynowym silnikiem 2,0 kosztuje 85.600 zł. Grand Vitara XL-7 kosztuje 110.600 zł.

japońska perfekcja
w europejskiej cenie
GRAND VITARA 4x4
PEŁNA OPCJA - CENY JUŻ OD: 85.600 PLN BRUTTO
AUTO-KRAS
Białystok, ul. Orzechowa 42, tel. (085) 654-38-26
ZALECAMY OLEJE Mobil
SUZUKI
D935303gwbh

NISSAN MICRA

Awangardowy maluch

Przez ostatnie lata Micra należała do najlepiej sprzedających się samochodów w Europie. Nowa Micra ma szanse powtórzyć sukces swojej poprzedniczki.

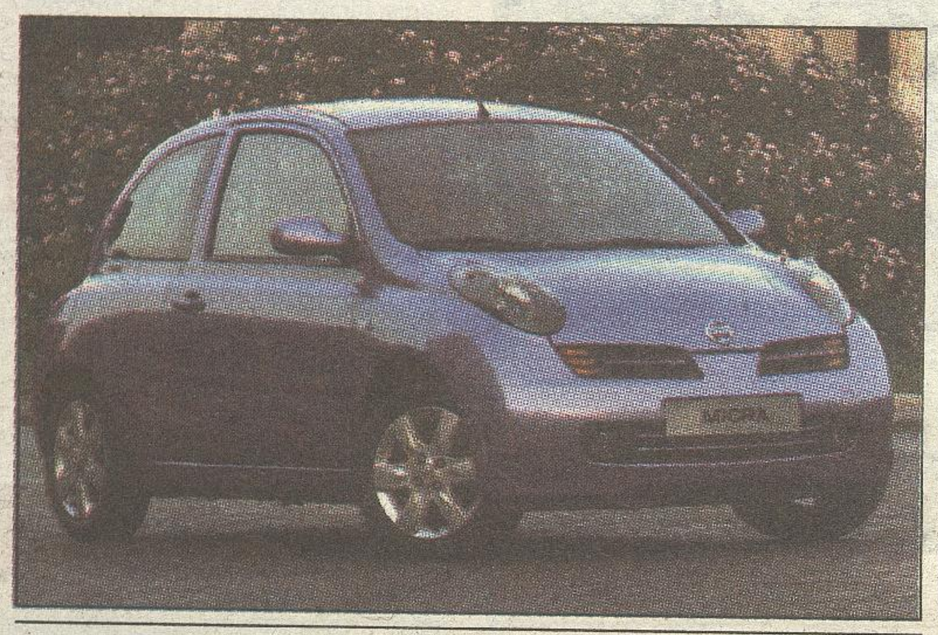

Uwagę na to auto zwraca przede wszystkim awangardowe nadwozie, które sprawia, że nikt nie przejdzie obok niej obojętnie. Zaokrąglone kształty nadają sylwetce auta wrażenie lekkości, zapewniając jednocześnie doskonałą aerodynamikę. Nowa Micra jest wyższa i szersza od poprzedniczki, co w połączeniu z większym rozstawem osi sprawia, że wnętrze jest bardzo przestronne i wygodne.

Funkcjonalność auta podkreślają takie detale, jak np. liczne schowki, czy przesuwana tylna kanapa, co jest wciąż rzadko spotykanym rozwiązaniem w tej klasie aut.

Do napędu Micry zastosowano trzy silniki benzynowe oraz nowoczesny silnik diesla z systemem Common Rail (1,5/65 KM). Podstawową jednostką jest oszczędny silnik 1,2 o mocy 65 KM. Ci, którzy pereferują dynamiczną jazdę moga wybrać silnik o tej samej pojemności dysponujący mocą 80 KM, lub 88-konną jednostkę o pojemności 1,4 l. Dwa ostatnie silniki można wyposażyć w automatyczną skrzynię biegów.

Samochód oferowany jest w wersjach wyposażenia Visia, Visia+ oraz Tekna. Standardowo Micra wyposażona została m.in. w dwie poduszki powietrzne oraz układ hamulcowy z systemami ABS i EBD oraz systemem Brake Assist, czy elektryczne wspomaganie układu kierowniczego. Droższa wersja ma m.in. automatyczną klimatyzację, sterowanie układem audio i komputerem pokładowym z kierownicy czy wycieraczki z czujnikiem deszczu.

Cena podstawowej trzydrzwiowej wersji z najmniejszym silnikiem wynosi 39.670 zł. Droższa, Tekna oferowana z silnikiem 1,4 l to wydatek rzędu 51.400 zł.

emotyczna:
(emocjonująca + praktyczna)
www.nissan.com.pl
NOWY NISSAN MICRA
NOWA MICRA
Taka jest Nowa Micra. Emocjonująca stylistyka i praktyczne wyposażenie: ABS, EBD, BA, wspomaganie kierownicy, 2 poduszki i elektrycznie sterowane przednie szyby w standardzie. Przygotowaliśmy również korzystny program finansowania zakupu Nowej Micry. Sprawdź więc, czy mówisz językiem Micra.
Autoryzowany Dealer Nissan Poland Krzysztof Musiński
15-124 Białystok, ul. gen. Andersa 87, tel. (0 85) 653-97-47, faks (0 85) 652-50-50
D938003gwbh

NOWA SHUMA II
1,6 16V, 101 KM
el. szyby i lusterka, airbag, wspomaganie, immobiliser
cena od 39 000 PLN + VAT (wersja ciężarowa)
lub 44.400 PLN (wersja osobowa)
NOWY Rio
1,3 82 KM
elektryczne szyby, airbag, wspomaganie, immobiliser
cena od 31 400 PLN + VAT (wersja ciężarowa)
lub 35.700 PLN (wersja osobowa)
K2500 2.7D
ład. do 1,5t
skrzynia
kontener
izoterma
D911603gwbhb
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE NA WYMIANĘ
TOP MOTORS
www.top-motors.com.pl
top@top-motors.com.pl
BIAŁYSTOK Porosły 1F (wyjazd na Warszawę)
ul. Kleeberga 51
Salon tel. 664-39-09
Serwis tel. 664-39-12
EŁK, ul. Suwalska 64
salon, serwis
tel. (087) 621-57-50
KIA KIA MOTORS
3 LATA GWARANCJI 24h ASSISTANCE

HYUNDAI GETZ

Familijny Hyundai

Ciekawie zaprojektowane nadwozie i funkcjonalność to zalety, którymi przekonuje do siebie Hyundai Getz.

Wprowadzając ten model na rynek koreański koncern wprowadził sporo zamieszania w segmencie B, w którym panuje ostra konkurencja. W Polsce auta z tej grupy są bardzo często wykorzystywane jako auta rodzinne i dlatego muszą być funkcjonalne. Taki jest właśnie Getz. Przestronne nadwozie oraz spory bagażnik to atuty, które doceni wielu kierowców. Jednym z ciekawych rozwiązań poprawiającym wygodę pasażerów podróżujących na drugim rzędzie siedzeń jest zastosowanie regulowanego oparcia tylnej kanapy.

Auto jest oferowane z dwoma silnikami. Podstawową jednostką jest nowoczesna jednostka benzynowa o pojemności 1,3 litra. Kierowca dysponuje mocą 82 KM, która pozwala na dynamiczną jazdę zarówno w mieście jak i podczas dłuższych podróży. Niedawno wprowadzono także mniejszy 1,1-litroryw silnik o ocy 63 KM.

Hyundai Getz oferowany jest z trzy lub pięcio drzwiowym nadwoziem. Dostępne są 4 wersje wyposażenia. Najtańsza jest wersja Basic.

Auto posiada gwarancję na 3 lata lub 100 tys. km. Hyundai Getz w najtańszej wersji Basic z 3 drzwiowym nadwoziem kosztuje 33.900 zł klient, który zdecyduje się na najbogatszą wersję High zapłaci 39.300 zł. Za Getza w wersji Comfort ze słabszym silnikiem 1,1 zapłacimy 34.800 zł.

HYUNDAI, GETZ od teraz ciężarowy...
... od 28.800 + VAT

KOTNIZ inż. Zdzisław Nietupski
Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7
tel. 740-86-00 salon, 740-86-01 serwis
www.kotniz.pl
pon. - pt. 9 - 17; sob. 9-14

D540403gwbh

OFERTA TOYOTY

Lider swojego segmentu

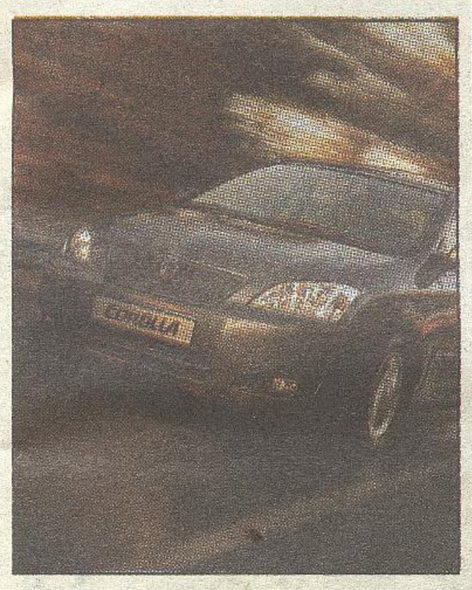

Toyota Corolla posiada wiele zalet. Klienci doceniają nie tylko jej niezawodność, ale także ciekawą stylizację nadwozia i przestronne wnętrze. O jej popularności świadczą rankingi sprzedaży, w którym ten model Toyoty jest liderem wśród aut kompaktowych. Corolla, jako jedno z niewielu aut na rynku od początku oferowana była w trzech wersjach nadwozia: hatchback, sedan oraz kombi. Klienci mogą więc wybrać coś dla siebie.

Stylizacja Corolli może przypaść do gustu. Zwartą sylwetkę podkreślają duże, przednie reflektory oraz masywny zderzak. Wnętrze jest przestronne, a zarazem przytulne. Corolla dostępna jest w trzech wersjach wyposażenia: Base, Terra oraz Sol. W zakresie bezpieczeństwa już w podstawowej wersji kierowca otrzymuje dwie poduszki powietrzne, oraz systemy ABS i EBD. Najbogatsze wyposażenie Sol obejmuje m.in. klimatyzację, radioodtwarzacz CD.

Nowoczesne jednostki napędowe to kolejny atut Toyoty. Podstawową jednostką jest benzynowy 97-konny silnik 1,4. W większym silniku benzynowym z pojemności 1,6 l uzyskano moc 110 KM. Zwolennicy oszczędnego podróżowania mogą zdecydować się na jeden z oferowanych 2,0-litrowych silników wysokoprężnych, D-4D z wtryskiem paliwa w systemie common rail. Słabszy silnik osiąga moc 90 KM, mocniejszy, wyposażony w chłodnicę powietrza – 110 KM.

Najtańsza, trzydrzwiowa wersja hatchback z silnikiem 1,4 kosztuje 48 tys. zł. Do 5-drzwiowego nadwozia trzeba dopłacić 2 tys. Trzydrzwiowa Corolla ze słabszym dieslem to wydatek rzędu 57.100 zł.

TOYOTA

Nr 1 w segmencie C
C jak Corolla
TAKŻE W WERSJI KOMBI

TOYOTA BIAŁYSTOK
Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND
Białystok, ul. Elewatorska 60, tel. (0-85) 662-70-70
salon: pon.-pt. 10.00-18.00; sob. 9.00-14.00

TOYOTA EŁK
Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND
EŁK, ul. Łukasiewicza 1D, tel./fax (087) 621-07-70
salon: pon.-pt. 9.00-17.00; sob. 9.00-15.00

www.toyota.pl

OPEL VECTRA

Komfort i elegancja

Przestronne i eleganckie wnętrze oraz atrakcyjna linia nadwozia to atuty, którymi Vectra zdobywa coraz więcej klientów. Jeżeli do tego dodamy jeszcze duży wybór silników oraz bogate wyposażenie, otrzymamy bardzo ciekawe auto nie tylko dla biznesmena.

Vectra oferowana jest obecnie w trzech wersjach nadwozia, jednak to sedan najczęściej kojarzy się z elegancką limuzyną. Wnętrze Vectry zadowoli nawet wybredne osoby. Materiały użyte do jego wykończenia są doskonałej jakości, a miejsce pracy kierowcy zostało dopracowane w szczegółach. Podróżowanie w komfortowych warunkach zapewnia doskonały układ jezdny oraz bogate wyposażenie.

Jak przystało na auto tej klasy podstawowe wyposażenie obejmuje praktycznie komplet elementów wyposażenia podnoszącego bezpieczeństwo i komfort jazdy. Kierowca otrzyma m.in. przednie i boczne poduszki powietrzne oraz kurtyny, system ABS czy TC. Komfort jazdy zapewnia m.in. klimatyzacja oraz elektrycznie regulowane szyby i lusterka. W bogatszych wersjach auto wyposażono np. w ksenonowe reflektory, tempomat, czy podgrzewane fotele.

Vectra oferowana jest w kilku wersjach wyposażenia: Essentia, Comfort, Elegance oraz Cosmo.

Do wyboru jest 7 nowoczesnych silników benzynowych i wysokoprężnych. Najmniejszy jest 100-konny motor 1,6, największa zaś 3-litrowa jednostka o mocy 177 KM.

Najtańsza wersja Vectry kosztuje 70.900 zł. Za stukonnego diesla w wersji komfort trzeba zapłacić 80.950 zł.

... na koniec roku nowa oferta!

2 lata gwarancji

jak o nią zapytasz – zaoszczędzisz !

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Dostępny w salonie Opel:

TOP AUTO
Krupniki 25,Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

TYLKO TERAZ - PALIWO NA ROK GRATIS

Agila 2500zł mniej Corsa 2500 zł mniej Astra 3500zł mniej Zafira 4000zł mniej

Dla wszystkich modeli
promocyjny pakiet ubezpieczeń

2 lata gwarancji

N9806803awbhB

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody

Zapraszamy! Salon Opel
KWIATKOWSKI
Ełk, ul. Kilińskiego 5

www.kwiatkowski.pl
tel. 87-621 51 12
610 26 14

DAEWOO MATIZ

Koreański mieszczuch

Wśród samochodów Daewoo ciągle największą popularnością cieszy się Matiz. Pięciodrzwiowe nadwozie, ekonomiczny silnik oraz niska cena to atuty, które doceniły rzesze posiadaczy tego auta.

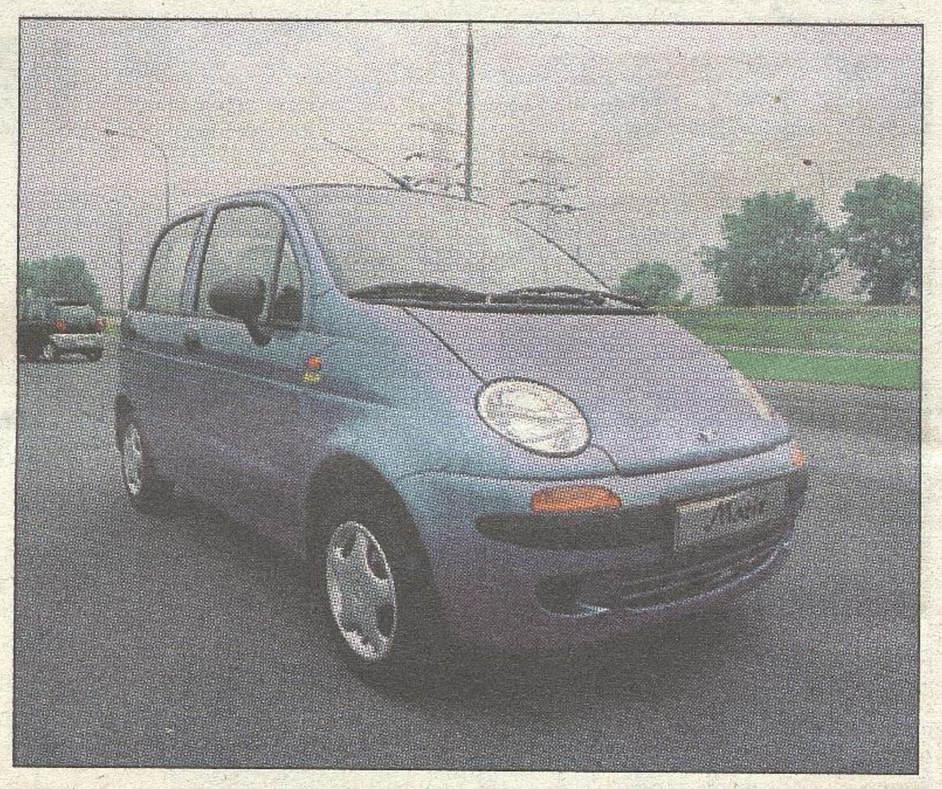

Zalety te sprawiają, że to auto wykorzystywane jest przez niektórych posiadaczy jako samochód dla całej rodziny. Pomimo że samochód został wprowadzony na rynek kilka lat temu, jego sylwetka ciągle wygląda świeżo i podoba się wielu kierowcom.

Daewoo Matiz oferowany jest z jednym silnikiem w 4 wersjach wyposażenia: Friend, Life, Joy oraz Top.

W wersji Joy o wygodę podróżowania Matizem dba wspomaganie kierownicy, centralny zamek, elektrycznie zamykane szyby przednie oraz manualna klimatyzacja. Wygląd Matiza poprawiają zderzaki w kolorze nadwozia oraz delikatny spojler nad tylną szybą. Bezpieczeństwo zapewnia poduszka powietrzna kierowcy.

Wersja Top została dodatkowo doposażona w poduszkę powietrzną pasażera oraz system ABS.

Daewoo Matiz jest także samochodem przydatnym w wielu firmach. Przez dealerów oferowany jest z homologacją na auto dostawcze jako Matiz Van.

Posiada gwarancję na elementy mechaniczne na 2 lata bez limitu kilometrów. Samochód wyposażony jest w trzycylindrowy silnik o pojemności 0,8 l i mocy 51 KM. Najtańsza wersja wyposażenia, Friend kosztuje 29.650 zł. Daewoo Matiz w wersji Joy to wydatek rzędu od 31.850 zł.

Aktualnie na wszystkie modele Matiza obowiązuje upust cenowy w wysokości 5 tys. zł. Przy zakupie auta klient otrzymuje komplet opon zimowych gratis.

NAJTAŃSZE AUTA DOSTAWCZE

LUBLIN 3

ANDORIA MOT

Spełnia normę EURO3
już od 40.800 netto

HONKER nawet w Iraku
Sprawdza się w każdych warunkach

PRODUKT POLSKI

BIALMOT
Białystok, ul. Elewatorska 31
tel (085) 651 41 35, 651 40 82

NIEZMIENNIE WYSOKA JAKOŚĆ SERWISU

- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- KOMPLETNA MECHANIKA POJAZDOWA
- BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW DO 3,5t
- MONTAŻ I SERWIS INSTALACJI GAZOWYCH
- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE (GWARANCYJNE I POWYPADKOWE)

JEDYNY PROFESJONALNY I KOMPLEKSOWY SERWIS DAEWOO I LUBLIN 3 i ŁADA W REGIONIE

LADA

ŁADA NIVA
• cena 39.000 zł brutto

DAEWOO

• Matiz van już od 19.263 netto

• LANOS van
już od 24.672 netto

www.bialmot.atlasnet.pl
salon.bialmot@atlasnet.pl

Wyjazd poza miasto czy jazda po mieście? Przewóz pasażerów czy transport towarów? Vito jest idealnym rozwiązaniem. Możesz wybrać jedną z trzech wersji nadwozia (Furgon, Kombi oraz Univan), dwóch opcji wysokości dachu i aż trzech opcji długości. Vito poradzi sobie z przewiezieniem każdego ładunku. Dzięki systemom ESP BAS, ABS, ASR w standardzie zadba także o Twoje bezpieczeństwo. Ponadto napęd na tylne koła daje gwarancję doskonałej dynamiki, a mały promień skrętu (do 11,8 m.) - pewność łatwego manewrowania.

Aby dowiedzieć się, który z modeli Vito najlepiej sprosta Twoim zawodowym wymaganiom włączając w to wybór pomiędzy trzema silnikami Diesla i dwoma benzynowymi.

Auto Podlasie
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 9
tel. 085 662 31 41

D949403gwbh

FORD FUSION

Miejski pogromca

Ford Fusion to nietypowe auto. W nadwoziu niewielkiego auta łączy przestronność samochodu rodzinnego z wysokim komfortem podróżowania.

Na pierwszy rzut oka trudno przypisać go do określonego segmentu. Dzięki zwartemu nadwoziu oraz wyższemu zawieszeniu, Fusion może kojarzyć się z niewielkim autem terenowionym. Te cechy jednak, w połączeniu z funkcjonalnym i pojemnym wnętrzem powodują, że ten model Forda jest bardzo praktycznym autem miejskim.

Nad bezpieczeństwem podróżnych czuwa inteligentny system ochrony. W jego skład wchodzą: dwustopniowe poduszki powietrzne z przodu, wzmocniona konstrukcja nadwozia, oraz opcjonalnie montowane poduszki boczne i kurtyny.

Do napędu Forda Fusion przygotowano trzy silniki. Pierwszym z nich jest jednostka wysokoprężna 1.4 Duratorq TDCi pracująca w systemie common rail, która dysponuje mocą 68 KM. Dwa kolejne napędy to 16-zaworowe benzynowe silniki Duratec sprawdzone w innych modelach Forda. Pierwszy o pojemności 1,4 litra dysponuje mocą 80 KM, drugi o pojemności 1,6 litra osiąga moc 100 KM.

Fodr Fusion oferowany jest w trzech wersjach wyposażenia: 100, X100 oraz Trend X100. W wersji X100 kierowca otrzymuje m.in. dwie poduszki powietrzne, system ABS, a z elementów poprawiających komfort - wspomaganie kierownicy, klimatyzację czy kierownicę pokrytą skórą.

Promocyjna cena najtańszej wersji 100 z 80-konnym silnikiem wynosi 42.550 zł. Fusion w wyższej wersji wyposażenia kosztuje 45.350 zł.

MERCEDES VITO

Uniwersalny dostawca

Mercedes-Benz Vito zadebiutował w 1995 roku. Od tamtego czasu zyskał sobie sympatię wielu kierowców, a całkowita sprzedaż tego modelu przekroczyła 500 tys. sztuk. Ogromną popularnością cieszy się także jego następca – Nowy Vito.

Wygląd nowego Vito nie tylko zdradza przynależność do rodziny samochodów Mercedes-Benz, ale także znacznie wyróżnia go na tle konkurencji. Stylistyka pojazdu odbiega od wyglądu typowego auta dostawczego. Wielką odmianę przeszło również wnętrze Vito. W nowym modelu jest ono bardziej estetyczne i funkcjonalne. Kierowca znajdzie w nim miejsce na umieszczenie butelki z napojem, dokumentów czy okularów. Wybierając nowe Vito, kierowca otrzymuje niespotykany komfort jazdy, wspaniałe właściwości jezdne oraz bezpieczeństwo na najwyższym poziomie światowym.

Pojazd może być napędzany jednym z pięciu oferowanych silników. Do wyboru są 3 diesle o mocach 109CDI (88KM), 111CDI (109KM), 115 CDI(150KM), oraz 2 silniki benzynowe 119 (190 KM) i 122 (220KM). Silnik montowany jest wzdłuż pojazdu, a napęd przenoszony na tylne koła. Rozwiązanie takie ma zwiększyć bezpieczeństwo pasywne z przodu samochodu oraz niezależnie od obciążenia poprawić jego trakcję. Tylny napęd zwiększa również zwrotność auta.

Seryjnie w każdym silniku Diesla montowana jest skrzynia 6-biegowa, natomiast wersje benzynowe występują tylko z automatycznymi skrzyniami. Samochód jest dostępny w trzech długościach nadwozia i dwóch wersjach wysokości dachu, o kubaturze od 4,65 msześc. do 6,49 msześc. Mercedes-Benz Vito jest oferowany w trzech wariantach nadwozia: Furgon, Univan oraz Kombi.

Samochód jest objęty standardowo 2-letnią gwarancją bez limitu kilometrów.

Do 31 grudnia modele Forda: **Fiesta*, Fusion, Focus, Mondeo, Galaxy** - w wersji ciężarowej, z pakietem ciężarowym gratis. Nie zwlekaj! Z początkiem 2004 roku planowane są zmiany przepisów dotyczących homologacji ciężarowej dla samochodów osobowych. Autoryzowani Dealerzy Forda zapraszają do salonów.

Stworzony, by cieszyć
Zaprojektowany, by trwać

Spectrum 15-703 Białystok, Al. Jana Pawła II 88, tel. 085 651 69 11

FIAT PANDA

Przebojowy niedźwiadek

Fiat Panda, który dostępny jest na krajowym rynku od września, stał się hitem sprzedaży. Jest to doskonałe auto dla osób poszukujących niedużego, oszczędnego i niedrogiego samochodu.

Zalety Pandy docenili także jurorzy konkursu na samochód roku, przyznając główną nagrodę właśnie dla tego modelu Fiata. Samochód ten plasuje się w ofercie Fiata między Seicento i Punto.

Nowa Panda przyciąga wzrok ładnie zaprojektowanym prawie jednobryłowym nadwoziem. Auto jest wysokie i dzięki temu zapewnia pasażerom wystarczająco miejsca nawet podczas dłuższych podróży. Ci, którzy narzekają na dostęp do tylnych siedzeń w autach trzydrzwiowych, docenią 5-drzwiowe nadwozie Pandy. W nowej Pandzie zastosowano szereg ciekawych rozwiązań, poprawiających funkcjonalność auta. Jednym z nich jest umieszczenie dźwigni zmiany biegów w konsoli środkowej.

Panda dostępna jest w różnych wersjach wyposażenia z dwoma silnikami benzynowymi. Są to sprawdzone w innych modelach jednostki napędowe. Pierwszy o pojemności 1,1 l dysponuje mocą 54 KM. Panda z tym silnikiem oferowana jest w trzech wersjach wyposażenia: Actual, Active oraz Active Plus. Panda Active wyposażona została m.in. w Poduszke powietrzną, atermiczne szyby, czy światła z funkcją follow me home. W opcji jest np. elektryczne wspomaganie czy system ABS.

Mocniejszy, 60-konny motor dostępny jest w wersji Dynamic oraz Dynamic Plus.

Najtansza Panda w wersji Actual kosztuje 26.900 zł. Ten, kto wybierze ten model Fiata z większym silnikiem zapłaci 32.500 zł (za wersję Dynamic). W salonach oferowany jest rabat cenowy dla niektórych grup zawodowych. Rolnicy np. mogą kupić Pandę tańszą o 8 proc.

Nie czekaj do stycznia, aż podrożeje!

Nowa Panda
i Miś Panda
już od 26.900 zł
z natychmiastowym
odbiorem we wszystkich
wersjach i kolorach

Samochód Roku 2004!

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A,
tel. (085) 651-25-40, 651-73-32

Polmozbyt PLUS

www.polmozbytplus.com.pl

www.fiatpanda.pl
FIAT

N937603gwbh

POM SERWIS

POM-SERWIS Sp. z o.o.
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWO-PRODUKCYJNY
17-100 Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 73b
tel. (085) 730-32-66, tel./fax 730-96-86

KUPUJĄC DZIŚ MASZYNY ROLNICZE - OSZCZĘDZASZ!

UWAGA ROLNICY!
PROMOCJA

- prasy rolujące już od 27.000 zł
- agregaty uprawowe
- sienniki zbożowe

NIE ZWLEKAJ CZAS UCIEKA → KUP JUŻ DZIŚ!!!

PROMOCJA!

Do wybranych modeli pilarek spalinowych

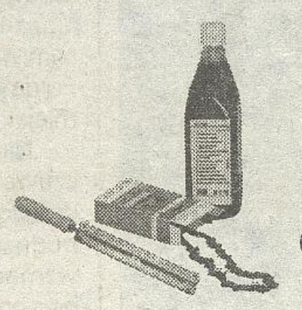

GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. STIHL®

N2149702gwbol

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

OGŁOSZENIA I REKLAMY
PRZYJMUJĄ Gazeta współczesna

- Augustów, ul. Żabia 3-4, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"
- Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
- Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- Ełk, ul. Wojska [illegible] tel./fax (0-87) 621-08-05, Oddział "GW"
- Giżycko, ul. Pocztowa 5 tel. (0-87) 428-46-28, 429-21-44 - Mazurskie Biuro Turystyczne
- Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
- Hajnówka, ul. 3 Maja 20 tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
- Łomża, al. Legionów 7 tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
- Mońki, ul. Białostocka 29 tel. (0-85) 716-21-91 Biuro Tur. "KURIER"
- Olecko, ul. Zielona 37 tel./fax (0-87) 520-00-30
- Ostrołęka, ul. Gorbatowa 5a/7b tel. (0-29) 760-94-25 Oddział "GW"
- Ostrów Mazowiecka ul. Brodniewicka 56a tel. (0-29) 744-28-05
- Siemiatycze, ul. Pałacowa 19 tel. (0-85) 655-31-41 B. Sawicka
- Sokółka, ul. Sosnowa 18 B tel./fax (0-85) 711-41-69 - "MAKLER"
- Suwałki, ul. Kościuszki 32 tel./fax (0-87) 566-57-26 Oddział "GW"
- Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22 tel. (0-86) 275-24-08 - "IDKING"
- Zambrów, al. Wojska Polskiego 22 tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok, tel. 748-74-41, 748-74-43.

Autoryzowany Sprzedawca
Zakładu Górniczo-Energetycznego S.A.
Sobieski-Jaworzno III

PHU MAREXIM
Łomża, Al. J. Piłsudskiego 40
tel. (086) 21-80-444, 0502 39-39-04

zaprasza składy węglowe
z woj. podlaskiego i woj. ościennych
do współpracy
w obrocie zakupu węgla
z ZGE Sobieski-Jaworzno III

ZAPRASZAMY

D5242103gwbl

BOGATE ŚWIĘTA Z KREDYTEM CHROBREGO
Mało wymagamy, dużo pożyczamy
- WYSOKIE KWOTY kredytu BEZ ZABEZPIECZEŃ
- Wymagany minimalny dochód 600 zł netto
- Z UBEZPIECZENIEM - tylko u nas od bezrobocia i zdarzeń losowych

CHROBRY
GE Capital Bank
ZADZWOŃ: 0 801 677 577*
Znajdź nas w swoim mieście

NAJBLIŻSZE BIURA: ● AUGUSTÓW - Młodości 11 087-643-73-57 ● AUGUSTÓW - 3 Maja 4 087-644-59-61 ● AUGUSTÓW - Mostowa 087-643-73-31 ● AUGUSTÓW - Lillowa 9 087-643-65-56 ● BIAŁYSTOK - Wyszyńskiego 2 p.67 085-745-16-89 ● BIAŁYSTOK - Sienkiewicza 81/3 lok. 109 085-676-10-41 ● BIAŁYSTOK - Rynek Sienny 085-742-31-79 ● BIAŁYSTOK - Upalna 1a/21 085-654-65-13 ● BIAŁYSTOK - Fabryczna 1 lok.401 085-664-85-06 ● BIAŁYSTOK - Piasta 13/1 085-748-21-44 ● BIAŁYSTOK - Kołłątaja 9/V2 085-662-94-05 ● BIAŁYSTOK - Lipowa 4/107 085-732-91-93 w.46 ● BIELSK-PODLASKI - Kryniczna 6 085-730-36-73 ● BIELSK-PODLASKI - Kazimierzowska 12 085-730-64-34 ● GRAJEWO - Wojska Polskiego 6/II p 086-272-88-20 ● HAJNÓWKA - Batorego 44 085-682-47-62 ● ŁOMŻA - Al. Legionów 54/4 086-218-01-61 ● ŁOMŻA - Polowa 45 086-216-62-26 ● OSTROŁĘKA - Kilińskiego 52 029-764-82-81 ● OSTROŁĘKA - Prądzyńskiego 4 lok.3/11 029-764-26-14 ● OSTROŁĘKA - Sienkiewicza 28/1 029-764-62-43 ● SIEMIATYCZE - 11 Listopada 85 085-655-21-06 ● SOKÓŁKA - Dąbrowskiego 1 085-711-27-42 ● SUWAŁKI - Noniewicza 35 087-565-04-73 ● SUWAŁKI - Utrata 2b 087-566-73-85 ● SUWAŁKI - Noniewicza 85c 087-565-11-67 ● ZAMBRÓW - Plac Sikorskiego 8 086-276-11-68

KOMPUTER
ZETOS Pro dla całej rodziny!
3 w 1
do pracy
do zabawy
do zadań specjalnych

intel inside pentium 4

Znakomity sprzęt
...z procesorem Intel® Pentium® 4

W Gwiazdkowej ofercie specjalnej!

Intel®, logo Intel Inside®, Pentium® są zastrzeżonymi znakami towarowymi firmy Intel Corporation lub jej podmiotów zależnych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Pn. lub innych krajach

ZETO S.A. Białystok, ul. Skorupska 9, tel. (85) 7483 221, 7483 240, www.zetobi.com.pl

SPECJALNA OFERTA
reklamy z
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w
10 MIASTACH W POLSCE

KATOWICE	KRAKÓW
LUBLIN	WROCŁAW
POZNAŃ	SZCZECIN
GDAŃSK	ŁÓDŹ
KIELCE	WARSZAWA

94-77
Informacja Gospodarcza
www.tai.pl
www.9477.pl
Telefoniczna Agencja Informacyjna

DRZWI OKNA PARAPETY WEWNĘTRZNE
CENY do 50% w dół

BALKON DREWNIANY OB4 880x2115	→ 411 + 7% vat
SKRZYDŁO SZKLONE BIAŁE "70"	→ 68 + 7% vat
PARAPET MARMUR SYNTETYCZNY 157/30	→ 64 + 7% vat

DOBRA STOLARKA oferta ważna do wyczerpania zapasów magazynowych
Classic sp. z o.o. 15-688 Białystok, ul. Przędzalniana 29
tel./fax 743-83-06, pn.- pt. 8.30-18.00 sob. 8.30-14.00
e-mail: stolarka@classic-bial.com.pl www.classic-bial.com.pl

Przyjdź i sprawdź naszą ofertę:
- dla rozpoczynających działalność
- finansowanie budowy rozbudowy
- spłata zobowiazań-oferta dla zadłużonych
- dla Firm bez zaświadczeń ZUS I US

afp ALTER FINANS POLSKA

Nasze biuro:
Białystok
Ul. Świętego Mikołaja 1
biuro 36 (III Piętro)
koło Hotelu CRISTAL
742 46 22

15 000 rata 163 Pln
40 000 rata 434 Pln
80 000 rata 869 Pln

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

żelazko SOLAC

~~89,00~~

69,00 szt.

kurtka ocieplana z pikowaną podpinką

~~99,99~~

39,99 szt.

samochód sterowany 27 cm

~~46,99~~

27,99 szt.

Skarbonka 1,00 na konto

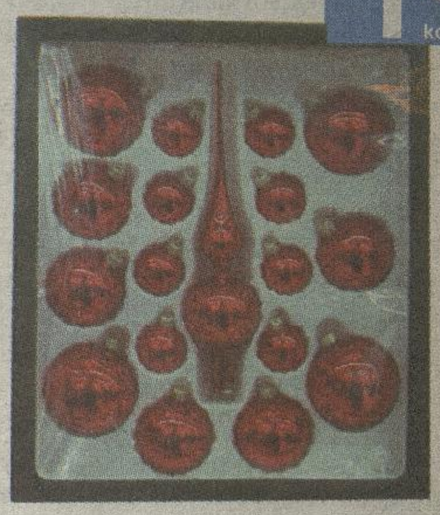

komplet bombek 18 szt., śr. 6 cm różne kolory

~~16,99~~

11,99 kpl.

Skarbonka 20,00 na konto

maszynka do mięsa DIANA 886-8 MP

~~269,00~~

239,00 szt.

kożuszki damskie ECO 6 modeli różne kolory

~~119,99~~

59,99 szt.

laptop edukacyjny

nowość

38,99 szt.

choinka 180 cm

~~29,99~~

9,99 szt.

Skarbonka 75,00 na konto

kamera Samsung VP-80U standard Hi8 zoom optyczny 22 x zoom cyfrowy 800 x

nowość

999,00 szt.

puzzle 1000 elementów

nowość

19,99 kpl.

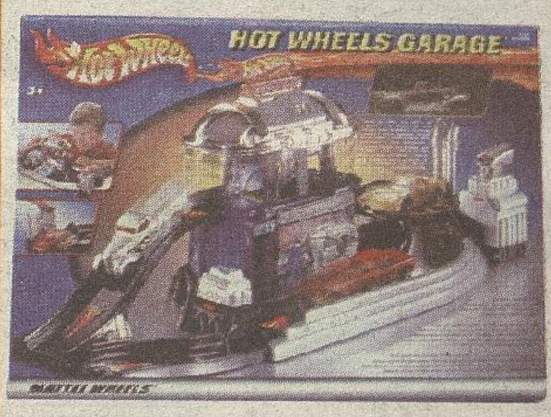

garaż Hot Wheels

nowość

39,99 szt.

Skarbonka 0,60 na konto

stojak choinkowy

~~16,99~~

11,99 szt.

obniżka cen od 13-14.12.2003 r.

15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy poniedziałek - sobota: 7[00] - 22[00] niedziela 8[00] - 20[00]

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Walka o koronę

Oto wybrani przez Czytelników „Gazety Współczesnej" finaliści naszego plebiscytu - 15 dziewczynek i 15 chłopców, którzy w pierwszej części głosowania otrzymali najwięcej punktów. To oni już dziś zaczną ostateczną walkę o koronę i to właśnie wśród nich znajduje się dwójka szczęśliwców, którzy już w styczniu założą na głowy zwycięskie diademy i otrzymają tytuł Małej Miss 2003 i Małego Mistera 2003.

Przykro nam, że nie wszyscy mogą dalej uczestniczyć w naszej zabawie. Dziękujemy Wam za to, że chcieliście wziąć udział w naszym plebiscycie. Dziękujemy też serdecznie tym, którzy na Was głosowali. Teraz trzymajcie kciuki za tych, którzy przeszli dalej.

W tej części głosowania otrzymaliśmy od Was ponad 46 tys. głosów!! Jest to rekord niewątpliwy, absolutny i przechodzący wszelkie nasze oczekiwania. Ale to też dowód tego, że nasza zabawa przypadła Wam do gustu. Za wszystkie oddane głosy serdecznie dziękujemy. Dziękujemy, że chcieliście być z nami, że tak chętnie zgłaszaliście swoje dzieci i tak gorąco wspieraliście je podczas całego głosowania.

Obserwując opublikowane poniżej wyniki sami możecie się przekonać, jak trudno było dostać się do finału. Dziewczynki musiały zebrać prawie 700 głosów, żeby zakwalifikować się dalej. Wśród chłopców stawka była trochę mniejsza, ale walka nie mniej zacięta.

Dziś zaczynamy kolejną część głosowania - szczegóły znajdują się na dole strony. Tym razem na głosy czekamy do 31 stycznia. A już w przyszłym tygodniu zaczynamy prezentacje poszczególnych kandydatów. Będziecie mogli zobaczyć naszych finalistów, dowiedzieć się, jakie są ich zainteresowania, czy mają w domu zwierzęta, którymi się opiekują, jak spędzają wolny czas, jak pomagają w domu. Planujemy też dwukrotnie zaprezentować Wam wszystkich finalistów. Będziecie mogli się przyjrzeć ich roześmianym twarzyczkom i wybrać tę, która Waszym zdaniem jest najładniejsza, najsympatyczniejsza i na tego właśnie kandydata oddać swój głos. A już w styczniu ogłoszenie wyników i Wielki Bal, na którym zwycięzcy plebiscytu założą na głowy korony Małej Miss 2003 i Małego Mistera 2003.

(ada)

Jak głosować?

Dziś ukazał się pierwszy kupon do drugiej części głosowania w plebiscycie na Małą Miss 2003 i Małego Mistera 2003. Aby zagłosować, wystarczy go wyciąć, wypełnić czytelnie i przynieść lub wysłać do naszej redakcji. Liczone bedą tylko kupony oryginalne, czyli wycięte z „Gazety Współczesnej" i dokładnie wypełnione. Pamiętajcie o wpisaniu KODU kandydata, na którego oddajecie głos. Ostatni kupon ukaże się 31 stycznia. Wtedy też po raz ostatni można go wysłać lub przynieść do naszej redakcji. Przypominamy, każdy może wysłać dowolną liczbę głosów.

Można też głosować wysyłając do nas SMS-a na numer 7228, wpisując w treści kod umieszczony przy nazwisku wybranego przez Państwa kandydata (np. wspolczesna cas 000). Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT). SMS-y będą przyjmowane do 31 stycznia do godz. 24.00. Uwaga! Kody kandydatów **nie uległy zmianie**. A zatem jeśli wasz kandydat znalazł się w finale i nadal chcecie go wspierać, to zarówno w SMS-ie, jak i na kuponie wpisujecie taki sam kod jak dotychczas.

Wśród wszystkich osób, które dotychczas uczestniczyły w głosowaniu i wśród tych, którzy oddadzą swoje głosy w tej części plebiscytu, rozlosujemy atrakcyjne nagrody. Szczegóły już wkrótce.

(ada)

KUPON PLEBISCYTU MAŁA MISS 2003 I MAŁY MISTER 2003

Moja kandydatka (mój kandydat) do tytułu:

Kod kandydata lub kandydatki:

Nazwisko i imię:

Nazwisko i imię głosującego:

Adres:

Telefon:

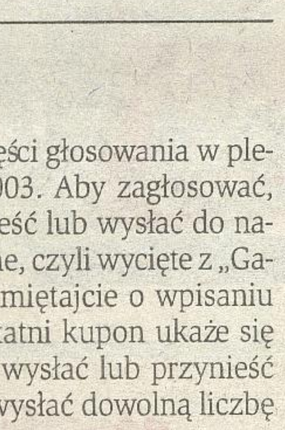

Kupony należy wysłać pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Miss i Mister", dostarczyć osobiście lub wrzucić do żółtej skrzynki „GW" ***w terminie do dnia 31 grudnia.***

Kodak Foto Express **Foto Centrum**

OŚWIADCZAM

że wyrażam zgodę naa publikację i przetwarzanie moich danych osobowych w związku z plebiscytem Gazety Współczesnej „Mała Miss 2003 Mały Mister 2003"

.....

(data, podpis)

1. (2067 głosów) Izabela Dryl, 4 lata, Czaczki Wielkie, **wspolczesna cas 145**

2. (1516 głosów) Gabriela Mikołajczuk, 5 lat, Białystok, **wspolczesna cas 142**
3. (1256 głosów) Paulina Sienkiewicz, 6 lat, Białystok, **wspolczesna cas 172**
4. (1084 głosy) Justyna Fiedoruk, 3 lata, Białystok, **wspolczesna cas 024**
5. (905 głosów) Paulina Raczkowska, 5 lat, Białystok, **wspolczesna cas 136**
6. (896 głosów) Karolina Konczerewicz, 5 lat, Bielsk Podlaski, **wspolczesna cas 018**
7. (872 głosy) Dominika Wojciechowska, 5 lat, Grajewo, **wspolczesna cas 078**
8. (852 głosy) Olga Grabowska, 7 lat, Ostrołęka, **wspolczesna cas 153**
9. (786 głosów) Julia Kamila Kupiec, 3 lata, Białystok, **wspolczesna cas 012**
10. (782 głosy) Katarzyna Krystochowicz, 6 lat, Mońki, **wspolczesna cas 035**
11. (769 głosów) Justyna Klimiuk, 3 lata, Hajnówka, **wspolczesna cas 192**
12. (776 głosów) Martyna Bylińska, 7 lat, Wasilków, **wspolczesna cas 005**
13. (719 głosów) Klaudia Roszkowska, 5 lat, Mońki, **wspolczesna cas 173**
14. (716 głosów) Amelia Matyjasek, 6 lat, Dąbrowa Białostocka, **wspolczesna cas 004**
15. (693 głosy) Patrycja Wiśniewska, 6 lat, Siemiatycze, **wspolczesna cas 187**

1. (1138 głosów) Mateusz Rutkowski, 3 lata, Białystok, **wspolczesna cas 112**

2. (740 głosów) Mateusz Lotkowski, 5 lat, Grajewo, **wspolczesna cas 094**
3. (635 głosów) Przemysław Izydor Łobacz, 6 lat, Mońki, **wspolczesna cas 110**
4. (609 głosów) Szymon Jakub Krawczuk, 3 lata, Hajnówka, **wspolczesna cas 190**
5. (426 głosów) Daniel Abramowicz, 7 lat, Białystok, **wspolczesna cas 120**
6. (418 głosów) Krzysztof Tokarski, 7 lat, Białystok, **wspolczesna cas 117**
7. (390 głosów) Michał Lenczewski, 4 lata, Łomża, **wspolczesna cas 103**
8. (382 głosy) Mateusz Hałasik, 6 lat, Białystok, **wspolczesna cas 113**
9. (378 głosów) Adrian Koniecko, 6 lat, Koszarówka, **wspolczesna cas 102**
10. (356 głosów) Michał Jurczak, 6 lat, Czaczki Wielkie, **wspolczesna cas 107**
11. (269 głosów) Wojciech Więckowski, 7 lat, Białystok, **wspolczesna cas 118**
12. (268 głosów) Patryk Maleszewski, 5 lat, Kobylin Cieszymy, **wspolczesna cas 105**
13. (266 głosów) Patryk Ciszewski, 8 lat, Przytuły Kol., **wspolczesna cas 093**
14. (261 głosów) Michał Walczak, 3 lata, Białystok, **wspolczesna cas 111**
15. (250 głosów) Jakub Żuk, 3 lata, Suraż, **wspolczesna cas 109**

Pozostałe wyniki

DZIEWCZYNKI

(682 głosy) Aleksandra Niebrzydowska, Wąsosz
(677 głosów) Karolina Brzeziak, Nowogród
(642 głosy) Gabriela Borowska, Białystok
(618 głosów) Kinga Oponowicz, Zambrów
(586 głosów) Karolina Bierć, Mociesze
(573 głosy) Kinga Sandra Gąsiorowska, Białystok
(560 głosów) Anita Kopczewska, Białystok
(561 głosów) Joanna Chrzanowska, Szczuczyn
(559 głosów) Patrycja Szczep, Białystok
(558 głosów) Anita Bikowska, Łomża
(556 głosów) Klaudia Pruszyńska, Bajki Zalesie
(548 głosów) Oliwia Chodziutko, Białystok,
(528 głosów) Klaudia Dąbrowska, Brzozowo Stare
(506 głosów) Aleksandra Raducha, Ostrowie
(475 głosów) Natalia Saniewska, Wdzięków Pierwszy
(467 głosów) Anna Dyczewska, Przerośl
(426 głosów) Natalia Wiśniewska, Zambrów
(423 głosy) Sandra Zaorska, Szczuczyn
(422 głosy) Justyna Laszczkowska, Grajewo
(410 głosów) Monika Muczyńska, Grajewo
(374 głosy) Konstancja Piaścik, Łomża
(373 głosy) Kamila Bułkowska, Białystok
(371 głosów) Sylwia Paniczko, Mońki
(365 głosów) Agata Antosiuk, Dubiny
(359 głosów) Natalia Sienkiewicz, Bajki-Zalesie
(357 głosów) Karolina Petelczyc, Bielsk Podlaski
(354 głosy) Patrycja Szubzda, Wasilków
(305 głosów) Weronika Pełszyńska, Goniądz
(286 głosów) Natalia Gawrychowska, Zambrów
(257 głosów) Malwina Niemyjska, Szepietowo,
(238 głosów) Maja Gontarska, Zambrów,
(235 głosów) Klaudia Stankiewicz, Białystok
(230 głosów) Karolina Arnista, Łomża,
(222 głosy) Anna Mróz, Czarna Białostocka
(211 głosów) Angelika Ciszewska, Przytuły Kol.
(209 głosów) Magdalena Pęza, Sokoły
(206 głosów) Agnieszka Buśko, Brańsk,
(199 głosów) Zuzanna Miakinin, Ełk,
(194 głosy) Natalia Rokicka, Bielsk Podlaski,
(186 głosów) Magdalena Miriam Dolistowska, Białystok
(186 głosów) Karolina Komarowska, Zambrów,
(184 głosy) Natalia Zukowska, Białystok
(181 głosów) Klaudia Szymborska, Augustów
(179 głosów) Patrycja Bączek, Łomża
(150 głosów) Paulina Roszkowska, Wysokie Mazowieckie
(150 głosów) Dominika Krysztopik, Pogorzałki
(148 głosów) Dominika Malinowska, Białystok
(143 głosy) Natalia Jórska, Szczuczyn
(137 głosów) Kaja Gryc, Białystok
(132 głosy) Magdalena Falkowska, Stawiski
(126 głosów) Sylwia Dąbrowska, Grajewo
(125 głosów) Klaudia Wyszyńska, Białystok
(122 głosy) Karolina Zdanowska, Bajki-Zalesie
(119 głosów) Ewa Czajkowska, Sokoły
(109 głosów) Julita Gmitrzuk, Wysokie Mazowieckie
(108 głosów) Bronisława Orzechowska, Hajnówka
(106 głosów) Barbara Jasińska, Krupin
(103 głosy) Joanna Butkiewicz, Długołęka
(100 głosów) Magdalena Zawalich, Krynki
(97 głosów) Edyta Brzezińska, Bielsk Podlaski
(96 głosów) Benita Smyk, Ełk
(91 głosów) Anita Hajduk, Krynki
(90 głosów) Dagmara Tworkowska, Bielsk Podlaski
(87 głosów) Kinga Obrycka, Biebrza
(87 głosów) Sylwia Klepacka, Augustów
(82 głosy) Alicja Zebrowska, Kumelsk
(78 głosów) Dominika Skreczko, Białystok
(77 głosów) Aleksandra Zofia Tutak, Suwałki
(73 głosy) Magda Ptak, Stawiski
(72 głosy) Karolina Karejwo, Kalinówka Królewska
(70 głosów) Michalina Rostkowska, Białystok,
(64 głosy) Justyna Agata Cieśluk, Pańki
(62 głosy) Olga Waluś, Suwałki
(61 głosów) Wiktoria Jasionowska, Konarzyce
(61 głosów) Martyna Klukowska, Lebiedzin,
(60 głosów) Klaudia Grabowska, Ostrołęka
(59 głosów) Eliza Obrycka, Biebrza
(58 głosów) Agnieszka Witkowska, Niedzwiadna
(57 głosów) Karolina Sierociuk, Jedwabne
(53 głosy) Martyna Jabłońska, Olecko
(52 głosy) Gabriela Gromotowicz, Białystok
(51 głosów) Agnieszka Śniadkowska, Bakaniuk
(50 głosów) Dorota Trusiewicz, Białystok
(49 głosów) Milena Prokop, Mońki
(49 głosów) Stefania Siemieniuk, Białystok
(48 głosów) Joanna Daszuta, Czarna Białostocka
(47 głosów) Katarzyna Luberska, Pisz
(47 głosów) Anna Prawdzik, Augustów
(45 głosów) Karolina Roman, Konopki-Jabłoń
(45 głosów) Natalia Sikorska, Lewkowo Stare
(44 głosy) Maria Berenika Karp, Suwałki
(43 głosy) Roksana Dąbrowska, Brzozowo Stare
(43 głosy) Sylwia Zajkowska, Białystok
(42 głosy) Natalia Polakowska, Suwałki
(41 głosów) Gabriela Zdrodowska, Białystok
(38 głosów) Martyna Poskrobko, Narew
(38 głosów) Izabela Stankiewicz, Suwałki
(36 głosów) Martyna Ferenc, Suwałki
(35 głosów) Milena Gawryluk, Supraśl
(35 głosów) Magdalena Andrukiewicz, Białystok
(35 głosów) Magdalena Sidorowicz, Białystok
(35 głosów) Adriana Kos, Zambrów
(33 głosy) Natalia Zborniak, Hajnówka
(30 głosów) Karolina Grodzka, Kobylinek
(29 głosów) Patrycja Zborniak, 7 lat, Hajnówka
(28 głosów) Kinga Łapińska, Płonka Strumianka
(27 głosów) Dominika Jabłuszewska, Bielsk Podlaski
(27 głosów) Weronika Przestrzelska, Łomża,
(24 głosy) Izabela Kirejczyk, Dąbrowa Białostocka
(24 głosy) Kinga Werner, Szczuczyn
(23 głosy) Dominika Kostro, Nowe Warele,
(22 głosy) Joanna Kuprewicz, Suwałki
(22 głosy) Roksana Czerwińska, Suwałki,
(22 głosy) Kamila Pieńczykowska, Zambrów
(21 głosów) Gabriela Karpowicz, Płonka Kościelna
(21 głosów) Anna Kuprewicz, Suwałki
(18 głosów) Natalia Martyna Jankowska, Bućki
(18 głosów) Anna Staszewska, Suwałki
(17 głosów) Paulina Andruszkiewicz, Suwałki
(17 głosów) Natalia Amanda Mejcz, Kowale Oleckie
(17 głosów) Magda Przestrzelska, Łomża
(16 głosów) Magdalena Filipek, Bućki
(16 głosów) Eliza Andruszkiewicz, Gołdap
(15 głosów) Angelika Żukowska, Rozedranka Nowa
(13 głosów) Wiktoria Keller, Ełk
(12 głosów) Weronika Ewa Grygo, Tajno Podj.
(12 głosów) Karolina Laskowska, Kleosin
(12 głosów) Klaudia Sawicz, Jeńki
(11 głosów) Emilia Boboryko, Białystok
(10 głosów) Izabela Piotrowska, Białystok
(9 głosów) Sandra Kardasz, Białystok
(9 głosów) Kinga Kuropatwa, Biale-Kwaczoły
(8 głosów) Julia Łabejsza, Białystok
(6 głosów) Barbara Litwin, Kobylinek
(5 głosów) Klaudia Sikorska, Kol. Topilec
(3 głosy) Paulina Delegacz, Suwałki
(3 głosy) Julia Nowosad, Białystok

CHŁOPCY

(248 głosów) Kacper Balas, Ostrołęka
(238 głosów) Patryk Kaczyński, Szczuczyn
(236 głosów) Radosław Wasilczuk, Siemiatycze
(205 głosów) Daniel Jabłoński, Kobylin Kuleszki
(201 głosów) Amadeusz Mróz, Czarna Białostocka
(199 głosów) Michał Grygorczuk, Zwierki
(183 głosy) Kamil Karwowski, Jedwabne
(181 głosów) Mateusz Mojsak, Białystok
(178 głosów) Marcin Acewicz, Kraśniany
(161 głosów) Konrad Ściesiński, Białystok
(151 głosów) Dawid Wieczorek, Kolno
(135 głosów) Daniel Olszewski, Łowczyki
(124 głosów) Karol Chiliński, Stawiski
(123 głosy) Józef Jurczak, Czaczki Wielkie
(106 głosów) Tomasz Siedlecki, Białystok
(104 głosy) Mateusz Karwowski, Łomża
(96 głosów) Paweł Gmitrzuk, Wysokie Mazowieckie
(75 głosów) Piotr Milewski, Kołaki Kościelne
(68 głosów) Filip Gorlo, Nowa Wieś
(67 głosów) Jakub Woźniak, Ełk
(66 głosów) Sebastian Obrycki, Łomża
(42 głosy) Bartłomiej Rutkowski, Kołaki
(37 głosów) Beniamin Jakoniuk, Bielsk Podlaski,
(35 głosów) Czarko Jakoniuk, Bielsk Podlaski
(33 głosy) Michał Ostrowski, Turówka
(30 głosów) Piotr Ziemniewicz, Kleosin
(28 głosów) Szymon Kuprewicz, Suwałki
(25 głosów) Michał Kuropatwa, Biale-Kwaczoły
(24 głosy) Radosław Jakub Cimoch, Białystok
(23 głosy) Kamil Malinowski, Gabowe Grądy
(20 głosów) Tomasz Pachucki, Krzywe

(opr. ada)

JK

GAZETA współczesna

PIĄTEK-NIEDZIELA
12-14.12.2003

DODATEK GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Redaktor prowadzący:
Mariusz Klimaszewski

POLSKA GRAŁA Z MALTĄ

CZYTAJ NA STR. C

GAZETA sportowa NA WEEKEND

O KOLEJNE PUNKTY PUCHARU ŚWIATA SKOCZKOWIE NARCIARSCY WALCZYĆ BĘDĄ W TITISEE-NEUSTADT

W jaskini lwa

Z tego miejsca dotarcie do Willingen, rodzinnego miasta Martina Schmitta, zajmuje pół godziny, a Hinterzarten, z którego pochodzi Sven Hannawald, dziesięć minut. Nic zatem dziwnego, że faworytami najbliższych zawodów Pucharu Świata w skokach narciarskich, w Titisee-Neustadt będą właśnie Niemcy.

Wygląda więc na to, że czteroosobową kadrę polskich skoczków (Adam Małysz, Marcin Bachleda, Tomasz Pochwała i Tomisław Tajner) czeka start w prawdziwej jaskini lwa. Przed własnymi kibicami Hannawald wzniesie się na wyżyny, by pokonać Małysza i walczyć o najwyższe lokaty w sobotnio-niedzielnych konkursach.

PAP/AP Winfried Rotherme

Tak wyglądało podium w Titisee-Neustadt przed dwoma laty. W sobotnim konkursie zwyciężył Adam Małysz (w środku). Drugie miejsce zajął Martin Schmitt (z lewej), a trzeci był Stefan Hocke.

Małysz i cała reszta

O tym kto pojedzie do Niemiec opiekun kadry narodowej Apoloniusz Tajner zadecydował po środowym treningu na średniej skoczni w Zakopanem. Szkoleniowiec postanowił, że Robert Mateja oraz Grzegorz Sobczyk pozostaną w Polsce, gdzie pod okiem trenerów Łukasza Kruczka i Zbigniewa Klimowskiego będą pracowali nad poprawą formy.

Podczas środowych zajęć reprezentanci skakali w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych, na doskonale przygotowanym obiekcie. W świetnej dyspozycji był jak zwykle Małysz. Zdaniem Tajnera jeden trening to jednak zdecydowanie za mało, by spodziewać się znacznej poprawy w skokach naszych zawodników.

– Jeden dzień to za mało, żeby radykalnie podreperować ich formę. Najważniejsze, że mogli oddać po kilkanaście skoków. Jeśli chodzi o Adama Małysza, imponował równością – powiedział w jednym z wywiadów Tajner. – Pozostali muszą się odbudować, a do tego potrzebna jest możliwość skakania na śniegu. Adam na pewno będzie w czołówce obu konkursów w Titisee, a pozostali będą się po prostu starali wypaść jak najlepiej. Na pewno nie mogę jednak obiecać jakichś superwyników – dodał szkoleniowiec.

O dyspozycję Małysza spokojny jest także drugi trener reprezentacji Piotr Fijas. – Adam skakał na treningu dobrze, niektóre skoki, zwłaszcza po południu, miał bardzo dobre, co świadczy, że „łapie" formę. Bachleda „zanurkował" w pierwszym skoku, ale potem było już lepiej. Był drugim skoczkiem treningu. Pochwała i Tomisław Tajner skakali poprawnie, trochę uporządkowali swoje skoki. Zdecydowanie słabiej prezentowali się Mateja i Sobczyk.

Małysz był bardzo zaskoczony tłumem kibiców, jaki towarzyszył środowemu treningowi. Chwalił też gospodarzy obiektu. – Cieszę się, że tak ładnie przygotowano nam skocznię przed walką w Neustadt. A w mieście Svena będziemy walczyć z całych sił – powiedział Małysz po swoim ostatnim skoku.

Obiekt marzeń

Skocznia „Hochfirstschanze" będzie gościć najlepszych skoczków świata po raz trzeci. Obiekt w 2000 roku przeszedł gruntowną przebudowę. Wcześniej nie spełniał wymogów Międzynarodowej Federacji Narciarskiej i nie mogły się na nim odbywać konkursy Pucharu Świata.

Inauguracyjne zawody PŚ odbyły się w Titisee-Neustadt 1 grudnia 2001 roku. Zwyciężył w nich nie kto inny, jak Małysz przed Niemcami Martinem Schmittem i Stefanem Hocke. Dzień później polski skoczek był drugi. Wygrał Sven Hannawald, a trzecie miejsce zajął Austriak Andreas Goldberger.

W 2002 roku na „Hochfirstschanze" ponownie pojawili się najlepsi skoczkowie świata. 14 i 15 grudnia najlepszy był Austriak Martin Hoellwarth. W pierwszym konkursie na drugim stopniu podium stanął Norweg Sigurd Pettersen, na trzecim Małysz. 15 grudnia drugi był Goldberger, a trzeci Austriak Andreas Kofler. Małysz zakończył rywalizację na szóstej pozycji.

Stadion wokół skoczni może pomieścić 25 tysięcy widzów. Jest to jeden z najnowocześniejszych takich obiektów w Europie. Na jego przebudowę wydano 7,2 miliona marek.

Rekord skoczni należy od 2 grudnia 2001 roku do Hannawalda i wynosi 145 metrów. Granicę bezpieczeństwa, po przekroczeniu której każdorazowo zbiera się jury zawodów, wyznaczono na 145,22 m.

W 2003 roku dokonano kolejnej modernizacji „Hochfirstschanze" – wydłużono rozbieg, a punkt konstrukcyjny wynosi obecnie 125 metrów.

Przygotował:
Krzysztof Sokólski

PROGRAM ZAWODÓW W TITISEE-NEUSTADT:

12.12.2003 (piątek): 11.00 – serie treningowe, 13.45 – seria kwalifikacyjna.

13.12.2003 (sobota): 12.00 – seria próbna, 13.45 – pierwsza seria konkursowa.

14.12.2003 (niedziela): 11.30 – seria kwalifikacyjna, 13.45 – pierwsza seria konkursowa.

Transmisje na żywo przeprowadzi TVP 1 – sobota i niedziela od 13.35. Eurosport będzie retransmitował konkursy – sobota i niedziela od 18.30.

49. PLEBISCYT „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

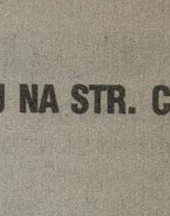

1. Aleksy Kuziemski 144

2. Marek Twardowski
Adam Wysocki 123

3. Przemysław Kulig 100

4. Krystyna Zabawska	87
5. Michał Łogosz, Robert Mateusiak	86
6. Eliza Gołumbiewska	74
7. Dariusz Łatka	70
Przemysław Kołłątaj	70
9. Grzegorz Kiełsa	67
10. Wojciech Kobeszko	54
11. Rafał Boguski	50
12. Mirosław Nowosada	47
13. Paulina Poskrobko	37
14. Marcin Danielewicz	36
15. Jolanta Matejczuk	35
16. Robert Flery	32
17. Dzidosław Zuberek	26
18. Anna Kaczyńska	25
19. Piotr Wilczewski	17
20. Krzysztof Zalewski	16

Liczba głosów: 57

Szczegóły plebiscytowe oraz lista kandydatów i kupon na stronie D oraz na www.wspolczesna.pl

KUPON STR. D

3. NOTOWANIE 4. PIŁKARSKIEGO PLEBISCYTU „Gazety Współczesnej" PIŁKARZ ROKU

1. Robert Flery	34
2. Dariusz Łatka	29
3. Przemysław Kulig	15
Rafał Boguski	15
5. Marcin Wincel	14
6. Wojciech Kobeszko	10
7. Marcin Danielewicz	8
8. Mariusz Dzienis	7
9. Krzysztof Zalewski	5
10. Andrzej Olszewski	3
TRENER ROKU	
1. Witold Mroziewski	13
2. Piotr Pawluczuk	4
3. Tadeusz Gaszyński	3
4. Piotr Zajączkowski	2
5. Grzegorz Szerszenowicz	1
Jerzy Bołtuć	1
ODKRYCIE ROKU	
1. Karol Salik	17
2. Paweł Strózik	8
3. Łukasz Tupalski	5
4. Robert Speichler	4
5. Łukasz Tyczkowski	3
6. Radosław Korzątkowski	2

LICZNIK: 63 głosy.

KUPON STR. B

RELAKS NA SPORTOWO

BADMINTON

Drużynowe Mistrzostwa Polski. Energoinwest 32 Białystok – Technik Głubczyce (sobota, godz. 9.15 w hali SP 32 przy ul. Pietrasze w Białymstoku), SKB Litpol Malow Suwałki – Technik Głubczyce (niedziela, godz. 10 w hali OSiR w Suwałkach).

HALOWA PIŁKA

Liga Solidarności (sobota, 14 oraz niedziela, 10.30 w hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet. Włókniarz Białystok – Widzew Łódź (sobota, 17 w hali przy ul. Antoniukowskiej).

III liga wojewódzka. Instal 86 Białystok – U Cezara Białystok (sobota, godz. 12.30 w SP 47 przy ul. Palmowej), ONA Łomżyczka 10 Łomża – KKS Branicki Białystok (sobota, godz. 11 w sali przy ul. Niemcewicza 17 w Łomży), Tur Bielsk Podlaski – Żubry Białystok (sobota, godz. 17 w sali przy ul. Poniatowskiego).

SIATKÓWKA

Ogólnopolski Turniej Minisiatkówki Chłopców (rocznik 1992) o Puchar Prezydenta Białegostoku (13-14 grudnia w hali SP 21 przy ul. Polowej w Białymstoku. Otwarcie zawodów w sobotę o godz. 9).

TENIS STOŁOWY

II liga mężczyzn. MOKS Słoneczny Stok Białystok – Mazovia Mińsk Mazowiecki (niedziela, 11 w hali SP 49 przy ul. Armii Krajowej w Białymstoku).

(mark)

GŁOSUJ NA SWOJEGO KANDYDATA
I WYGRAJ WIEŻĘ HI-FI ORAZ INNE NAGRODY!

4. Plebiscyt Piłkarski

„Gazety Współczesnej" na Piłkarza, Trenera i Odkrycie 2003 Roku na Podlasiu.
Oto kandydaci:

Gazeta Współczesna

PIŁKARZ ROKU	TRENER ROKU
(kod 01) Rafał BOGUSKI	(11) Jerzy BOŁTUĆ
(02) Marcin DANIELEWICZ	(12) Tadeusz GASZYŃSKI
(03) Mariusz DZIENIS	(13) Witold MROZIEWSKI
(04) Robert FLERY	(14) Piotr PAWLUCZUK
(05) Wojciech KOBESZKO	(15) Grzegorz SZERSZENOWICZ
(06) Przemysław KULIG	(16) Piotr ZAJĄCZKOWSKI
(07) Dariusz ŁATKA	**ODKRYCIE ROKU**
(08) Andrzej OLSZEWSKI	(17) Radosław KORZĄTKOWSKI
(09) Marcin WINCEL	(18) Karol SALIK
(10) Krzysztof ZALEWSKI	(19) Robert SPEICHLER
	(20) Paweł STRÓŻIK
	(21) Łukasz TUPALSKI
	(22) Łukasz TYCZKOWSKI

Aby zagłosować na swojego kandydata wyślij SMS pod numer 7240 o treści oscar (tu wpisz nr kodu kandydata) np. oscar 23. SMS-y przyjmowane będą do 14 stycznia 2004 roku do godz. 24. Jeden poprawny SMS dla Piłkarza Roku to 2 pkt dla wybranego piłkarza w punktacji plebiscytowej. Jeden poprawny SMS na Trenera lub Odkrycie Roku to jeden głos w punktacji plebiscytowej. Każdy Czytelnik może przesłać dowolną ilość SMS-ów. Szczegółowy regulamin 4. Plebiscytu Piłkarskiego "Gazety Współczesnej" na Piłkarza, Trenera i Odkrycie 2003 Roku na Podlasiu na stronie www. wspolczesna.pl oraz do wglądu w redakcji "GW". Czytelnie wypełnione kupony należy wysyłać pod adresem: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1 z dopiskiem na kopercie Piłkarski Plebiscyt w terminie do 9 stycznia 2004 roku (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można dostarczać osobiście do redakcji w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1, pok. 25 lub wrzucić do żółtej skrzynki "GW".
W dniu rozstrzygnięcia Plebiscytu zadzwonimy do 5 wylosowanych osób spośród wszystkich uczestników głosowania, które po prawidłowej odpowiedzi na zadane pytania otrzymają nagrody: wieżę hi-fi, radiobudzik lub zegar firmowy.
Opłata za jeden SMS to 2,44 zł (w tym VAT)

4. PLEBISCYT PIŁKARSKI „Gazety Współczesnej" na Piłkarza, Trenera i Odkrycie 2003 roku na Podlasiu.
Gazeta Współczesna
KUPON PLEBISCYTOWY
PIŁKARZ ROKU
1.
2.
3.
TRENER ROKU
ODKRYCIE ROKU
Imię i nazwisko, adres, nr telefonu
Odpowiedz na pytanie:
Kto był Piłkarzem Roku w ubiegłorocznym Plebiscycie „GW"?
OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.
.....
(data, podpis)

EKSTRAKLASA BADMINTONA

SKB o „pietruszkę" Energoinwest o życie

Niedzielny mecz, kończący rundę zasadniczą ekstraklasy badmintona, mistrza SKB Litpol-Malow Suwałki i wicemistrza Polski Technika Głubczyce (hala OSiR w Suwałkach, godz. 10) będzie spotkaniem o przysłowiową pietruszkę. Oba zespoły mają zapewniony awans do finałowej czwórki, która prawdopodobnie już 3 i 4 stycznia w Suwałkach, walczyć będzie o medale drużynowych mistrzostw Polski. Dzień wcześniej w Białymstoku Technik zmierzy się z Energoinwestem 32 (sobota, godz. 9, SP 32, ul. Pietrasze 29).

T. Mościun

Joanna Szleszyńska i Michał Łogosz z nagrodami prezydenta Suwałk i laurowymi wieńcami przyznanymi za sportowe sukcesy w drugim półroczu 2003 r.

Dla białostoczan to spotkanie ma ogromną stawkę – jeżeli go wygrają będą walczyć o medale i spore szanse na 3. lokatę po rundzie zasadniczej. Nawet minimalna porażka 3:4 może im zapewnić wymarzone miejsce w czołowej czwórce. Pod warunkiem jednak, że AZS AGH Kraków nie ogra 7:0 Piasta B Słupsk. Białostoczanie zagrają osłabieni brakiem Roberta Kowalczyka. W grach singlowych nie wystąpi lider białostoczan Paweł Lenkiewicz.

– Mamy spore szanse na zwycięstwo w tym meczu – oświadczył Lech Szargiej, prezes Energoinwestu 32. – Liczymy na punkty w deblach i mikście. Klucz tkwi w grach singlowych, gdzie liczymy na pewne zwycięstwo Maszy Kiził oraz wygraną Piotrka Żołądka. Przy odrobinie szczęścia możemy wygrać 5:2, ale z kolei pech może sprawić, że będzie odwrotnie.

Na taryfę ulgową Technik nie może liczyć w Suwałkach.

– Nie odpuścimy rywalom, bo meczu z Technikiem się nie odpuszcza – twierdzi Kamil Turonek, trener SKB Litpol-Malow. – To nasz odwieczny rywal do mistrzowskiego tytułu. Niedzielne spotkanie jest grą o prestiż.

Suwalczanie wystąpią w niemal najsilniejszym składzie. Niemal, gdyż bez Roberta Mateusiaka, który otrzymał zgodę klubu na grę w lidze niemieckiej. Przepisy obowiązujące u zachodnich sąsiadów zawodnikom grającym w I i II lidze uniemożliwiają grę w innych, nawet zagranicznych klubach. Zagrają za to: Nadia Kostiuczyk i Michał Łogosz oraz Joanna Szleszyńska, Barbara Kulanty, Ewelina Sadłowska, Dariusz Zięba, Jacek Niedźwiedzki i Kamil Turonek.

W czwartek suwalscy badmintoniści odebrali nagrody Prezydenta Suwałk przyznane za zdobycie III miejsca w Klubowym Pucharze Europy.

Zespół Technika przyjedzie prawdopodobnie w najsilniejszym aktualnie składzie, a zatem z Rosko, Węgrzyn, Walaszkiem i Hawlem.

1. SKB Litpol-Malow	5:0	32:3	65:9
2. Technik Głubczyce	3:1	21:07	47:15
3. Piast B Słupsk	3:1	15:13	34:30
4. Energoinwest 32	3:2	19:16	46:33
5. AZS AGH Kraków	2:3	12:16	23:38
6. Masovia Płock	0:4	6:22	13:47
7. Stal Nowa Dęba	0:4	0:28	0:56

Po nazwie klubu, w kolejności: zwycięstwa:porażki, punkty zdobyte i stracone, stosunek setów.

Z rozgrywek wycofała się drużyna PTS Puszczykowo. (tam, PS)

Pod koszem

Wygrywać do końca

Z przedostatnim w tabeli Widzewem Łódź zmierzą się w sobotę o godzinie 17 koszykarki Włókniarza Białystok w meczu pierwszej ligi. Białostoczanki mają dużą szansę przedłużyć swoją passę zwycięstw do pięciu wygranych spotkań z rzędu.

– Jedyną sprawą, która mnie martwi, są choroby Marianny Kuraś i Eweliny Skardzińskiej – mówi przed spotkaniem trener Bogusław Bobka. – Mam jednak nadzieję, że do soboty zawodniczki wykurują się i będą gotowe do gry. Naszym celem jest oczywiście zwycięstwo. Chociaż łodzianki odniosły w tym sezonie tylko jedną wygraną, to wcale ich nie lekceważymy. Przed świętami zagramy jeszcze na wyjeździe z MUKS Poznań i mam nadzieję, że do końca 2003 roku nie przegramy już żadnego spotkania – powiedział trener Bobka.

(mark)

A. Zgliet

II LIGA SIATKÓWKI

Drużynie Moderatora do końca sezonu zasadniczego zostały dwa trudne mecze. Jeden z nich przypada na dzień dzisiejszy, kiedy wyjątkowo w piątek zagra na wyjeździe z NET-em Ostrołęka. Natomiast siatkarki AZS Zeto w roli faworyta jadą do Mogilna na mecz z Sokołem.

– Wszystko jest u nas w najlepszym porządku. Trenujemy i liczymy na ważne zwycięstwo – poinformował nas trener Moderatora Jacek Wesołowski. – W spotkaniu z NET-em nie wystąpi jedynie Andrzej Iwaniuk, który wczoraj zdjął gips.

– Do końca roku chcemy wygrać oba mecze. Realizowanie tego planu zaczynamy w Mogilnie – powiedział z kolei szkoleniowiec AZS Zeto Dariusz Pieśniak. – W sobotę zabraknie Marty Kulik, która ma przeciążeniowy ból w kolanie i Oli Olesiuk noszącej jeszcze gips. Jeśli wygramy, to przy ewentualnej porażce AZS AWF Warszawa ze Skrą Bełchatów awansujemy na pozycję wicelidera.

Na mecz z Sokołem, dzięki decyzji prezesa Jacka Niklińskiego dziewczęta wyruszają już dziś, aby jutro wypoczęte przystąpić do walki. O komfort podróży zadbał kierownik drużyny Antoni Prokop, który załatwił wygodny 30-osobowy bus.

Mężczyźni

Program 9. kolejki: NET Ostrołęka – Moderator Hajnówka, MDK Warszawa – Gwardia Szczytno, Alpat Gdynia – MOSiR Giżycko, AZS II Olsztyn – SKS Sportowa S.A. Starogard Gdański.

1. Gwardia	8-0	16	24:5
2. AZS II	6-2	14	20:9
3. Moderator	**6-2**	**14**	**19:9**
4. NET	5-3	13	18:11
5. Starogard Gdański	3-5	11	11:19
6. MDK	2-6	10	13:20
7. Alpat	2-6	10	9:22
8. MOSiR	**0-8**	**8**	**5:24**

Kobiety

Program 9. kolejki: Sokół Mogilno – AZS Zeto Białystok, Bizon Sedziejowiec – Warmiss-Volley Olsztyn, Orkan Września – AZS Politechnika Radomska Radom, AZS AWF Warszawa – Skra Bełchatów.

1. Skra	8-0	16	24:5
2. AZS AWF	6-2	14	21:9
3. AZS Zeto	**6-2**	**14**	**21:13**
4. Warmiss	4-4	12	15:15
5. PR Radom	4-4	12	16:17
6. Orkan	3-5	11	13:17
7. Sokół	1-7	9	10:22
8. Bizon	0-8	8	2:24

(miłk)

POLSCY PIŁKARZE NIE ZWALNIAJĄ TEMPA

Pogonili Maltę

T. Mackun

Grzegorz Rasiak bramki nie strzelił. Polacy pokonali jednak Maltę aż 4:0.

Piłkarska reprezentacja Polski kontynuuje doskonałą passę zwycięskich spotkań. Wczoraj „biało-czerwoni" rozgromili Maltę 4:0. To czwarta z rzędu wygrana podopiecznych trenera Pawła Janasa.

Polacy od początku spotkania posiadali inicjatywę. W pierwszej połowie nie potrafili jednak pokonać bramkarza gospodarzy. Najlepsze sytuacje zaprzepaścili Grzegorz Rasiak oraz Piotr Piechniak. Worek z bramkami rozwiązał się po przerwie. Pierwszy na listę strzelców wpisał się Jarosław Bieniuk. W 55 minucie popisał się celną główką po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Sebastiana Mili. Dwie minuty później ze zdobycia gola cieszył się właśnie Mila, który wykorzystał podanie od klubowego kolegi z Groclinu Grodzisk Wielkopolski Andrzeja Niedzielana. „Biało-czerwoni" nie zamierzali się zadowolić dwubramkowym prowadzeniem. Trzeci gol padł po akcji debiutantów. W 82 minucie na rajd lewym skrzydłem zdecydował się Marcin Radzewicz. Dośrodkował w pole karne, a formalności dopełnił Adrian Sikora. Maltańczyków dobił Marcin Burkhardt, który wykorzystał fatalny błąd bramkarza i płaskim strzałem z około... 40 metrów skierował piłkę do pustej bramki rywali.

Malta – Polska 0:4 (0:0)

Bramki: Bieniuk (55), Mila (57), Sikora (82), Burkhardt (88). **Sędziował:** Georgios Kasnaferis (Grecja). **Widzów:** 300.

Polska: Szamotulski (46 Kuszczak) – Baszczyński (46 Wasilewski), Głowacki, Bieniuk, Adamski – Piechniak (68 Madej), Rachwał (73 Radzewicz), Surma, Mila (64 Burkhardt) – Rasiak (46 Jeleń), Niedzielan (80 Sikora).

Malta: Muscat – Carrabott, Chetcuti, Theuma (83 Azzopardi), Mamo – Camenzuli, Agius, Bogdanovic (64 Zahra), Turner (60 Mattocks) – Scibera (75 Mallia), Nwoko.

(KS)

LIGA MISTRZÓW

Olympique Lyon i Bayern Monachium z grupy A, Arsenal Londyn i Lokomotiw Moskwa z grupy B, AS Monaco i Deportivo La Coruna z grupy C oraz Juventus Turyn i Real Sociedad San Sebastian z grupy D awansowały w środę do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów.

We wtorek awans uzyskały: Manchester United i VfB Stuttgart z grupy E, Real Madryt i FC Porto z grupy F, Chelsea Londyn i Sparta Praga z grupy G oraz AC Milan i Celta Vigo z grupy H.

Grupa A: Olympique Lyon – Celtic Glasgow 3:2 (1:1), Bayern Monachium – Anderlecht Bruksela 1:0 (1:0).

1. Olympique Lyon	6	10	7:7
2. Bayern Monachium	6	9	6:5
3. Celtic Glasgow	6	7	8:7
4. Anderlecht Bruksela	6	7	4:6

Grupa B: Dynamo Kijów – Inter Mediolan 1:1 (0:0), Arsenal Londyn – Lokomotiw Moskwa 2:0 (1:0).

1. Arsenal Londyn	6	10	9:6
2. Lokomotiw Moskwa	6	8	7:7
3. Inter Mediolan	6	8	8:11
4. Dynamo Kijów	6	7	8:8

Grupa C: AEK Ateny – AS Monaco 0:0, PSV Eindhoven – Deportivo La Coruna 3:2 (1:0).

1. AS Monaco	6	11	15:6
2. Deportivo	6	10	12:12
3. PSV Eindhoven	6	10	8:7
4. AEK Ateny	6	2	1:11

Grupa D: Juventus Turyn – Olympiakos Pireus 7:0 (4:0), Real Sociedad San Sebastian – Galatasaray Stambuł 1:1 (0:1).

1. Juventus Turyn	6	13	15:6
2. Real S. Sebastian	6	9	8:8
3. Galatasaray	6	7	6:8
4. Olympiakos Pireus	6	4	6:13

(opr. mark)

Groclin nierozstawiony

Piłkarze Groclinu Dyskobolii Grodzisk Wlkp. nie będą rozstawieni przed piątkowym losowaniem trzeciej rundy Pucharu UEFA.

W czwartek odbędzie się przełożone przez UEFA, w związku z zamachami bombowymi w Turcji, ostatnie spotkanie drugiej rundy Pucharu UEFA – Maccabi Hajfa – CF Valencia.

W przypadku awansu hiszpańskiej drużyny, to ona będzie rozstawiona w kolejnym etapie rozgrywek. Jeśli w dwumeczu lepsi okażą się Izraelczycy, wówczas dołączą do zespołów nierozstawionych, a rozstawiony będzie Spartak Moskwa. Pierwszy mecz, rozegrany w Walencji, zakończył się bezbramkowym remisem.

Wykaz drużyn, które zagrają w trzeciej rundzie Pucharu UEFA:

rozstawione: AS Roma, AC Parma, Inter Mediolan, Barcelona, Real Mallorca, CF Valencia (lub Spartak Moskwa), Liverpool, Newcastle United, Girondins Bordeaux, Olympique Marsylia, Rosenborg Trondheim, Panathinaikos Ateny, Club Bruges, PSV Eindhoven, Celtic Glasgow, Galatasaray Stambuł **(PAP, opr. mark)**

REKLAMA

POM SERWIS
POM-SERWIS Sp. z o.o.
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWO-PRODUKCYJNY
17-100 Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 73b
tel. (085) 730-32-66, tel./fax 730-96-86
KUPUJĄC DZIŚ MASZYNY ROLNICZE - OSZCZĘDZASZ!
UWAGA ROLNICY!
PROMOCJA
- prasy rolujące już od 27.000 zł
- agregaty uprawowe
- siewniki zbożowe

D949503gwbh
NIE ZWLEKAJ CZAS UCIEKA → KUP JUŻ DZIŚ!!!

Gazeta Współczesna
Z PREZENTAMI
DLA WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW
KOLĘDUJ Z JANEM PAWŁEM II
19 grudnia
Wyjątkowa płyta z kolędami (Papież śpiewa "Wśród nocnej ciszy!!")

23 grudnia
12-stronicowy unikalny, papieski kalendarz planszowy
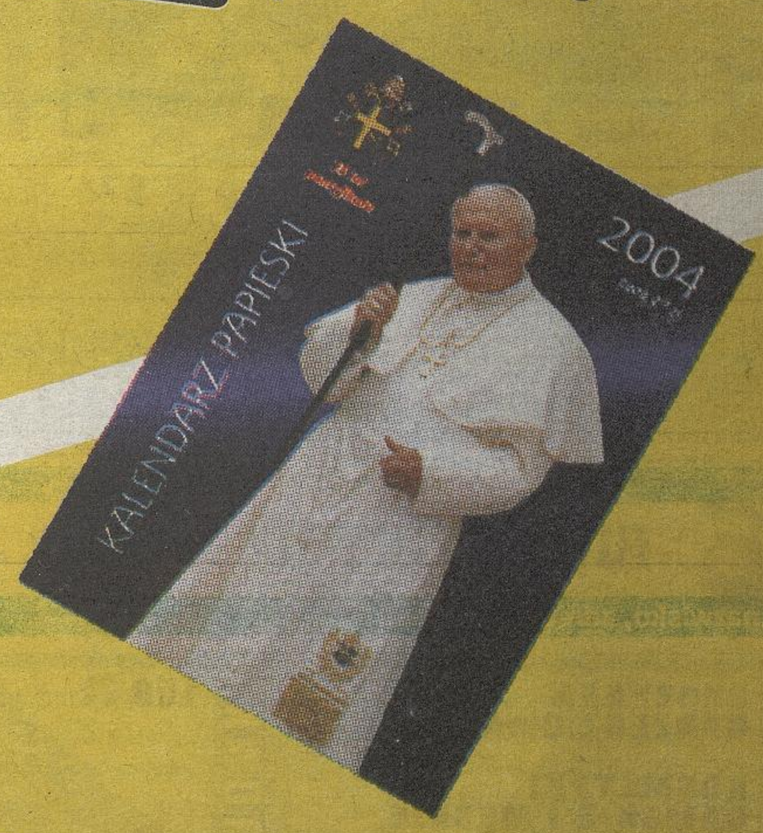

Kupuj Współczesną
zbieraj prezenty!

49. PLEBISCYT „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

1. Aleksy Kuziemski 144

3. Przemysław Kulig 100

2. Marek Twardowski, Adam Wysocki 123

4. Krystyna Zabawska 87
5. Michał Łogosz, Robert Mateusiak 86
6. Eliza Gołumbiewska 74
7. Dariusz Łatka 70
Przemysław Kołłątaj 70
9. Grzegorz Kiełsa 67
10. Wojciech Kobeszko 54
11. Rafał Boguski 50
12. Mirosław Nowosada 47
13. Paulina Poskrobko 37
14. Marcin Danielewicz 36
15. Jolanta Matejczuk 35
16. Robert Flery 32
17. Dzidosław Zuberek 26
18. Anna Kaczyńska 25
19. Piotr Wilczewski 17
20. Krzysztof Zalewski 16
21. Mateusz Krzywiński 13
22. Jacek Niedźwiedzki 12
23. Krystian Zdrojkowski 10
24. Krzysztof Jakubowski 4

Liczba głosów: 57
Szczegóły plebiscytowe oraz lista kandydatów i kupon na stronie D oraz na www.wspolczesna.pl

PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT

Głosuj na swojego faworyta i wygraj zestaw kina domowego!

GAZETA współczesna

49. Plebiscyt „Gazety Współczesnej" na 10 najpopularniejszych sportowców woj. podlaskiego w 2003 r.

Zasady zabawy: oto kandydaci do dziesiątki najpopularniejszych sportowców roku 2003:

Nr kodu SMS; nazwisko i imię kandydata; dyscyplina

1 **Rafał Boguski** *(piłka nożna)*
2 **Marcin Danielewicz** *(piłka nożna)*
3 **Robert Flery** *(piłka nożna)*
4 **Eliza Gołumbiewska** *(koszykówka)*
5 **Krzysztof Jakubowski** *(szachy)*
6 **Przemysław Jurkiewicz** *(short track)*
7 **Anna Kaczyńska** *(karate kyokushin)*
8 **Grzegorz Kiełsa** *(boks)*
9 **Wojciech Kobeszko** *(piłka nożna)*
10 **Przemysław Kołłątaj** *(piłka nożna)*
11 **Mateusz Krzywiński** *(narciarstwo wodne)*
12 **Przemysław Kulig** *(piłka nożna)*
13 **Aleksy Kuziemski** *(boks)*

Nr kodu SMS; nazwisko i imię kandydata; dyscyplina

14 **Dariusz Łatka** *(piłka nożna)*
15 **Michał Łogosz – Robert Mateusiak** *(badminton)*
16 **Jolanta Matejczuk** *(baloniarstwo)*
17 **Jacek Niedźwiedzki** *(badminton)*
18 **Mirosław Nowosada** *(boks)*
19 **Paulina Poskrobko** *(taekwon-do)*
20 **Marek Twardowski – Adam Wysocki** *(kajakarstwo)*
21 **Piotr Wilczewski** *(boks)*
22 **Krystyna Zabawska** *(lekka atletyka)*
23 **Krzysztof Zalewski** *(piłka nożna)*
24 **Krystian Zdrojkowski** *(short track)*
25 **Dzidosław Żuberek** *(piłka nożna)*

7240

Aby zagłosować na swojego kandydata wyślij SMS na numer 7240 o treści: sport (tu wpisz nr kodu sportowca) np. sport 31
Opłata za jeden SMS to 2,44 zł (w tym VAT). SMS-y przyjmowane będą do 31 stycznia 2004 r. do godz. 24. Jeden poprawny SMS to 5 punktów dla wybranego sportowca w punktacji Plebiscytu. Każdy Czytelnik może przesłać dowolną ilość SMS-ów. Szczegółowy regulamin 49. Plebiscytu „Gazety Współczesnej" na 10 najpopularniejszych sportowców woj. podlaskiego w 2003 r. – na stronie www.wspolczesna.pl oraz do wglądu w redakcji „GW".
Czytelnie wypełnione kupony należy wysłać w kopercie pod adresem: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1 z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt 2003" w terminie do 31 stycznia 2004 r. (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można dostarczyć osobiście do redakcji w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1, pok. nr 25 lub wrzucić do żółtej skrzynki „GW".

W dniu rozstrzygnięcia Plebiscytu zadzwonimy do 5 wylosowanych osób spośród wszystkich uczestników głosowania, które po prawidłowej odpowiedzi na zadane pytanie otrzymają nagrody: zestaw kina domowego, telefon bezprzewodowy, radioodtwarzacz, radiobudzik lub zegar firmowy.

PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT PLEBISCYT

49. Plebiscyt „Gazety Współczesnej" na 10 najpopularniejszych sportowców woj. podlaskiego w 2003 r.

GAZETA współczesna

KUPON PLEBISCYTOWY

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Imię i nazwisko, adres, nr telefonu

Odpowiedz na pytanie:
Kto zwyciężył w ubiegłorocznym 48. Plebiscycie „GW" na 10 najpopularniejszych sportowców woj. podlaskiego?

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu. Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, podpis)

KUPON NR 5

13.12.2003 r.

121 209 369 429 574

WYŚLIJ SMS POD NUMER 7228 O TREŚCI:
WSPOLCZESNA NOVA
OTRZYMASZ DODATKOWY ZESTAW LICZB!

* KOSZT SMS 2,44 ZŁ (W TYM VAT)

W poniedziałek ostatni etap!

Dzisiaj kończymy krótki, tygodniowy, siódmy etap NOVEJ. W poniedziałek rozpoczniemy etap ostatniej szansy. Będzie to ostatnia okazja, aby włączyć się do gry i wygrać jedną z nagród w trakcie etapu lub zebrać zestaw złożony z karty i kompletu kuponów na losowanie nagrody głównej. Po konsultacjach z Czytelnikami zadecydowano, że główną nagrodą naszej loterii będzie gotówka – 20.000 złotych! Podczas styczniowego losowania rozlosujemy także nagrody niewygrane w trakcie całej gry, a będzie ich niemało... Szczegóły losowania podamy po zakończeniu 8. etapu.

Wczorajsze wygrane:

419. Agnieszka Wojtulewicz – Białystok – komplet biżuterii
420. Elżbieta Stypułkowska – Grajewo – suszarka do włosów
421. Anna Sobolewska – Rudawka – zestaw kosmetyków damskich
422. Danuta Jurkun – Suwałki – suszarka do włosów
423. Andrzej Zembrzuski – Kuźnica – gotówka 100 złotych
424. Tadeusz Niemancewicz – Czarna Białostocka – suszarka do włosów

Serdecznie gratulujemy! Po nagrody zapraszamy do Biura Gry (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25 parter) w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej w Biurze Gry. Inny termin lub miejsce odbioru nagrody (na przykład w oddziałach „Gazety Współczesnej" w Suwałkach, Ełku, Łomży, Grajewie, Ostrołęce) prosimy ustalać indywidualnie, tel. (085) 748 74 23. Po nagrodę zapraszamy z kartą konkursową, na którą padła wygrana i kompletem wymaganych kuponów.

Jak grać?

– codziennie wycinamy z gazety kupon z numerkami;
– codziennie sprawdzamy czy na karcie konkursowej są takie numerki, jak na kuponie w gazecie;
– znalezione na karcie numerki zakreślamy, najlepiej kółeczkiem;
– żeby wygrać nagrodę trzeba zakreślić WSZYSTKIE numerki (czyli osiem) w JEDNYM „okienku", np. UPOMINEK;
– nagrodę zgłaszamy w Biurze Gry w dniu (lub na drugi dzień) od zakreślenia ostatniego, brakującego numerka. Życzymy powodzenia!

(TO)

BIURO GRY (085) 748 74 23